

Liahona

Przemówienia z Konferencji Generalnej

Prezydent Nelson zachęca świętych,
by słuchali Pana

Prezydent Nelson wygłasza
Proklamację o Przywróceniu
z okazji dwusetlecia

Kościół przyjmuje symbol
podkreślający centralne miejsce
Zbawiciela w Jego Kościele

Powołano nowych Siedemdziesiątych
Przedstawicieli Władz Generalnych
oraz Generalne Prezydium
Organizacji Młodych Mężczyzn

Ogłoszono budowę 8 nowych
świątyń





Dlatego przyszedłem — Yongsung Kim

„Pamiętamy, zawsze pamiętamy cierpienie i śmierć Chrystusa dla zadośćuczynienia za nasze grzechy, i święcimy tę najwspanialszą z niedziel, Pański dzień, gdy powstał On z martwych. Dzięki Zadośćuczynieniu Jezusa Chrystusa Przywrócenie ma sens, nasze doczesne życie ma sens i ostatecznie całe nasze istnienie ma sens”.

Starszy D. Todd Christofferson z Kworum Dwunastu Apostołów, „Głosząc przesłanie Przywrócenia i Zmartwychwstania”, str. 113.

Sobotnia sesja poranna

- 6 Przesłanie na rozpoczęcie
Prezydent Russell M. Nelson
- 8 Czyż nie pójdziemy dalej w tak wielkiej sprawie?
Prezydent M. Russell Ballard
- 12 Zapewniając sprawiedliwy osąd
Starszy James R. Rasband
- 15 Szczególnie zaszczytne powołanie
Joy D. Jones
- 18 Wspomnienia, które kształtują nas duchowo
Starszy Neil L. Andersen
- 23 Do głębi naszych serc
Douglas D. Holmes
- 27 Modlitwy wiary
Prezydent Henry B. Eyring

Sobotnia sesja popołudniowa

- 30 Popieranie Władz Generalnych, Siedemdziesiątych Obszaru i Urzędników Generalnych
Prezydent Dallin H. Oaks
- 31 Sprawozdanie Kościelnego Departamentu Rewizyjnego za rok 2019
Kevin R. Jorgensen
- 32 Ujawnienie Księgi Mormona
Starszy Ulisses Soares
- 36 Przyjdźcie do Chrystusa i żyjcie jak święci w dniach ostatnich
Starszy John A. McCune
- 38 Żywe świadectwo o Żyjącym Chrystusie
Biskup Gérald Caussé
- 41 Rozważajcie dobroć i wielkość Boga
Starszy Dale G. Renlund
- 45 Moc Księgi Mormona w procesie nawrócenia
Starszy Benjamin M.Z. Tai
- 48 Dobry fundament na nadchodzące czasy
Starszy Gary E. Stevenson

Sobotnia sesja wieczorna

- 52 Hosanna i Alleluja. Żyjący Chrystus — Serce Przywrócenia i Wielkanocy
Starszy Gerrit W. Gong
- 56 Jak kapłaństwo błogosławi młodzież
Laudy Ruth Kaouk

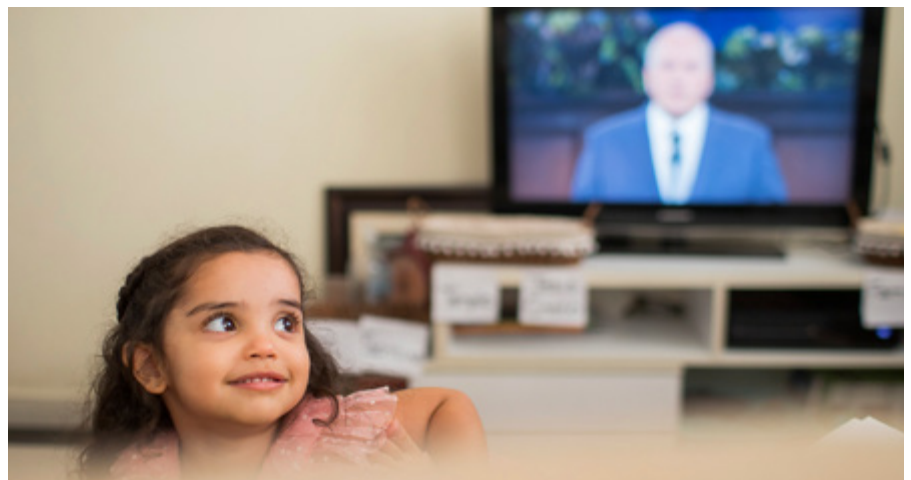
- 58 Jak kapłaństwo przydaje błogosławieństw młodzieży
Enzo Serge Petelo
- 60 Zjednoczeni w wykonywaniu Bożego dzieła
Jean B. Bingham
- 66 On idzie przed nami
Prezydent Henry B. Eyring
- 69 Kapłaństwo Melchizedeka i klucze
Prezydent Dallin H. Oaks
- 72 Otwarcie niebios dla udzielenia pomocy
Prezydent Russell M. Nelson

Niedzielną sesja poranna

- 75 Wypełnienie proroctwa
Starszy Ronald A. Rasband
- 78 Aby widzieli
Bonnie H. Cordon
- 81 Pełna światła nadzieja
Starszy Jeffrey R. Holland
- 84 „Niechaj dom ten będzie zbudowany dla mego imienia”
Starszy David A. Bednar
- 88 Słuchajcie Go
Prezydent Russell M. Nelson
- 92 Okrzyk Hosanna
Prezydent Russell M. Nelson

Niedzielną sesja popołudniowa

- 93 Wielki plan
Prezydent Dallin H. Oaks
- 96 Błogosławieństwa ustawicznego objawienia dla proroków i osobistego objawienia w naszym życiu
Starszy Quentin L. Cook
- 101 Znaleźć schronienie przed burzami życia
Starszy Ricardo P. Giménez
- 104 Przyjdźcie i współprzynależcie z nami
Starszy Dieter F. Uchtdorf
- 107 Najwspanialsze domy
Starszy L. Whitney Clayton
- 110 Głosząc przesłanie Przywrócenia i Zmartwychwstania
Starszy D. Todd Christofferson
- 114 Kroczyć naprzód z wiarą
Prezydent Russell M. Nelson
- 64 Przedstawiciele Władz Generalnych i Urzędnicy Generalni Kościoła Jezusa Chrystusa Świętych w Dniach Ostatnich
- 116 Raport statystyczny za rok 2019
- 117 Wiadomości kościelne
- 127 *Przyjdź i naśladowuj mnie.* Nauka na podstawie przesłań z Konferencji Generalnej



São Paulo, Brazylia

190. Wiosenna Konferencja Generalna

Sobotnia sesja poranna, 4 kwietnia 2020

Prowadzenie: Prezydent Dallin H. Oaks
Modlitwa na rozpoczęcie: Starszy Richard J. Maynes
Modlitwa na zakończenie: Michelle Craig
Muzykę zapewnił Chór Tabernakulum z Placu Świątynnego*: „Powstańcie, święci, zbudźcie się!”, *Hymny*, nr 10; „Nachodzi świt”, *Hymny*, nr 1, aranż. Wilberg; „It Is Well with My Soul”, Spafford i Bliss, aranż. Wilberg; „Dzieci Pana, pójdźmy wraz”, *Hymny*, nr 23; „Pierwsza modlitwa Józefa Smitha”, *Hymny*, nr 15; „Come, Thou Fount of Every Blessing”, Robinson/Aмерыkańska melodia ludowa, aranż. Wilberg.

Sobotnia sesja popołudniowa, 4 kwietnia 2020

Prowadzenie: Prezydent Henry B. Eyring
Modlitwa na rozpoczęcie: Milton Camargo
Modlitwa na zakończenie: Starszy Rubén V. Alliaud
Muzykę zapewnił Chór Tabernakulum z Placu Świątynnego: „Z wysokich szczytów gór”, *Hymny*, nr 5, aranż. Wilberg; „Kiedy badam pisma święte”, *Hymny*, nr 175, aranż. Murphy; „Radujcie się, toż Pan!” *Hymny*, nr 25; „O Zbawco Izraela”, *Hymny*, nr 6, aranż. Wilberg.

Sobotnia sesja wieczorna, 4 kwietnia 2020

Prowadzenie: Prezydent Dallin H. Oaks
Modlitwa na rozpoczęcie: Starszy Kyle S. McKay
Modlitwa na zakończenie: Cristina B. Franco
Muzykę zapewnił Chór Tabernakulum z Placu Świątynnego: „Let Zion in Her Beauty Rise”, *Hymns*, nr 41, aranż. Kasen; „Światłem mnie wiedz”, *Hymny*, nr 46, aranż. Wilberg; „Jam dzieckiem Boga jest”, *Hymny*, nr 191; „Wszystkie narody, usłyszcie wraz” *Hymny*, nr 165, aranż. Wilberg.

Niedzielną sesja poranna, 5 kwietnia 2020

Prowadzenie: Prezydent Dallin H. Oaks
Modlitwa na rozpoczęcie: Starszy Brook P. Hales
Modlitwa na zakończenie: Starszy Peter M. Johnson
Muzykę zapewnił Chór Tabernakulum z Placu Świątynnego: „Wieczna prawda”, *Hymny*, nr 4; „Jak silne świadectwo”, *Hymny*, nr 37, aranż. Wilberg; „This Is My Beloved Son”, *Children Songbook*, str. 76, aranż. Cardon; „Teraz wszyscy radujmy się”, *Hymny*, nr 6; „Izraelu, Izraelu, wzywa Bóg”, *Hymny*, nr 7, aranż. Wilberg; Hymn „Hosanna”/ „Duch Boży”, Stephens i *Hymny*, nr 2, aranż. Stephens.

Niedzielną sesja popołudniowa, 5 kwietnia 2020

Prowadzenie: Prezydent Henry B. Eyring
Modlitwa na rozpoczęcie: Starszy Kevin R. Duncan
Modlitwa na zakończenie: Starszy Lynn G. Robbins
Muzykę zapewnił Chór Tabernakulum z Placu Świątynnego: „Chwalmy człowieka”, *Hymny*, nr 17, aranż. Wilberg; „Już dzionek jest bliski”, *Hymny*, nr 21, aranż. Murphy; „Ja wiem, że żyje Zbawiciel mój”, *Hymny*, nr 71; „Dziękujemy Ci, Boże, za proroka”, *Hymny*, nr 11, aranż. Wilberg.

* Muzyka do każdej sesji, pod dyktando różnych dyrygentów i z akompaniamentem różnych organistów, została wcześniej nagrana; ostatni hymn został nagrany przez Chór Tabernakulum i sześciu członków innych chórów z Akry w Ghanie, Mexico City w Meksyku, Seulu w Korei Południowej, São Paulo w Brazylii, Frankfurtu w Niemczech i Auckland w Nowej Zelandii.

Dostęp do przemówień z konferencji

Aby uzyskać dostęp on-line do przemówień z konferencji generalnej w wielu językach, należy odwiedzić stronę: conference.ChurchofJesusChrist.org i wybrać odpowiedni język. Przemówienia są również dostępne w aplikacji mobilnej Biblioteka ewangelii. Na ogół

nagrania video i audio w języku angielskim są też dostępne w centrach dystrybucji po sześciu tygodniach od daty konferencji. Informacje na temat dostępnych formatów dla osób niepełnosprawnych znajdują się na stronie: disability.ChurchofJesusChrist.org.

Na okładce

Z przodu: obraz przedstawiający Pierwszą Wizję autorstwa Dana Burra

Z tyłu: fotografia wykonana przez Masona Coberly'ego

Zdjęcia z konferencji

Zdjęcia w Salt Lake City wykonywali: Cody Bell, Janae Bingham, Mason Coberly, Weston Colton, Brian Nicholson i Leslie Nilsson. Dodatkowe zdjęcia wykonali: Alexandre Borges, Mark Brunson, Nicolas Serey Bustamante, Annette Campbell, Karisa Creer, Cathie Frost, Alejandro Gutierrez, Natalia Hepworth, Korene Knight, Ashlee Larsen, Bruno Lima, Ashley Malili, Melanie Miza, Kendrick Navarro, Arteh Odjidja, Veronica Olson, Elaine Palmer, Melanie Porter, Jonas Rebicki, Mark Romesser, Elizabeth Thompson, Chung Ho Tsai, Emily Utykanski, Marco Vargas, Christopher Walker, Dave Ward, Jonathan Wing, Justin Wright.



West Jordan, Utah, USA

Międzynarodowe czasopismo Kościoła Jezusa Chrystusa Świętych
w Dniach Ostatnich

Pierwsze Prezydium: Russell M. Nelson, Dallin H. Oaks,
Henry B. Eyring

Kworum Dwunastu Apostołów:

M. Russell Ballard, Jeffrey R. Holland, Dieter F. Uchtdorf, David A.
Bednar, Quentin L. Cook, D. Todd Christofferson, Neil L. Andersen,
Ronald A. Rasband, Gary E. Stevenson, Dale G. Renlund, Gerrit W.
Gong, Ulisses Soares

Redaktor naczelny: Randy D. Funk

Doradcy: Becky Craven, Cristina B. Franco, Sharon Eubank, Walter F.
González, Larry S. Kacher, Jan E. Newman, Adrián Ochoa, Michael T.
Ringwood, Vern P. Stanfill

Dyrektor naczelny: Richard I. Heaton

Dyrektor ds. czasopism kościelnych: Allan R. Loyborg

Kierownik handlowy: Garff Cannon

Sekretarz redakcji: Adam C. Olson

Zastępca sekretarza redakcji: Ryan Carr

Zastępca ds. publikacji: Camila Castrillon

Pisanie i edycja: David Dickson, David A. Edwards, Matthew D.
Flitton, Garrett H. Garff, Jon Ryan Jensen, Aaron Johnston, Charlotte
Larcabal, Michael R. Morris, Eric B. Murdock, Joshua J. Perkey, Jan
Pinborough, Richard M. Romney, Mindy Selu, Lori Fuller Sosa, Chakell
Wardleigh, Marissa Widdison

Dyrektor artystyczny: Tadd R. Peterson

Zespół projektantów: Jeanette Andrews, Fay P. Andrus, Mandie
Bentley, C. Kimball Bott, Thomas Child, Joshua Dennis, David Green,
Colleen Hinckley, Eric P. Johnsen, Susan Lofgren, Scott M. Mooy, Aleni
Regehr, Mark W. Robison, K. Nicole Walkenhorst

Koordynator ds. własności intelektualnej: Collette Nebeker Aune

Kierownik produkcji: Ammon Harris, Jane Ann Peters

Produkcja: Ira Glen Adair, Julie Burdett, José Chavez, Bryan W. Gygi,
Ginny J. Nilson, Marissa M. Smith

Prepress: Joshua Dennis, Ammon Harris

Dyrektor ds. druku: Steven T. Lewis

Dyrektor ds. dystrybucji: Nelson Gonzalez

Adres korespondencyjny: *Liahona*, Fl. 23, 50 E. North Temple St.,
Salt Lake City, UT 84150-0023, USA.

Liahona (termin z Księgi Mormona oznaczający „kompas” lub
„przewodnik”) wydawana jest w następujących językach: albański,
angielski, bislama, bułgarski, cebuański, chiński, chiński (uproszczony),
chorwacki, czeski, duński, estoński, fidzijski, fiński, francuski, grecki,
hiszpański, holenderski, indonezyjski, islandzki, japoński, khmerski, kiribati,
koreański, litewski, lotewski, malgaski, marszałski, mongolski, niemiecki,
norweski, ormiański, polski, portugalski, rosyjski, rumuński, samoński,
słoweński, suahili, szwedzki, tagalski, tahitański, tajski, tongijski, ukraiński,
urdu, węgierski, wietnamski i włoski. (Częstotliwość zależna od języka).

© 2020 Intellectual Reserve, Inc. Wszelkie prawa zastrzeżone. Printed
in Germany.

Informacje na temat praw autorskich: Jeśli nie zaznaczono
inaczej, można kopiować materiały z *Liahony* na użytek osobisty,
niekomercyjny (w tym do wypełniania powołań kościelnych). Prawa
te mogą być uchylone w dowolnym czasie. Zabrania się kopiowania
materiałów wizualnych, jeśli takie zastrzeżenia znajdują się przy danym
materiale. Pytania dotyczące praw autorskich prosimy kierować na
adres: Intellectual Property Office, 50 E. North Temple St., FL. 13,
Salt Lake City, UT 84150, USA; e-mail: cor-intellectualproperty@
ChurchofJesusChrist.org.

For Readers in the United States and Canada:

May 2020 Vol. 23 No. 2. LIAHONA (USPS 311-480) Polish (ISSN
1096-5149) is published four times a year (April, May, October, and
November) by The Church of Jesus Christ of Latter-day Saints, 50 East
North Temple, Salt Lake City, UT 84150. USA subscription price is \$4.00
per year; Canada, \$4.80 plus applicable taxes. Periodicals Postage
Paid at Salt Lake City, Utah. Sixty days' notice required for change of
address. Include address label from a recent issue; old and new address
must be included. Send USA and Canadian subscriptions to Salt Lake
Distribution Center at address below. Subscription help line: 1-800-537-
5971. Credit card orders (Visa, MasterCard, American Express) may be
taken by phone. (Canada Poste Information: Publication Agreement
#40017431)

POSTMASTER: Send all UAA to CFS (see DMM 507.1.5.2). NONPOSTAL
AND MILITARY FACILITIES: Send address changes to Distribution
Services, Church Magazines, P.O. Box 26368, Salt Lake City, UT 84126-
0368, USA.



Sandy, Utah, USA

Indeks mówców

Andersen Neil L. 18
Ballard M. Russell 8
Bednar David A. 84
Bingham Jean B. 60
Caussé Gerald, 38
Christofferson D. Todd 110
Clayton L. Whitney 107
Cook Quentin L. 96
Cordon Bonnie H. 78
Eyring Henry B., 27 66
Giménez Ricardo P. 101
Gong Gerrit W. 52
Holland Jeffrey R. 81
Holmes Douglas D. 23
Jergensen Kevin R. 31
Jones Joy D. 15
Kaouk Laudy Ruth 56
McCune John A., 36
Nelson Russell M. 6, 72, 88, 92, 114
Oaks Dallin H. 30, 69, 93
Petelo Enzo Serge 58
Rasband James R. 12
Rasband Ronald A. 75
Renlund Dale G. 41
Soares Ulisses 32
Stevenson Gary E. 48
Tai Benjamin M.Z. 45
Uchtdorf Dieter F. 104

Indeks tematyczny

Adam i Ewa 60
Błogosławieństwa 58
Błogosławieństwa kapłaństwa 56
Błogosławieństwa patriarchalne 56
Bycie uczniem 104, 107
Dom 107
Dostatek 107
Duchowość 48, 107
Duch Święty 88, 96
Godność 58
Gotowość 6
Historia rodziny 84, 88
Hojność 41
Jedność 23, 60
Jezus Chrystus 6, 12, 36, 38, 41,
45, 48, 52, 66, 72, 78, 81, 84,
88, 93, 101, 104, 110, 114
Józef Smith 6, 8, 15, 18, 27, 32,
58, 60, 66, 75, 84, 88, 96, 101,
104, 110
Kapłaństwo 15, 58, 60, 66, 84
Kapłaństwo Melchizedeka 69
Klucze 69
Kobiety 15, 60
Księga Mormona, 12, 32, 38,
45, 110
Małżeństwo 69
Męczeńska śmierć 8
Mężczyźni 60
Miłosierdzie 12
Miłość 18, 23, 36, 81, 110
Moc 27
Modlitwa 27, 72
Nadzieja 81
Nauka 104
Nawrócenie 45
Nazwa Kościoła 72
Objawienie 15, 23, 88, 96
Obrzędy 69, 84
Ojciec Niebieski 18, 41, 81, 88
Osobiste objawienie 18, 88, 96
Pascha 52
Pierwsza Wizja 6, 8, 15, 18, 27,
69, 92

Pisma święte 88
Plan zbawienia 69
Pokój 6, 12, 36
Pokuta 23, 45, 104
Post 72
Poświęcenie 23, 110
Powołania kościelne 96
Praca misjonarska 27, 66, 75,
104, 110
Praca świątynna 52, 66, 81,
84, 114
Prawda 69
Prorocstwo 75
Prorocy 1, 75, 88, 96
Przeciwności 6, 8, 32, 36, 38, 56,
88, 93, 101, 107
Prześladowania 8
Przykład 78, 110
Przymierza 84
Przywódcy kościelni 30
Przywódstwo 23
Przywrócenie 8, 15, 27, 52, 60,
66, 75, 81, 88, 93, 110, 114
Radość 101
Relacje 23
Rodzina 69
Rozwój osobisty 15, 45, 69
Sąd 12, 69
Sprawiedliwość 12
Stowarzyszenie Pomocy 80
Strach 6
Studiowanie pism świętych 107
Świadectwo 18, 32, 48
Światło Chrystusa 78
Świątynie 48, 56, 75, 88, 92, 114
Uzdrowienie 12
Wdzięczność 41
Wiara 27, 48, 72, 101, 114
Wiedza 18
Wielkanoc 52
Wolna wola 23, 69
Zadośćuczynienie 12, 38, 41, 52,
56, 93, 101
Zgromadzenie Izraela 66, 78
Zmartwychwstanie 52, 93, 110

Najważniejsze kwestie

190. Wiosennej Konferencji Generalnej



Prezydent Nelson jasno wyraził swoje przesłanie podczas konferencji generalnej słowami: „Słuchaj Go”.

„Powinniśmy starać się, na wszelkie możliwe sposoby, usłyszeć Jezusa Chrystusa, który przemawia do nas poprzez moc i posługę Ducha Świętego”, nauczał Prezydent Nelson.

„Celem tej i każdej konferencji generalnej jest pomóc nam Go usłyszeć” (str. 7).

Na konferencji, podczas której skupiono się na Pierwszej Wizji i Przywróceniu, byliśmy nauczani, że powinniśmy słuchać Jezusa, tak jak Józef Smith to uczynił w Świętym Gaju. Otoczeni skutkami globalnej pandemii, która wpływa na życie milionów ludzi, byliśmy nauczani, by słuchać Go i otrzymywać przewodnictwo w naszych problemach. Z nadzieją na jasną przyszłość zarówno dla Kościoła, jak i osobiście dla każdego z nas, byliśmy uczeni, aby odświeżyć postanowienie, by Go słuchać i podążać za Nim.

„Wiele inspirujących elementów tej kwietniowej konferencji generalnej w 2020 roku”, powiedział Prezydent Nelson, „można opisać dwoma przekazanymi w boski sposób słowami: ‘Słuchaj Go’. Modlimy się, aby wasze skupienie na Ojcu Niebieskim, który wypowiedział te słowa, i na Jego Synu Jezusie Chrystusie, było tym, co najbardziej zapamiętacie”.

Podczas studiowania przesłań z tej konferencji i poszukiwania okazji do „słuchania, zważania i baczenia na słowa Zbawiciela”, odnajdziecie obietnicę Proroka wypełnioną w swoim

życiu, gdy „odczujecie mniej strachu a więcej wiary” (str. 114).

- Prezydent Nelson przedstawił nowy symbol Kościoła na stronie 73.
- Prezydent Nelson wygłasza proklamację o Przywróceniu na stronie 91.
- Prezydent Nelson prowadzi ogólnościowe uroczyste zgromadzenie na stronie 92.
- Prezydent Nelson ogłasza budowę ośmiu nowych świątyń na stronie 115.
- Dowiedz się więcej o tym, jak możemy pomagać bliźnim, przypominając im słowa: #SłuchajGo na stronie: HearHim.ChurchofJesusChrist.org. ■

ILUSTRACJE W TYM NUMERZE

Staramy się dokumentować każdą konferencję generalną fotografiami, które publikujemy. Podczas gdy każda konferencja jest wyjątkowa, ilustracje w tym numerze odzwierciedlają niektóre niezwykle jej okoliczności.

Poza zdjęciami z przebiegu konferencji można odnaleźć zdjęcia pięknego Placu Świątynnego (wyjątkowo pustego ze względu na COVID-19 i renowację), a także obrazy związane z Przywróceniem ewangelii oraz fotografie przesłane przez członków przedstawiające ich samych podczas konferencji na całym świecie.



NAZYWAJĄC MNIE PO IMIENIU — WALTER RANE



Sobotnia sesja poranna | 4 kwietnia 2020

Prezydent Russell M. Nelson
*Prezydent Kościoła Jezusa Chrystusa Świętych
w Dniach Ostatnich*

Przesłanie na rozpoczęcie

Powinniśmy starać się, na wszelkie możliwe sposoby, usłyszeć Jezusa Chrystusa, który przemawia do nas poprzez moc i posługę Ducha Świętego.

Moi umiłowani bracia i siostry, witamy was na tej historycznej konferencji generalnej Kościoła Jezusa Chrystusa Świętych w Dniach Ostatnich w kwietniu 2020 r. Z przyczyn wam znanych stoję przed wami w pustym audytorium!

Kiedy obiecałem wam na konferencji generalnej w październiku 2019 r., że kwietniowa konferencja będzie „pamiętna” i „niezapomniana”, nie wiedziałem, że właśnie przemawianie do widocznej kongregacji w liczbie mniej niż 10 osób sprawi,

że ta konferencja będzie *dla mnie* tak pamiętna i niezapomniana! Jednak wiedza, że bierzecie udział w transmisji elektronicznej, oraz piękny śpiew chóru, który wykonał pieśń „It Is Well with My Soul” [Dobrze jest duszy mej], przynoszą *mej* duszy pociechę.

Jak wiecie, uczestnictwo w tej konferencji generalnej jest ściśle ograniczone, gdyż pragniemy być dobrymi obywatelami świata i dołożyć wszelkich starań, aby ograniczyć rozprzestrzenianie się choroby COVID-19.

Ten wirus ma ogromny wpływ na cały świat. Na pewien czas zmienił także nasze spotkania kościelne, służbę misjonarską i pracę świątynną.

Chociaż dzisiejsze ograniczenia związane są ze złośliwym wirusem, osobiste próby życiowe sięgają daleko poza tę pandemię. Przyszłe próby mogą być wynikiem wypadku, klęski żywiołowej lub nieoczekiwanego osobistego cierpienia.

Jak możemy przetrwać takie próby? Pan powiedział nam, że „jeżeli jesteście przygotowani, nie zaznacie trwogi”¹. Oczywiście, możemy przechowywać własne zapasy żywności, wody i oszczędności. Ale równie ważna jest nasza potrzeba wypełnienia osobistych magazynów *duchowych* wiarą, prawdą i świadectwem.

Naszym ostatecznym celem w życiu jest przygotowanie się na spotkanie z naszym Stwórcą. Czynimy to poprzez codzienne dążenie do upodabniania się do naszego Zbawiciela, Jezusa Chrystusa². Czynimy *to*, gdy codziennie



pokutujemy i przyjmujemy Jego oczyszczającą, uzdrawiającą i wzmacniającą moc. Wtedy możemy poczuć trwałą pokój i radość, nawet w niespokojnych czasach. Właśnie dlatego Pan błagał nas, abyśmy stali na świętych miejscach i „nie [dali] się poruszyć”³.

W tym roku obchodzimy dwusetną rocznicę jednego z najważniejszych wydarzeń w historii świata — mianowicie ukazania się Boga Ojca i Jego Umiłowanego Syna, Jezusa Chrystusa, Józefowi Smithowi. Podczas tej niezwykle wizji Bóg Ojciec wskazał Jezusa Chrystusa i powiedział: „Oto Mój Umiłowany Syn. Słuchaj Go!”⁴.

To napomnienie skierowane do Józefa dotyczy każdego z nas. Powinniśmy starać się, na wszelkie możliwe sposoby, usłyszeć Jezusa Chrystusa, który przemawia do nas poprzez moc i posługę Ducha Świętego.

Celem tej i każdej konferencji generalnej jest pomóc nam Go usłyszeć. Modliliśmy się i zachęcaliśmy was do modlitwy, aby Duch Pana był z nami w takiej obfitości, abyście mogli usłyszeć przesłania, które Zbawiciel ma specjalnie dla was — przesłania, które przyniosą pokój waszej duszy. Przesłania, które uzdrowią wasze złamane serce. Przesłania, które rozświecą wasz umysł. Przesłania, które pomogą wam wiedzieć, co robić, gdy idziecie ścieżką zawirowań i prób.

Modlimy się, aby ta konferencja była pamiętna i niezapomniana ze względu na przesłania, które usłyszycie, wyjątkowe ogłoszenia, które zostaną podane, oraz doświadczenia, do przeżycia których zostaniecie zachęcani.

Na przykład, na zakończenie niedzielnej sesji porannej zwołamy uroczyste światowe zgromadzenie i poprowadzę was w świętym

Okrzyku Hosanna. Modlimy się, aby był to dla was duchowy punkt kulminacyjny, gdy jednym globalnym głosem wyrazimy naszą głęboką wdzięczność Bogu Ojcu i Jego Umiłowanemu Synowi, wychwalając Ich w ten wyjątkowy sposób.

Do tego świętego aktu używamy czystych, białych chusteczek. Ale jeśli ich nie macie, możecie po prostu machać ręką. Na zakończenie Okrzyku Hosanna wszyscy przyłączymy się do chóru, śpiewając hymn pt. „Duch Boży”⁵.

Moi drodzy bracia i siostry, ta konferencja będzie wspaniała. Ten rok będzie niezwykle, jeśli z uwagą skupimy się na Zbawicielu i Jego przywróconej ewangelii. Najważniejsze trwałe efekty tej historycznej konferencji nastąpią, jeśli zmienią się nasze serca i podejmiemy trwające całe życie starania, aby Go słuchać.

Witamy na konferencji generalnej w kwietniu 2020 roku! Wiem, że

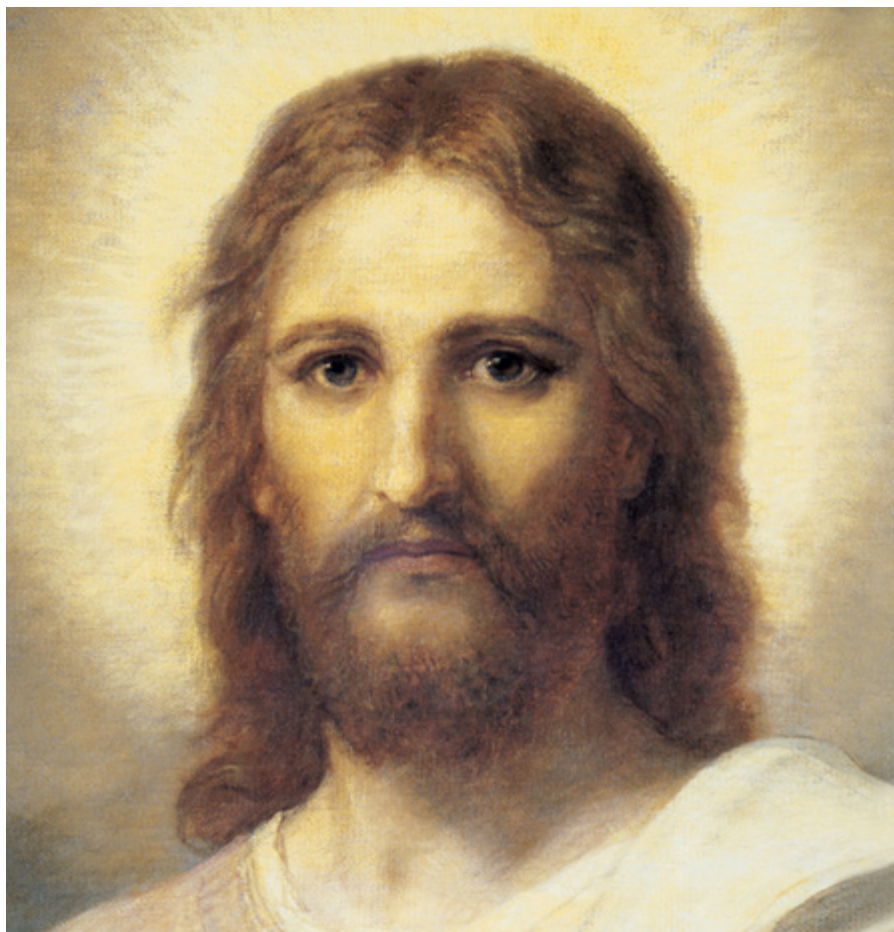
Bóg, nasz Ojciec Niebieski, i Jego Syn, Jezus Chrystus, wiedzą o naszym istnieniu. Będą z nami podczas tych dwóch chwalebnych dni, gdy będziemy starali się zbliżyć do Nich i uhonorować Ich. W święte imię Jezusa Chrystusa, amen. ■

PRZYPISY

1. Nauki i Przymierza 38:30.
2. Zob. 3 Nefi 27:27.
3. Nauki i Przymierza 87:8.
4. Józef Smith — Historia 1:17.
5. *Hymny*, nr 2.



Kurytyba, stan Parana, Brazylia



WIZERUNEK CHRYSYSTUSA — HENRICH HOFFMANN



Prezydent M. Russell Ballard

Pełniący obowiązki Prezydenta Kworum Dwunastu Apostołów

Czyż nie pójdziemy dalej w tak wielkiej sprawie?

Powinniśmy zawsze pamiętać o cenie, jaką Józef i Hyrum Smith wraz z wieloma innymi wiernymi mężczyznami, kobietami i dziećmi zapłacili za założenie Kościoła.

Dziękuję bardzo, Prezydencie, za tak wspaniałe rozpoczęcie. Bracia i siostry, dwieście piętnaście lat temu w Vermont, w regionie znanym jako Nowa Anglia w północno-wschodnich Stanach Zjednoczonych, urodził się chłopiec, syn Josepha i Lucy Mack Smith.

Joseph i Lucy Mack wierzyli w Jezusa Chrystusa, studiowali święte

pisma, szczerze się modlili i podążali z wiarą w Boga.

Swojego nowego synka nazwali Józef Smith jun.

Brigham Young o rodzinie Smithów powiedział: „Pan zwrócił Swój wzrok na [Józefa Smitha] i na jego ojca, oraz na ojca jego ojca, i na wszystkich jego przodków aż do Abrahama, następnie od Abrahama do potopu, od potopu

do Enocha i od Enocha aż do Adama. Strzegł On tej rodziny i tych więzów krwi od ich początków aż do narodzenia się tego człowieka. [Józef Smith] został ustanowiony już w wieczności”¹.

Ukochany przez rodzinę Józef jun. był szczególnie bliski swojemu starszemu bratu Hyrumowi, który, gdy Józef się urodził, miał sześć lat.

W październiku ubiegłego roku siedziałem przy kamiennym palenisku, które znajdowało się w małym domu Smithów w Sharon w stanie Vermont, gdzie urodził się Józef. Poczułem miłość Hyruma do Józefa i pomyślałem, że trzyma w ramionach swojego młodszego brata i uczy go chodzić.

Ojciec i matka Smithowie doświadczali osobistych niepowodzeń, zmuszających ich rodzinę do wielokrotnych przeprowadzek, zanim w końcu, opuściwszy Nową Anglię, podjęli odważną decyzję o przeniesieniu się dalej do zachodniej części stanu Nowy Jork.

Ponieważ rodzina była zjednoczona, przetrwała te wyzwania i wspólnie stanęła przed trudnym zadaniem rozpoczęcia wszystkiego od początku na stu akrach (0,4 km²) zalesionej ziemi w Manchesterze, niedaleko Palmyry w stanie Nowy Jork.

Zastanawiam się, ilu z nas zdaje sobie sprawę z fizycznych i emocjonalnych wyzwań, jakie dla rodziny Smithów przyniosło rozpoczęcie życia na nowo — oczyszczanie ziemi, sadzenie sadów i uprawa pól, budowa małego domu z bali i innych budynków gospodarskich, zatrudnienie jako robotnicy dorywczy i produkcja artykułów gospodarstwa domowego do sprzedaży w mieście.

Zanim rodzina przybyła do zachodniej części stanu Nowy Jork, w okolicy panowało religijne



Buenos Aires, Argentyna

poruszenie — znane jako Drugie Wielkie Przebudzenie.

W tym czasie debat i zmagani pomiędzy grupami religijnymi Józef doświadczył cudownej wizji, znanej dzisiaj jako Pierwsza Wizja. Jesteśmy błogosławieni, że mamy cztery podstawowe relacje, z których będę czerpał².

Józef zapisał: „W czasie tego okresu wielkiego [religijnego] uniesienia umysł mój zwrócił się ku poważnej refleksji i odczuwałem wielki niepokój; lecz chociaż uczucia moje były głębokie i często przejmujące, to jednak trzymałem się z dala od tych wszystkich ugrupowań, mimo że uczestniczyłem w kilku spotkaniach tak często, jak na to pozwalała okazja [...]. [Jednak] tak wielkie było zamieszanie i walka pomiędzy różnymi wyznaniem, że niemożliwym było dla kogoś tak młodego jak ja, i tak nieznanego ludzi i rzeczy, osądzenie w sposób pewny, kto ma rację, a kto się myli”³.

Józef zwrócił się do Biblii, aby znaleźć odpowiedzi na swoje pytania, i przeczytał werset z Listu Jakuba 1:5: „A jeśli komu z was brak mądrości, niech prosi Boga, który wszystkich obdarza chętnie i bez wypominania, a będzie mu dana”⁴.

Zanotował: „Nigdy żaden ustęp Pisma Świętego nie przypadł z taką mocą do czyjegoś serca niż ten wyjątek wówczas do mojego. Wydawało się, że z wielką mocą przenika wszelkie uczucia mego serca. Rozmyślałem nad nim niejeden raz”⁵.

Józef uświadomił sobie, że Biblia nie zawiera wszystkich odpowiedzi na życiowe pytania, a raczej naucza mężczyzn i kobiety, jak mogą znaleźć odpowiedzi na swoje pytania, komunikując się bezpośrednio z Bogiem poprzez modlitwę.

Dodał: „A więc zgodnie ze swoim postanowieniem zwrócenia się do

Boga, udałem się do lasu, aby spróbować. A było to rankiem pięknego, pogodnego dnia wczesną wiosną tysiąc osiemset dwudziestego roku”⁶.

Józef powiedział, że chwilę później „światło [niczym słup] padło na [niego], [i] [ujrzał] dwie Postacie, których blask i chwała były nie do opisanego, stojące nad [nim] w powietrzu. Jedna z nich przemówiła do [niego] nazywając [go] po imieniu i rzekła, wskazując na drugą postać: ‘[Józefie,] *Oto Mój Umiłowany Syn. Słuchaj Go!*’”⁷.

Następnie Zbawiciel powiedział: „Józefie, mój synu, twoje grzechy są ci odpuszczone. Pójdź swoją drogą, postępuj według moich statutow i przestrzegaj moich przykazań. Oto Jam jest Pan chwały. Zostałem ukrzyżowany za świat, aby wszyscy, którzy wierzą w moje imię, mieli życie wieczne”⁸.

Józef dodał: „Przeto ledwo przyszedłem do siebie na tyle, żeby móc przemówić, gdy zapytałem Postacie, które stały nade mną w blasku, która z sekt jest prawdziwa”⁹.

Wspominał: „Powiedziały mi, że wszystkie wyznania religijne wierzą w niepoprawne doktryny i że żadne z nich nie było uznane przez Boga jako Jego Kościół i królestwo. I [...] w tym samym czasie [otrzymałem] obietnicę, że pełnia ewangelii powinna w przyszłości zostać mi ujawniona”¹⁰.

Józef również zauważył: „Widziałem wielu aniołów w tej wizji”¹¹.

W następstwie tej chwalebnej wizji Józef napisał: „Moja dusza została napełniona miłością i przez wiele dni mogłem odczuwać wielką radość. Pan był ze mną”¹².

Wyłonił się ze Świętego Gaju, aby rozpocząć przygotowania do stania się prorokiem Bożym.



Józef zaczął również doznawać tego, czego doświadczyli starożytni prorocy — odrzucenia, sprzeciwu i prześladowań. Józef przypominał, że o tym, co widział i słyszał, opowiadał jednemu z kaznodziejów, który aktywnie uczestniczył w ożywieniu religijnym:

„Zadziwiłem się wielce jego reakcją: potraktował moją relację nie tylko lekceważąco, lecz z wielką pogardą, mówiąc, że wszystko to pochodzi od diabła, że w naszych czasach nie istnieją takie rzeczy, jak wizje czy objawienia, że wszystko to skończyło się razem z apostołami i że nigdy więcej ich nie będzie.

Przekonałem się jednak wkrótce, że moja relacja wywołała wiele uprzedzeń wobec mnie pomiędzy nauczycielami religii i stała się przyczyną wielkich prześladowań, które się stale nasilały [...]; a to stało się wspólną sprawą wszystkich sekt; wszystkie się zjednoczyły, aby mnie prześladować”¹³.

Trzy lata później, w roku 1823, niebiosa otworzyły się ponownie w ramach trwającego Przywrócenia ewangelii Jezusa Chrystusa w dniach ostatnich. Józef ujrzał anioła imieniem Moroni, który mu się ukazał i powiedział, „że Bóg przeznaczył [mu] pracę do wykonania [...], i że ukryto księgę napisaną na złotych płytach”, która zawierała „pełnię wiecznej Ewangelii

[...], jak została przekazana starożytnym mieszkańcom [Kontynentów Amerykańskich]¹⁴.

Ostatecznie Józef uzyskał, przetłumaczył i opublikował starożytny zapis, znany dziś jako Księga Mormona.

Jego brat Hyrum, który stale go wspierał, szczególnie po bolesnej, zagrażającej życiu operacji nogi w 1813 roku, był jednym ze świadków złotych płyt. Był on również jednym z sześciu członków Kościoła Jezusa Chrystusa w momencie jego założenia w 1830 roku.

W ciągu swojego życia Józef i Hyrum wspólnie stawiali czoła motłochowi i prześladowaniom. Na przykład, podczas mroźnej zimy 1838–1839 w więzieniu w Liberty w stanie Missouri przez pięć miesięcy cierpieli udutki w najbardziej nędznych warunkach.

W kwietniu 1839 roku Józef napisał do swojej żony Emmy, opisując ich sytuację w więzieniu w Liberty: „Sądzę, że właśnie mijają pięć miesięcy i sześć dni, odkąd jestem pod strażą noc i dzień, zamknięty w tych murach, ograniczony tymi kratami i skrzypiącymi żelaznymi drzwiami tego samotnego, ciemnego i brudnego więzienia [...]. W każdym razie zostaniemy przeniesieni z tego [miejsca] i cieszymy się z tego. Niech się dzieje co ma być, nie możemy dostać się do gorszej dziury niż ta [...]. Nigdy nie będziemy tęsknić za Liberty w Clay County w stanie Missouri. Mamy tego dość i tego już nam wystarczy”¹⁵.

W obliczu prześladowań Hyrum okazał wiarę w obietnice Pana, łącznie z gwarancją ucieczki przed wrogami, jeśli tak postanowi. W błogosławieństwie, które Hyrum otrzymał w 1835 roku z rąk Józefa Smitha, Pan obiecał mu: „Będziesz miał moc,



aby uciec przed ręką swoich wrogów. Z wielkim zapalem będą nastawać na twoje życie, ale uciekniesz. *Jeśli tego zechcesz* i takie będzie twoje pragnienie, *będziesz miał moc dobrowolnie oddać swoje życie na chwałę Boga*”¹⁶.

W czerwcu 1844 roku Hyrum stanął przed wyborem, czy żyć, czy złożyć swoje życie dla chwały Boga i „[przypieczętować] swoje świadectwo swą krwią” — razem ze swoim ukochanym bratem Józefem¹⁷.

Tydzień przed fatalną podróżą do Carthage, gdzie zostali zamordowani z zimną krwią przez uzbrojony tłum tchórzy, którzy pomalowali swoje twarze, aby uniknąć wykrycia, Józef zapisał: „Doradziłem bratu Hyrumowi, aby zabrał rodzinę następnym statkiem parowym i udał się do Cincinnati”.

Nadal odczuwam wielkie emocje, gdy wspominam odpowiedź Hyruma: „Józefie, *nie mogę cię zostawić*”¹⁸.

Józef i Hyrum udali się więc do Carthage, gdzie stali się męczennikami dla sprawy i imienia Chrystusa.

W oficjalnym oświadczeniu dotyczącym męczeństwa stwierdzono, co następuje: „Prorok Józef Smith i Wizjoner Pana [...] przedstawił Księgę Mormona, którą przetłumaczył przez dar i moc Bożą, i był narzędziem opublikowania jej na dwóch kontynentach; wysłał pełnię wiecznej Ewangelii, którą ona zawierała, na cztery krańce ziemi; przedstawił objawienia i przykazania, które się składają na tę księgę Nauk i Przymierzy, i wiele innych mądrych dokumentów

i pouczeń dla pożytku dzieci ludzkich; zebrał wiele tysięcy Świętych w Dniach Ostatnich, założył wielkie miasto, i pozostawił sławę i imię, których nie można zniszczyć [...]. I jak większość pomazańców Pana w starożytnych czasach, [Józef] przypieczętował swą misję i swoje dzieła własną krwią, co uczynił także brat jego, Hyrum. *Za życia nie byli rozłączeni, i w śmierci ich nie rozdzielono*”¹⁹.

Po męczeńskiej śmierci ciała Józefa i Hyruma powróciły do Nauvoo, zostały umyte i ubrane, aby rodzina Smithów mogła zobaczyć swoich bliskich. Ich droga matka wspominała: „Przez bardzo długi czas każdy mój nerw był napięty, wzbudziłam w sobie wszelką energię i wzywałam Boga, aby mnie wzmocnił, ale kiedy weszłam do pokoju i zobaczyłam moich zamordowanych synów leżących przed moimi oczami, i gdy usłyszałam szlochanie, jęki mojej rodziny i krzyki: ‘Ojcie! Mężu! Bracia!’ z ust ich żon, dzieci, braci i sióstr — było już tego za wiele; Ponownie padłam, wołając do Pana w agonii mojej duszy: ‘Mój Boże! Mój Boże! Dlaczego opuściłeś tę rodzinę?’”²⁰.

W tym momencie smutku i cierpienia przypomniawszy sobie, jak mówili: „Matko, nie płacz za nami; zwyciężyliśmy świat przez miłość”²¹.

Oni rzeczywiście pokonali świat. Józef i Hyrum Smith, podobnie jak ci wierni święci opisani w księdze Objawienia, „[przyszli] z wielkiego ucisku i wyprali szaty swoje, i wybielili je we krwi Baranka [...], [i] są przed tronem Bożym i służą mu we dnie i w nocy w świątyni jego, a Ten, który siedzi na tronie, osłoni ich obecnością swoją.

Nie będą już łaknąć ani pragnąć, i nie padnie na nich słońce ani żaden upał, ponieważ Baranek, który jest pośród tronu, będzie ich paść i prowadził

do źródeł żywych wód; i otrze Bóg wszelką łzę z ich oczu”²².

Świętując tę radosną okazję, dwusetną rocznicę Pierwszej Wizji, powinniśmy zawsze pamiętać o cenie, jaką Józef i Hyrum Smith wraz z wieloma innymi wiernymi mężczyznami, kobietami i dziećmi zapłacili za założenie Kościoła, abyśmy mogli cieszyć się wieloma błogosławieństwami i wszystkimi objawionymi prawdami, które mamy dzisiaj. Ich wierność nie powinna być nigdy zapomniana!

Często zastanawiałem się, dlaczego Józef i Hyrum oraz ich rodziny musieli tak wiele wycierpieć. Być może przez swoje cierpienie poznali Boga w sposób, bez którego nie mogłoby to nastąpić. Dzięki temu zastanawiali się nad Getsemane i krzyżem Zbawiciela. Tak jak powiedział Paweł: „Gdyż wam dla Chrystusa zostało darowane to, że możecie nie tylko w niego wierzyć, ale i dla niego cierpieć”²³.

Przed śmiercią w 1844 roku Józef napisał uduchowiony list do świętych. Było to wezwanie do działania, które obowiązuje w Kościele do dziś:

„Bracia [i siostry], czyż *nie pójdziemy dalej w tak wielkiej sprawie?* Idźcie do przodu, nie wstecz. Odwagi, bracia [i siostry]; i naprzód, naprzód, do zwycięstwa! [...]”

Przeto, jako Kościół i lud, i jako Święci w Dniach Ostatnich, ofiarujemy Panu dar w sprawiedliwości”²⁴.

Słuchając Ducha podczas przypadających w tym tygodniu obchodów dwusetnej rocznicy, zastanówcie się, jaką ofiarę w prawości przedstawicie Panu w nadchodzących dniach. Bądźcie odważni — podzielcie się tym z kimś, komu ufacie, a co najważniejsze, poświęćcie na to czas!

Wiem, że Zbawiciel się cieszy, kiedy składamy Mu ofiarę z naszego serca w prawości, tak jak ucieszył się z wiernej

ofiary tych niezwykłych braci, Józefa i Hyruma Smithów, oraz wszystkich innych wiernych świętych. O tym uroczyscie świadczę w uświęcone i święte imię Pana Jezusa Chrystusa, amen. ■

PRZYPISY

1. Brigham Young, w *Teachings of Presidents of the Church: Joseph Smith* (2007), str. 544; zob. także Brigham Young, „Remarks”, *Deseret News*, 26 października 1859, str. 266.
2. Istnieją cztery podstawowe relacje z Pierwszej Wizji, z których cytuję; zob. „Joseph Smith’s Accounts of the First Vision”, na josephsmithpapers.org.
3. Józef Smith — Historia 1:8.
4. Zobacz Józef Smith — Historia 1:11.
5. Józef Smith — Historia 1:12.
6. Józef Smith — Historia 1:14.
7. Józef Smith — Historia 1:17.
8. W Joseph Smith, „History, circa Summer 1832”, str. 3, na josephsmithpapers.org; ustandaryzowano pisownię, interpunkcję i wielkość liter.
9. Józef Smith — Historia 1:18.
10. Joseph Smith, „Church History”, *Times and Seasons*, 1 marca 1842, str. 707; zob. także na josephsmithpapers.org.
11. Joseph Smith, „Journal, 1835–1836”, str. 24, na josephsmithpapers.org.
12. W Joseph Smith, „History, circa Summer 1832”, str. 3, na josephsmithpapers.org; ustandaryzowano pisownię, interpunkcję i wielkość liter.
13. Józef Smith — Historia 1:21–22.
14. Józef Smith — Historia 1:33–34.
15. Józef Smith „Letter to Emma Smith, 4 kwietnia 1839”, str. 1–2, josephsmithpapers.org; ustandaryzowano pisownię, interpunkcję i wielkość liter.
16. Józef Smith, w „Minute Book 1”, str. 186, josephsmithpapers.org; wyróżnienie dodane; ustandaryzowano interpunkcję.
17. Zobacz Nauki i Przymierza 136:39.
18. Józef Smith „History of Joseph Smith”, *The Latter-day Saints’ Millennial Star*, 19 kwietnia 1862, str. 248; wyróżnienie dodane.
19. Nauki i Przymierza 135:3; wyróżnienie dodane.
20. Lucy Mack Smith, *History*, 1845, str. 312–313, strona internetowa josephsmithpapers.org; ustandaryzowano pisownię i interpunkcję.
21. „Lucy Mack Smith, *History*, 1845”, str. 313, na josephsmithpapers.org.
22. Objawienie Jana 7:14–17.
23. List do Filipian 1:29.
24. Nauki i Przymierza 128:22, 24; wyróżnienie dodane.



JÓZEF I HYRUM SMITHOWIE NAD RZĘKĄ — THEODORE S. GORKA



Starszy James R. Rasband
Siedemdziesiąty

Zapewniając sprawiedliwy osąd

*Aby zapewnić sprawiedliwy osąd, Zbawiciel
usunie sferę ignorancji i bolesne ciernie krzywdy
wyrządzonej nam przez innych.*

Księga Mormona naucza doktryny Chrystusa

W październiku ubiegłego roku Prezydent Russell M. Nelson wezwał nas do rozważenia, jak wyglądałoby nasze życie, gdyby „nagle odebrano [nam] wiedzę zdobytą dzięki Księdze Mormona”¹. Zastanawiałem się nad tym, jak zapewne uczyniło to wielu z was. Jedną rzecz wciąż przychodziła mi na myśl: Gdzie mógłbym odnaleźć pokój, gdybym nie miał Księgi Mormona i jej prostych nauk na temat doktryny Chrystusa i Jego zadość czyniącej ofiary?

Doktryna Chrystusa — na którą składają się zbawcze zasady i obrzędy, takie jak wiara w Chrystusa, pokuta, chrzest, dar Ducha Świętego i wytrwanie do końca — jest wielokrotnie nauczana we wszystkich pismach świętych Przywrócenia, a ze szczególną mocą w Księdze Mormona². Doktryna zaczyna się od wiary w Chrystusa, a każdy z jej elementów zależy od pokładania zaufania w Jego zadość czyniącą ofiarę.

Prezydent Nelson nauczał: „Księga Mormona daje najpełniejsze i najbardziej wiarygodne zrozumienie

Zadośćuczynienia Jezusa Chrystusa, nie ma drugiego takiego źródła wiedzy”³. Im lepiej zrozumiemy boski dar Zbawiciela, tym lepiej pojmimy — zarówno umysłem, jak i sercem⁴ — realność zapewnienia Prezydenta Nelsona, że „prawdy zawarte w Księdze Mormona mają *moc*, by uzdrawiać, pocieszać, przywracać, ratować, wzmacniać, dodawać otuchy i rozweselać nasze dusze”⁵.

Zadośćuczynienie Zbawiciela spełnia wszystkie wymagania sprawiedliwości

Księga Mormona pogłębia nasze zrozumienie Zadośćuczynienia Zbawiciela o bardzo istotną i niosącą pokój naukę, że miłosierna ofiara Chrystusa spełnia wszystkie wymagania sprawiedliwości. Alma wyjaśnił, że to „dlatego sam Bóg zadośćuczyni za grzechy świata, aby plan miłosierdzia mógł nastąpić, aby wymaganiom sprawiedliwości stało się zadość, a Bóg pozostał doskonałym, sprawiedliwym i miłosiernym Bogiem”⁶. Plan miłosierdzia Ojca⁷, który w pismach świętych nazywany jest również planem szczęścia⁸ lub planem zbawienia⁹, nie mógłby zostać zrealizowany,

gdyby nie zostały spełnione wszystkie wymagania sprawiedliwości.

Lecz czym tak naprawdę są „wymagania sprawiedliwości”? Zastanówcie się nad tym, czego doświadczył Alma. Zapewne pamiętacie, że w swojej młodości dążył on „do obalenia Kościoła”¹⁰. W rzeczywistości jednak Alma, o czym powiedział swojemu synowi Helamanowi, „cierpiał” [...] męki piekła”, ponieważ „[zamordował] wiele [Bożych] dzieci [...], [doprowadzając] ich dusze do zguby”¹¹.

Alma wyjaśnił, że odczuł pokój dopiero wtedy, gdy „[luchwycił] się” nauk swojego ojca o „przyjściu Jezusa Chrystusa [...], który zadośćuczyni za grzechy świata”¹². Skruszony Alma błagał Chrystusa o miłosierdzie¹³. W końcu odczuł radość i ulgę, gdy zrozumiał, że Chrystus zadośćuczynił za jego grzechy i zapłacił cenę, która była wymagana przez sprawiedliwość. Czego więc sprawiedliwość wymagała od Almy? Jak sam później nauczał: „Nikt nieczysty nie może odziedziczyć królestwa Bożego”¹⁴. Jakąż ulgę musiał więc odczuć, gdy zrozumiał, że dzięki interwencji miłosierdzia, sprawiedliwość nie mogła uniemożliwić mu powrotu do życia z Ojcem Niebieskim¹⁵.

Zbawiciel uzdrawia rany, których sami nie możemy wyleczyć

Czy jednak radość Almy wynikała jedynie z tego, że *sam* mógł uniknąć kary i *sam* mógł powrócić do Ojca? Wiemy, że dręczył go również żal za tych, których odwiódł od prawdy¹⁶, ale nie był w stanie uzdrowić i przywrócić tych wszystkich, których zwiódł. Nie mógł zapewnić im uczciwej możliwości poznania doktryny Chrystusa i otrzymania błogosławieństw poprzez życie według jej radosnych zasad. Nie mógł

przywrócić tych, którzy umarli, będąc zaślepieni jego fałszywymi naukami.

Prezydent Boyd K. Packer nauczał, że „myśl, która uratowała Alnę [...], jest następująca: Przywrócenie tego, czego nie możesz przywrócić, uzdrowienie rany, której nie możesz wyleczyć oraz naprawienie tego, co zepsułeś i czego nie możesz naprawić, jest celem zadośćuczynienia Chrystusa”¹⁷. Radosna prawda, której umysł Almy się uchwycił, dotyczyła nie tylko tego, że sam mógł zostać oczyszczony, ale także tego, że ci, których skrzywdził, mogli zostać uzdrowieni i uszlachetnieni.

Ofiara złożona przez Zbawiciela zapewnia sprawiedliwy osąd

Wiele lat przed tym, jak Alma został uratowany dzięki tej dodającej pewności doktrynie, król Beniamin nauczał o zakresie uzdrowienia, jakie niosła ze sobą zadość czyniąca ofiara Zbawiciela. Oświadczył, że „[anioł] sprzed oblicza Boga [...] [przyszedł] zwiastować [mu] wielką radość”¹⁸. Jedną z tych radosnych wieści była prawda, że Chrystus będzie cierpiał i umrze za nasze grzechy i błędy, aby „można było wydać *sprawiedliwy wyrok* na ludzi”¹⁹.

Czego dokładnie wymaga „sprawiedliwy wyrok”? W następnym wersecie król Beniamin wyjaśnił, że aby zapewnić sprawiedliwy wyrok, krew Zbawiciela „zadośćuczyni za grzechy tych, którzy upadli z powodu wykroczenia Adama i umarli, nie wiedząc, czego wymagał od nich Bóg, a więc grzeszyli nieświadomie”²⁰. Nauczał też, że sprawiedliwy osąd wymaga, aby „krew Chrystusa [uczyniła] zadość” za grzechy małych dzieci²¹.

Te wersety niosą chwalebną doktrynę: zadość czyniąca ofiara Zbawiciela zapewnia bezpłatny dar uzdrowienia dla tych, którzy grzeszą



CHRYSTUS MÓDZI SIĘ W OGRÓDZIE GETSEMANE — HERMANN CLEMENTZ

w nieświadomości, tych, którzy, jak ujął to Jakub, „nie [mieli] prawa”²². Odpowiedzialność za grzech zależy od światła, które otrzymaliśmy, oraz od naszej zdolności do korzystania z wolnej woli²³. Znamy tę uzdrawiającą i pocieszającą prawdę jedynie dzięki Księdze Mormona i innym pismom świętym Przywrócenia²⁴.

Oczywiście w sytuacji, gdy zostało dane prawo, zgodnie z którym jesteśmy w pełni świadomi woli Bożej, stajemy się odpowiedzialni. Jak podkreślił król Beniamin: „Biada temu, kto wie, że sprzeciwia się Bogu, gdyż zbawienie nie będzie mu dane bez nawrócenia się i wiary w Pana Jezusa Chrystusa”²⁵.

To też jest radosną nowiną doktryny Chrystusa: Zbawiciel nie tylko uzdrawia i przywraca do życia tych, którzy grzeszą w nieświadomości, ale także oferuje uzdrowienie tym, którzy zgrzeszyli przeciwko światłu, pod warunkiem, że odpokutują i uwierzą w Niego²⁶.

Alma musiał „[uchwycić] się” obu tych prawd. Czy poczułby to, co opisuje jako „[cudowną radość]”²⁷, gdyby myślał, że Chrystus go zbawił, ale pozostawił w cierpieniu tych, których Alma odwiódł od prawdy? Na pewno nie. Aby Alma mógł odczuć całkowity pokój, ci, których skrzywdził, również potrzebowali możliwości, by zostać uszlachetnieni.

W jaki sposób jednak oni — lub ci, których sami skrzywdziliśmy — mogą zostać uzdrowieni? Chociaż nie do końca rozumiemy święte szczegóły procesu, w którym zadość czyniąca ofiara Zbawiciela uzdrawia i przywraca, wiemy, że aby zapewnić sprawiedliwy osąd, Zbawiciel usunie sferę ignorancji i bolesne ciernie krzywdy wyrządzonej nam przez innych²⁸. W ten sposób zapewni, że wszystkie dzieci Boże będą miały możliwość, by z niczym nie ograniczoną wizją podążać za Nim i przyjąć wielki plan szczęścia²⁹.

Zbawiciel naprawi wszystko, co zepsuliśmy

To te prawdy przyniosły Almie pokój. I to właśnie one powinny i nam przynieść wielki pokój. Tak jak u naturalnych mężczyzn i kobiet, tak i między nami dochodzi do spięć, a czasami nawet iskrzy, powodując szkody. Każdy rodzic może zaświadczyć, że ból związany z naszymi błędami to nie tylko strach przed własną karą, ale strach, że powstrzymaliśmy własne dzieci przed odczuciem radości lub w jakiś sposób utrudniliśmy im dostrzeżenie i zrozumienie prawdy. Chwalebna obietnica zadość czyniącej ofiary Zbawiciela głosi, że jeśli chodzi o nasze błędy jako rodziców, w Jego oczach nasze dzieci są niewinne

i obiecuje je uzdrowić³⁰. I nawet jeśli zgrzeszyły przeciwko światłu — tak jak zdarza się to każdemu z nas — On w Swym miłosierdziu wyciągnie do nich Swe ramiona³¹ i je odkupi, jeśli tylko podniosą ku Niemu swój wzrok i będą żyć³².

Chociaż Zbawiciel ma moc naprawienia tego, czego nie możemy naprawić, nakazuje nam, abyśmy uczynili wszystko, co w naszej mocy, aby dokonać rekompensaty w ramach naszej pokuty³³. Nasze grzechy i błędy wpływają nie tylko na naszą relację z Bogiem, ale także na nasze relacje z innymi. Czasami nasze próby uzdrowienia i przywrócenia mogą wymagać jedynie przeprosin, a innym razem rekompensata może wymagać od nas lat pokornego wysiłku³⁴. Jednak w przypadku wielu grzechów i błędów nie jesteśmy w stanie w pełni uzdrowić tych, których zraniliśmy. Wspaniała, zapewniająca pokój obietnica Księgi Mormona i przywróconej ewangelii głosi, że Zbawiciel naprawi wszystko, co zepsuliśmy³⁵. Naprawi również i nas, jeśli zwrócimy się do Niego z wiarą, dokonując pokuty za krzywdę wyrządzoną innym³⁶. Oferuje nam oba te dary, ponieważ kocha nas doskonałą miłością³⁷ oraz zobowiązał się do zapewnienia sprawiedliwego osądu, opartego zarówno na sprawiedliwości, jak i miłosierdziu. Świadczę, że to prawda w imię Jezusa Chrystusa, amen. ■

PRZYPISY

1. Russell M. Nelson, „Uwagi na zakończenie”, *Liahona*, listopad 2019, str. 122.
2. Zob. 2 Nefi 31; 3 Nefi 11:28, 32, 35, 39–40; Nauki i Przymierza 10:62–63, 67–70; 68:25; Mojżesz 6:52–54; 8:24; Zasady Wiary 1:4.
3. Russell M. Nelson, „Księga Mormona: Jakie byłoby wasze życie bez niej?”, *Liahona*, listopad 2017, str. 62.
4. Zob. Nauki i Przymierza 8:2–3.
5. Russell M. Nelson, „Księga Mormona: Jakie byłoby wasze życie bez niej?”, str. 62.

6. Alma 42:15.
7. Zob. Alma 42:15.
8. Zob. Alma 42:8.
9. Zob. Alma 24:14; Mojżesz 6:62.
10. Zob. Mosjasz 27:8–10.
11. Alma 36:13, 14.
12. Alma 36:17, 18.
13. Zob. Alma 36:18.
14. Alma 40:26; zob. także 1 Nefi 15:34; Alma 7:21; 11:37; Helaman 8:25.
15. Zob. 3 Nefi 27:19; zob. także Mojżesz 6:57.
16. Zob. Alma 36:14–17.
17. Boyd K. Packer, „The Brilliant Morning of Forgiveness”, *Ensign*, listopad 1995, str. 19–20.
18. Mosjasz 3:2, 3.
19. Mosjasz 3:10; wyróżnienie dodane.
20. Mosjasz 3:11; zob. także 2 Nefi 9:26.
21. Mosjasz 3:16; zob. także Mosjasz 15:25; Moroni 8:11–12, 22.
22. 2 Nefi 9:25.
23. Zob. 2 Nefi 2:26–27; Helaman 14:29–30.
24. Zob. Zasady Wiary 1:2; zob. także Nauki i Przymierza 45:54. Omawiając doktrynę chrztu za zmarłych, Prorok Józef powiedział: „Kiedy jedna część rasy ludzkiej osądza i potępia bez miłosierdzia drugą, Wspaniały Rodzic wszechświata spogląda na całą ludzką rodzinę z ojcowską troską i rodzicielską uwagą; patrzy na ludzi jako Swoje potomstwo [...]. On jest mądrym Prawodawcą i osądzi wszystkich ludzi nie według wąskich, egoistycznych wyobrażeń ludzkich [...] [ani] według tego, czego nie mają, lecz zgodnie z tym, co mają; ci, którzy żyli bez prawa, będą osądzeni bez prawa, a ci, którzy mieli prawo, będą osądzeni zgodnie z tym prawem. Nie powątpiewamy w mądrość i inteligencję Wielkiego Jehowy; dokona sądu lub się zmiłuje nad wszystkimi narodami zgodnie z ich różnorodnymi zasługami, ich możliwościami zdobycia inteligencji, zgodnie z prawami, którymi się rządzi, sposobnością użytkowania właściwych informacji [...]. Każdy z nas ostatecznie będzie musiał wyznaczyć, że Sędzia całej ziemi stosuje prawo” (*Teachings of Presidents of the Church: Joseph Smith* [2007], str. 404).
25. Mosjasz 3:12; zob. także 2 Nefi 9:27.
26. Zob. Mosjasz 3:12; Helaman 14:30; Moroni 8:10; Nauki i Przymierza 101:78. Poszczególni ludzie

mogą być nieświadomi pewnych przykazań i przymierzy lub w pewnych okolicznościach ich wolna wola może być ograniczona, jednak i tak zostaną rozliczeni, wzięwszy pod uwagę pozostałe okoliczności, z powodu Światła Chrystusa, które posiadają (zob. 2 Nefi 9:25; Moroni 7:16–19). Zbawiciel, który jest naszym sędzią i który zapewni sprawiedliwy osąd, rozróżni te okoliczności (zob. Mormon 3:20; Mojżesz 6:53–57). Zapłacił On cenę za obie sytuacje — względem pierwszej uczynił to bezwarunkowo, względem drugiej wymaga od nas pokuty.

27. Alma 36:21.
28. Zob. Mosjasz 3:11; zob. także D. Todd Christofferson, „Odkupienie”, *Liahona*, maj 2013, str. 110; Alma 7:11–12 („Przejmie boleści i choroby swego ludu [...] I weźmie na siebie ich boleści”); Ks. Izajasza 53:3–5 („On nasze choroby nosił, nasze cierpienia wziął na siebie”); 61:1–3 („Pan namaścił mnie, abym [...] opatrzył tych, których serca są skruszone, [...] abym dał płaczącym nad Syjonem zawój zamiast popiołu, olejek radości zamiast szaty żałobnej”). Pouczające jest to, że Zbawiciel zacytował te wersety z Księgi Izajasza, kiedy ogłosił Swoją misję jako Mesjasza tymi słowami: „Dziś wypełniło się to Pismo w uszach waszych” (zob. Ew. Łukasza 4:16–21).
29. W świecie duchów „ewangelia jest głoszona nieświadomym, nieskruszonym i zbuntowanym, aby mogli uwolnić się z niewoli i otrzymać błogosławieństwa od kochającego Ojca Niebieskiego” (Dallin H. Oaks, „Pokładanie ufności w Panu”, *Liahona*, listopad 2019, str. 27). Zob. 1 List Piotra 4:6; 2 Nefi 2:11–16; Nauki i Przymierza 128:19; 137:7–9; 138:31–35.
30. Zob. Mojżesz 6:54. Prezydent M. Russell Ballard nauczał następującej doktryny



Provo, stan Utah, USA



Joy D. Jones
Generalna Prezydent Organizacji Podstawowej

odnośnie do samobójstwa: „Jedynie Pan zna wszystkie szczegóły i On jest tym, który osądzi nasze działania podjęte tu, na ziemi. Kiedy będzie nas sądził, czuję, że weźmie On wszystko pod uwagę: naszą budowę genetyczną i chemiczną, nasz stan umysłowy, nasze zdolności intelektualne, to, czego byliśmy nauczani, tradycje naszych ojców, stan naszego zdrowia i tym podobne. Z pism świętych dowiadujemy się, że krew Chrystusa zadośćuczyni za grzechy ludzi, którzy ‘umarli, nie wiedząc, czego wymagał od nich Bóg, a więc grzeszyli nieświadomie’ (Mosjasz 3:11)” („Suicide: Some Things We Know, and Some We Do Not”, *Ensign*, październik 1987, str. 8; *Tambuli*, marzec 1988, str. 18).

31. Zob. Jakub 6:5; Mosjasz 29:20; 3 Nefi 9:14; Nauki i Przymierza 29:1.
32. Zob. Helaman 8:15.
33. Zob. III Ks. Mojżeszowa 6:4–5; Ks. Ezechiela 33:15–16; Helaman 5:17; Nauki i Przymierza 58:42–43.
34. Były to wysiłki, jakie podjął Alma (zob. Alma 36:24).
35. Prezydent Boyd K. Packer z mocą nauczał następującej zasady:
„Są chwile, kiedy nie możecie naprawić tego, co zepsuliście. Być może wykroczenie nastąpiło bardzo dawno temu lub poszkodowany nie przyjął waszej skruchy. Być może krzywdą, jaką wyrządziliście, jest na tyle poważna, że nie możecie jej naprawić bez względu na to, jak bardzo tego pragniecie.
Wasza pokuta nie może zostać przyjęta, chyba że zostanie udzielona rekompensata. Jeśli nie możecie cofnąć tego, co zrobiliście, jesteście w pułapce. Łatwo zrozumieć, jak bezzadnie i beznadziejnie się czujecie i dlaczego możecie chcieć się poddać, tak jak uczynił Alma [...].
Nie wiemy, w jaki sposób wszystko może zostać naprawione. Nie wszystko może być osiągnięte w tym życiu. Dzięki wizjom i duchowym nawiedzeniom wiemy, że służy Pana kontynuują dzieło odkupienia poza zasłoną.
Ta wiedza powinna być tak pocieszająca dla niewinnych, jak i dla winnych. Mam na myśli rodziców, którzy ogromnie cierpią z powodu błędów swoich krnąbrnych dzieci i tracą nadzieję” („The Brilliant Morning of Forgiveness”, str. 19–20).
36. Zob. 3 Nefi 12:19; zob. także Ew. Mateusza 6:12; 3 Nefi 13:11.
37. Zob. Ew. Jana 15:12–13; I List Jana 4:18; Dieter F. Uchtdorf, „Doskonała miłość usuwa bojaźń”, *Liahona*, maj 2017, str. 107.

Szczególnie zaszczytne powołanie

Jako kobiety wiary w doświadczeniach Józefa Smitha możemy znaleźć zasady prawdy, które dostarczają wskazówek, jak otrzymać własne objawienie.

Jestem wdzięczna, że mogę się skupić na stałej roli kobiet w Przywróceniu. Jasnym jest, że w historii kobiety zajmowały znaczące miejsce w planie naszego Ojca w Niebie. Prezydent Russell M. Nelson nauczał: „Nie można zmierzyć wpływu [...] kobiet nie tylko na rodziny, ale też na Kościół Pana, gdy pełnią swoje role żon, matek i babć, a także siostr i ciotek, nauczycielek i przywódczyń, a szczególnie role wzorów do naśladowania i oddanych obrończyni wiary”¹.

178 lat temu, we wczesnych latach działalności Stowarzyszenia Pomocy w Nauvoo, Prorok Józef Smith radził siostronom, aby „żyły zgodnie ze [swoim] przywilejem”². Uczymy się z ich przykładu. Jednomyślnie podążały za głosem proroka i żyły z niezachwianą wiarą w Jezusa Chrystusa, kiedy pomagały kłaść fundamenty pod to, na czym dziś stoimy. Siostry, nadeszła nasza kolej. Dostałyśmy boskie zadanie od Pana, a nasz pełen wiary, wyjątkowy wkład jest kluczowy.

Prezydent Spencer W. Kimball wyjaśnił: „To szczególnie zaszczytne powołanie: być prawą kobietą

w ostatniej odsłonie istnienia tej ziemi, w czasie poprzedzającym powtórne przyjście naszego Zbawcy. Siła i wpływ prawej kobiety są dziś dziesięciokrotnie większe, niż byłyby w czasach większego spokoju”³.

Prezydent Russell M. Nelson zauważył podobnie: „Proszę was o działanie, moje siostry z Kościoła! Zajmijcie należne wam i potrzebne miejsce w domu, społeczności i w królestwie Boga — bardziej niż miało to miejsce kiedykolwiek wcześniej”⁴.

Niedawno miałam zaszczyt, wraz z grupą dzieci z Organizacji Podstawowej, spotkać się z Prezydentem



Rusellem M. Nelsonem w odbudowanym domu rodziny Smithów w Palmyrze w stanie Nowy Jork. Posłuchajcie, jak nasz ukochany prorok uczy dzieci, co *one* mogą zrobić, aby działać.

Siostra Jones: „Jestem ciekawa, czy macie jakieś pytania, które chcielibyście zadać Prezydentowi Nelsonowi. Siedzicie tu z prorokiem. Czy jest coś, o co zawsze chcieliście zapytać proroka? Tak, Pearl”.

Pearl: „Czy trudno jest być prorokiem? Czy prorok jest bardzo zajęty?”.

Prezydent Nelson: „Pewnie, że jest ciężko. Wszystko, co ma związek ze stawaniem się bardziej podobnym do Zbawiciela, jest trudne. Na przykład, gdzie musiał pójść Mojżesz, kiedy Bóg chciał mu dać Dziesięcioro Przykazań? Na szczyt góry Synaj. Więc Mojżesz musiał wejść na samą górę i otrzymać Dziesięcioro Przykazań. Ojciec Niebieski mógł powiedzieć ‘Mojżeszu, ty zaczniesz się wspinać, ja zejść do Ciebie i spotkamy się w połowie’. Pan kocha wysiłek, a za wysiłek są nagrody, których nie możemy dostać w inny sposób. Na przykład, czy ktoś z was uczył się kiedyś grać na pianinie?”.

Dzieci: „Tak”.

Pearl: „Ja uczę się grać na skrzypcach”.

Prezydent Nelson: „I ćwiczycie?”.

Dzieci: „Tak”.

Prezydent Nelson: „Co się dzieje, kiedy nie ćwiczycie?”

Pearl: „Zapominamy”.

Prezydent Nelson: „Tak, nie robicie postępów, prawda? Więc odpowiedź brzmi ‘tak’, Pearl. Wymaga to wysiłku, dużo ciężkiej pracy, dużo nauki i nigdy się to nie kończy. To dobrze! To dobrze, bo ciągle się rozwijamy. Nawet w następnym życiu będziemy się rozwijać”.

Odpowiedź Prezydenta Nelsona skierowana do tych kochanych dzieci odnosi się do każdego z nas. Pan kocha podjęty wysiłek, a za wysiłek są nagrody. Ciągłe się staramy. Zawsze się rozwijamy, o ile staramy się podążać za Panem⁵. On nie wymaga perfekcji już dzisiaj. Wspinamy się na naszą własną Górę Synaj. Tak jak dawniej, również teraz nasza podróż wymaga wysiłku, ciężkiej pracy i nauki, ale nasze zobowiązanie do rozwoju przynosi wieczne nagrody⁶.

Czego jeszcze uczymy się od Proroka Józefa Smitha i Pierwszej Wizji na temat wysiłku, ciężkiej pracy i nauki? W jaki sposób Pierwsza Wizja zapewnia nam przewodnictwo w *naszych* wyjątkowych, stałych rolach? Jako kobiety wiary w doświadczeniach Józefa Smitha możemy znaleźć zasady prawdy, które dostarczają wskazówek, jak otrzymać własne objawienie. Na przykład:

- Pracujemy w trudnych warunkach.
- Zwracamy się ku pismom świętym, aby zdobyć wiedzę potrzebną do działania.
- Pokazujemy naszą wiarę i zaufanie pokładane w Bogu.
- Dokładamy starań, aby prosić Boga, by pomógł nam zniwelować wpływ przeciwnika.
- Przekazujemy Bogu pragnienia naszych serc.
- Skupiamy się na Jego świetle dającym przewodnictwo w życiowych wyborach i spoczywającym na nas, gdy się do Niego zwracamy.
- Zdajemy sobie sprawę, że On zna każdego z nas z imienia i przygotował indywidualne zadania dla wszystkich⁷.

Ponadto Józef Smith przywrócił wiedzę o tym, że mamy boski potencjał

i wieczną wartość. Ze względu na tę relację z Ojcem Niebieskim wierzę, że On *oczekuje* od nas, że będziemy otrzymywać od Niego objawienia.

Pan pouczył Emmę Smith, aby „[otrzymała] Ducha Świętego”, wiele się uczyła, „[odłożyła] rzeczy tego świata [...], ubiegała się [...] o rzeczy lepszego świata” oraz „[dotrzymała] przymierzy, które [zawarła]” z Bogiem⁸. Uczenie się jest niezbędne dla rozwoju, zwłaszcza że ciągle towarzystwo Ducha Świętego uczy nas, co każdy z nas powinien odłożyć — wszystko, co mogłoby nas *rozproszyć* lub *opóźnić* nasz rozwój.

Prezydent Nelson powiedział: „Błagam was, żebyście rozwijali swą umiejętność otrzymywania objawień”⁹. Ciągłe powracają do mnie słowa naszego proroka, kiedy myślę o kobietach i ich możliwościach działania. Błaga nas, w związku z czym traktuję to jako priorytet. Uczy nas, jak przetrwać duchowo w świecie chorym od grzechu poprzez otrzymywanie objawień i działanie w zgodzie z nimi¹⁰. Jeśli będziemy tak czynić i żyć w zgodzie z przykazaniami Pana, jest nam obiecana, tak jak Emmie Smith, „[korona] sprawiedliwości”¹¹. Prorok Józef Smith nauczał o ważności *wiedzy* o tym, że droga, na której jesteśmy w tym życiu, jest zaakceptowana przez Boga. Bez tej wiedzy „w naszych umysłach pojawi się niepokój i osłabniemy”¹².

W trakcie tej konferencji usłyszymy prawdy, które zainspirują nas do zmiany, doskonalenia się i uzdrowienia naszego życia. Dzięki osobistemu objawieniu możemy zapobiec czemuś, co niektórzy nazywają „konferencyjnym przytłoczeniem” — kiedy wychodzimy, myśląc, że musimy zrobić *wszystko* od razu. Kobiety pełnią w życiu wiele ról, ale niemożliwe i niepotrzebne jest,

aby pełniły je wszystkie na raz. Duch stanowi istotną pomoc w określeniu, na jakich rolach skupimy się dziś¹³.

Możemy ulec pełnemu miłości wpływowi Pana, gdy z mocą Ducha Świętego poznajemy *Jego* najważniejszy zamiar względem naszego rozwoju. Zwracanie uwagi na osobiste objawienie prowadzi do *osobistego* rozwoju¹⁴. Słuchamy i działamy¹⁵. Pan powiedział: „Proś Ojca w moje imię, w wierze, ufając, że otrzymasz, a będziesz miał i Ducha Świętego, co objawia dzieciom ludzkim wszystkie rzeczy, które są stosowne”¹⁶. Nasza stała rola polega na stałym otrzymywaniu objawienia.

Kiedy zdobywamy wyższy stopień zaawansowania, możemy otrzymać więcej mocy w naszych poszczególnych rolach, aby pełnić posługę i wykonywać dzieło zbawienia i wywyższenia — aby prawdziwie „[odłożyć] rzeczy tego świata i ubiegać się [...] o rzeczy lepszego świata”¹⁷. Możemy bardziej efektywnie inspirować nasze wzrastające pokolenie, aby robiło to samo.

Bracia i siostry, wszyscy poszukujemy mocy Boga w naszym życiu¹⁸. Zachodzi piękna jedność pomiędzy kobietami i mężczyznami, kiedy wykonujemy dzieło Boga w dzisiejszych czasach. Uzyskujemy dostęp do mocy kapłaństwa poprzez przymierza, najpierw zawarte w wodach chrztu, a następnie w murach świętych świątyń¹⁹. Prezydent Nelson nauczał nas: „Kobiety i mężczyźni, którzy zawarli przymierza z Bogiem i ich docho- wują oraz którzy godnie uczestniczą w obrzędach kapłańskich, mają bezpośredni dostęp do mocy Boga”²⁰.

Moim dzisiejszym wyznaniem jest to, że jako kobieta nie zawsze zdawałam sobie sprawę z tego, że *ja* miałam dostęp do mocy kapłaństwa poprzez zawarte przeze mnie przymierza²¹. Siostry, modłę się, abyśmy wszystkie rozpoznały i doceniły moc kapłaństwa, kiedy „[dotrzymujemy naszych] przymierzy”²², rozpoznajemy prawdy w pismach świętych i zwracamy uwagę na słowa żyjących proroków.

Z siłą okażmy nasze oddanie dla Ojca Niebieskiego i naszego Zbawiciela, „ufając w pełni zasługom Tego, który ma moc zbawienia”²³. Idźmy radośnie na drodze do najwyższego duchowego potencjału i pomagajmy ludziom dookoła zrobić to samo poprzez miłość, służbę, przewodnictwo i współczucie.

Starszy James E. Talmage przypominał nam: „Najwspanialszym mistrzem kobiet i kwestii związanych z kobiecością jest Jezus Chrystus”²⁴. Podsumowując stałą rolę kobiet w Przywróceniu i dla nas wszystkich, która z tych ról jest najistotniejsza? Świadcę, że polega ona na tym, że mamy *słyszeć Go*²⁵, podążać za Nim²⁶, ufać Mu²⁷ i stać się przedłużeniem Jego miłości²⁸. Wiem, że On żyje²⁹. W święte imię Jezusa Chrystusa, amen. ■

PRZYPISY

1. Russell M. Nelson, „Prośba do moich siostr”, *Liahona* listopad 2015, str. 95–96.
2. Joseph Smith, w: „Nauvoo Relief Society Minute Book” str. 38, adres internetowy: josephsmithpapers.org.
3. *Teachings of Presidents of the Church: Spencer W. Kimball* (2006), str. 217.
4. Russell M. Nelson, „Prośba do moich siostr”, str. 97.
5. Zob. Nauki i Przymierza 58:26–28.
6. Zob. Nauki i Przymierza 6:33.
7. Zob. Józef Smith — Historia 1:11–17.
8. Nauki i Przymierza 25:8, 10, 13.
9. Russell M. Nelson, „Objawienie dla Kościoła, objawienie dla nas”, *Liahona*, maj 2018, str. 96.
10. Zob. 2 Nefi 9:39.
11. Nauki i Przymierza 25:15.
12. *Lectures on Faith* (1985), str. 68.
13. Zob. Nauki i Przymierza 42:61.
14. Prezydent Henry B. Eyring powiedział: „A teraz, gdybyśmy rozmawiali w cztery oczy (chciałbym, aby tak było), a wy moglibyście mnie zapytać, o cokolwiek chcecie, myślę, że powiedzielibyście coś w tym rodzaju: ‘Och, Bracie Eyring, czułem pewne z rzeczy, o których mówiłeś. Duch Święty od czasu do czasu dotykał mego serca i umysłu. Ale, jeżeli mam nie dać się pokonać ani zwieść, będę go potrzebował cały czas. Czy to możliwe? Czy jest to możliwe, a jeśli tak, co trzeba zrobić, aby otrzymać to błogosławieństwo?’.



San Bernardo, Santiago, Chile



Starszy Neil L. Andersen
Kworum Dwunastu Apostołów

Zacznijmy od pierwszej części waszego pytania. Tak, jest to możliwe. Kiedykolwiek potrzebuję ponownego zapewnienia — a potrzebuję go od czasu do czasu — przypominam sobie dwóch braci. Nefi i Lehi oraz inne sługi Pana, trudzące się wraz z nimi, napotykali niesamowity opór. Służyli w świecie, który coraz bardziej pogrążał się w niegodziwości. Musieli radzić sobie ze strasznymi pułapkami. Czerpię więc odwagę, i wy również możecie to robić, ze słów pewnego wersetu z księgi Helamana. Owa otucha jest wpleciona w opis wszystkiego, co stało się podczas całego roku, niemal tak, jakby dla tego, kto to napisał, nie było w tym nic zadziwiającego. Posłuchajcie:

‘I w siedemdziesiątym dziewiątym roku doszło do walk, ale Nefi, Lehi i ich bracia, którzy wiedzieli o prawdzie tych doktryn, otrzymując co dzień wiele objawień, nauczali ich i tego samego roku położyli kres walkom’ [Helaman 11:23].

Codziennie otrzymywali wiele objawień. Oto odpowiedź dla was i dla mnie na pierwszą część pytania. Tak, możliwe jest posiadanie towarzystwa Ducha Świętego w takim stopniu, aby codziennie otrzymywać wiele objawień. Nie zawsze to będzie łatwe. Ale jest to możliwe. Każdy będzie musiał spełnić inne wymagania, aby to osiągnąć, ponieważ punktem wyjścia są dla nas nasze jedyne w swoim rodzaju doświadczenia tego życia” („Gifts of the Spirit for Hard Times” [uroczyste spotkanie na Uniwersytecie Brigham Younga, 10 września 2006], str. 3–4, adres internetowy: speeches.byu.edu).

15. Zob. 2 Nefi 2:16.
16. Nauki i Przymierza 18:18.
17. Nauki i Przymierza 25:10.
18. Zob. Nauki i Przymierza 121:26, 33, 41, 45–46.
19. Zob. Nauki i Przymierza 84:19–21.
20. Russell M. Nelson, „Duchowe skarby”, *Liahona*, listopad 2019, str. 77.
21. Zob. Russell M. Nelson, „Duchowe skarby”, str. 76–79; Dallin H. Oaks, „Klucze i upoważnienie kapłańskie” *Liahona*, maj 2014 str. 49–52; Henry B. Eyring, „Kobiety i nauka ewangelii w domu” *Liahona*, listopad 2018, str. 58–60.
22. Nauki i Przymierza 25:13.
23. 2 Nefi 31:19.
24. James E. Talmage, *Jesus the Christ*, wyd. 3., (1916), str. 475.
25. Zob. Józef Smith — Historia 1:17.
26. Zob. Ew. Mateusza 4:19–20.
27. Zob. Przypowieści Salomona 3:5–6; Nauki i Przymierza 11:12.
28. Zob. Ew. Jana 13:34; Moroni 7:47.
29. Zob. 2 Nefi 33:6; Nauki i Przymierza 76:22.

Wspomnienia, które kształtują nas duchowo

Kiedy osobiste trudności albo warunki panujące na świecie, nad którymi nie mamy kontroli, zaciemniają naszą ścieżkę, duchowo kształtujące wspomnienia z naszej księgi życia są jak jaśniejące kamienie, które pomagają oświecić drogę przed nami.

Osiemnaście lat po Pierwszej Wizji Prorok Józef Smith sporządził obszerny zapis tego doświadczenia. Zmagał się z przeciwnościami, prześladowaniami, groźbami i brutalnymi

atakami¹. Jednak dalej z mocą świadczył o swojej Pierwszej Wizji: „Rzeczywiście widziałem światło i pośród tego światła widziałem dwie Postacie, które rzeczywiście do mnie przemówiły”,



Salt Lake City, stan Utah, USA

wspominał później. „I chociaż mnie znienawidzono i prześladowano za to, że mówiłem o swoim widzeniu, to jednak była to prawda [...]. Byłem tego pewny i wiedziałem, że Bóg wie i nie mogłem temu zaprzeczyć”².

W tych trudnych chwilach Józef wrócił pamięcią niemal dwadzieścia lat wstecz do przeświadczenia o miłości, jaką darzył go Bóg, i wydarzeń, które rozpoczęły dawno zapowiadane Przywrócenie. Kiedy Józef zastanawiał się nad swoją duchową podróżą, powiedział: „Nie winię nikogo, kto nie wierzy w moją historię. Gdybym nie doświadczył tego, przez co przechodzę, nie uwierzyłbym samemu sobie”³.

Doświadczenia te były jednak prawdziwe i nigdy o nich nie zapominał, ani im nie zaprzeczył, cicho utwierdzając się w swoim świadectwie, kiedy znalazł się w Carthage. „Idę niczym owieczka na rzeź; lecz jestem spokojny niczym letni poranek; mam sumienie wolne od winy wobec Boga, i wobec wszystkich ludzi”⁴.

Doświadczenia kształtujące cię duchowo

Z doświadczeń Józefa możemy wyciągnąć ważną naukę. Poza łagodnym kierownictwem, jakie otrzymujemy od Ducha Świętego, od czasu do czasu uzyskujemy pełne mocy i osobiste zapewnienie, że Bóg zna nas, kocha i błogosławi każdego z nas indywidualnie i prawdziwie. Kiedy nastają trudniejsze chwile, Zbawiciel umieszcza te doświadczenia w naszych umysłach.

Pomyślcie o swoim życiu. Przez lata wysłuchałem tysięcy świadectw świętych z całego świata o niezwykle duchowych doświadczeniach potwierdzających ponad wszelką wątpliwość, że Bóg zna i kocha każdego z nas i pragnie się nam objawić. Te doświadczenia mogą nadejść w kluczowych momentach w naszym życiu lub pod postacią czegoś pozornie niezbyt

specjalnego, ale zawsze pojawiają się wraz z silnym duchowym potwierdzeniem miłości Boga.

Myśl o tych kształtujących nas duchowo doświadczeniach sprawia, że padamy na kolana i wyznajemy, jak Prorok Józef: „To, co otrzymałem, pochodzi z nieba. Wiem to, i wiem, że Bóg wie, że to wiem”⁵.

Cztery przykłady

Przypomnijcie sobie własne kształtujące was duchowo doświadczenia. Ja przedstawię kilka przykładów z życia innych osób.

Wiele lat temu pewien starszy patriarcha palika z dwiema niesprawnymi zastawkami błagał, aby, wtedy jeszcze, doktor Russell M. Nelson go zoperować, chociaż nie istniał wówczas sposób na chirurgiczne poprawienie stanu uszkodzonej drugiej zastawki. Doktor Nelson ostatecznie zgodził się operować. Oto słowa Prezydenta Nelsona:

„Po zmniejszeniu zatoru pierwszej zastawki, dotarliśmy do drugiej. Okazało się, że jest nienaruszona, ale tak bardzo rozszerzona, że nie mogła właściwie funkcjonować. Podczas badania tej zastawki w mojej głowie pojawiło się wyraźne polecenie: *Zredukuj obwód pierścienia*. Przekazałem je mojemu

asystentowi. Tkanka zastawki zadziała, *jeśli* skutecznie zredukujemy jej pierścień do normalnych rozmiarów’.

Ale jak? [...] Wówczas w mym umyśle pojawił się żywo obraz ukazujący mi, w jaki sposób można umieścić szwy — aby zrobić zagięcie tu, a ściągnięcie tam [...]. Ciągle mam w pamięci ten ostateczny obraz wraz z zaznaczonymi miejscami, gdzie powinny być umieszczone szwy. Ukończyliśmy zabieg zgodnie z obrazem w mojej głowie. Sprawdziliśmy zastawkę i okazało się, że wyciek został zredukowany w sposób niezwykły. Mój asystent powiedział: ‘To cud’”⁶. Ten patriarcha żył jeszcze przez wiele lat.

Doktor Nelson był prowadzony i wiedział, że Bóg wiedział, że on wiedział, że był prowadzony.

Ja i Kathy poznaliśmy Beatrice Magré we Francji 30 lat temu. Beatrice niedawno powiedziała mi o doświadczeniu, które wpłynęło na jej duchowe życie tuż po tym, jak została ochrzczona jako nastolatka. Powiedziała:

„Młodzież w naszej gminie pojechała ze swoimi przywódcami na plażę Lacanau, która znajduje się półtorej godziny od Bordeaux.

Przed powrotem do domu jeden z przywódców postanowił jeszcze



Doktor Russell M. Nelson



Beatrice Magré

raz popłynąć, i zanurkował w swoich okularach. Kiedy się wynurzył, już ich nie miał [...]. Zgubił je w oceanie.

Bez okularów nie mógł prowadzić samochodu. Zostalibyśmy uwięzieni z dala od domu.

Przepełniona wiarą siostra zasugerowała, żebyśmy się pomodlili.

Mruknęłam, że modlitwa nie zda się na nic i niechętnie dołączyłam do wspólnej modlitwy, podczas której staliśmy do pasa w mętnej wodzie.

Kiedy skończyliśmy się modlić, wyciągnęłam ręce, aby wszystkich ochłapać. Kiedy dotknęłam tafli wody, w moich rękach znalazły się okulary. Silne uczucie przeszło moją duszę, i wiedziałam, że Bóg naprawdę słucha naszych modlitw i na nie odpowiada⁷.

Czterdzieści pięć lat później opowiadała o tym tak, jakby to się wydarzyło wczoraj. Beatrice została pobłogosławiona i wiedziała, że Bóg wiedział, że ona wiedziała, że została pobłogosławiona.

Doświadczenia Prezydenta Nelsona i Siostry Magré bardzo się różnią, lecz dla obojga z nich stanowią niezapomniane kształtujące nas duchowo wspomnienie miłości Boga wypełniającej ich serca.



Siostra Floripes Luzia Damasio ze Starszym Andersenem.

Te duchowo kształtujące nas wydarzenia często przychodzą, kiedy uczymy się o przywróconej ewangelii lub dzielimy się nią z innymi.

To zdjęcie zostało zrobione w São Paulo w Brazylii w 2004 roku. Floripes Luiza Damasio z palika Ipatinga w Brazylii miała 114 lat. Opowiadając o swoim nawróceniu, wspominała, że misjonarze w jej miejscowości udzielili błogosławieństwa dziecku w krytycznym stanie, które w cudowny sposób wyzdrowiało. Chciała dowiedzieć się więcej. Kiedy modliła się na temat ich przesłania, niezaprzeczalne świadectwo Ducha potwierdziło jej, że Józef Smith był prorokiem Boga. W wieku 103 lat została ochrzczona, a w wieku 104 — obdarowana. Raz w roku przez 14 godzin jechała autobusem, aby spędzić tydzień w świątyni. Siostra Damasio otrzymała niebiańskie świadectwo i wiedziała, że Bóg wiedział, że ona wiedziała, że to świadectwo było prawdziwe.

A oto duchowe wspomnienie z mojej pierwszej misji we Francji 48 lat temu.

Kiedy szukaliśmy zainteresowanych, wraz z moim kolegą zostawiliśmy Księgę Mormona u starszej kobiety. Kiedy powróciliśmy do jej domu



Starszy Andersen udziela chrztu Alice Audubert.

tydzień później, otworzyła nam drzwi. Zanim cokolwiek zostało powiedziane, poczułem duchową siłę. Silne uczucie nie ustawało, kiedy pani Alice Audubert zaprosiła nas do środka i powiedziała, że czytała Księgę Mormona, i wie, że jest prawdziwa. Kiedy opuściliśmy jej mieszkanie tamtego dnia, modliłem się: „Ojcze Niebieski, proszę, pomóż mi nigdy nie zapomnieć tego, co właśnie poczułem”. Nigdy nie zapomniałem.

W tym teoretycznie zwyczajnym momencie, przy drzwiach takich, jak setki innych, poczułem moc niebios. I wiedziałem, że Bóg wiedział, że ja wiedziałem, że okno niebios się otworzyło.

Indywidualne i niezaprzeczalne

Te duchowo kształtujące nas momenty przychodzą w różnych chwilach w różny sposób, dopasowany do każdego z nas.

Pomyślcie o swoich ulubionych przykładach z pism świętych. Ci, którzy słuchali Apostoła Piotra, byli „poruszeni do głębi”⁸. Abisz z plemienia Lamanitów wierzyła w „[niezwykle widzenie] swego ojca”⁹. W głowie Enosa przemówił głos¹⁰.

Mój przyjaciel Clayton Christensen tak opisał doświadczenie, które miało miejsce, kiedy w duchu modlitwy czytał Księgę Mormona: „Ciepły, pełen miłości Duch [...] otoczył mnie i przeniknął moją duszę, napełniając mnie uczuciem miłości, której sobie nawet nie wyobrażałem [i to uczucie nie ustało po tej nocy]”¹¹.

Są takie momenty, kiedy duchowe doświadczenia przenikają do naszego serca jak ogień rozświetlający naszą duszę. Józef Smith wyjaśnił, że czasem otrzymuje „nagły strumień pomysłów”, a czasem „[przepływ czystej inteligencji]”¹².

Prezydent Dallin H. Oaks doradził pewnemu serdecznemu człowiekowi,

który uważał, że nigdy czegoś takiego nie doświadczył: „Być może otrzymałeś już wielokrotnie odpowiedzi na swoje modlitwy, ale oczekiwałeś wielkiego znaku albo donośnego głosu i dlatego myślisz, że nie dostałeś odpowiedzi”¹³. Sam Zbawiciel przemawiał o ludziach wielkiej wiary, którzy „zostali ochrzczeni ogniem Ducha Świętego, a nie wiedzieli o tym”¹⁴.

W jaki sposób ty Go słyszysz?

Niedawno słyszeliśmy następujące słowa Prezydenta Russella M. Nelsona: „Zapraszam was, abyście głęboko zastanowili się nad tym kluczowym pytaniem: W jaki sposób wy Go słyszycie? Zapraszam was także, aby podjąć kroki ku temu, by słyszeć Go lepiej i częściej”¹⁵. Dzisiaj rano powtórzył to zaproszenie.

Słyszemy Go w naszych modlitwach, domach, pismach świętych, hymnach, kiedy godnie przyjmujemy sakrament, kiedy głosimy naszą wiarę, kiedy służymy bliźnim oraz kiedy odwiedzamy świątynię ze współwyznawcami. Duchowo kształtujące nas momenty przychodzą, kiedy w duchu modlitwy słuchamy konferencji generalnej i pilniej przestrzegamy przykazań. Dzieci, wy

też możecie mieć takie doświadczenia. Pamiętajcie, Jezus „nauczał i błogosławił [...] dzieci [...], [i] mówiły [one] [...] o wielkich i cudownych rzeczach”¹⁶. Pan powiedział:

„[Ta wiedza] [dana jest] wam przez mojego Ducha [...], a możecie [ją] mieć tylko przez moją moc;

Dlatego możecie świadczyć, żeście słyszeli mój głos i znacie moje słowa”¹⁷.

Możemy „Go usłyszeć” dzięki niezrównanemu błogosławieństwu Zadoścuczynienia Zbawiciela.

Chociaż nie możemy wybrać chwili, w której przyjdą do nas owe kształtujące duchowo momenty, Prezydent Henry B. Eyring doradził, jak się na nie przygotować: „Dzisiejszego i jutrzejszego wieczoru możecie modlić się i zastanawiać, zadając pytania: Czy Bóg przekazał przesłanie właśnie dla mnie? Czy widziałem Jego rękę w moim życiu lub w życiu moich dzieci?”¹⁸. Wiara, posłuszeństwo, pokora i prawdziwy zamiar otwierają okna niebios¹⁹.

Ilustracja

Możecie myśleć o swoich duchowych wspomnieniach w taki sposób. Ciągła modlitwa, determinacja w zachowywaniu naszych przymierzy

i dar Ducha Świętego to sposoby, w jakie kierujemy naszym życiem. Kiedy osobiste trudności, wątpliwości lub zniechęcenie zaciemniają naszą drogę, albo kiedy warunki panujące na świecie, nad którymi nie mamy kontroli, sprawiają, że zastanawiamy się, jaka będzie nasza przyszłość, duchowo kształtujące wspomnienia z naszej księgi życia są jak jaśniejące kamienie, które pomagają oświetlić drogę przed nami, zapewniając nas, że Bóg nas zna i kocha oraz że wysłał Swojego Syna, Jezusa Chrystusa, aby pomóc nam powrócić do domu. I kiedy ktoś odkłada na bok kształtujące go wspomnienia, i jest zagubiony, zwracamy go w stronę Zbawiciela, kiedy dzielimy się naszą wiarą i wspomnieniami, pomagając mu na nowo odkryć te cenne duchowe momenty, które kiedyś były dla niego skarbem.

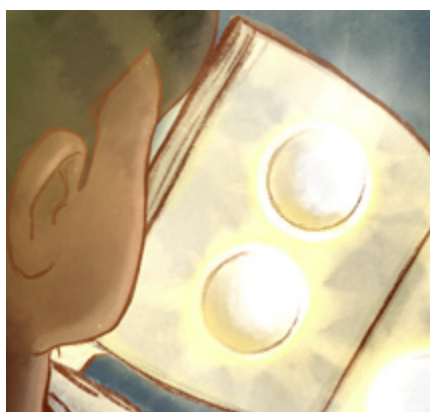
Niektóre doświadczenia są tak święte, że strzeżemy ich w naszej duchowej pamięci i nie dzielimy się nimi²⁰.

„Aniołowie mówią pod wpływem Ducha Świętego, ich słowa są więc słowami Chrystusa”²¹.

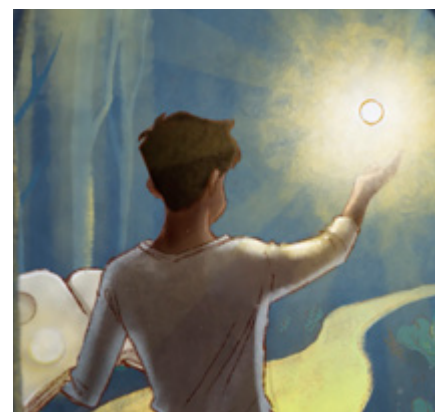
„Aniołowie nie przestali dawać objawień ludziom.



Modlitwa, dotrzymywanie przymierzy i Duch Święty pomagają nam obrać kierunek w życiu.



Duchowe wspomnienia są niczym świecące kamienie, które rozjaśniają drogę przed nami.



Dzielimy się naszą wiarą i wspomnieniami, aby pomóc zagubionym zwrócić się ku Zbawicielowi.



Oto słuchają [Chrystusa] i na Jego rozkaz [...] [ukazują] się ludziom o silnej wierze, oddanym Bogu pod każdym względem”²².

A „Pocieszyciel, Duch Święty [...] nauczył was wszystkiego i przypomniał wam wszystko”²³.

Przypomnijcie sobie swoje święte wspomnienia. Pokładajcie w nich wiarę. Zapiszcie je. Podzielcie się nimi ze swoją rodziną. Ufajcie, że pochodzą od waszego Ojca Niebieskiego i Jego Umiłowanego Syna²⁴. Niech wniosą cierpliwość do waszych wątpliwości i zrozumienie do trudności²⁵. Obiecuję wam, że jeśli chętnie przyjmiecie i docenicie kształtujące was duchowo wydarzenia z waszego życia, to otrzymacie ich jeszcze więcej. Ojciec Niebieski zna was i kocha!

Jezus jest Chrystusem, Jego ewangelia została przywrócona i, jeśli pozostaniemy wierni, świadczę, że zawsze będziemy Jego ludem w imię Jezusa Chrystusa, amen. ■

PRZYPISY

1. Zob. *Święci: Historia Kościoła Jezusa Chrystusa w ostatnich dniach*. Tom I, *Sztandar prawdy, 1815–1846* (2018), str. 150–153, zob. także: Joseph Smith, „History, 1838–1856, tom A-1 [23 December 1805–30 August 1834]”, str. 205–209 adres internetowy: <https://www.josephsmithpapers.org> *Święci* str. 365–366.
2. Józef Smith — Historia 1:25.
3. *Teachings of Presidents of the Church: Joseph Smith* (2007), str. 525.
4. Nauki i Przymierza 135:4.
5. Zawsze byłem pod wrażeniem słów zapisanych w: Józef Smith — Historia: „Miałem wizję, byłem tego pewny i wiedziałem, że Bóg wie i nie mogłem temu zaprzeczyć” (Józef Smith — Historia 1:25). Musiał stanąć przed Bogiem i przyznać,

że te wydarzenia w Świętym Gaju miały miejsce i przez to jego życie odmieni się na zawsze. Około 25 lat temu po raz pierwszy usłyszałem inną wersję tego stwierdzenia z ust Starszego Neala A. Maxwella: „Wiele lat temu w maju 1945 roku, kiedy miałem 18 lat, taki moment pojawił się w moim życiu na wyspie Okinawa. Nie było to z mojej strony heroiczne, ale dla mnie i innych osób było błogosławieństwem w trakcie ostrzału naszej pozycji przez japońską artylerię. Po wielu ostrzałach, które ominęły naszą pozycję, artyleria wroga w końcu wycelowała. Powinni wtedy wystrzelić, ale pojawiła się boska odpowiedź na jedną przerażoną, samotną modlitwę. Wstrzymano ostrzał [...]. Zostałem pobłogosławiony i wiedziałem, że Bóg wiedział, że wiedziałem” („Becoming a Disciple”, *Ensign*, czerwiec 1996, str. 19).

Starszy Maxwell dodał, że nie tylko on wiedział i nie tylko Bóg wiedział, ale Bóg wiedział, że on wiedział, że został pobłogosławiony. Symbolicznie, to podnosi poziom odpowiedzialności nieco wyżej. Czasami nasz Ojciec Niebieski daje nam błogosławieństwo razem z silnym duchowym potwierdzeniem, że niebiosza zainteresowały w naszym imieniu. Nie można temu zaprzeczyć. Zostaje to z nami i kiedy jesteśmy szczerzy i wierni, ukształtuje to nasze życie w nadchodzących latach. „Zostałem pobłogosławiony i wiedziałem, że Bóg wiedział, że ja wiedziałem, że zostałem pobłogosławiony”.

6. Zob. Russell M. Nelson, „Słodka moc modlitwy”, *Liahona*, maj 2003, str. 8.
7. Osobista historia Beatrice Magré, którą podzieliła się ze Starszym Andersenem 29 października 2019 r., kolejny mail w tej sprawie został wysłany 24 stycznia 2020 r.
8. Dzieje Apostolskie 2:37.
9. Alma 19:16.
10. Zob. Enos 1:5.
11. Clayton M. Christensen, „The Most Useful Piece of Knowledge”, *New Era*, styczeń 2009, str. 23.
12. Zob. *Teachings: Joseph Smith*, str. 132.
13. Dallin H. Oaks, *Life's Lessons Learned: Personal Reflections*, (2011) str. 116.
14. 3 Nefi 9:20.
15. Russell M. Nelson, „W jaki sposób realizujesz wyzwanie #SłuchajGo?”. Specjalne zaproszenie”, 26 lutego 2020 r.
16. 3 Nefi 26:14.
17. Nauki i Przymierza 18:35–36. Uczuciom zawsze towarzyszy duchowa wiedza. „Jesteście szybcy, aby czynić niegodziwość, lecz powolni, aby pamiętać Pana, waszego Boga. Nefi skarcił swoich starszych braci, mówiąc: „Widzieliście anioła, który przemawiał do was, i od czasu do czasu słyszeliście głos Pana, i mówił On

do was jako cichy głos sumienia, lecz wy nie byliście już w stanie go odczuć i usłyszeć Jego słów” (1 Nefi 17:45).

18. Henry B. Eyring, „Zapamiętaj, zapamiętaj”, *Liahona*, listopad 2007, str. 69.
19. Zob. 2 Nefi 31:13, Moroni 10:4. Prezydent Dallin H. Oaks odwiedził naszą misję w Bordeaux we Francji w 1991 roku. Wyjaśnił misjonarzom, że prawdziwy zamiar oznacza, że osoba modląca się mówi do Pana następująco: „Nie pytam z ciekawości, ale z pełną gotowością do działania w zgodzie z odpowiedzią, jaką otrzymam. Jeśli dasz mi odpowiedź, będę działał, aby zmienić swoje życie. Postąpię zgodnie z nią”.
20. „Wielu ludziom dane jest poznanie tajemnic Boga, jednakże są oni zobowiązani ścisłym przykazaniem do zachowania tego dla siebie i przekazywania tylko tej części Słowa, którą On wyznacza ludziom według uwagi, jaką Mu poświęcają i według ich pilności wobec Niego” (Alma 12:9).
- Starszy Neal A. Maxwell powiedział: „Wiedza o tym, z kim się podzielić [duchowymi doświadczeniami], wymaga natchnienia. Pamiętam, jak Prezydent Marion G. Romney, który połączył dowcip z wiedzą, powiedział: 'Mieliśmy więcej duchowych doświadczeń, gdybyśmy tyle o nich nie rozmawiali'” („Called to Serve” [uroczyste spotkanie na Uniwersytecie Brigham Younga, 27 marca 1994] str. 9, adres internetowy: speeches.byu.edu).
21. 2 Nefi 32:3.
22. Moroni 7:29–30.
23. Ew. Jana 14:26.
24. Prawdy ewangelii są dostępne dla wszystkich. W tygodniu poprzedzającym konferencję, po ukończeniu mojego przemówienia zostałem duchowo poprowadzony do książki *Divine Signatures: The Confirming Hand of God* (2010) autorstwa Geralda N. Lunda, który służył jako Siedemdziesiąty Przedstawiciel Władz Generalnych w latach 2002–2008. Słowa Brata Lunda były pięknym dodatkowym świadectwem zasad, którymi podzieliłem się w tym przemówieniu konferencyjnym i każdy, kto pragnie uczyć się więcej o duchowo kształtujących wspomnieniach, odnajdzie radość czytając je.
25. Jednym z ulubionych cytatów Thomasa S. Monsona były słowa wygłoszone przez szkockiego poetę Jamesa M. Barriego: „Bóg dał nam wspomnienia, żebyśmy mogli cieszyć się czerwcowymi różami w grudniu naszego życia” (zob. Thomas S. Monson, „Think to Thank”, *Liahona*, listopad 1999 str. 22). To samo odnosi się do duchowych wspomnień. Mogą być najbardziej pomocne w ziemnych czasach próby, kiedy potrzebujemy „czerwcowych” duchowych wspomnień.



Douglas D. Holmes

Niedawno odwołany Pierwszy Doradca w Generalnym
Prezydium Młodych Mężczyzn

Do głębi naszych serc

*Pan próbuje nam pomóc — każdemu z nas — w tym,
aby Jego ewangelia dotarła głębiej do naszych serc.*

Siostry i bracia, w jakich wspaniałych czasach przyszło nam żyć. Kiedy świętujemy początek Przywrócenia, właściwym jest również świętowanie jego kontynuacji, której jesteśmy świadkami. Razem z wami cieszę się, że żyję w dzisiejszych czasach¹. Pan w dalszym ciągu, poprzez Swoich proroków, układa wszystko, co jest potrzebne, abyśmy byli przygotowani na przyjęcie Go².

Jednym z ważnych elementów tego przygotowania jest nowa inicjatywa dla dzieci i młodzieży. Wielu z was wie, jak bardzo w tym programie kładzie się nacisk na wyznaczanie celów, nowe symbole przynależności oraz konferencje Dla wzmocnienia młodzieży. Jednak nie możemy pozwolić, aby aspekty te przysłaniały nam zasady, na których zbudowany jest ten program, oraz ich cel, a jest nim sprawienie, by ewangelia Jezusa Chrystusa dotarła głęboko do serc naszych dzieci i młodzieży³.

Sądzę, że kiedy wyraźniej zauważymy te zasady, zaczniemy traktować ten plan jako coś więcej niż program dla członków w wieku 8 do 18 lat. Dostrzeżemy, w jaki sposób Pan próbuje nam pomóc — każdemu z nas — w tym, aby Jego ewangelia dotarła głębiej do naszych serc. Modlę się, żeby Duch Święty pomógł nam uczyć się razem.

Relacje — „Bądźcie z nimi”⁴

Pierwsza zasada to relacje. Ponieważ są one naturalną częścią Kościoła Jezusa Chrystusa, czasami zapominamy o znaczeniu relacji w naszej nieustannej podróży do Chrystusa. Nie oczekuje się od nas, że sami znajdziemy ścieżkę przymierza lub że będziemy nią kroczyć samotnie. Potrzebujemy miłości i wsparcia naszych rodziców, innych członków rodziny, przyjaciół oraz przywódców, którzy również stąpają po tej ścieżce.

Budowanie tego typu relacji wymaga czasu. Czasu spędzanego wspólnie. Czasu na wspólny śmiech, zabawę,

naukę i służbę. Czasu na docenianie wzajemnych zainteresowań i wyzwań. Czasu na otwartą i szczerą rozmowę, kiedy staramy się wspólnie doskonalić. Te relacje są jednymi z głównych celów gromadzenia się w rodzinach, kworach, klasach i kongregacjach. Są one fundamentem efektywnej posługi⁵.

Starszy Dale G. Renlund dał nam kluczową wskazówkę dotyczącą rozwijania tego rodzaju relacji. Powiedział: „Aby skutecznie służyć bliźnim [...], musimy patrzeć na nich oczami [...] naszego Ojca Niebieskiego. Tylko wtedy zaczniemy pojmować prawdziwą wartość duszy. Tylko wtedy odczujemy miłość, jaką nasz Ojciec Niebieski darzy wszystkie Swoje dzieci”⁶.

Postrzeganie innych oczami Boga jest darem. Zachęcam wszystkich nas, abyśmy zabiegali o ten dar. Kiedy nasze oczy się otworzą⁷, będziemy w stanie pomóc innym postrzegać siebie tak, jak widzi ich Bóg⁸. Prezydent Henry B. Eyring podkreślił moc tego, gdy powiedział: „Najważniejsze jest to, czego [inni] nauczą się od [ciebie]



o tym, kim są i kim naprawdę mogą się stać. Przypuszczam, że nie nauczą się tego z wykładów. To poprzez *uczucia* dowiedzą się tego, kim jesteś, za kogo ich uważasz, oraz tego, kim według ciebie mogą się stać⁹. Pomaganie bliźnim zrozumieć ich prawdziwą tożsamość oraz cel, jest jednym z najwspanialszych darów, jaki możemy dać¹⁰. Postrzeganie bliźnich i siebie samych w taki sposób, w jaki czyni to Bóg, łączy nasze serca „[w jedności i miłości]”¹¹.

Kiedy wciąż napierają na nas narastające siły świata, potrzebujemy siły, jaka płynie z pełnych miłości relacji. Kiedy planujemy zajęcia, spotkania i inne zgromadzenia, pamiętajmy, że ich nadrzędnym celem jest budowanie opartych na miłości relacji, które jednoczą nas i sprawiają, że ewangelia Jezusa Chrystusa dociera do głębi naszych serc¹².

Objawienie, wolna wola i pokuta — „Połączenie ich z niebiosami”¹³

Oczywiście nie wystarczy zbudować więź. Istnieje wiele grup i organizacji, którym udaje się zjednoczyć wokół różnych spraw. Jednakże jedność, o którą my zabiegamy, polega na zjednoczeniu w Chrystusie, na połączeniu się z Nim¹⁴. Abyśmy mogli połączyć się z niebiosami, potrzebujemy duchowych doświadczeń, o których mówił do nas Starszy Andersen¹⁵. Te doświadczenia stają się naszym udziałem, kiedy Duch Święty przekazuje słowo i miłość Boga do naszych umysłów i serc¹⁶.

To objawienie przychodzi do nas poprzez pisma święte, szczególnie Księgę Mormona, przez natchnione słowa żyjących proroków i innych wiernych uczniów oraz przez cichy, spokojny głos¹⁷. Te słowa są czymś więcej niż atramentem przelany na papier, niż falami dźwiękowymi brzmiącymi w naszych uszach, to coś więcej niż myśli lub uczucia w naszych

umysłach i sercach. Słowo Boga to duchowa moc¹⁸. Jest ono światłem i prawdą¹⁹. To sposób, w jaki Go słyszymy! Słowo jest załącznikiem wiary w Chrystusa, wzmacnia ją i rozbudza w nas pragnienie, by stać się bardziej podobnymi do Zbawiciela, co ma miejsce, kiedy dokonujemy pokuty i kroczymy ścieżką przymierza²⁰.

W kwietniu zeszłego roku Prezydent Russell M. Nelson wyjaśnił nam główną rolę pokuty w tej odkrywczej podróży²¹. Powiedział: „Kiedy decydujemy się odpokutować, decydujemy się zmieniać! Pozwalamy Zbawicielowi przekształcić nas w naszą najlepszą wersję [...]. Postanawiamy upodobnić się do Jezusa Chrystusa!”²². Ten proces przemiany, którego siłą napędową jest słowo Boga, to sposób, w jaki łączymy się z niebiosami.

U podstaw zaproszenia Prezydenta Nelsona do pokuty leży zasada wolnej woli. Musimy osobiście *podjąć decyzję* o pokucie. Ewangelii nie można siłowo wtłoczyć do naszych serc. Starszy Renlund powiedział: „Rodzicielskim celem naszego Ojca Niebieskiego nie jest, by Jego dzieci *robiły* to, co prawe. On pragnie, by Jego dzieci *wybierały* robienie tego, co prawe”²³.

W dotychczasowych programach zastąpionych przez inicjatywę Dzieci i Młodzież trzeba było spełnić około 500 wymogów, aby otrzymać różne odznaczenia²⁴. Teraz istnieje zasadniczo jeden wymóg. Jest nim zaproszenie, by *wybrać* stawanie się bardziej podobnym do Zbawiciela. Czynimy to, otrzymując słowo Boga poprzez Ducha Świętego i umożliwiając Chrystusowi zmianę nas w najlepszą wersję siebie.

To coś o wiele więcej niż ćwiczenie stawiania sobie celów i samodoskonalenia. Cele są prostym narzędziem, które pomagają nam połączyć się z niebiosami poprzez objawienie,

korzystanie z wolnej woli i pokutę — aby przyjść do Chrystusa i przyjąć Jego ewangelie głębiej do naszych serc.

Zaangażowanie i poświęcenie — „Pozwólcie im przewodzić”²⁵

Wreszcie, aby ewangelia Jezusa Chrystusa dotarła głęboko do naszych serc, musimy się w nią zaangażować — ofiarować jej nasz czas i talenty, poświęcić się jej²⁶. Wszyscy chcemy mieć życie pełne znaczenia. Dotyczy to szczególnie dorastającego pokolenia, które pragnie idei.

Ewangelia Jezusa Chrystusa jest najważniejszą ideą na świecie. Prezydent Ezra Taft Benson powiedział: „Bóg nakazał nam, abyśmy zanieśli tę ewangelie całemu światu. Oto przyczyna, dla której musimy się dzisiaj zjednoczyć. Jedynie ewangelia wybawi świat od katastrofy, jaką jest autodestrukcja. Jedynie ewangelia zjednoczy pod sztandarem pokoju mężczyzn [i kobiety] wszystkich ras i narodowości. Jedynie ewangelia przyniesie rodzinie ludzkiej radość, szczęście i zbawienie”²⁷.

Starszy David A. Bednar obiecał: „Kiedy dodamy młodzieży wiary we własne siły, zachęcając ją i umożliwiając jej działanie, Kościół rozwinie się w cudowny sposób”²⁸. Zbyt często nie zachęcamy i nie umożliwiamy młodzieży poświęcania się tej wielkiej sprawie Chrystusa. Starszy Neal A. Maxwell zauważył: „Jeśli [nasza] młodzież jest zniechęcona [dziełem Boga], to jest bardziej prawdopodobne, że zostanie przytłoczona przez świat”²⁹.

Inicjatywa Dzieci i Młodzież skupia się na dodaniu młodzieży wiary we własne siły. Młodzież wybiera własne cele. Prezydium kworów i klas zachowują właściwe im role. Rada młodzieży w okręgu, podobnie jak rada okręgu, skupia się na pracy zbawienia

i wywyższenia³⁰. Poszczególne kwora i klasy rozpoczynają swoje spotkania od naradzania się, jak wykonywać pracę, którą Bóg im przeznaczył³¹.

Prezydent Nelson powiedział do młodzieży Kościoła: „Jeśli tak postanowicie, jeśli tego chcecie [...], możecie być ważną częścią czegoś wielkiego, czegoś doniosłego, czegoś monumentalnego! [...] Jesteście jednymi z najlepszych istot spośród tych, które Pan *kiedykolwiek* wysłał na ziemię. Macie możliwości, by być sprytniejsi i mądrzejsi, i mieć większy wpływ na świat, niż każde inne pokolenie przed wami!”³². Przy innej okazji Prezydent Nelson powiedział młodzieży; „Pokładam w was całkowite zaufanie.

Kocham was i Pan was kocha. Jesteśmy Jego ludem — zaangażowanym wspólnie w Jego święte dzieło”³³. Młodzi ludzie, czy odczuwacie zaufanie, jakie Prezydent Nelson w was pokłada i jak ważną rolę odgrywacie w tym dziele?

Rodzice i dorośli przywódcy, zachęcam was, abyście postrzegali młodzież tak, jak czyni to Prezydent Nelson. Kiedy młodzież będzie odczuwać waszą miłość i zaufanie, kiedy będziecie ją zachęcać i nauczać przywództwa — a następnie zejdzicie jej z drogi — ona zaskoczy was swoimi przemysleniami, zdolnościami i oddaniem



Bluffdale, stan Utah, USA

ewangelii³⁴. Poczuj radość ze światowego zaangażowania się i poświęcenia się dla sprawy Chrystusa. Jego ewangelia dotrze głęboko do jej serc, a praca posunie się naprzód w zadziwiający sposób.

Obietnica i świadectwo

Obiecuję, że jeśli skupimy się na tych zasadach — dotyczących relacji, objawienia, wolnej woli, pokuty i poświęcenia — ewangelia Jezusa Chrystusa zakotwiczy się głębiej w ich sercach. Zobaczymy, że Przywrócenie posunie się ku swemu ostatecznemu celowi, którym jest odkupienie Izraela i ustanowienie Syjonu³⁵, w którym Chrystus będzie panował jako Król królów.

Świadcę, że Bóg nieustannie dokłada wszelkich starań, by przygotować Swoją lud na ten dzień. Obyśmy dostrzegali Jego rękę w tym chwalebny dziele, kiedy staramy się „[przystąpić] do Chrystusa i [stawać] się w Nim doskonali”³⁶. W imię Jezusa Chrystusa, amen. ■

PRZYPISY

1. Zob. Nauki i Przymierza 45:12. Prezydent Nelson powiedział: „Pomyślcie tylko o radości i wadze tego wszystkiego: każdy prorok, z Adamem włącznie, widział nasze czasy. I każdy prorok mówił o *naszych* czasach gromadzenia Izraela i przygotowywania świata na Powtórne Przyjście Zbawiciela. Pomyślcie o tym! Ze wszystkich ludzi, którzy kiedykolwiek żyli na planecie Ziemia, *my* jesteśmy tymi osobami, które muszą wziąć udział w tym finałowym wielkim zgromadzeniu. Czyż to nie jest ekscytujące?” („Nadzieja Izraela” [Ogólnościowe uroczyste spotkanie dla młodzieży, 3 czerwca 2018], strona internetowa: HopeofIsrael.ChurchofJesusChrist.org).

Starszy Jeffrey R. Holland nauczał: „Cóż to za wspaniałe czasy, aby w nich żyć.

Ewangelia Jezusa Chrystusa to najpewniejsza, najbezpieczniejsza, najbardziej niezawodna i satysfakcjonująca prawda na ziemi i w niebie, na [ten] czas i na całą wieczność. Nic — nic, nikt, żaden wpływ — nie powstrzyma tego Kościoła przed wypełnieniem jego misji i wcielenia w życie jego przeznaczenia, ustalonego

przed założeniem świata. Nie musimy się bać przyszłości, ani czuć niepewności.

W przeciwieństwie do innych epok, w tej dyspensacji nie pojawi się instytucjonalne odstępstwo, nie zostaną utracone klucze kapłaństwa, nie będzie cierpienia związanego z utratą objawień od Wszechmogącego Boga [...]. Cóż za wspaniały okres, w którym żyjemy!

Jeśli jeszcze tego nie zauważyliście, optymistycznie patrzę na dni ostatnie [...]. Wiercie. Powstańcie. Bądźcie wierni. I wykorzystajcie najlepiej ten wspaniały czas, w którym żyjemy!” (wpis na Facebooku, 27 maja 2015; zob. także „Be Not Afraid, Only Believe” [przemówienie skierowane do nauczycieli religii Kościelnego Systemu Edukacji, 6 lutego 2015], strona internetowa: broadcasts.ChurchofJesusChrist.org).

2. Zob. Ew. Jana 1:12.
3. Krótco po tym, jak zostaliśmy powołani jako Generalne Prezydium Organizacji Młodych Mężczyzn, Prezydent Henry B. Eyring omówił z nami wyjątkowe wyzwania i możliwości, jakim stawia czoła dzisiejsza młodzież Kościoła. Poradził nam skupić się na tych rzeczach, które sprawiają, że ewangelia Jezusa Chrystusa dociera głęboko do serc młodych ludzi. Ta rada jest dla nas jako dla Prezydium Młodych Mężczyzn niczym latarnia morska.
4. Zob. „Be with Them”, strona internetowa: ChurchofJesusChrist.org/callings/aaronicpriesthood-quorums/my-calling/leaderinstruction/be-with-them.
5. Zob. Mosjasz 18:25; Moroni 6:5.
6. Dale G. Renlund, „Oczami Boga”, *Liahona*, listopad 2015, str. 94; zob. także Mojżesz 1:4–6.

Prezydent Thomas S. Monson nauczał: „Naszym obowiązkiem jest postrzeganie ludzi nie takimi, jakimi są obecnie, ale jakimi mogą się stać. Błagam was, byście tak ich postrzegali” („Postrzegajcie ludzi takimi, jakimi mogą się stać”, *Liahona*, listopad 2012, str. 70).

Starszy Neal A. Maxwell nauczał: „Zbyt często szufladkujemy młode osoby, które w zauważalny sposób *nie stosują* się do standardów Kościoła lub zadają z pozoru wrogie pytania bądź wyrażają wątpliwości. To może skutkować ich oddaleniem się i rozczarowaniem. Prawdziwa miłość nie szufladkuje!” („Unto the Rising Generation”, *Ensign*, kwiecień 1985, str. 9).

7. Zob. II Ks. Królestwa 6:17.
8. Stephen L. Richards, będąc członkiem Pierwszego Prezydium, powiedział: „Najwyższy rodzaj rozeznania to umiejętność dostrzegania innych ludzi i odkrywanie w nich ich lepszej natury, dobra, które w nich tkwi” (w: Conference Report,



- kwiecień 1950, str. 162; w: David A. Bednar, „Quick to Observe”, *Ensign*, grudzień 2006, str. 35; *Liahona*, grudzień 2006, str. 19). Zob. także 2 Ks. Królewska 6:17.
9. Henry B. Eyring, „Teaching Is a Moral Act” (przemówienie na Uniwersytecie Brigham Younga, 27 sierpnia 1991), str. 3, strona internetowa: speeches.byu.edu; wyróżnienie dodane; zob. także Henry B. Eyring, „Pomóżcie im, aby mierzyli wysoko”, *Liahona*, listopad 2012, str. 60–67.
 10. Zob. Mojżesz 1:3–6.
 11. Mosjasz 18:21; zob. także Mojżesz 7:18.
 12. „Młodzi mężczyźni, którzy mają silne pozytywne relacje z aktywnymi rodzinami, rówieśnikami i przywódcami [świętymi w dniach ostatnich], pomagające im w rozwijaniu relacji z Ojcem Niebieskim, najprawdopodobniej pozostaną aktywni w Kościele. Konkretne elementy programu — takie jak niedzielny program nauczania, program zajęć dla [Młodych Mężczyzn], oczekiwania osobistych osiągnięć [...], mogą mieć niewielki wpływ bez tych relacji [...]. Ważniejsze od tego, jak doskonale zostały wdrożone konkretne elementy programu, jest to, jak przyczyniają się one do budowania pozytywnych relacji, które wzmacniają tożsamość religijną młodych mężczyzn [świętych w dniach ostatnich]” (w: „Be with Them”, strona internetowa: ChurchofJesusChrist.org/callings/aaronic-priesthood-quorums/my-calling/leader-instruction/be-with-them).
 13. Zob. „Connect Them with Heaven”, strona internetowa: ChurchofJesusChrist.org/callings/aaronic-priesthood-quorums/my-calling/leader-instruction/connect-them-with-heaven.
 14. Zob. Ew. Jana 15:1–5; 17:11; List do Filipian 4:13; I List Jana 2:6; Jakub 1:7; Omni 1:26; Moroni 10:32.
 15. W pismach świętych znajduje się mnóstwo przykładów; oto dwa z nich: 1 Nefi 2:16; Enos 1:1–4.
 16. Zob. Ew. Łukasza 24:32; 2 Nefi 33:1–2; Jakub 3:2; Moroni 8:26; Nauki i Przymierza 8:2–3.
 17. Zob. II List do Tymoteusza 3:15–16; Nauki i Przymierza 68:3–4; 88:66; 113:10.
 18. Zob. I List do Tesaloniczan 1:5; Alma 26:13; 31:5; Helaman 3:29; 5:17; Nauki i Przymierza 21:4–6; 42:61; 43:8–10; 50:17–22; 68:4.
 19. Zob. Ew. Jana 6:63; 17:17; Alma 5:7; Nauki i Przymierza 84:43–45; 88:66; 93:36.
 20. Zob. Ew. Jana 15:3; I List Piotra 1:23; Mosjasz 1:5; Alma 5:7, 11–13; 32:28, 41–42; 36:26; 62:45; Helaman 14:13.
 21. Zob. 2 Nefi 31:19–21; 32:3, 5.
 22. Russell M. Nelson, „Możemy lepiej postępować i być lepsi”, *Liahona*, maj 2019, str. 67.
 23. Dale G. Renlund, „Wybierzcie sobie dzisiaj”, *Liahona*, listopad 2018, str. 104.
 24. Liczba ta przedstawia wymagania programu skautów, który jeszcze do niedawna należał do kościelnego programu zajęć dla chłopców i młodych mężczyzn, głównie w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie. Na obszarach nieuczestniczących w programie skautingu, liczba wymagań dla poszczególnych osób wynosiła ponad 200. Dodatkowo różne programy zajęć dla chłopców, dziewcząt oraz młodych mężczyzn i młodych kobiet były organizowane rozbieżnie, co sprawiało, że całe doświadczenie było jeszcze bardziej skomplikowane dla rodzin.
 25. Zob. „Let Them Lead”, strona internetowa: ChurchofJesusChrist.org/callings/aaronic-priesthood-quorums/my-calling/leader-instruction/let-them-lead.
 26. Zob. Omni 1:26; 3 Nefi 9:20; 12:19; Nauki i Przymierza 64:34. „Religia, która nie wymaga poświęcenia wszystkiego, nigdy nie posiada wystarczającej mocy, aby wydać wiarę konieczną do życia i zbawienia” (*Lectures on Faith* [1985], str. 69).
 27. Ezra Taft Benson, *The Teachings of Ezra Taft Benson* (1988), str. 167; w: *Preach My Gospel: A Guide to Missionary Service* (2019), str. 13; zob. także Russell M. Nelson, „Nadzieja Izraela”, strona internetowa: HopeofIsrael.ChurchofJesusChrist.org.
 28. Spotkanie ze Starszym Davidem A. Bednar; zob. także „2020 Temple and Family History Leadership Instruction”, 27 lutego 2020, strona internetowa: ChurchofJesusChrist.org/family-history.
 29. Neal A. Maxwell, „Unto the Rising Generation”, str. 11. Starszy Maxwell kontynuował: „W praktyce, ile przydiów kworów diakonów i nauczycieli ogranicza swoją rolę do poproszenia kogoś o modlitwę lub rozniesienie sakramentu? Bracia, to są naprawdę szczególne duchy i mogą robić rzeczy o wielkim znaczeniu, jeśli tylko da się im na to szansę!”.
 30. Zob. *General Handbook: Serving in The Church of Jesus Christ of Latter-day Saints*, 2.2, strona internetowa: ChurchofJesusChrist.org.
 31. W Bibliotece ewangelii dostępne są pewne materiały, które mogą pomóc młodzieży przewodzić, np. „Materiały dla przydiów klas i kworów”, „Korzystanie z podręcznika *Przyjdź i naśladować mnie — dla kworów kapłaństwa Aarona i klas Młodych Kobiet*” oraz materiały dla młodych kobiet i kworów Kapłaństwa Aarona w „Powołaniach okręgu”.
 32. Russell M. Nelson, „Nadzieja Izraela”, strona internetowa: HopeofIsrael.ChurchofJesusChrist.org. W czasie tego samego spotkania Prezydent Nelson powiedział: „Nasz Ojciec Niebieski zarezerwował na ten ostatni okres wiele Jego najbardziej szlachetnych duchów — mógłbym użyć określenia: Jego najlepszą drużynę. Te szlachetne duchy — ci najlepsi gracze, ci bohaterowie — to wy!”.
 33. Russell M. Nelson, uwagi na rozpoczęcie w: „Children and Youth: A Face to Face Event with Elder Gerrit W. Gong”, 17 listopada 2019, strona internetowa: broadcasts.ChurchofJesusChrist.org.
 34. Prezydent Nelson powiedział: „Musimy pozwolić przewodzić naszym młodym ludziom, szczególnie tym, którzy zostali powołani i wyświęceni do służby w przydiach kworów i klas. Zostało im przekazane upoważnienie kapłańskie. Będą uczyć się, jak otrzymywać natchnienie, kiedy będą przewodzić swoim klasom i kworom” (w: „Przywódcy przedstawiają nowy program dla dzieci i młodzieży”, 29 września 2019, strona internetowa: ChurchofJesusChrist.org).
 - Starszy Quentin L. Cook powiedział: „Nasza młodzież już w młodszy wiek ma w większym stopniu wziąć za siebie odpowiedzialność — bez rodziców i przywódców wykonujących to, co młodzież może zrobić sama dla siebie” („Zmiany mające na celu wzmocnić młodzież”, *Liahona*, listopad 2019, str. 40).
 35. Prezydent George Q. Cannon nauczał: „Bóg zachował na tę dyspensację duchy, które mają odwagę i determinację, aby stawić czoła światu i wszystkim mocom złego, widzialnym i niewidzialnym, by głosić ewangelię i zachować prawdę oraz ustanowić i budować Syjon naszego Boga, nie bojąc się żadnych przeszkód. Posłał te duchy w tym pokoleniu, aby zbudowały podstawę Syjonu, którego nie nie przemoże, aby wychowały prawe potomstwo, które będzie szanować Boga i szanować Go nade wszystko oraz będzie Mu posłuszne w każdej sytuacji” („Remarks”, *Deseret News*, 31 maja 1866, str. 203); zob. także *Teachings of Presidents of the Church: Joseph Smith* (2007), str. 186.
 36. Moroni 10:32.



Prezydent Henry B. Eyring
Drugi Doradca w Pierwszym Prezydium

Modlitwy wiary

Modląc się z wiarą, stajemy się istotną częścią dzieła Pana, gdy będzie On przygotowywał świat na Swoje Drugie Przyjście.

Modlitwa Starszego Maynesa na początku tej pierwszej sesji konferencji generalnej została wysłuchana. Natchnienie przyszło do nas poprzez wspańiałe przesłania i piękną muzykę. Obietnica Prezydenta Russella M. Nelsona, że ta konferencja będzie niezapomniana, już zaczyna się spełniać.

Prezydent Nelson wyznaczył ten rok „jako okres dwusetlecia, w którym obchodzić będziemy dwusetną rocznicę upamiętniającą ukazanie się Boga Ojca i Jego Umiłowanego Syna, Jezusa Chrystusa, w wizji Józefowi Smithowi”. Prezydent Nelson zaprosił nas do stworzenia osobistego planu przygotowania się do tej historycznej konferencji, której upamiętnienie, jak powiedział, będzie „punktem odniesienia w historii Kościoła, a wasza rola w tym jest kluczowa”¹.

Być może, podobnie jak ja, po usłyszeniu jego przesłania zadaliście sobie pytanie: „W jakim sensie moja rola jest niezbędna?”. Być może czytaliście o wydarzeniach składających się na Przywrócenie i pytaliście o nie w modlitwie. Być może częściej niż kiedykolwiek wcześniej czytaliście relacje z tych kilku chwil, kiedy Bóg Ojciec przedstawił Swojego Umiłowanego Syna. Być może czytaliście

o przypadkach, w których Zbawiciel przemawiał do dzieci naszego Ojca Niebieskiego. Wiem, że ja uczyniłem to wszystko i wiele więcej.

W mojej lekturze napotykałem odniesienia do kapłaństwa Boga i otwarcia dyspensacji. Nabrałem pokory, kiedy zacząłem zdawać sobie sprawę z tego, że moje przygotowanie do tej konferencji jest punktem odniesienia do mojej osobistej historii. Czułem zmiany w swym sercu. Poczułem odnowioną wdzięczność. Poczułem się przepełniony radością perspektywy zaproszenia do udziału w świętowaniu toczącego się Przywrócenia.

Wyobrażałem sobie, że ze względu na staranne przygotowanie ludzie są bardziej radośni, bardziej optymistyczni i bardziej zdeterminowani do wszelkich potrzebnych Panu rodzajów służby.

Te niezwykle wydarzenia, których pamięć świętujemy, stanowiły początek przepowiadanej ostatniej dyspensacji, w której Pan przygotowuje Swoją Kościół i Swoją lud, tych, którzy biorą na siebie Jego imię, by Go przyjęli. W ramach przygotowania na Swoje przyjście On podniesie każdego z nas, abyśmy mogli sprostać duchowym wyzwaniom i możliwościom, niedostrzeżonym w historii tego świata.

We wrześniu 1840 roku Prorok Józef Smith i jego doradcy w Pierwszym Prezydium oświadczyli, co następuje: „Dzieło Pana w tych ostatnich dniach jest dziełem o ogromnej skali i prawie nie do pojęcia dla śmiertelników. Jego chwała jest nie do opisania, a jego wzniosłość — niezrównana. Jest to temat, który ożywia serca proroków i prawych ludzi od stworzenia świata poprzez każde następne pokolenie aż do czasów obecnych; i jest to naprawdę dyspensacja pełni czasów, kiedy wszystko, co jest w Chrystusie Jezusie — czy to w niebie, czy też na ziemi — zostanie w Nim zgromadzone i kiedy wszystko będzie przywrócone, jak mówili wszyscy święci prorocy od początku



Mixco, Gwatemala



świata, ponieważ w niej będzie miało miejsce wspaniałe wypełnienie się obietnic złożonych ojcom, kiedy wielkie, wspaniałe i niezrównane będą przejawy mocy Najwyższego”.

Następnie mówili: „Jesteśmy skłonni iść naprzód i zjednoczyć naszą energię w celu zbudowania Królestwa i ustanowienia Kapłaństwa, w ich pełni i chwale. Dzieło, które ma zostać dokonane w dniach ostatnich, jest jednym z najważniejszych i będzie wymagało zaangażowania energii, umiejętności, talentów i zdolności świętych, aby mogło potoczyć się naprzód w chwale i majestacie opisanych przez proroka [Daniela] [zob. Ks. Daniela 2:34–35, 44–45]; a w konsekwencji będzie wymagało skupienia świętych, aby dokonali tak wspaniałych i wzniosłych czynów”².

Wiele szczegółów dotyczących tego, co będziemy robić i kiedy będziemy to robić w postępującym Przywróceniu, nie zostało jeszcze objawionych. Jednak Pierwsze Prezydium nawet w tych pierwszych dniach znało niewielki zakres i głębię pracy, którą Pan nam wyznaczył. Oto kilka przykładów tego, o czym wiemy, że nastąpi:

Za pośrednictwem Swoich świętych Pan zaniesie dar Swojej ewangelii do „każdego narodu, plemienia, języka i ludu”³. Technologia i cuda nadal będą odgrywały swoją rolę — podobnie jak indywidualni „[rybacy] ludzi”⁴, którzy czynią posługę z mocą i rosnącą wiarą.

My jako lud staniemy się bardziej zjednoczeni w obliczu narastającego konfliktu. Będziemy zebrani w duchową siłę grup i rodzin wypełnionych światłem ewangelii.

Nawet niewierzący świat zwróci uwagę na Kościół Jezusa Chrystusa Świętych w Dniach Ostatnich i zrozumie, że spoczywa na nim moc Boga. Wierni i odważni uczniowie będą bez lęku, pokornie i otwarcie brać na siebie imię Chrystusa w swoim codziennym życiu.

W jaki więc sposób każdy z nas może uczestniczyć w dziele o takiej skali i wielkości? Prezydent Nelson nauczał nas, jak wzrastać w duchowej mocy. Kiedy uważamy pokutę za radosną okazję spowodowaną naszą rosnącą wiarą w to, że Jezus jest Chrystusem, kiedy rozumiemy i wierzymy, że Ojciec Niebieski słyszy każdą naszą modlitwę, kiedy staramy się być posłuszni przykazaniom i żyć zgodnie z nimi, wzrasta nasza moc do ciągłego otrzymywania objawień. Duch Święty może być naszym stałym towarzyszem. Poczucie światłości pozostanie z nami nawet wtedy, gdy świat wokół nas staje się ciemniejszy.

Józef Smith jest przykładem tego, jak ta duchowa moc może w nas wzrastać. Pokazał nam, że modlitwa wiary jest kluczem do objawienia od Boga. Modlił się z wiarą, wierząc, że Bóg Ojciec odpowie na jego modlitwy. Modlił się z wiarą, wierząc, że jedynie dzięki Jezusowi Chrystusowi może być uwolniony od poczucia

winy za swoje grzechy. I modlił się z wiarą, wierząc, że musi znaleźć prawdziwy Kościół Jezusa Chrystusa, aby uzyskać to przebaczenie.

W trakcie swojej proroczej posługi Józef Smith zanosił modlitwy wiary, aby uzyskiwać ciągle objawienie. Stojąc w obliczu dzisiejszych i przyszłych wyzwań, my również będziemy musieli stosować ten sam wzorzec. Prezydent Brigham Young powiedział: „Nie znam innego sposobu dla świętych w dniach ostatnich niż ten, by z każdym oddechem zanosili modlitwy do Boga, aby On prowadził i kierował Swoim ludem”⁵.

Następujące słowa z modlitwy sakramentalnej powinny wtedy opisywać nasze codzienne życie: „Zawsze o Nim pamiętać”. „O Nim” odnosi się do Jezusa Chrystusa. Następne słowa „i przestrzegać przykazania, które im dał”, sugerują, co dla nas znaczy pamiętać o Nim⁶. Gdy zawsze pamiętamy o Jezusie Chrystusie, każdy z nas może zapytać w cichej modlitwie: „Co On chciałby, abym zrobił?”.

Taka modlitwa, ofiarowana z wiarą w Jezusa Chrystusa, zapoczątkowała tę ostatnią dyspensację. I to będzie kluczową częścią roli, którą każdy z nas będzie odgrywał w dalszym rozwoju tej dyspensacji. Podobnie jak wy, poznałem wspaniałe przykłady takiej modlitwy.

Pierwszy to przykład Józefa Smitha. Zapytał z dziecięcą wiarą o to, co Pan chce, żeby zrobił. Jego odpowiedź zmieniła historię świata.

Dla mnie ważną lekcją jest odpowiedź Józefa na atak Szatana, kiedy uklęknął, żeby się pomodlić.

Wiem z doświadczenia, że Szatan i jego słudzy starają się sprawić, byśmy czuli, że nie wolno nam się modlić. Kiedy Józef Smith wykorzystał całą swoją moc, wzywając Boga, by

uwolnił go od mocy, która próbowała go związać, jego modlitwa o pomoc została wysłuchana i ukazali mu się Ojciec Niebieski i Jezus Chrystus.

Próba udaremnienia przez Szatana rozpoczęcia Przywrócenia była stanowcza z uwagi na znaczenie modlitwy Józefa. Wy i ja będziemy mieli mniejsze role do odegrania w trwającym Przywróceniu. Jednak wróg Przywrócenia będzie próbował powstrzymać nas przed modlitwą. Przykład wiary Józefa i jego determinacja może nas wzmocnić w naszym postanowieniu. Jest to jeden z wielu powodów, dla których modlę się, dziękując Ojcu Niebieskiemu za Proroka Józefa.

Enos z Księgi Mormona jest kolejnym wzorem dla mojej modlitwy wiary, gdy staram się odgrywać moją rolę w toczącym się Przywróceniu. Niezależnie od tego, jaka będzie wasza rola, możecie wziąć go sobie za osobistego mentora.

Podobnie jak Józef, Enos modlił się z wiarą. Tak opisał swoje przeżycia:

„I moja dusza pragnęła. I uklęknąłem przed moim Stworzycielem i wołałem do Niego w żarliwej modlitwie, błagając o łaskę dla mojej duszy. Cały dzień wołałem do Niego i gdy nadeszła noc, nadal podnosiłem głos, aż dosięgnął on niebios.

I doszedł mnie głos: Enosie, twoje grzechy są ci odpuszczone i będziesz błogosławiony.

I ja, Enos, wiedziałem, że Bóg nie może kłamać, dlatego opuściło mnie poczucie winy.

I zapytałem: Jak to się dzieje, Panie?

I powiedział mi: Dzieje się tak z powodu twojej wiary w Chrystusa, któregoś nigdy przedtem nie słyszał ani nie widział, upłynie wiele lat, zanim objawi się On w ciele, pójdź więc, twoja wiara cię uzdrowiła”⁷.

Nauka, która mnie pobłogosławiła, jest w tych słowach: „Dzieje się tak z powodu twojej wiary w Chrystusa, któregoś nigdy przedtem nie słyszał ani nie widział”.

Józef miał wiarę w Chrystusa, by udać się do gaju, a potem modlić się o uwolnienie od mocy Szatana. Wtedy jeszcze nie widział Ojca i Syna, ale z całego serca modlił się z wiarą.

Doświadczenie Enosa stanowi dla mnie tę samą cenną lekcję. Kiedy modlę się z wiarą, Zbawiciel jest moim orędownikiem u Ojca i czuję, że moja modlitwa dociera do niebios. Odpowiedzi przychodzą. Otrzymuję błogosławieństwa. Pokój i radość panują nawet w trudnych czasach.

Pamiętam, kiedy jako najnowszy członek Kworum Dwunastu Apostołów uklęknąłem w modlitwie ze Starszym Davidem B. Haightem. Był on mniej więcej w tym samym wieku, w jakim jestem teraz. Stawiał czoła wyzwaniom, których teraz sam doświadczam. Pamiętam jego głos, gdy się modlił. Nie otworzyłem oczu, żeby popatrzeć, ale dla mnie brzmiało to tak, jakby się uśmiechał. Rozmawiał z Ojcem Niebieskim z radością w głosie.

Przypomina mi się, jak mogłem usłyszeć jego szczęście, kiedy wypowiedział słowa:

„W imię Jezusa Chrystusa”.

Brzmiało to dla mnie tak, jak gdyby Starszy Haight czuł, że Zbawiciel potwierdza w tym momencie to, o co się modlił do Ojca. I byłem pewien, że zostanie to przyjęte z uśmiechem.

Nasza zdolność do wniesienia niezbędnego wkładu we wspaniałe, toczące się Przywrócenie spotęguje się, gdy będziemy wzrastać w wierze w to, że Jezus Chrystus jest naszym Zbawicielem, a Ojciec Niebieski naszym kochającym Ojcem. Modląc się z wiarą, stajemy się istotną częścią dzieła Pana, gdy będzie On przygotowywał świat na Swoje Drugie Przyjście. Modlę się, abyśmy wszyscy znaleźli radość w wykonywaniu pracy, do której zaprasza On każdego z nas.

Świadczę, że Jezus Chrystus żyje. To jest Jego Kościół i królestwo na ziemi. Józef Smith jest prorokiem Przywrócenia. Prezydent Russell M. Nelson jest dziś prorokiem Pana na ziemi. Dzierży on wszystkie klucze kapłaństwa w Kościele Jezusa Chrystusa Świętych w Dniach Ostatnich. W imię Jezusa Chrystusa, amen. ■

PRZYPISY

1. Russell M. Nelson, „Moje zaproszenie dla Was na 2020 rok: Dzielicie się przesłaniem o przywróceniu ewangelii Zbawiciela”, 1 stycznia 2020, strona internetowa: blog.ChurchofJesusChrist.org.
2. *Teachings of Presidents of the Church: Joseph Smith* (2007), str. 512–513.
3. *Mosjasz* 15:28.
4. *Ew. Mateusza* 4:19.
5. *Discourses of Brigham Young*, wyb. John A. Widtsoe (1954), str. 43–44.
6. *Nauki i Przymierza* 20:77.
7. *Enos* 1:4–8.



Sandy, stan Utah, USA



Sobotnia sesja popołudniowa | 4 kwietnia 2020

Przedstawił Prezydent Dallin H. Oaks
Pierwszy Doradca w Pierwszym Prezydium

Popieranie Władz Generalnych, Siedemdziesiątych Obszaru i Urzędników Generalnych

Bracia i siostry, przedstawię wam teraz do okazania poparcia Przedstawicieli Władz Generalnych, Siedemdziesiątych Obszaru oraz Urzędników Generalnych Kościoła.

Prosimy o okazanie go w zwyczajowy sposób, gdziekolwiek się znajdujecie. Jeśli są osoby, które okażą sprzeciw przy którejkolwiek propozycji, prosimy, aby skontaktowały się ze swoimi prezydentami palików.

Proponuje się, abyśmy poparli Russella Mariona Nelsona jako proroka, widzącego i objawiciela oraz Prezydenta Kościoła Jezusa Chrystusa Świętych w Dniach Ostatnich; Dallina Harrisa Oaksa jako Pierwszego Doradcę w Pierwszym Prezydium i Henry'ego Benniona Eyringa jako Drugiego Doradcę w Pierwszym Prezydium.

Ci, którzy są za, niech to wyrażą.

Jeśli ktoś jest przeciw, może to okazać.

Proponuje się, abyśmy poparli Dallina H. Oaksa jako Prezydenta Kworum Dwunastu Apostołów i M. Russella Ballarda jako Pełniącego obowiązki Prezydenta Kworum Dwunastu Apostołów.

Ci, którzy są za, mogą to okazać. Jeśli ktoś jest przeciw, może to okazać.

Proponuje się, abyśmy poparli następujących członków Kworum Dwunastu Apostołów: M. Russella Ballarda, Jeffreya R. Hollanda, Dietera F. Uchtdorfa, Davida A. Bednara, Quentina L. Cooka, D. Todda Christoffersona, Neila L. Andersena, RONALDA A. RASBANDA, Gary'ego E. Stevenson, Dale'a G. Renlunda, Gerrita W. Gonga oraz Ulisses Soaresa.

Ci, którzy są za, niech to wyrażą.

Jeśli ktoś jest przeciw, może to okazać.

Proponuje się, abyśmy poparli doradców w Pierwszym Prezydium oraz Kworum Dwunastu Apostołów jako proroków, widzących i objawicieli.

Ci, którzy ich popierają, proszeni są o okazanie tego.

Ci, którzy są przeciwni, jeśli są tacy, proszeni są o okazanie tego tym samym znakiem.

Proponuje się, abyśmy odwołali następujących Siedemdziesiątych Obszaru: Starszych Jorge'a T. Becerra,

Marka S. Bryce'a, Jeremy'ego R. Jaggiego, Kelly'ego R. Johnsona, Adeyinka A. Ojedirana i Moisésa Villanueva.

Ci, którzy chcą wraz z nami okazać wdzięczność za ich wspaniałą służbę, proszeni są o okazanie tego.

Proponuje się, abyśmy z płynącą z serca wdzięcznością odwołali Generalne Prezydium Młodych Mężczyzn: Stephena W. Owena jako Prezydenta, Douglasa D. Holmesa jako Pierwszego Doradcę i M. Josepha Brough jako Drugiego Doradcę.

Wszyscy, którzy chcą wraz z nami wyrazić uznanie za wspaniałą służbę tych braci, proszeni są o okazanie tego.

Proponuje się, abyśmy poparli następujących Siedemdziesiątych Przedstawicieli Władz Generalnych: Jorge T. Becerre, Matthew S. Hollanda, Williama K. Jacksona, Jeremy'ego R. Jaggiego, Kelly'a R. Johnsona, Thierry'ego K. Mutomba, Adeyinkę A. Ojedirana, Cira Schmeila i Moisésa Villanuevę.

Ci, którzy ich popierają, proszeni są o okazanie tego.

Ci, którzy są przeciwni, proszę okazać to tym samym znakiem.

Proponuje się abyśmy poparli następujące osoby jako Siedemdziesiątych Obszaru: Jaya D. Andersena, Faapito Auapaau, Fredericka K. Balliego jun., Kevina W. Bircha, Johna W. Boswella III, J. Francisca Bührera, Suchata Chaichana, Matthew R. Clarke'a, L. Guido Cristobala, Edmarca R. Dumasa, Carlosa A. Gabaldóna, M. Andrew Galta IV, Clarka G. Gilberta, Leonarda D. Greera, Vladislava Y. Gornostaeva, D. Martina Goury'ego, Richarda I. Heatona, Broca C. Hiatta, Davida H. Huntsmana, Normana C. Insonga, Daniela Kabasona, Federica M.

Kähnleina, Jeffreya J. Kerra, Youngjoona Kwona, Davida G. LaFrance, Ricarda C. Leite, Marcela Louze, Jose G. Manarina, Jeremiah J. Morgana, Marka A. Mortensena, Eduarda F. Ortege, Nathana D. Pace'a, Michaela M. Packera, Omara I. Palacios, Jorge W. Péreza, Kyrylo Pokhylkę, Sergia A. Poncio, Arthura Rascona, Miguela A. Reynoso, Gustava G. Rezende, Roberta G. Rivarolę, Tonga J. Saia, Luciana Sankariego, Rosenda Santosa, Henry'ego Savstroma, J. Matthew Scotta, Jamesa E. Slaughtera, Roberta T. Smitha, Ricarda A. Spencera, Colina C. Stauffera, Davida C. Stewarta, Jareda W. Stone'a, Arlena M. Tumaliuana, Martina J. Turveya, Yana C. Vege, Paula B. Whippy'ego, Chada R. Wilkina i Dowa R. Wilsona.

Ci, którzy ich popierają, proszeni są o okazanie tego.

Ci, którzy są przeciw, również.

Proponuje się, abyśmy poparli nowe Generalne Prezydium Młodych Mężczyzn: Stevena J. Lunda jako Prezydenta, Ahmada Saleema Corbitta jako Pierwszego Doradcę i Bradleya Raya Wilcoxa jako Drugiego Doradcę.

Ci, którzy są za, niech to wyrażą.

Jeśli ktoś jest przeciw, może to okazać.

Proponuje się, abyśmy poparli innych Przedstawicieli Władz Generalnych, Siedemdziesiątych Obszaru i Urzędników Generalnych w ich obecnym składzie.

Ci, którzy ich popierają, proszeni są o okazanie tego.

Ci, którzy są przeciw, również.

Powtórzę, że osoby, które okazały sprzeciw przy którejkolwiek propozycji, prosimy o skontaktowanie się ze swoimi prezydentami palików.

Dziękujemy wam za waszą nieustanną wiarę i modlitwy za przywódców Kościoła. ■

Sprawozdanie Kościelnego Departamentu Rewizyjnego za rok 2019

Przedstawił Kevin R. Jergensen

Dyrektor naczelny Kościelnego Komitetu Rewizyjnego

Do Pierwszego Prezydium Kościoła Jezusa Chrystusa Świętych w Dniach Ostatnich

Drodzy Bracia: Zgodnie z objawieniem zawartym w Naukach i Przymierzach w rozdziale 120. wydatki z funduszy kościelnych zatwierdza Rada ds. Zarządzania Dziesięciną, która składa się z Pierwszego Prezydium, Kworum Dwunastu Apostołów i Przewodniczącej Rady Biskupiej. Podmioty kościelne wydają fundusze w ramach przydzielonych budżetów oraz zgodnie z zasadami i procedurami.

Kościelny Departament Rewizyjny, który składa się z profesjonalistów z referencjami i działa niezależnie od wszystkich innych departamentów i podmiotów kościelnych, jest odpowiedzialny za przeprowadzanie audytów celem uzyskania pewności w kwestii otrzymanych darowizn, dokonanych wydatków i zapewnienia bezpieczeństwa aktywom Kościoła.

W oparciu o przeprowadzone kontrole Kościelny Departament Rewizyjny wyraża opinię, iż we wszystkich aspektach dotyczących otrzymanych wpływów, dokonanych wydatków oraz aktywów kościelnych w roku 2019 zarządzano nimi odpowiednio i księgowano je zgodnie z zatwierdzonymi wskazówkami dotyczącymi budżetu oraz ustanowionymi zasadami i procedurami Kościoła, a także zgodnie z właściwymi procedurami księgowymi. Kościół postępuje zgodnie z zasadami, których naucza swoich członków, by żyć w ramach budżetu, unikać długów i oszczędzać na trudne czasy.

Z wyrazami szacunku,

Kościelny Departament Rewizyjny

Kevin R. Jergensen

Dyrektor naczelny ■



Starszy Ulisses Soares
Kworum Dwunastu Apostołów

Ujawnienie Księgi Mormona

Fakty historyczne oraz specjaliści świadkowie Księgi Mormona świadczą, że jej ujawnienie naprawdę było cudem.

Podczas spotkania ze starszymi Kościoła przy jakiejś okazji Prorok Józef Smith oświadczył: „Zabierzcie Księgę Mormona i objawienia — i co zostanie z naszej religii? Nie zostanie nic”¹. Moi drodzy bracia i siostry, cudowne ujawnienie Księgi Mormona jest drugim — po Pierwszej Wizji — fundamentalnym kamieniem milowym rozpoczętego w tej dyspensacji Przywrócenia ewangelii Jezusa Chrystusa. Księga Mormona świadczy o miłości Boga do Jego dzieci i bezinteresownej, boskiej, zadość czyniącej

ofierze Pana Jezusa Chrystusa oraz Jego wyjątkowej posłudze wśród Nefitów wkrótce po Zmartwychwstaniu². Świadczy także o tym, że resztką domu Izraela ma się zjednoczyć w efekcie Bożego dzieła w dniach ostatnich i że resztką ta nie zostanie odsunięta na zawsze³.

Gdy poznajemy historię ujawnienia tego tomu pism świętych w dniach ostatnich, uświadamiamy sobie, że całe to przedsięwzięcie było cudem — od historii Proroka Józefa, który otrzymał złote płyty z rąk świętego

anioła, po ich przetłumaczenie „mocą i darem Boga”⁴, przechowywanie i publikację za sprawą Pańskiej interwencji.

Ujawnienie Księgi Mormona zaczęło się długo przed uzyskaniem złotych płyt przez Józefa Smitha z rąk anioła Moroniego. Starożytni prorocy przepowiadali ujawnienie tej księgi w naszych czasach⁵. Izajasz mówił o zapieczętowanej księdze, która pojawi się w czasie, gdy ludzie będą się sprzeczać o słowo Boga. Ta okoliczność ukazuje kontekst, w którym Bóg mógł „cudownie i dziwnie” dokonać Swego dzieła, przyczyniając się do tego, że „zginie mądrość mędrców, a rozum jego rozumnych będzie się chował w ukryciu”, podczas gdy pokorni „będą się radować Panem, a ubodzy weselić Świętym Izraelskim”⁶. Ezechiel mówił o kawałku drewna Judy (Biblia) i kawałku drewna Efraima (Księga Mormona), stanowiących jedność. Zarówno Ezechiel (w Starym Testamencie), jak i Lehi (w Księdze Mormona) wskazują, że one „[zrosną] się razem”, by obalać fałszywą doktrynę, ustanowić pokój i zaznajomić nas z przymierzami⁷.

Wieczorem 21 września 1823 roku, w trzy i pół roku po Pierwszej Wizji, Józef — po szczerzej modlitwie — został trzykrotnie nawiedzony przez anioła Moroniego, ostatniego proroka Nefitów w starożytnej Ameryce. W czasie tych trwających całą noc odwiedzin Moroni powiedział Józefowi, że Bóg ma dla niego niezwykłą pracę do wykonania: przetłumaczenie i opublikowanie dla świata natchnionych słów starożytnych proroków z kontynentu amerykańskiego⁸. Następnego dnia Józef udał się na miejsce, niedaleko jego domu, gdzie Moroni zakopał przed wiekami



Bountiful, stan Utah, USA

plyty, pod koniec swojego życia. Tam Józef ponownie ujrzał Moroniego, który powiedział mu, by przygotował się na otrzymanie płyt w przyszłości.

Przez następne cztery lata, co roku 22 września, Józef otrzymywał od Moroniego dalsze wskazówki dotyczące tego, jak królestwo Pana powinno być zarządzane w ostatnich dniach. Na przygotowanie Józefa składały się także wizyty aniołów Boga, którzy ujawniali majestat i chwałę wydarzeń, jakie miały nastąpić w dniach ostatnich⁹.

Ślub Józefa z Emmą Hale w 1827 roku był częścią tego przygotowania. Emma odegrała ważną rolę jako pomocnica Proroka w trakcie jego życia i posługi. We wrześniu 1827 roku to Emma towarzyszyła Józefowi w drodze na wzgórze, gdzie ukryte były płyty, i czekała na niego, gdy anioł Moroni przekazywał kronikę w jego ręce. Józef usłyszał obietnicę, że płyty będą zachowane, jeśli dołoży wszelkich starań, by były bezpieczne do momentu, gdy będzie trzeba je zwrócić Moroniemu¹⁰.

Moi drodzy towarzysze w ewangelii, wiele współczesnych odkryć dotyczących czasów starożytnych dokonuje się w trakcie prac archeologicznych lub nawet przez przypadek, w trakcie prac budowlanych. Józef Smith natomiast odkrył płyty dzięki wskazówkom anioła. Już samo to świadczyło o cudzie.

Proces tłumaczenia Księgi Mormona także był cudem. Ta starożytna święta kronika nie była „przetłumaczona” w konwencjonalny sposób, w jaki uczeni tłumaczyli starodawne teksty, znając starożytny język. Powinniśmy postrzegać ten proces bardziej jako „objawienie” przy użyciu fizycznych przedmiotów zapewnionych przez Pana, niż jako „tłumaczenie”



ILUSTRACJA — JOSHUA DENNIS

przez osobę znającą język. Józef Smith stwierdził, że mocą Boga „[przetłumaczył] Księgę Mormona z [hieroglifów], o których wiedza została utracona dla świata. Otrzymałszy nowe objawienie, w tym wspaniałym wydarzeniu [był] sam, niewykształcony młodzian, by walczyć z ziemską mądrością i zwielokrotnioną ignorancją osiemnastu wieków”¹¹. Pomoc Pana w tłumaczeniu — czy też objawieniu — płyt również jest ewidentna, jeśli wziąć pod uwagę cudownie krótki okres, w jakim Józef Smith ją przetłumaczył¹².

Osoby, które były skrybami Józefa, świadczyły o mocy Boga, która objawiała się w trakcie pracy nad tłumaczeniem Księgi Mormona. Oliver Cowdery powiedział: „Były to niezapomniane dni — w piersi mej budziła się najgłębsza wdzięczność, gdy tak siedziałem, słuchając głosu dyktowanego przez natchnienie

z nieba! Pracowałem nieustannie dzień po dniu, bez chwili przerwy, zapisując słowa płynące z jego ust, podczas, gdy on tłumaczył [...] ‘Księgę Mormona’”¹³.

Źródła historyczne podają, że od momentu, gdy Józef otrzymał płyty w 1827 roku, podejmowano próby ich kradzieży. Zapisał on, że „poczyniono niesłychane starania, aby [mu] je zabrać” i „uciekano się do każdego podstępu, jaki można było wymyślić”¹⁴. W końcu Józef i Emma byli zmuszeni przeprowadzić się z Manchesteru w stanie Nowy Jork do Harmony w stanie Pensylwania, by znaleźć bezpieczne miejsce na kontynuację tłumaczenia, z dala od wrogich tłumów i osób, które chciały ukraść płyty¹⁵. Pewien historyk napisał: „To zakończyło pierwszy trudny etap opieki Józefa nad płytami [...]. Kronika była na razie bezpieczna, a w swych wysiłkach, by ją zachować,

Józef bez wątpienia nauczył się wiele o postępowaniu Boga i ludzi, co miało mu się bardzo przydać w nadchodzącym czasie¹⁶.

Podczas tłumaczenia Księgi Mormona Józef dowiedział się, że Pan wybierze świadków, którzy będą mieli ujrzyć płyty¹⁷. To wzorzec postępowania, który Pan ustanowił, gdy powiedział, „aby na oświadczeniu dwu lub trzech świadków była oparta każda sprawa”¹⁸. Oliver Cowdery, David Whitmer i Martin Harris, jedni z pierwszych towarzyszy Józefa w inicjowaniu cudownego dzieła Bożego w tej dyspensacji, byli pierwszymi świadkami powołanymi, by złożyć światu świadectwo o Księdze Mormona. Świadczyli, że anioł, który przybył sprzed oblicza Pana, pokazał im starożytną kronikę i że widzieli znaki wyryte na płytach. Zaświadczyli także, że słyszeli z nieba głos Boga mówiący, że ta starożytna kronika była przetłumaczona dzięki darowi i mocy Boga. Następnie nakazano im, by świadczyli o tym całemu światu¹⁹.

Pan w cudowny sposób powołał jeszcze ośmiu innych świadków, by mogli zobaczyć złote płyty i byli szczególnie świadkami prawdy i boskości Księgi Mormona przed światem. Świadczyli oni, że widzieli i dokładnie zbadali płyty oraz wyryte na nich znaki. Nawet w obliczu przeciwności, przesładowań i wszelkich rodzajów trudności, mimo że niektórzy z nich osłabli potem w wierze, tych jedenastu wybranych świadków Księgi Mormona nigdy nie wyrzekło się świadectwa o tym, że widzieli te płyty. Józef Smith nie był już jedyną osobą, która wiedziała o wizytach Moroniego i złotych płytach.

Lucy Mack Smith zapisała, że jej syn wrócił do domu wielce uradowany, kiedy świadkowie ujrzeli płyty. Józef wytłumaczył rodzicom: „Czuję,

jakby spadł mi z serca wielki kamień, który był dla mnie niemal za ciężki do udźwignięcia; i to raduje moją duszę, gdyż wiem, że nie jestem już sam na świecie”²⁰.

Gdy praca nad tłumaczeniem dobiegła końca, Józef Smith borykał się z wieloma przeciwnościami, by wydrukować Księgę Mormona. Udało mu się przekonać Egberta B. Grandina w Palmyrze w stanie Nowy Jork do jej wydruku, ale dopiero po tym, jak Martin Harris w akcie wielkiej wiary i poświęcenia zastawił własne gospodarstwo, żeby zabezpieczyć koszt druku. Po wydaniu księgi problemy się nie skończyły. Częściowo za ich przyczyną, Martin Harris sprzedał 151 akrów (0,6 km²) swojego gospodarstwa, by spłacić koszty publikacji. Poprzez objawienie dane Józefowi Smithowi Pan zalecił Martinowi Harrisowi, by nie pożywał swojej własności i zapłacił za druk księgi, która „zawiera prawdę i słowo Boga”²¹. W marcu 1830 roku opublikowanych zostało pierwszych 5 tysięcy egzemplarzy Księgi Mormona, a dziś mamy ich ponad 180 milionów w przeszło stu językach.

Fakty historyczne oraz specjalni świadkowie Księgi Mormona świadczą o tym, że jej ujawnienie naprawdę było cudem. Mimo to moc tej księgi nie tkwi jedynie w jej zachwycającej historii, ale w jej pełnym mocy, niezrównanym przesłaniu, które odmienia niezliczone ludzkie istnienia — w tym moje własne!

Po raz pierwszy przeczytałem Księgę Mormona, gdy byłem uczniem seminarium. Zgodnie z zaleceniem moich nauczycieli zacząłem od stron wstępnych. Obietnica zawarta na pierwszych stronach Księgi Mormona wciąż rozbrzmiewa w mojej głowie: „[Rozważcie] w sercu jej [nauki],

a następnie [módlcie się] do Boga [z wiarą] [...], w imię Chrystusa z zapytaniem czy księga ta podaje prawdę [...]. Ci, którzy postąpią w ten sposób [...], otrzymają mocą Ducha Świętego świadectwo jej prawdy i boskiego pochodzenia”²².

Z tą obietnicą w pamięci, po cotygodniowych lekcjach seminarium, gorliwie dążyłem do poznania prawdy i w duchu modlitwy studiowałem Księgę Mormona strona po stronie. Pamiętam — jakby to było wczoraj — ciepłe uczucie, które stopniowo wzbierało mi w duszy i wypełniało mi serce, rozświetlając moje zrozumienie i stając się coraz słodsze, jak opisał to Alma w kazaniu dla swego ludu o słowie Bożym²³. To uczucie w końcu przemieniło się w wiedzę zakorzenioną w moim sercu i stało się podstawą mojego świadectwa o znamiennych wydarzeniach i naukach opisanych w tej świętej księdze.

Dzięki tym i innym bezcennym osobistym doświadczeniom Księga Mormona naprawdę stała się podstawą mojej wiary w Jezusa Chrystusa i mojego świadectwa o doktrynie Jego ewangelii. Stała się jednym z filarów, który świadczy mi o boskiej zadość czyniącej ofierze Chrystusa. Stała się moją tarczą w życiu przeciwko próbom osłabienia mojej wiary przez przeciwnika i wpojenia memu umysłowi niedowierzania. Daje mi odwagę, by śmiało głosić moje świadectwo o Zbawicielu całemu światu.

Moi drodzy przyjaciele, świadectwo o Księdze Mormona pojawiło się w moim sercu słowo po słowie²⁴, jak cud. Do dzisiejszego dnia to świadectwo rośnie, w miarę jak stale zabiegam ze szczerym sercem o pełniejsze zrozumienie słowa Bożego zawartego w tym nadzwyczajnym tomie pisma świętego.

Zachęcam wszystkich, którzy dziś mnie słuchają, by stali się częścią cudownego ujawnienia Księgi Mormona w swoim życiu. Obiecuję wam, że gdy będziecie z modlitwą i konsekwentnie studiować jej słowa, staniecie się uczestnikami jej obietnic i obfitych błogosławieństw w swoim życiu. Ponownie potwierdzam obietnicę, która zawarta jest na kartach tej księgi: jeśli zapytacie „Boga, Wiecznego Ojca, w imię Chrystusa, czy jest to prawda, i jeśli zapytacie w szczerości serca, z prawdziwym zamiarem, mając wiarę w Chrystusa, [miłosiernie] objawi On wam prawdę przez Ducha Świętego”²⁵. Mogę was zapewnić, że On udzieli wam odpowiedzi w bardzo osobisty sposób, jak uczynił to dla mnie i wielu innych osób na świecie. To doświadczenie będzie dla was tak chwalebne i święte, jak było dla Józefa Smitha oraz owych pierwszych świadków i wszystkich, którzy zabiegali o to, by zdobyć świadectwo o uczciwości i wiarygodności tej świętej księgi.

Składam świadectwo, że Księga Mormona naprawdę jest słowem Boga. Świadczę, że ta święta kronika „podaje nauki ewangelii, wyjaśnia plan zbawienia i naucza, co ludzie potrzebują czynić, aby osiągnąć spokój ducha podczas tego życia i wieczne zbawienie w życiu przyszłym”²⁶. Świadczę, że Księga Mormona jest Bożym narzędziem, które ma doprowadzić do zgromadzenia Izraela w naszych czasach i pomóc ludziom poznać Syna Boga, Jezusa Chrystusa. Świadczę, że Bóg żyje i kocha nas, a Jego Syn, Jezus Chrystus, jest Zbawicielem świata, głównym kamieniem węgielnym naszej religii. Mówię to w święte imię naszego Odkupiciela, Mistrza i Pana, Jezusa Chrystusa, amen. ■

PRZYPISY

1. Joseph Smith, w: „Minute Book 1”, str. 44, josephsmithpapers.org; także w Bibliotece Historii Kościoła, Salt Lake City;
2. Zob. 3 Nefi 11–26.
3. Zob. Ks. Ezechiela 37:21–28; 1 Nefi 13:34–41; 3 Nefi 20:46; 21:1–11; strona tytułowa Księgi Mormona.
4. Przedmowa do Księgi Mormona.
5. Zob. Objawienie Jana 14:6–7; 1 Nefi 19:21.
6. Ks. Izajasza 29:14, 19; zob. także wersety 11–13.
7. Zob. Ks. Ezechiela 37:16–17; 2 Nefi 3:12.
8. Zob. Józef Smith — Historia 1:27–47; zob. także Nauki i Przymierza 27:5; Joseph Smith, „History, 1838–1856, volume A-1 [23 December 1805–30 August 1834]”, str. 5, josephsmithpapers.org.
9. Zob. Józef Smith — Historia 1:54; zob. także Joseph Smith, „Church History”, *Times and Seasons*, 1 marca 1842, str. 707, josephsmithpapers.org.
10. Zob. Józef Smith — Historia 1:59; *Teachings of Presidents of the Church: Joseph Smith* (2007), str. 57–59.
11. Joseph Smith, „History, 1838–1856, volume E-1 [1 July 1843–30 April 1844]”, 1775, josephsmithpapers.org; także w Bibliotece Historii Kościoła, Salt Lake City; interpunkcja ustandaryzowana. Zob. także Joseph Smith, „Letter to James Arlington Bennet, 13 November 1843”, str. 1, josephsmithpapers.org; także w Bibliotece Historii Kościoła, Salt Lake City.
12. Zob. John W. Welch, „Timing the Translation of the Book of Mormon: ‘Days [and Hours] Never to Be Forgotten’”, *BYU Studies*, tom LVII, nr 4 (2018), str. 11–50.
13. Oliver Cowdery, cytowane na końcu Józef Smith — Historia; zob. także *Latter Day Saints’ Messenger and Advocate*, październik 1834, str. 14.
14. Józef Smith — Historia 1:60.
15. Zob. Józef Smith — Historia 1:60–62.
16. Andrew H. Hedges, „‘All My Endeavors to Preserve Them’: Protecting the Plates in Palmyra, 22 September–December 1827”, *Journal of Book of Mormon Studies*, tom VIII, nr 2 (1999), str. 23.
17. Zob. 2 Nefi 27:12–14; Eter 5:1–3.
18. Ew. Mateusza 18:16.
19. Zob. „Świadectwo trzech świadków”, Księga Mormona.
20. Joseph Smith, w: Lucy Smith, *Biographical Sketches of Joseph Smith, the Prophet, and His Progenitors for Many Generations* (1880); zob. także „Lucy Mack Smith, History, 1845”, str. 154, josephsmithpapers.org.
21. Nauki i Przymierza 19:26.
22. Przedmowa do Księgi Mormona; zob. także Moroni 10:3–5.
23. Zob. Alma 32:41–43.
24. Zob. 2 Nefi 28:30.
25. Moroni 10:4.
26. Przedmowa do Księgi Mormona.



Olmué, Marga Marga, Chile



Starszy John A. McCune
Siedemdziesiąty

Przyjdźcie do Chrystusa i żyjcie jak święci w dniach ostatnich

*Możemy robić trudne rzeczy i pomagać w tym
bliźnim, ponieważ wiemy, komu zaufaliśmy.*

Dziękujemy ci, Starszy Soares, za twoje prorocze i przepełnione mocą świadectwo o Księdze Mormona. Niedawno miałem wyjątkową okazję, aby wziąć do ręki jedną stronę oryginalnego rękopisu Księgi Mormona. Na tej konkretnej stronie, po raz pierwszy w tej dyspensacji, zapisano te śmiałe słowa Nefiego: „Wtedy ja, Nefi, powiedziałem memu ojcu: Pójdę i uczynię, co Pan nakazał, bo wiem, że gdy Pan daje ludziom przykazanie, umożliwia im wykonanie tego, co nakazuje”¹.

Trzymając ją, poczułem głęboką wdzięczność za wysiłki 23-letniego Józefa Smitha, który przetłumaczył Księgę Mormona „mocą i darem Boga”². Poczułem wdzięczność także za słowa młodego Nefiego, którego poproszono o wykonanie bardzo trudnego zadania — uzyskanie od Labana mosiężnych płyt.

Nefi wiedział, że jeśli będzie stale skupiał się na Panu, zdoła wypełnić to, co On mu przykazał. Przez całe życie koncentrował się na Zbawicielu pomimo pokus, prób fizycznych, a nawet zdrady ze strony niektórych członków rodziny.

Nefi wiedział, komu zaufał³. Krótko po wykrzyknieniu: „Jak nędzny jestem! Moje serce cierpi z winy mego ciała”⁴, oświadczył: „Mój Bóg jest moją podporą, był On ze mną podczas moich ciężkich doświadczeń na pustyni i zachował mnie przy życiu na głębokich wodach”⁵.

Naśladowanie Chrystusa nie chroni nas przed wyzwaniem i próbami życia. Często oczekuje się od nas trudnych rzeczy, które zdają się

być przytłaczające albo niemożliwe do wykonania samemu. Przyjmując zaproszenie Zbawiciela, aby „przyjść do Niego”⁶, otrzymujemy to samo wsparcie, pocieszenie i pokój, jakich Pan udzielił Nefiemu i Józefowi. Nawet w najcięższych próbach możemy odczuć ciepło Jego miłości, jeśli tylko ufamy Mu i akceptujemy Jego wolę. Możemy doświadczyć radości przeznaczonej dla Jego wiernych uczniów, gdyż „Chrystus jest radością”⁷.

W 2014 roku, kiedy służyłem na pełnoetatowej misji, moją rodzinę spotkało coś nieoczekiwanego. Zjeżdżając po stromym wzgórzu na deskorolce, mój najmłodszy syn przewrócił się i doznał zagrażającego życiu urazu mózgu. Jego stan się pogarszał, więc personel medyczny przeprowadził operację w trybie nagłym.

Jako rodzina uklękliśmy w pustej sali szpitalnej i otworzyliśmy swoje serca w modlitwie do Boga. W tej niejasnej i bolesnej chwili zostaliśmy napełnieni miłością i pokojem naszego Ojca Niebieskiego.

Nie wiedzieliśmy, co przyniesie przyszłość ani czy znów zobaczymy naszego syna żywego. Wiedzieliśmy



Millcreek, stan Utah, USA

dokładnie, że jego życie było teraz w rękach Boga i że jesteśmy w pełni gotowi, by dzięki darowi Ducha i zachowując wieczną perspektywę, zmierzyć się z wynikami operacji, jakiegokolwiek by one nie były.

To nie było proste! Podczas dwóch miesięcy, kiedy nasz syn przebywał w szpitalu, przewodniczyłem grupie ponad 400 pełnoetatowych misjonarzy. Niestety nasz syn w znacznym stopniu stracił pamięć. Jego powrót do zdrowia obejmował długie i trudne sesje terapii fizycznej i zajęciowej oraz logopedycznej. Choć przed nami nadal stoją wyzwania, byliśmy również świadkami cudu.

Dobrze rozumiemy, że nie każda próba, której doświadczymy, przyniesie oczekiwany rezultat. Jednakże koncentrując się na Chrystusie, odczuwamy pokój i dostrzeżemy cuda we właściwym dla Niego czasie i na Jego sposób.

Będą chwile, kiedy nie będziemy pewni, czy dana sytuacja się dobrze potoczy, a być może nawet powtórzymy słowa Nefiego: „Moje serce cierpi z winy mego ciała”⁸. Będą i takie chwile, kiedy naszą jedyną nadzieją będzie ta *położana* w Jezusie Chrystusie. Cóż za błogosławieństwo, by mieć taką nadzieję i ufać Mu. Chrystus jest tym, który zawsze dotrzymuje Swoich obietnic. Jego odpoczynek jest zapewniony wszystkim, którzy do Niego przychodzą⁹.

Nasi przywódcy szczerze pragną, abyśmy wszyscy odczuli pokój i pocieszenie poprzez zaufanie i skupienie się na Zbawicielu.

Nasz żyjący prorok, Prezydent Russell M. Nelson, ogłosił wizję, jaką Pan ma dla świata i członków Kościoła Chrystusa: „Nasze przesłanie jest proste i szczerze: zapraszamy wszystkie dzieci Boga po obu stronach zasłony, aby *przystąpiły do*



Zbawiciela, przyjęły błogosławieństwa świątyni, zaznawały trwałej radości i zasłużyły na życie wieczne”¹⁰.

To zaproszenie, by „przyjść do Chrystusa”, niesie ze sobą *szczególne* następstwa dla świętych w dniach ostatnich¹¹. Jako członkowie Kościoła Zbawiciela zawarliśmy z Nim przymierza i staliśmy się Jego duchowo zrodzonymi synami i córkami¹². Dano nam również okazję do współpracy z Panem: mamy zapraszać innych, aby przyszli do Niego.

Czyniąc to, powinniśmy najbardziej koncentrować się na naszych domach. Będą chwile, gdy członkowie rodziny lub nasi bliscy przyjaciele staną przed wyzwaniami. Głosy ze świata, a być może ich własne pragnienia, przyczynią się do tego, że będą kwestionować prawdę. Powinniśmy zrobić wszystko, co w naszej mocy, aby pomóc im odczuć zarówno naszą miłość, jak i miłość Zbawiciela. Przychodzi mi na myśl werset z pism świętych, na którym opiera się hymn pt. „Miłość wzajemna”. Nauczani jesteśmy, że „przez to poznają: uczniami jesteście. Kochając mnie, kochajcie innych”¹³.

Gdy okazujemy miłość osobom, które kwestionują prawdę, wróg wszelkiej radości może starać się dać nam odczuć, że zdradzamy tych, których kochamy, jeśli *sami* nadal żyjemy pełnią ewangelii i nauczamy jej prawd.

Nasza zdolność do pomocy innym w przyjsciu lub powrocie do Chrystusa w dużej mierze zależy od naszego osobistego zobowiązania do pozostania na ścieżce przymierza.

Jeśli naszym prawdziwym pragnieniem jest uratowanie tych, których kochamy, sami musimy trwale pozostawać blisko Chrystusa, Jego Kościoła i pełni Jego ewangelii.

Nawiązując do Nefiego, wiemy, że zaufanie, jakie pokładał on w Panu, opierało się na zaufaniu, jakie pokładali w Panu jego rodzice oraz na ich przykładzie w dotrzymywaniu przymierzy. Jest to pięknie zilustrowane w wizji Lehi o drzewie życia. Po spożyciu słodkiego i przepelniającego radością owocu z tego drzewa, Lehi „rozglądał się dokoła, [mając nadzieję, że zobaczy swoją] rodzinę”¹⁴. Ujrzał Sarię, Sama i Nefiego, którzy stali, „jak gdyby nie wiedzieli, dokąd mają iść”¹⁵. Następnie Lehi dodał: „I machałem do nich ręką, a także wołałem głośno, aby przyszli do mnie i skosztowali owocu”¹⁶. Zwróćcie uwagę na to, że Lehi nie odszedł od drzewa życia. Pozostał duchowo z Panem i zaprosił swoją rodzinę, aby przyszła tam, gdzie *on* spożył owoc.

Przeciwnik nakłania niektórych ludzi do porzucenia radości ewangelii poprzez oddzielenie nauk Chrystusa od Jego Kościoła. Chce, abyśmy uwierzyli, że sami możemy na stałe pozostać na ścieżce przymierza, opierając się na własnej duchowości, niezależni od Kościoła Chrystusa.

Kościół Chrystusa został przywrócony w dniach ostatnich, aby pomóc dzieciom przymierza pozostać na ścieżce wyznaczonej przez Pana.

W Naukach i Przymierzach czytamy: „Oto jest moja doktryna — kto odpokutuje i *przyjdzie do mnie*, ten *jest* moim kościołem”¹⁷.



Biskup Gérald Causse
Biskup Przewodniczący

Dzięki Kościołowi Chrystusa jesteśmy wzmacniani poprzez to, czego doświadczamy jako wspólnota świętych. Słyszymy Jego głos przez Jego proroków, widzących i objawicieli. Co najważniejsze, Jego Kościół umożliwia nam przyjęcie wszystkich niezbędnych błogosławieństw płynących z Zadośćuczynienia Chrystusa, które są dostępne jedynie poprzez uczestnictwo w świętych obrzędach.

Kościół Jezusa Chrystusa Świętych w Dniach Ostatnich jest Chrystusowym Kościołem na ziemi, przywróconym w tych ostatnich dniach dla korzyści wszystkich dzieci Bożych.

Świadcę, że kiedy przychodzimy do Chrystusa i żyjemy jak święci w dniach ostatnich, będziemy jeszcze bardziej błogosławieni Jego miłością, radością i pokojem. Tak jak Nefi, możemy robić trudne rzeczy i pomagać w tym bliźnim, ponieważ wiemy, komu zaufaliśmy¹⁸. Chrystus jest naszym światłem, naszym życiem i naszym zbawieniem¹⁹.

W imię Jezusa Chrystusa, amen. ■

PRZYPISY

1. 1 Nefi 3:7.
2. Strona tytułowa Księgi Mormona; zob. także Przedmowę do Księgi Mormona.
3. Zob. 2 Nefi 4:19.
4. 2 Nefi 4:17.
5. 2 Nefi 4:20.
6. Ew. Mateusza 11:28.
7. Russell M. Nelson, „Radość i duchowa wytrwałość”, *Liahona*, listopad 2016, str. 82.
8. 2 Nefi 4:17.
9. Zob. Ew. Mateusza 11:28–30.
10. Russell M. Nelson, „Śmiało naprzód”, *Liahona*, maj 2018, str. 118–119; wyróżnienie dodane.
11. Zob. Nauki i Przymierza 20:59.
12. Zob. Mojżasz 5:7.
13. Ew. Jana 13:35; zob. także „Miłość wzajemna”, *Hymny*, nr 198.
14. 1 Nefi 8:13.
15. 1 Nefi 8:14.
16. 1 Nefi 8:15.
17. Nauki i Przymierza 10:67; wyróżnienie dodane.
18. Zob. 2 Nefi 4:19.
19. Zob. Ks. Psalmów 27:1.

Żywe świadectwo o Żyjącym Chrystusie

Głównym przesłaniem Księgi Mormona jest przywrócenie prawdziwej wiedzy o kluczowej roli Jezusa Chrystusa w zbawieniu i wywyższeniu ludzkości.

W słoneczny wiosenny dzień w 2017 roku podczas dni otwartych Świątyni Paryż we Francji jeden z przewodników podszedł do mężczyzny, na którego twarzy malował się smutek. Powiedział on, że mieszka niedaleko świątyni i przyznał, że aktywnie sprzeciwiał się jej budowie. Opowiedział o tym, jak pewnego dnia

wyglądał przez okno swojego mieszkania i zobaczył, jak ogromny dźwig opuścił z nieba rzeźbę przedstawiającą Jezusa i delikatnie umieścił ją na terenie przyświątynnym. Stwierdził, że to doświadczenie całkowicie odmieniło jego uczucia względem naszego Kościoła. Uświadomił sobie, że jesteśmy naśladowcami Jezusa Chrystusa i błagał o wybaczenie wcześniejszych krzywd, które mógł spowodować.

Rzeźba *Chrystusa*, która przyozdabia tereny Świątyni Paryż oraz inne kościelne nieruchomości, świadczy o naszej miłości do Zbawiciela. Oryginalna marmurowa rzeźba jest dziełem duńskiego artysty, Bertela Thorvaldsena, który wyrzeźbił ją w roku 1820, kiedy to miała miejsce Pierwsza Wizja. Wyraźnie kontrastuje ona z większością artystycznych dzieł tego okresu, które w znacznej większości przedstawiają cierpienie Chrystusa na krzyżu. Dzieło Thorvaldsena przedstawia żyjącego Chrystusa, który odniósł zwycięstwo nad śmiercią i z otwartymi ramionami zaprasza wszystkich, aby przyszli do Niego. Jedynie ślady gwoździ na Jego dłoniach i stopach oraz rana w boku świadczą



Sandy, stan Utah, USA



o nieopisanym cierpieniu, jakie zniósł, by zbawić całą ludzkość.

Być może jednym z powodów, dla których my, członkowie Kościoła Jezusa Chrystusa Świętych w Dniach Ostatnich, uwielbiamy tę rzeźbę, jest znajdujący się w Księdze Mormona opis pojawienia się Zbawiciela na kontynencie amerykańskim:

„I ujrzeli Człowieka w białej szacie zstępującego z niebios; i zstąpił, i stanął pośród nich [...]”.

I stało się, że wyciągnął rękę i przemówił do ludu:

Jestem Jezusem Chrystusem [...].

I wypilem kielich goryczy, dany mi przez Ojca; i przyniosłem chwałę Ojcu biorąc na siebie grzechy świata¹.

Następnie poprosił On każdego mężczyznę, kobietę i dziecko, aby podeszli i włożyli ręce w Jego bok i dotknęli śladów gwoździ w Jego dłoniach i stopach, zdobywając w ten sposób świadectwo, że był On rzeczywiście długo oczekiwanym Mesjaszem².

Ta wysublimowana scena jest punktem kulminacyjnym Księgi Mormona. Cała dobra nowina ewangelii jest zawarta w tym obrazie Zbawiciela,

który delikatnie wyciąga Swoje ramiona³, aby zaprosić każdą osobę, by przysła do Niego i otrzymała błogosławieństwa Jego Zadośćuczynienia.

Głównym przesłaniem Księgi Mormona jest przywrócenie prawdziwej wiedzy o kluczowej roli Jezusa Chrystusa w zbawieniu i wywyższeniu ludzkości. Ten temat przewija się w niej od wprowadzenia po ostatnie słowa w ostatnim rozdziale. Przez wieki odstępstwa i duchowego zamieszania zagubiono lub przekłamano głębokie znaczenie tego, czego Chrystus dokonał w Getsemane i na Golgocie. Jakże podekscytowany musiał być Józef Smith, gdy tłumaczając Pierwszą Księgę Nefiego, odkrył następującą cudowną obietnicę: „Te ostatnie kroniki [Księga Mormona] [...], wykażą prawdziwość pierwszych kronik [Biblia] [...], wyjawia proste i cenne prawdy, które zostały z nich usunięte, i uczynią wiadomym ludziom wszystkich plemion i języków, że Baranek Boży jest Synem Wiecznego Ojca i Zbawicielem świata i że wszyscy ludzie potrzebują do Niego przystąpić, aby mogli zostać zbawieni⁴.

W całej Księdze Mormona rozbrzmiewają proste i cenne prawdy na temat Zadośćuczynienia Zbawiciela. Gdy będę wymieniał część z tych prawd, proszę was, abyście zastanowili się, jak zmieniły one wasze życie lub jak mogą je zmienić.

1. Zadośćuczynienie Jezusa Chrystusa jest bezpłatnym darem, ofiarowanym dla *wszystkich*, którzy *już* żyli, którzy *obecnie* żyją i którzy *będą* żyć na ziemi⁵.
2. Oprócz dźwigania ciężaru naszych grzechów Chrystus wziął na siebie nasze smutki, słabości, bóle, choroby i wszelkie cierpienia, związane z doczesnym stanem człowieka. Nie ma bóle, cierpienia lub smutku, których by nie wycierpiał za nas⁶.
3. Zadość czyniąca ofiara Zbawiciela pozwala nam pokonać negatywne skutki Upadku Adama, w tym śmierć fizyczną. Ze względu na Chrystusa, wszystkie dzieci Boga, urodzone na tej ziemi, niezależnie od ich prawości, doświadczą połączenia duchów i ciał poprzez moc Zmartwychwstania⁷ i powrócą do Niego, aby zostać „[osądzone] według swoich czynów”⁸.
4. Natomiast otrzymanie pełni błogosławieństw Zadośćuczynienia Zbawiciela jest uzależnione od naszej pilności⁹ w prowadzeniu życia według „nauki Chrystusa”¹⁰. W swoim śnie Lehi widział „wąską ścieżkę”¹¹, która prowadziła do drzewa życia. Jego owoc, który przedstawia miłość Boga, wyrażoną przez wspaniałe błogosławieństwa Zadośćuczynienia Chrystusa, „jest cenniejszy ponad wszystko [...] i jest [...] największym ze wszystkich darów Boga”¹². Aby uzyskać dostęp do tego owocu, musimy wykazać się wiarą w Jezusa Chrystusa, być



„posłuszni słowu Boga”¹³, otrzymać niezbędne obrzędy i dochowywać świętych przymierzy do końca naszego życia¹⁴.

5. Dzięki Swojemu Zadośćuczynieniu Jezus Chrystus nie tylko zmywa nasze grzechy, ale również zapewnia *umożliwiającą działanie* moc, dzięki której Jego uczniowie mogą odsunąć naturalnego człowieka¹⁵, czynić postępy „słowo po słowie”¹⁶ i uświęcać się¹⁷, aby pewnego dnia mogli stać się doskonałymi istotami na obraz Chrystusa¹⁸, kwalifikującymi się do ponownego życia z Bogiem¹⁹ i odziedziczenia wszelkich błogosławieństw królestwa niebios²⁰.

Kolejna niosąca pocieszenie prawda zawarta w Księdze Mormona mówi o tym, że choć Zadośćuczynienie Pana jest nieskończone i uniwersalne w zasięgu, jest to niezwykle osobisty i bliski sercu dar dla każdego z nas osobiście²¹. Tak jak Jezus poprosił po kolei każdego z nefickich uczniów, aby dotknął Jego ran, zmarł On za każdego z nas, jakby każdy był jedyną osobą na ziemi. Kieruje do nas osobiste zaproszenie, byśmy przyszli do Niego i czerpali z cudownych błogosławieństw Jego Zadośćuczynienia²².

Osobisty charakter Zadośćuczynienia Chrystusa staje się jeszcze bardziej realny, gdy rozważamy przykłady

niezwykłych mężczyzn i kobiet z Księgi Mormona. Mamy wśród nich Enosa, Almę, Zeezroma, króla Lamoniego i jego żonę oraz lud króla Beniamina. Historie ich nawrócenia i pełnego mocy przekonania stanowią żywe świadectwo, jak możemy zmienić nasze serca i przekształcić nasze życie dzięki nieskończonej dobroci i miłosierdziu Pana²³.

Prorok Alma zadał swojemu ludowi palące pytanie. Brzmiało ono tak: „Jeśli kiedyś doznaliście przemiany serca i pragnęliście śpiewać pieśń o miłości Odkupiciela, czy macie *teraz* to pragnienie?”²⁴. To pytanie jest ważne dziś, ponieważ Jego odkupieńcza moc powinna towarzyszyć nam, jako uczniom Pana, motywować nas i zmieniać każdego dnia.

Pytanie Almy można również przeformułować następująco: Kiedy ostatnio czuliście słodki wpływ Zadośćuczynienia Zbawiciela w waszym życiu? Ma to miejsce, gdy „cudowna i słodka” radość²⁵ spływa na was i składa świadectwo, że wasze grzechy są odpuszczone, gdy bolesne ciężary nagle stają się lżejsze do niesienia lub gdy wasze serce mięknie i jesteście w stanie wybaczyć komuś, kto was skrzywdził. Możecie też czuć ten wpływ za każdym razem, gdy pogłębia się wasza zdolność do kochania bliźnich i służenia im lub gdy proces uświęcenia czyni z was inną osobę, na wzór Zbawiciela²⁶.

Składałem świadectwo o tym, że wszystkie te doświadczenia są prawdziwe i że życie może ulec zmianie dzięki wierze w Jezusa Chrystusa i Jego Zadośćuczynienie. Księga Mormona wyjaśnia charakter tego boskiego daru i pogłębia naszą wiedzę o nim. Gdy będziecie studiować tę księgę, usłyszycie głos żyjącego Chrystusa, zapraszający was, byście przyszli do Niego. Obiecuję, że jeśli przyjmiecie to zaproszenie i będziecie wzorować swoje życie na Jego przykładzie, Jego niosący odkupienie wpływ pojawi się w waszym życiu. Poprzez moc Ducha Świętego Zbawiciel będzie kształtował was dzień po dniu, „aż do dnia doskonałego”²⁷, gdy zgodnie z Jego obietnicą „[zobaczycie] oblicze [Jego] i [poznacie, że] jest”²⁸. W imię Jezusa Chrystusa, amen. ■

PRZYPISY

1. 3 Nefi 11:8–11.
2. Zob. 3 Nefi 11:14–15.
3. Alma 5:33.
4. 1 Nefi 13:40.
5. Zob. 2 Nefi 9:21; 26:24–27; Mosjasz 3:13.
6. Zob. Alma 7:11–12.
7. Zob. 2 Nefi 10:25.
8. Mosjasz 3:24; zob. także 2 Nefi 2:4, 10, 26; 9:6–7, 12–13, 15, 22; Mosjasz 3:12; 16:7–8; Alma 11:41–44; 42:6–8, 23; Helaman 14:16; Mormon 9:12.
9. Zob. 2 Nefi 9:21; Mosjasz 3:12; Helaman 5:11; 14:18.
10. 2 Nefi 31:21; zob. także 3 Nefi 27:20–21.
11. 1 Nefi 8:20.
12. 1 Nefi 15:36.
13. 1 Nefi 15:24.
14. Zob. 2 Nefi 31.
15. Mosjasz 3:19.
16. 2 Nefi 28:30.
17. Zob. Mosjasz 3:19.
18. Zob. 3 Nefi 27:27; Moroni 10:32–33.
19. Zob. 2 Nefi 2:8; Mosjasz 2:41.
20. Zob. Alma 11:37.
21. Zob. 2 Nefi 9:21.
22. Zob. Omni 1:26; Alma 5:33; Moroni 10:32–33.
23. Zob. Enos 1; Mosjasz 5; Alma 12; 18–19; 36.
24. Alma 5:26; wyróżnienie dodane.
25. Alma 36:21.
26. Zob. Mosjasz 3:19.
27. Nauki i Przymierza 50:24.
28. Nauki i Przymierza 93:1.



Starszy Dale G. Renlund
Kworum Dwunastu Apostołów

Rozważajcie dobroć i wielkość Boga

Proszę, abyście każdego dnia pamiętali o wielkości Ojca Niebieskiego i Jezusa Chrystusa oraz o tym, co dla was uczynili.

Na przestrzeni dziejów, w szczególności podczas trudnych czasów, prorocy zachęcali nas do pamiętania o wielkości Boga i rozważania tego, co On dla nas uczynił — dla poszczególnych osób, rodzin i całego ludu¹. Te wskazówki pojawiają się we wszystkich pismach świętych i są szczególnie widoczne w Księdze Mormona. Na stronie tytułowej znajduje się wyjaśnienie, że jednym z celów Księgi Mormona jest „pokazanie [...] [resztkę] z domu Izraela, jak wielkich rzeczy dokonał Pan dla ich ojców”². Na końcu Księgi Mormona znajduje się wezwanie Moroniego: „Otóż zachęcam was, abyście po przeczytaniu tych słów [...] przypomnieli sobie, jak miłosierny był Pan ludziom [...] i będziecie je w sercu rozważać”³.

Zgodność w błaganiach proroków, abyśmy rozmyślali o dobroci Boga, jest zdumiewająca⁴. Nasz Ojciec Niebieski chce, abyśmy przypominali sobie o dobroci Jego i Jego Umiłowanego Syna, ale nie dla Ich własnej satysfakcji, lecz dla wpływu, jaki ma na nas pamięć o niej. Rozważając Ich dobroć, rozszerzamy naszą perspektywę i zrozumienie. Rozmyślając

o Ich współczuciu, stajemy się bardziej pokorni, przepełnieni modlitwą i niewzruszeni.

Pewne znaczące przeżycie z moim byłym pacjentem ukazuje, jak wdzięczność za hojność i współczucie może nas zmienić. W 1987 roku poznałem Thomasa Nielsona, niesamowitego mężczyznę, który potrzebował przeszczepu serca. Miał 63 lata i mieszkał w Logan w stanie Utah w Stanach Zjednoczonych. Po odbyciu służby wojskowej w czasie II wojny światowej poślubił Donnę Wilkes w Świątyni Logan w Utah. Był pełnym energii murarzem, który odnosił sukcesy. Kiedy był już starszy, szczególnie cieszyła go praca w czasie wakacji z najstarszym wnukiem, Jonathanem. Wytworzyła się między nimi wyjątkowa więź,

po części dlatego, że Tom widział, iż Jonathan jest do niego podobny.

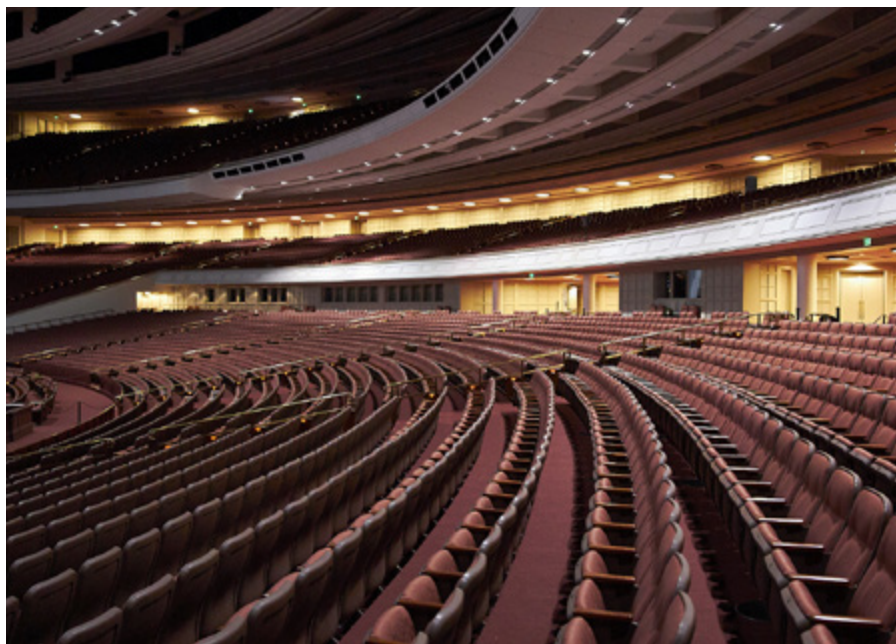
Oczekiwanie na dawcę serca wywoływało u Toma frustrację. Nie był zbyt cierpliwym człowiekiem. Od zawsze wyznaczał i osiągał swoje cele poprzez ciężką pracę i pełną determinację. Zmagając się z niewydolnością serca, będąc jakby w zawieszeniu, Tom czasem pytał mnie, co zrobiłem, aby przyspieszyć bieg spraw. Żartobliwie sugerował, co powinienem zrobić, aby serce dawcy było szybciej dostępne.

Pewnego radosnego, aczkolwiek strasznego dnia, znalazło się dla Toma serce idealnego dawcy. Była zgodność co do rozmiaru i grupy krwi, a dawcą była młoda 16-letnia osoba. Serce dawcy należało do Jonathan, ukochanego wnuka Toma. Wcześniej tego dnia Jonathan został śmiertelnie ranny, gdy w samochód, którym jechał, uderzył pociąg.

Kiedy odwiedziłem Toma i Donnę w szpitalu, byli zrozpaczeni. Trudno sobie wyobrazić, co przeżywali, wiedząc, że życie Toma może zostać przedłużone dzięki sercu ich wnuka. Najpierw odrzucili myśl, żeby przyjąć serce od pogrążonych w żalu rodziców Jonathan, od ich córki i zięcia.



Provo, stan Utah, USA



Tom i Donna wiedzieli jednak, że u Jonathana nastąpiła śmierć mózgu i zrozumieli też, że ich modlitwy o serce dla Toma nie przyczyniły się do wypadku Jonathana. A więc serce Jonathana było darem, który mógł pomóc Tomowi, kiedy był w potrzebie. Zdali sobie sprawę z tego, że coś dobrego może wyniknąć z tej tragedii i zdecydowali się podjąć dalsze kroki.

Przeszczep się udał. Po operacji Tom był odmienionym człowiekiem. Zmiana ta wykraczała poza lepszy stan zdrowia czy odczuwaną wdzięczność. Powiedział mi, że każdego ranka rozmyśla o Jonathanie, o córce i zięciu, o darze, który otrzymał oraz o tym, do czego go to zobowiązało. I chociaż jego wrodzone poczucie humoru i determinacja nadal go charakteryzowały, zauważyłem, że Tom był bardziej poważny, zadumany i dobrotliwy.

Tom, po przeszczepie, żył jeszcze trzynaście lat, co inaczej nie byłoby możliwe. W nekrologu napisano o nim, że dodatkowe lata dały mu możliwość oddziaływania na życie członków rodziny i innych osób poprzez wielkoduszość i miłość. Był anonimowym dobroczyńcą oraz przykładem optymizmu i determinacji.

Podobnie jak Tom, każdy z nas otrzymał dary, których sami sobie nie moglibyśmy zapewnić, dary od

naszego Ojca Niebieskiego i Jego Umiłowanego Syna, w tym dar odkupienia dzięki zadość czyniącej ofierze Jezusa Chrystusa⁵. Otrzymaliśmy życie na tym świecie i otrzymamy życie po śmierci oraz wieczne zbawienie i wywyższenie — jeśli je wybierzemy — a wszystko to za sprawą Ojca Niebieskiego i Jezusa Chrystusa.

Za każdym razem, kiedy używamy tych darów, albo mamy z nich pożytek, a nawet, kiedy o nich myślimy, powinniśmy rozważać poświęcenie, hojność i współczucie darczyńców. Uznanie dla darczyńców to coś więcej, niż poczucie wdzięczności. Rozmyślanie o Ich darach może i powinno nas zmienić.

Pewna niezwykła przemiana nastąpiła u Almy młodszego. Kiedy Alma „[chodził] buntując przeciwko Bogu”⁶, ukazał mu się anioł. Anioł przemówił niczym „głosem grzmotu”⁷, karcąc Almę za prześladowanie Kościoła i „[odwro- dzenie serc] ludzi”⁸. Anioł tak oto zakończył upomnienie: „Idź i nie zapominaj o niewoli twych ojców [...] ani wielkich rzeczy, których dokonał dla

nich Pan”⁹. Spośród wszystkich napomnień, jakie anioł mógł wygłosić, podkreślił właśnie to.

Alma odpokutował i zapamiętał. Później opowiedział o tym upomnieniu od anioła swojemu synowi, Helemanowi. Alma radził: „Pragnę, abyś jak ja pamiętał niewolę naszych ojców, albowiem byli w niewoli i nikt z wyjątkiem Boga Abrahama, Izaaka i Jakuba nie mógł ich wyzwolić, i On ich wyzwolił, gdy cierpieli”¹⁰. Alma po prostu powiedział: „Ufam Mu”¹¹. Alma rozumiał, że pamiętając o wyzwoleniu z niewoli i wspomaganiu „we wszelkich trudnościach, kłopotach”, poznamy Boga i zyskujemy pewność, co do spełnienia Jego obietnic¹².

Niewielu z nas ma tak spektakularne przeżycia, jak Alma, ale nasza przemiana może być równie głęboka. W dawnych czasach Zbawiciel obiecał:

„I dam wam serce nowe, i ducha nowego dam do waszego wnętrza, i usunę z waszego ciała serce kamienne, a dam wam serce mięsiste.

Mojego ducha dam do waszego wnętrza [...].

I będziecie moim ludem, a Ja będę waszym Bogiem”¹³.

Zmartwychwstały Zbawiciel powiedział Nefitom, od czego zaczyna się ta przemiana. Wskazał zasadniczą



San Bernardo, Santiago, Chile

cechę planu Ojca Niebieskiego, kiedy powiedział:

„I Mój Ojciec posłał Mnie, abym został podniesiony na krzyżu, a potem mógł *przyciągnąć* do siebie wszystkich ludzi [...]”

W tym celu zostałem podniesiony na krzyżu i zgodnie z mocą Ojca *przyciągnę* do siebie wszystkich ludzi¹⁴.

Co was przyciąga do Zbawiciela? Rozważcie poddanie się Jezusa Chrystusa woli Ojca, Jego zwycięstwo nad śmiercią, to, że wziął On na siebie wasze grzechy i błędy, to, że otrzymał od Ojca moc, by się za wami wstawić i Jego ostateczne dokonane za was odkupienie¹⁵. Czy to nie wystarczy, aby was do Niego przyciągnąć? Mnie to wystarczy. Jezus Chrystus „stoi z otwartymi ramionami, mając nadzieję i pragnąc [was] uzdrowić, oczyścić, wzmocnić, sprawić, że [wy i ja staniemy] się bez skazy i [uświęceni]”¹⁶.

Dzięki tym prawdom będziemy mieć „nowe serce” i skłoni nas to do dokonania wyboru, by podążać za Ojcem Niebieskim i Jezusem Chrystusem. Ale nawet gdy będziemy „nowego serca”, możemy być „skłonni do błąkania się [...], skłonni do opuszczenia Boga, którego kochamy”¹⁷. Aby zahamować tę tendencję, musimy każdego dnia rozmyślać nad darami, które otrzymaliśmy i o tym, do czego nas one zobowiązują. Król Beniamin radził: „Pragnę abyście zawsze pamiętali wielkość Boga i [...] Jego dobroć i wyrozumiałość wobec was”¹⁸. Jeśli tak postąpimy, jesteśmy zdolni do otrzymania niezwykłych niebiańskich błogosławieństw.

Rozmyślanie o dobroci i miłosierdziu Boga pomaga nam bardziej otworzyć się duchowo. W rezultacie większa wrażliwość duchowa umożliwia nam poznanie prawdy o wszystkich sprawach dzięki mocy Ducha Świętego¹⁹. Zawiera się w tym



świadczenie o prawdziwości Księgi Mormona, poznanie, że Jezus jest Chrystusem, naszym osobistym Zbawicielem i Odkupicielem i akceptacja faktu, że Jego ewangelia została przywrócona w dniach ostatnich²⁰.

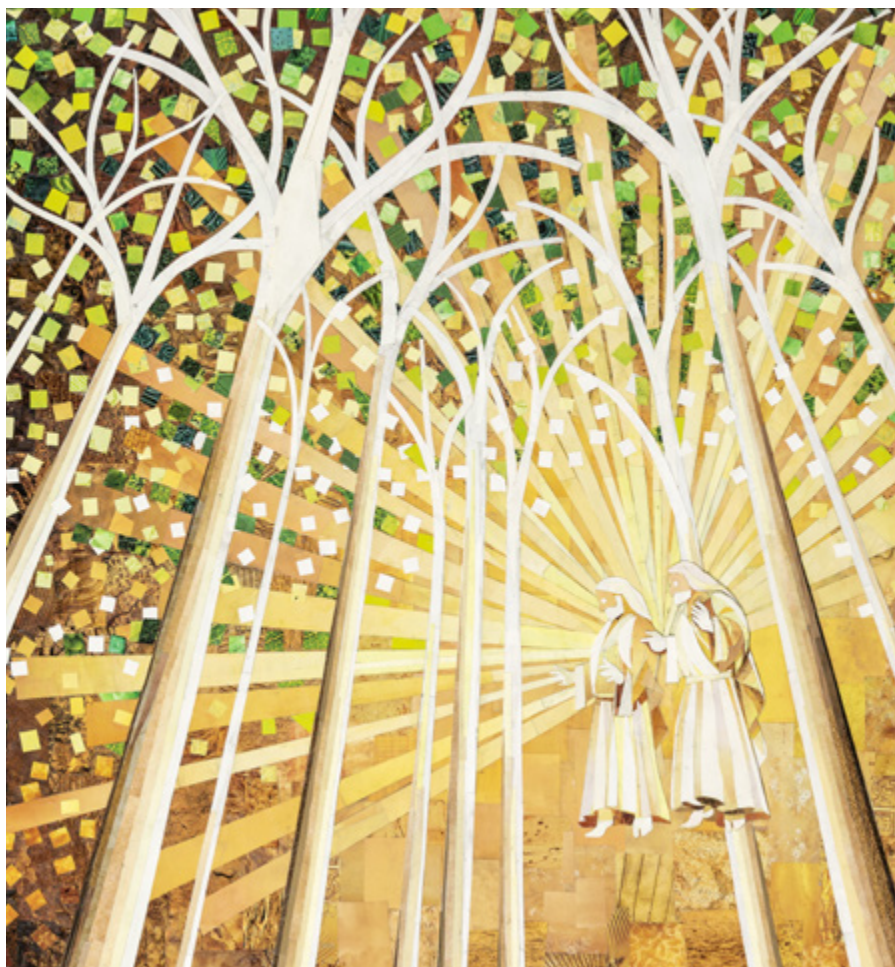
Pamiętając o wielkości naszego Ojca Niebieskiego i Jezusa Chrystusa i o tym, co dla nas uczynili, nie będziemy myśleli, że to wszystko nam się należy, podobnie jak Tom nie miał takiej postawy, przyjmując w darze serce Jonathana. W radosny i pełen uznania sposób Tom każdego dnia pamiętał tragedię, za sprawą której jego życie zostało przedłużone. Mając obfitość wiedzy o tym, że możemy być zbawieni i wywyższeni, musimy pamiętać, że zbawienie i wywyższenie miały wysoką cenę²¹. Możemy w radosny i pełen uznania sposób zdawać sobie sprawę z tego, że bez Jezusa Chrystusa jesteśmy skazani na potępienie, a dzięki Niemu możemy otrzymać od Ojca Niebieskiego najwspanialszy z Jego darów²². Zaprawdę to uznanie pozwala nam cieszyć się obietnicą „wiecznego życia na tym świecie [...] i nieśmiertelną chwałą” w świecie, który nastanie²³.

Kiedy rozważamy dobroć naszego Ojca Niebieskiego i Jezusa Chrystusa, wzrasta nasze zaufanie do Nich. Nasze modlitwy ulegają przemianie,

ponieważ wiemy, że Bóg jest naszym Ojcem, a my jesteśmy Jego dziećmi. Nie dążymy do zmiany Jego woli, ale do podporządkowania naszej woli Jego woli i zapewnienia sobie błogosławieństw, które On chce nam dać pod warunkiem, że o nie poprosimy²⁴. Pragniemy być bardziej łagodni, bardziej nieskalani, bardziej niewzruszeni, bardziej podobni do Chrystusa²⁵. Zmiany te sprawiają, że jesteśmy zdolni do otrzymania dodatkowych błogosławieństw z niebios.

Uznając, że wszystko, co dobre, pochodzi od Jezusa Chrystusa, będziemy skuteczniej przekazywać naszą wiarę innym ludziom²⁶. Nabierzemy odwagi w obliczu pozornie niemożliwych do wykonania zadań i trudnych sytuacji²⁷. Wzmocnimy nasze postanowienie, by dotrzymać przymierzy, które zawarliśmy, że będziemy podążać za Zbawicielem²⁸. Będziemy napełnieni miłością Boga i będziemy chcieli pomagać potrzebującym bez osądzania; będziemy darzyli miłością nasze dzieci i wychowywali je w prawości oraz zachowamy stan odpuszczenia naszych grzechów i zawsze będziemy się radować²⁹. Są to niezwykle owoce pamiętania o dobroci i miłosierdziu Boga.

Z drugiej strony, Zbawiciel ostrzegł: „I niczym człowiek nie obraża



Boga i na nic nie rozpala się Jego gniew poza tymi, co nie wyznają Jego ręki we wszystkim³⁰. Nie myślę, że Bóg jest urażony, kiedy o Nim zapominamy. Myślę, że raczej czuje się głęboko zawiedziony. Wie, że odebraliśmy sobie możliwość zbliżenia się do Niego poprzez pamiętanie o Nim i o Jego dobroci. Tracimy wówczas poczucie, że On zbliża się do nas oraz konkretne, obiecane przez Niego błogosławieństwa³¹.

Proszę, abyście każdego dnia pamiętali o wielkości Ojca Niebieskiego i Jezusa Chrystusa oraz o tym, co dla was uczynili. Niech to, że dogłębniej rozważacie Ich dobroć, bardziej połączy z Nimi wasze niespokojne serce³². Rozpamiętujcie ich współczucie, a zostaniecie pobłogosławieni większą duchową wrażliwością i staniecie się bardziej podobni do Chrystusa. Kontemplowanie Ich empatii pomoże wam „[pozostać

wiernymi] do końca”, aż „[wstąpicie] do nieba”, aby „przebywać z Bogiem w stanie wiecznego szczęścia”³³.

Nasz Ojciec Niebieski, mówiąc o Swoim Umiłowanym Synu, rzekł: „Jego słuchajcie!”³⁴. Kiedy będziecie postępować według tych słów i słuchać Go, pamiętajcie z radością i uznaniem, że Zbawiciel uwielbia przywracać to, czego wy nie możecie przywrócić, uwielbia uzdrawiać rany, których nie możecie uzdrowić, uwielbia naprawiać to, co zostało nieodwracalnie złamane³⁵. On rekompensuje wszelką wyrządzoną wam niesprawiedliwość³⁶ i uwielbia trwale sklejać złamane serca³⁷.

Gdy rozmyślam o darach od naszego Ojca Niebieskiego i Jezusa Chrystusa, poznaję Ich nieskończoną miłość i Ich niepojęte współczucie, którymi darzą wszystkie dzieci Boga³⁸. Ta wiedza zmieniała mnie i zmienia także was. W imię Jezusa Chrystusa, amen. ■

PRZYPISY

1. Zob. na przykład, Abraham 2:16; II Ks. Mojżeszowa 13:3; Ks. Jozuego 4:6–9; I Ks. Samuela 7:11–12.
2. Strona tytułowa Księgi Mormona.
3. Moroni 10:3.
4. Zob. na przykład: V Ks. Mojżeszowa 6:12; 11:18; Ks. Jozuego 4:21–24; I Ks. Samuela 7:12; List do Rzymian 2:4; 11:22; 2 Nefi 9:10; 33:14; Jakub 1:7; Mosjasz 5:3; 25:10; 27:22; Alma 34:4; Helaman 12:2; 3 Nefi 4:33; 18:11–12; Mormon 2:13; Nauki i Przymierza 133:52; 138:2.
5. Zob. Ks. Izajasza 53:3–12; Ew. Łukasza 22:44; Ew. Jana 3:16; List do Galacjan 2:20; Mosjasz 3:5–11; Alma 7:10–13; Nauki i Przymierza 19:16–19.
6. Mosjasz 27:11.
7. Mosjasz 27:11.
8. Ew. Mateusza 27:9; zob. także werset 13.
9. Mosjasz 27:16.
10. Alma 36:2.
11. Alma 36:27.
12. Zob. Alma 36:27–29.
13. Ks. Ezechiela 36:26–28.
14. 3 Nefi 27:14–15; wyróżnienie dodane. Zob. także Ew. Jana 12:32; 2 Nefi 26:24.
15. Mosjasz 15:7–9; Objawienie Jana 21:4.
16. Russell M. Nelson, „Możemy lepiej postępować i być lepsi”, *Liahona*, maj 2019, str. 67.
17. „Come, Thou Fount of Every Blessing”, *Hymns* (1948), nr 70.
18. Mosjasz 4:11; zob. także Alma 36:2, 28–29; Eter 7:27; 10:2; Moroni 9:25.
19. Zob. Moroni 10:4–5.
20. Zob. stronę tytułową i przedmowę do Księgi Mormona.
21. Zob. Nauki i Przymierza 19:18–19.
22. Zob. Nauki i Przymierza 14:7.
23. Mojżesz 6:59; zob. także Alma 36:28.
24. Zob. Bible Dictionary, „Prayer”.
25. Zob. „Obdarz mnie świętością”, *Hymny*, nr 66.
26. Zob. List do Filemona 1:6.
27. Zob. 1 Nefi 17:37; 1 Nefi 4:2.
28. Zob. Alma 5:6, 13, 26–28.
29. Zob. Mosjasz 4:11–26.
30. Nauki i Przymierza 59:21.
31. Zob. Nauki i Przymierza 88:63–64.
32. Zob. „Come, Thou Fount of Every Blessing” [Przybądź, Skarbnico wszelkiej łaski].
33. Mosjasz 2:41.
34. Zob. Ew. Mateusza 17:5; Ew. Marka 9:7; Ew. Łukasza 9:35; 3 Nefi 11:7; Józef Smith — Historia 1:17.
35. Zob. Boyd K. Packer, „The Brilliant Morning of Forgiveness”, *Ensign*, listopad 1995, str. 19–20.
36. Zob. Objawienie Jana 21:4.
37. Zob. Ks. Psalmów 147:3.
38. Zob. 2 Nefi 26:33.



Starszy Benjamin M. Z. Tai
Siedemdziesiąty

Moc Księgi Mormona w procesie nawrócenia

Księga Mormona zapewnia duchowy pokarm, przepisuje plan działania i łączy nas z Duchem Świętym.

Podczas omawiania wyników z ostatniego badania dowiedziałem się, że muszę wprowadzić zmiany w swoim życiu. Żeby mi w tym pomóc, lekarz zalecił mi plan żywieniowy i ćwiczenia, które, jeśli je zastosuję, uczynią mnie zdrowszym człowiekiem.

Czego dowiedzielibyśmy się o sobie, gdyby każdy z nas poddał się duchowym badaniom? Jakie zalecenia przepisałby nam duchowy lekarz? Abyśmy stali się tym, kim powinniśmy, ważne jest, abyśmy wiedzieli, co mamy czynić i robili to.

Jezus Chrystus jest Doskonałym Lekarzem¹. Poprzez Swoje Zadośćuczynienie goi nasze rany, bierze na siebie nasze cierpienia i uzdrawia nasze złamane serca². Dzięki Jego łasce to, co słabe, może stać się mocne³. Zaprasza nas, abyśmy za Nim podążali⁴, zdobywając o Nim wiedzę, słuchając Jego słów i żyjąc w łagodności Jego Ducha⁵. Obiecał nam pomoc⁶ w trwającym całe życie procesie nawrócenia, który zmienia nas i przynosi wieczną radość⁷.

Zbawiciel dał nam Księgę Mormona jako pełne mocy narzędzie, które wspiera nasze nawrócenie. Księga

Mormona zapewnia duchowy pokarm, przepisuje plan działania i łączy nas z Duchem Świętym. Została napisana dla nas⁸, zawiera słowo Boże przekazane w prostocie⁹ i mówi o naszej tożsamości, celu i przeznaczeniu¹⁰. Wraz z Biblią Księga Mormona świadczy o Jezusie Chrystusie¹¹ i uczy, jak możemy poznać prawdę i upodobnić się do Niego.

Brat Saw Polo miał 58 lat, kiedy dowiedział się o przywróconej ewangelii Jezusa Chrystusa. Kiedy go poznałem, już od kilku lat służył jako prezydent gminy, ale dowiedziałem się, że nigdy nie przeczytał Księgi Mormona, bo nie była dostępna w jego ojczystym języku. Kiedy zapytałem go, skąd wiedział, że jest prawdziwa, pomimo tego że jej nie przeczytał, powiedział, że przyglądał się

ilustracjom w książce *Historie z Księgi Mormona*, następnie przy użyciu słownika tłumaczył angielskie słowa i robił staranne notatki o tym, czego się nauczył. Wyjaśnił: „Za każdym razem, kiedy w modlitwie pytałem o to, czego się dowiedziałem, czułem spokój, radość i jasność umysłu, a moje serce stawało się bardziej wrażliwe. Czułem, jak Duch Święty świadczy mi, że to prawda. Wiem, że Księga Mormona jest słowem Boga”.

Tak jak Brat Saw Polo, każdy z nas może studiować Księgę Mormona w zależności od naszych możliwości. Kiedy pragniemy uwierzyć i rozważamy jej nauki w naszych sercach, możemy zapytać Boga z wiarą czy są one prawdziwe¹². Jeśli jesteśmy szczerzy w naszym pragnieniu wiedzy i mamy prawdziwy zamiar, by działać, On odpowie nam w naszych sercach



Bountiful, stan Utah, USA

przez Ducha Świętego. I przez Ducha Świętego możemy przekonać się o prawdzie wszystkiego¹³. Kiedy otrzymamy boskie świadectwo na temat Księgi Mormona, dowiemy się również dzięki tej samej mocy, że Jezus Chrystus jest Zbawicielem świata, Józef Smith jest Jego prorokiem, a Kościół Jezusa Chrystusa Świętych w Dniach Ostatnich jest Jego przywróconym Kościołem¹⁴.

Jako młody mężczyzna zaczynający swoją służbę na misji wsiadłem na pokład samolotu do Australii. Choć czułem się samotny, zdenerwowany i nie na miejscu, zobowiązałem się służyć. Rozpaczliwie chciałem wiedzieć, że to, w co wierzyłem, jest prawdą. Gorliwie modliłem się i czytałem pisma święte, ale w czasie lotu pogłębiało się moje zwątpienie i pogarszał się mój stan zdrowia. Zmagałem się przez wiele godzin, aż w końcu steward, przechodzący korytarzem, stanął koło mojego siedzenia. Wyciągnął mi z rąk Księgę Mormona, którą czytałem. Spojrzał na okładkę



i powiedział: „To świetna książka!”, po czym oddał mi ją i poszedł dalej. Nigdy więcej już go nie zobaczyłem.

Jego słowa brzmiały mi w uszach, a w sercu usłyszałem i poczułem: „Jestem tutaj i wiem, gdzie ty jesteś. Postaraj się najlepiej, jak możesz, a ja zajmę się resztą”. Lecąc nad Oceanem Spokojnym otrzymałem osobiste świadectwo poprzez studiowanie Księgi Mormona i podszepty Ducha Świętego, że mój Zbawiciel wiedział, kim jestem i że ewangelia jest prawdziwa.

Starszy David A. Bednar nauczał: „Wiedza, że ewangelia jest prawdą, to sedno świadectwa. Stała wierność ewangelii to sedno nawrócenia”¹⁵. Nawrócenie wymaga od nas, abyśmy byli „wykonawcami Słowa, a nie tylko słuchaczami”¹⁶. Pański plan działania, którym jest doktryna Chrystusa, jest najlepiej wyjaśniony w Księdze Mormona¹⁷. Obejmuje:

- Po pierwsze: *wykazywanie się* wiarą w Jezusa Chrystusa poprzez *ufanie* Mu, *przestrzeganie* Jego przykazań i *wiedzę*, że On nam w tym pomoże¹⁸.
- Po drugie: codzienną *pokutę* od naszych niedoskonałości oraz radość i spokój, które *odczuwamy*, gdy otrzymujemy przebaczenie¹⁹. Pokuta wymaga od nas, abyśmy *wybaciali* innym²⁰ i pomagali nam iść naprzód. Pan obiecał, że przebaczy nam tak często, jak często będziemy pokutować²¹.

- Po trzecie: *zawieranie i docho- wywanie* przymierzy z Bogiem poprzez takie obrzędy, jak chrzest. To pozwala nam pozostać na ścieżce przymierza, która prowadzi do Niego²².
- Po czwarte: *otrzymywanie* daru Ducha Świętego. Ten dar umożliwia nam cieszenie się stałą obecnością Ducha Świętego, który nas uświęca, pociesza i nami kieruje²³.
- I po piątę: *wytrwanie* do końca poprzez nieugięte *dążenie naprzód*, *napawając się* słowem Chrystusa²⁴. Poprzez napawanie się słowami Księgi Mormona i przestrzeganie jej nauk możemy przewyciężyć pokusy i otrzymać przewodnictwo i ochronę w trakcie naszego życia²⁵.

Stosując doktrynę Chrystusa w naszym życiu, przewyciężymy bezwładność, która uniemożliwia przemianę, oraz strach, który przeszkadza w działaniu. Otrzymamy osobiste objawienie, bo Duch Święty „*objawi* [nam] wszystko, co [mamy] czynić”²⁶, a „słowa Chrystusa *wyjawia* [nam] wszystko, co [mamy] czynić”²⁷.

Brat Huang Juncong przez 20 lat zmagął się z nałogami: alkoholem, papierosami i hazardem. Kiedy poznał przywróconą ewangelię Jezusa Chrystusa, pragnął się zmienić dla dobra swojej młodej rodziny. Największym wyzwaniem było palenie. Wypalał jednego papierosa za drugim,

i wielokrotnie bezskutecznie próbował rzucić ten nałóg. Pewnego dnia następujące słowa z Księgi Mormona utkwily w jego umyśle: „Ze szczerością serca, z prawdziwym zamiarem”²⁸. Mimo że jego poprzednie próby spełzły na niczym, poczuł, że być może mógłby się zmienić z pomocą Ojca Niebieskiego i Jezusa Chrystusa.

Pełnoetatowi misjonarze zjednoczyli się z nim w wierze i przedstawili plan działania połączony z dużą dawką modlitwy i studiowania słowa Bożego. Szczerze i z prawdziwym zamiarem Brat Huang działał z pełną wiary determinacją i odkrył, że kiedy skupiał się na nowym nawyku, który chciał wprowadzić, takim jak studiowanie Księgi Mormona, mniej skupiał się na nawykach, których chciał się pozbyć.

Tak opowiadał o tym wydarzeniu sprzed 15 lat: „Nie pamiętam dokładnie, kiedy rzuciłem palenie, ale kiedy każdego dnia starałem się z całych sił robić to, co powinienem, aby zaprosić Ducha Pana do mojego życia, nie ciągnęło mnie już do papierosów i tak jest aż po dziś”. Poprzez zastosowanie nauk z Księgi Mormona Brat Huang zmienił swoje życie i stał się lepszym mężem i ojcem.

Prezydent Russell M. Nelson obiecał: „Kiedy w duchu modlitwy będziecie studiować Księgę Mormona *każdego dnia*, będziecie podejmować lepsze decyzje — *każdego dnia*. Obiecuję, że kiedy będziecie rozważać to, co studiujecie, okna niebios otworzą się i otrzymacie odpowiedzi na osobiste pytania, jak również wskazówki dotyczące waszego życia. Obiecuję, że jeśli codziennie będziecie zagłębiać się w Księgę Mormona, zostaniecie zaszczepieni przeciw złu tego dnia, nawet przeciw zniewalającej pladze pornografii i innym otepiałającym nałogom”²⁹.



Nowy Jork, stan Nowy Jork, USA

Drodzy przyjaciele, Księga Mormona jest słowem Boga i zbliżamy się do Niego, kiedy ją studiujemy³⁰. Kiedy poddamy jej słowa próbie, otrzymamy świadectwo o jej prawdziwości³¹. Kiedy stale żyjemy zgodnie z jej naukami, „nie będziemy mieć pragnienia czynienia zła”³². Nasze serca, oblicze i natura ulegną przemianie i staniemy się bardziej podobni do Zbawiciela³³. Składam wam moje pewne świadectwo, że Jezus jest Chrystusem, naszym Zbawicielem, Odkupicielem i Przyjacielem. W imię Jezusa Chrystusa, amen. ■

PRZYPISY

1. Zob. Ew. Marka 2:17.
2. Zob. Ks. Psalmów 147:3; Ks. Izajasza 53:4; Ew. Mateusza 8:17.
3. Zob. 2 Nefi 25:23; Jakub 4:7; Eter 12:27.
4. Zob. Ew. Mateusza 19:21; Ew. Marka 10:21; Ew. Łukasza 18:22; 2 Nefi 31:10.
5. Zob. Nauki i Przymierza 19:23.
6. Zob. Ks. Izajasza 41:10.
7. Zob. Mosjasz 2:41; 3:19; 5:2.
8. Zob. 2 Nefi 25:8, 21–22; Mormon 7:1; 8:35.
9. Zob. 2 Nefi 25:7; 31:2–3.
10. Zob. 2 Nefi 2:25; Alma 40.
11. Zob. Ks. Izajasza 29:4, 11–18; Ks. Ezechiela 37:16–21; II List do Koryntian 13:1; 1 Nefi

12. Zob. Alma 32:26–43.
13. Zob. Moroni 10:3–5.
14. Zob. Przedmowa do Księgi Mormona.
15. David A. Bednar, „Nawrócenie do Pana”, *Liahona*, listopad 2012, str. 109.
16. List Jakuba 1:22.
17. Zob. 2 Nefi 31; 3 Nefi 11:31–40; 27:13–22.
18. Zob. 1 Nefi 3:7; Moroni 7:33.
19. Zob. Mosjasz 4:3.
20. Zob. Ew. Mateusza 18:21–35; Ew. Marka 11:25–26; Ew. Łukasza 6:37; 3 Nefi 13:14–15; Nauki i Przymierza 64:10; 82:1.
21. Zob. Mosjasz 26:30; Moroni 6:8.
22. Zob. 2 Nefi 31:17–18.
23. Zob. 1 Nefi 10:19; 2 Nefi 33:1; 3 Nefi 11:32; 28:11; Moroni 6:4.
24. Zob. 2 Nefi 31:20.
25. Zob. 1 Nefi 15:24.
26. 2 Nefi 32:5; wyróżnienie dodane.
27. 2 Nefi 32:3; wyróżnienie dodane.
28. Moroni 10:4.
29. Russell M. Nelson, „Księga Mormona: Jakie byłoby wasze życie bez niej?”, *Liahona*, listopad 2017, str. 62–63.
30. Mówiąc o Księdze Mormona, Prorok Józef Smith powiedział: „Przybliży [ona] do Boga ludzi przestrzegających jej nauk bardziej niż jakakolwiek inna księga” (Przedmowa do Księgi Mormona).
31. Zob. także Jakub 6:7; Alma 32:26–43.
32. Alma 19:33.
33. Zob. II List do Koryntian 5:17; Mosjasz 3:19; 5:2; Alma 5:14, 19.



Starszy Gary E. Stevenson
Kworum Dwunastu Apostołów

Dobry fundament na nadchodzące czasy

Aby w nadchodzących latach te wprowadzane przez nas udoskonalenia w Świątyni Salt Lake poruszały nas i inspirowały.

Historia Świątyni Salt Lake

Przenieśmy się w czasie, w gorące popołudnie 24 lipca 1847 roku około godziny 14.00. Po męczącej 111-dniowej podróży z udziałem 148 członków Kościoła, którzy stanowili pierwszą grupę kierującą się na zachód, Brigham Young, ówczesny Prezydent Kworum Dwunastu Apostołów, będąc chory i osłabiony chorobą wysokogórską, wkroczył do Doliny Jeziora Słonego.

Dwa dni później, jeszcze w trakcie zdrowienia, Brigham Young poprowadził kilku członków Kworum Dwunastu Apostołów oraz innych ludzi na wyprawę badawczą. William Clay zapisał: „Ponad kilometr na północ od obozu znaleźliśmy piękną połąć ziemi, równą i łagodnie opadającą na zachód”¹.

Przeglądając się temu miejscu, Brigham Young nagle zatrzymał się i uderzył laską w ziemię, wołając: „Tu powstanie Świątynia naszego Boga”. Jeden z jego towarzyszy, Starszy Wilford Woodruff, stwierdził, że wypowiedź ta „poraziła go niby piorun”, po czym wbił gałąź w ziemię, aby zaznaczyć miejsce wskazane laską przez Prezydenta Younga.

Wybrano szesnaście hektarów ziemi na budowę świątyni i zdecydowano, że miasto będzie zbudowane „na planie kwadratu, z ulicami skierowanymi w kierunkach północ-południe i wschód-zachód”, ze świątynią umiejscowioną w centralnym miejscu².

Podczas konferencji generalnej w kwietniu 1851 roku członkowie Kościoła jednogłośnie poparli w drodze głosowania ruch na rzecz budowy świątyni „w imię Pana”³. Dwa lata później, 14 lutego 1853 roku, miejsce to zostało poświęcone podczas publicznej ceremonii, w której uczestniczyły tysiące świętych, a także przełamano ziemię pod budowę Świątyni Salt Lake. Kilka miesięcy później, 6 kwietnia, położone zostały ogromne kamienie węgielne, które poświęcono podczas wyszukanych ceremonii, obejmujących barwne widowiska oraz pochód prowadzony przez przywódców Kościoła od starego tabernakulum do placu świątynnego, na którym ofiarowano modlitwy przy każdym z czterech kamieni⁴.

Podczas ceremonii przełamania ziemi Prezydent Young przypomniał o wizji, jaką otrzymał, gdy po raz

pierwszy postawił nogę na tej ziemi, badając dno doliny. Powiedział: „Wiedziałem [wtedy], tak jak wiem teraz, że to jest ziemia, na której wzniesiemy świątynię — miałem ją przed oczami”⁵.

Dziesięć lat później Brigham Young przedstawił następującą myśl proroczą podczas konferencji generalnej w październiku 1863 roku: „Pragnę, aby świątynia została zbudowana tak, aby przetrwała millenium. To nie jest jedyna świątynia, którą zbudujemy; będą ich setki i zostaną poświęcone Panu. Ta świątynia będzie znana jako pierwsza świątynia, która została zbudowana w górach przez świętych w dniach ostatnich [...]. Pragnę, aby ta świątynia [...] stała dumnie jako pomnik wiary, wytrwałości i pracowitości świętych Boga w górach”⁶.

Ta krótka historia obrazująca proroczy zmysł Brighama Younga wprawia mnie w zdumienie — po pierwsze zapewnia on, że Świątynia Salt Lake będzie budowana w najlepszy



z możliwych sposobów przy użyciu metod znanych w tamtym miejscu i czasie, aby przetrwała okres Milenium, a po drugie prorokuje o powstaniu przyszłych świątyń na całym świecie, *nawet liczonych w setkach*.

Renowacja Świątyni Salt Lake

Podobnie jak Brigham Young nasz współczesny prorok spogląda na Świątynię Salt Lake oraz wszystkie inne świątynie z wielką troską. Na przestrzeni lat Pierwsze Prezydium od czasu do czasu polecało Przewodniczącej Radzie Biskupiej sprawdzać, czy fundament Świątyni Salt Lake jest solidny. Kiedy służyłem w Przewodniczącej Radzie Biskupiej, na prośbę Pierwszego Prezydium dokonaliśmy ogólnego przeglądu budynku, łącznie z oceną najnowszych zmian w projekcie sejsmicznym budynku i technikach budowlanych.

Oto fragmenty przeglądu przekazanego wtedy Pierwszemu Prezydium: „Przy projektowaniu i budowie Świątyni Salt Lake wykorzystano najlepsze rozwiązania inżynierskie, wykwalifikowaną siłę roboczą, materiały budowlane, wyposażenie i inne dostępne w tamtym czasie materiały. Od poświęcenia jej w 1893 roku



Renowacja Świątyni Salt Lake po części będzie spełnieniem pragnień Brighama Younga, aby świątynia przetrwała Milenium.

świątynia stoi niezachwianie i służy jako latarnia wiary [i] nadziei oraz światło dla świata. Podejmuje się wiele starań, aby świątynia była eksploatowana, a także utrzymywana w czystości i w dobrym stanie. Zewnętrzne i wewnętrzne granitowe legary podłogowe oraz belki nośne są w dobrym stanie. Najnowsze badania potwierdzają, że lokalizacja wybrana przez Brighama Younga na budowę świątyni posiada bardzo dobry grunt, który ma odpowiednie utwardzenie”⁷.

Podczas przeglądu stwierdzono, że konieczne są zwykłe naprawy i udoskonalenia w celu odnowienia i unowocześnienia świątyni, w tym placu świątynnego, przestarzałych

systemów i instalacji sanitarnych oraz obszarów baptysterium. Zalecono także rozważenie oddzielnego, bardziej kompleksowego rozwiązania sejsmicznego, poczynając od fundamentu świątyni w górę.

Fundament świątyni

Jak zapewne wiecie, Prezydent Brigham Young był osobiście zaangażowany w budowę oryginalnego fundamentu świątyni, który dobrze służył świątyni od czasu jej ukończenia 127 lat temu. Nowo zaproponowany pakiet ulepszeń sejsmicznych świątyni będzie wykorzystywał technikę izolacji podstawy, o której nie można było nawet śnić w momencie budowy świątyni. Jest to najnowocześniejsze rozwiązanie techniczne w ramach ochrony przed trzęsieniami ziemi.

Ta niedawno wynaleziona technologia zaczyna się przy samym fundamencie świątyni, zapewniając solidną ochronę przed zniszczeniami w wyniku trzęsienia ziemi. W gruncie rzeczy strukturalnie wzmacnia świątynię, aby była niezachwiana, nawet jeśli ziemia i otaczające ją środowisko ulegnie trzęsieniu ziemi.

Remont świątyni, który wykorzysta tę technologię, został ogłoszony w zeszłym roku przez Pierwsze



„Tu stanie świątynia naszego Boga”, słowa wygłoszone przez Prezydenta Brighama Younga.



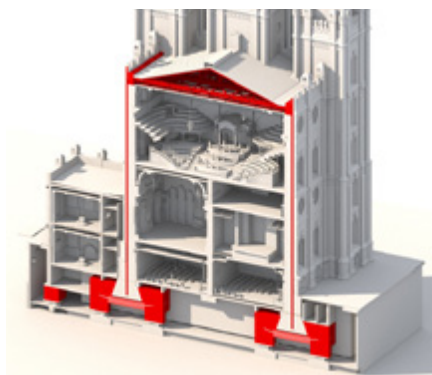
Przełamanie ziemi pod budowę Świątyni Salt Lake nastąpiło w 1853 r.



Prezydium. Pod kierunkiem Przewodniczącej Rady Biskupiej budowa rozpoczęła się kilka miesięcy temu, w styczniu 2020 roku. Według szacunków zakończenie prac nastąpi za około cztery lata.

Zapewnienie osobistego fundamentu

Kiedy myślę o tych następnych czterech latach istnienia tej przepięknej, szlachetnej, wywyższonej i budzącej podziw Świątyni Salt Lake, bardziej podchodzę do tego okresu jako do czasu *odnowy*, a nie czasu zamknięcia! W podobny sposób możemy zadać sobie pytanie: „W jaki sposób ta rozległa renowacja Świątyni Salt Lake inspiruje nas do podjęcia przez nas własnej duchowej *odnowy*, *rekonstrukcji*, *ponownych narodzin*, *rewitalizacji* czy *odbudowy*?”



Proponowane ulepszenia podczas remontu Świątyni Salt Lake uważa się za najnowocześniejsze inżynierskie rozwiązania zabezpieczeń antysejsmicznych.

Introspektywne spojrzenie może ujawnić, że my i nasze rodziny możemy wynieść korzyść z przeprowadzenia pewnych koniecznych prac konserwacyjnych i remontowych, a nawet ulepszeń sejsmicznych! Możemy zacząć ten proces od zadania pytań:

„Jak wygląda mój fundament?”

„Co składa się na masywne, stabilne, mocne kamienie węgielne, które są częścią mojego osobistego fundamentu, na którym spoczywa moje świadectwo?”

„Jakie są fundamentalne elementy mojego duchowego i emocjonalnego charakteru, które pozwolą mi i mojej rodzinie pozostać niezłomnymi i niezachwianymi, a nawet wytrzymać wstrząsy ziemi i burzliwe zdarzenia sejsmiczne, które na pewno będą miały miejsce w naszym życiu?”

Te wydarzenia, podobne do trzęsienia ziemi, często trudno przewidzieć i mają różne poziomy intensywności — zmagania z pytaniami lub wątpliwościami, stawianie czoła nieszczęściom i przeciwnościom czy osobiste urazy związane z przywódcami Kościoła, członkami, doktryną lub zasadami. Najlepszą obroną przed nimi jest nasz duchowy fundament.

Jakie mogą być duchowe kamienie węgielne w naszym życiu osobistym lub rodzinnym? Mogą to być proste, jasne i cenne prawdy życia według ewangelii — modlitwa rodzinna, studiowanie pism świętych, w tym Księgi

Mormona, uczęszczanie do świątyni, poznawanie ewangelii w ramach programu *Przyjdź i naśladuj mnie* i wieczór domowy. Inne pomocne zasoby, które mogą umocnić wasz duchowy fundament, mogą obejmować Zasady wiary, proklamację o rodzinie i dokument „Żyjący Chrystus”.

Zasady zawarte w pytaniach omawianych w ramach otrzymywania rekomendacji świątynnej stanowią dla mnie silną podstawę duchowego fundamentu — szczególnie cztery pierwsze pytania. Uważam je za duchowe kamienie węgielne.

Oczywiście znamy te pytania, gdyż Prezydent Russell M. Nelson przeczytał je nam po kolei podczas ostatniej konferencji generalnej.

1. Czy wierzysz w Boga, Wiecznego Ojca, Jego Syna, Jezusa Chrystusa, i w Ducha Świętego; i czy posiadasz świadectwo o Ich istnieniu?
2. Czy posiadasz świadectwo o Zadośćuczynieniu Jezusa Chrystusa i Jego roli jako twojego Zbawiciela i Odkupiciela?
3. Czy posiadasz świadectwo o Przywróceniu ewangelii Jezusa Chrystusa?
4. Czy popierasz Prezydenta Kościoła Jezusa Chrystusa Świętych w Dniach Ostatnich jako proroka, widzącego i objawiciela oraz jako jedynego człowieka na ziemi, który jest upoważniony do używania wszystkich kluczy kapłańskich?²⁸

Czy dostrzegacie, że możecie traktować te pytania jako cenne elementy waszego osobistego fundamentu, które pomogą wam go zbudować i umocnić? Paweł nauczał Efezjan o kościele, który jest „[zbudowany] na fundamencie apostołów i proroków, którego kamieniem węgielnym jest sam Chrystus Jezus, na którym cała budowa mocno spojona rośnie w przybytek święty w Panu”⁹.

Jedną z największych radości mojego życia jest poznawanie i bycie inspirowanym przez członków Kościoła z całego świata, którzy są żywymi przykładami wiary w Jezusa Chrystusa i Jego ewangelii. Mają oni mocne osobiste fundamenty, które umożliwiają im ze stałym zrozumieniem przetrwanie wstrząsów, pomimo cierpienia i bólu serca.

Przedstawię to na bardziej osobistym poziomie. Przemawiałem niedawno na pogrzebie pięknej, pełnej życia młodej kobiety i matki (będącej także przyjaciółką naszej rodziny). Była dynamiczną zawodniczką pierwszej ligi piłki nożnej, gdy poślubiła studenta stomatologii. Zostali pobłogosławieni przepiękną, cudowną córką. Przez sześć lat matka ta dzielnie walczyła z różnymi formami nowotworu. Pomimo stale obecnego cierpienia emocjonalnego i fizycznego ufała kochającemu Ojcu Niebieskiemu i była często cytowana przez osoby obserwujące ją w mediach społecznościowych za względu na jej słynne powiedzenie: „Bóg tkwi w szczegółach”.

Jeden z jej internetowych wpisów zawiera zadane jej przez kogoś pytanie: „Jak możesz nadal mieć wiarę, gdy otacza cię wszechobecny ból?”. Odpowiedziała stanowczo: „Ponieważ wiara prowadzi mnie przez te mroczne czasy. Posiadanie

wiary nie oznacza, że nic złego się nie stanie. Posiadanie wiary pozwala mi wierzyć, że ponownie pojawi się światło. I to światło będzie nawet jeszcze jaśniejsze, gdy przejdę przez ciemność. Choć tak wiele ciemności doświadczyłam przez te lata, widziałam dużo więcej światła. Widziałam cuda. Czułam aniołów. Wiem, że Ojciec Niebieski mnie niósł. Niczego z tego bym nie doświadczyła, gdyby życie było łatwe. Przyszłość tego życia może być niepewna, ale moja wiara taka nie jest. Gdybym postanowiła porzucić wiarę, chodziłabym jedynie w ciemności. Ponieważ bez wiary istnieje tylko ciemność”¹⁰.

Jej niezachwiane świadectwo wiary w Pana Jezusa Chrystusa — w jej słowach i czynach — stanowiło natchnienie dla innych osób. Choć jej ciało było *słabe*, podnosiła bliźnich, by byli *silniejsi*.

Myślę o niezliczonych członkach Kościoła, którzy są wojownikami takimi, jak ta siostra, którzy codziennie kroczą w wierze, starając się być prawdziwymi i niezrażonymi uczniami naszego Zbawiciela, Jezusa Chrystusa. Uczą się o Chrystusie. Nauczają o Chrystusie. Starają się Go naśladować. Niezależnie od tego, czy ich życie znajduje się na stabilnym, czy na chwiejnym gruncie, ich duchowy fundament jest silny i niewzruszony.

Są to oddane dusze, które rozumieją głębokie znaczenie słów: „O święci, jak silne świadectwo dał Bóg” i „Tym którzy Jezusa prosili: ‘Nas strzeż’”¹¹. Jestem niezmiernie wdzięczny za to, że mogę chodzić wśród tych, którzy przygotowali duchowe fundamenty godne miana *świętych* i którzy są wystarczająco silni i zabezpieczeni, aby przetrwać wiele zawirowań życia.



Uważam, że nie możemy przecenić znaczenia takiego solidnego fundamentu w naszym osobistym życiu. Nasze dzieci z Organizacji Podstawowej w młodym wieku są o tym nauczone, gdy śpiewają o następującej prawdzie:

*Na skale mądry człek zbudował dom,
A wnet z nieba lunął deszcz [...].
Deszcz lunął, woda podniosła nagle się,
Lecz na skale dom twardo stał*¹².

Pisma święte potwierdzają tę fundamentalną doktrynę. Zbawiciel nauczał lud w Ameryce:

„I jeśli będziecie to zawsze czynić, będziecie błogosławieni, albowiem będziecie *zbudowani na Mojej opoce*.

Ale kto będzie czynić to inaczej, *nie jest zbudowany na Mojej opoce*, lecz na piasku; i tacy upadną, gdy spadnie ulewny deszcz, wyleją rzeki, zerwą się wichry i uderzą na nich”¹³.

Szczerą nadzieję przywódców Kościoła jest to, że znacząca renowacja Świątyni Salt Lake przyczyni się do wypełnienia pragnienia Brigham Younga, aby zobaczyć „świątynię zbudowaną w taki sposób, że przetrwa Milenium”. Oby w nadchodzących latach te wprowadzane przez nas udoskonalenia w Świątyni Salt Lake poruszały nas i inspirowały, osobiście i w rodzinach, abyśmy my również — metaforycznie — byli „zbudowani w taki sposób, że przetrwamy Milenium”.



Sobotnia sesja wieczorna | 4 kwietnia 2020

Starszy Gerrit W. Gong
Kworum Dwunastu Apostołów

Osiągniemy to, wypełniając nakaz Apostoła Pawła, by „[gromadzić] sobie skarb, *jako dobry fundament na przyszłość*, [abyśmy dostąpili] żywota prawdziwego”¹⁴. Żarliwie modłę się o to, aby nasz duchowy fundament był pewny i trwały, by nasze świadectwo o Zadośćuczynieniu Jezusa Chrystusa i Jego roli jako naszego Odkupiciela stało się naszym głównym kamieniem węgielnym, o którym świadczę w Jego imię, w imię samego Jezusa Chrystusa, amen. ■

PRZYPISY

1. Dziennik Williama Clayтона, 26 lipca 1847, Biblioteka Historii Kościoła, Salt Lake City.
2. „At the Tabernacle, Presidents Woodruff and Smith Address the Saints Yesterday Afternoon”, *Deseret Evening News*, 30 sierpnia 1897, str. 5; „Pioneers’ Day”, *Deseret Evening News*, 26 lipca 1880, str. 2; dziennik Wilforda Woodruffa, 28 lipca 1847, Biblioteka Historii Kościoła, Salt Lake City.
3. „Minutes of the General Conference of the Church of Jesus Christ of Latter-day Saints, held at Great Salt Lake City, State of Deseret, 6 kwietnia 1851”, *Deseret News*, 19 kwietnia 1851, str. 241.
4. Zob. „The Temple”, *Deseret News*, 19 lutego 1853, str. 130; „Minutes of the General Conference”, *Deseret News*, 16 kwietnia 1853, str. 146; „Minutes of the General Conference”, *Deseret News*, 30 kwietnia 1853, str. 150.
5. „Address by President Brigham Young”, *Millennial Star*, 22 kwietnia 1854, str. 241.
6. „Remarks by President Brigham Young”, *Deseret News*, 14 października 1863, str. 97.
7. Prezentacja Przewodniczącej Rady Biskupiej dla Pierwszego Prezydium na temat Świątyni Salt Lake, październik 2015.
8. Zob. Russell M. Nelson, „Uwagi na zakończenie”, *Liahona*, listopad 2019, str. 121.
9. List do Efezjan 2:20–21.
10. Wpis Kim Olsen White w mediach społecznościowych.
11. „Jak silne świadectwo”, *Hymny*, nr 37.
12. „Mądry człek zbudował dom”, *Śpiewnik dla dzieci*, str. 132; usunięto wyróżnienie z oryginału.
13. 3 Nefi 18:12–13; wyróżnienie dodane.
14. I List do Tymoteusza 6:19; wyróżnienie dodane.

Hosanna i Alleluja. Żyjący Chrystus — Serce Przywrócenia i Wielkanocy

W okresie tak właściwym dla słów „hosanna” i „alleluja”, śpiewajmy Alleluja — ponieważ On powinien królować na wieki!

Drodzy bracia i siostry, w tym okresie obchodów Przywrócenia i Wielkiej Nocy słowami „hosanna” i „alleluja” sławimy żyjącego Jezusa Chrystusa. Zbawiciel, pełen doskonałej miłości, zapewnia nas: „Abyście we mnie pokój mieli. Na świecie ucisk mieć będziecie, ale ufajcie, Ja zwyciężyłem świat”¹.

Kilka lat temu wraz z Siostrą Gong spotkaliśmy się z pewną uroczą rodziną. Ich córeczka, Ivy, przyniosła w futerale skrzypce. Wyjęła smyczek, naprężyła włosie i posmarowała kalafonią. Następnie schowała smyczek do futerału, dygnęła i usiadła. Początkująca skrzypaczka zaprezentowała po prostu wszystko, co umiała. Teraz, po latach, Ivy przepięknie gra na skrzypcach.

Na tym etapie, który zwiemy doczesnością, wszyscy jesteśmy jak mała Ivy i jej skrzypce. Zaczynamy w punkcie wyjścia. Poprzez praktykę i wytrwałość wzrastamy i doskonalimy się. Z upływem czasu wolna wola i doczesne

doświadczenia sprawiają, że upodabiamy się do Zbawiciela, o ile pracujemy wraz z Nim w Jego winnicy² i idziemy ścieżką Jego przymierza.

Rocznice, takie jak to dwusetlecie, ukazują pewną prawidłowość przywrócenia³. Sławiąc trwający proces tego Przywrócenia ewangelii Jezusa Chrystusa, przygotowujemy się też do Wielkanocy. Obie te kwestie radują nas perspektywą powrotu Jezusa Chrystusa. On żyje — nie tylko ożył



Oslo, Norwegia

przed wiekami, ale żyje teraz; nie tylko dla kilku osób, ale dla wszystkich. Przyszedł i przychodzi, by uzdrawiać zrozpaczonych, uwalniać uwięzionych, przywracać wzrok ślepym i wypuszczać na wolność uciśnionych⁴. Odnosi się to do każdego z nas. Jego obietnica odkupienia jest wiążąca — bez względu na naszą przeszłość, teraźniejszość czy to, co myślimy o przyszłości.

Jutro będzie Niedziela Palmowa. Zgodnie z tradycją palmy są świętym symbolem radości wyrażanej Panu, jak przedstawiono to na obrazie *Triumfalny wjazd Chrystusa do Jerozolimy*, na którym „liczna rzesza [...] nabrała gałązek palmowych i wyszła na jego spotkanie”⁵. (Może was zainteresować fakt, że oryginał tego obrazu pędzla Harry’ego Andersona wisi w biurze Prezydenta Russella M. Nelsona, tuż za jego biurkiem). W księdze Objawienie Jana ludzie, którzy wysławiają Boga i Baranka, są „[odziani] w szaty białe, z palmami w swych rękach”⁶. Wraz z „szatami prawości” i „koronami chwały” palmy są wymienione w modlitwie poświęcającej, wygłoszonej w Świątyni Kirtland⁷.

Znaczenie Niedzieli Palmowej wykracza oczywiście poza obraz tłumów z palmami, witających Jezusa. W dniu Niedzieli Palmowej Jezus wjechał do Jerozolimy w sposób, w którym wierzący upatrują wypełnienie proroctwa. Jak przepowiedzieli Zachariasz⁸ i Psalmista, nasz Pan wjechał do Jerozolimy na źrebięciu, a tłumy wołały: „Hosanna na wysokościach”⁹. Słowo „hosanna” oznacza „zbaw teraz”¹⁰. Jak kiedyś, tak i teraz, radujemy się słowami: „Błogosławiony, który przychodzi w imię Pana”¹¹.

W tydzień po Niedzieli Palmowej następuje Niedziela Wielkanocna. Prezydent Russell M. Nelson nauczał, że Jezus Chrystus „przyszedł, by spłacić

dług, którego nie zaciągnął, ponieważ my zaciągnęliśmy dług, którego nie byliśmy w stanie spłacić”¹². Wszak poprzez Zadośćuczynienie Chrystusa wszystkie Boże dzieci, „przestrzegając praw i obrzędów ewangelii, [mogą] dostąpić zbawienia”¹³. W Wielkanoc śpiewamy „alleluja”. Słowo „alleluja” oznacza „wysławiajcie Pana Jehowę”¹⁴. Chór „Hallelujah”, śpiewający w oratorium pt. *Mesjasz* Händla, to piękne wielkanocne wyznanie, że On jest „Panem panów i Królem królów”¹⁵.

Święte wydarzenia między Niedzielą Palmową a Niedzielą Wielkanocną są tym, co wyraża się w słowach „hosanna” i „alleluja”. „Hosanna” to nasze błaganie Boga o zbawienie. „Alleluja” wychwala Pana za nadzieję zbawienia i wywyższenia. Wypowiadając ze zrozumieniem „hosanna” i „alleluja”, uznajemy żyjącego Jezusa Chrystusa — serce Wielkanocy i Przywrócenia w ostatnich dniach.

Przywrócenie w ostatnich dniach zaczyna się aktem teofanii — dosłownym ukazaniem się Boga Ojca i Jego Syna, Jezusa Chrystusa, młodemu prorokowi, Józefowi Smithowi. Prorok Józef rzekł: „Gdybyście na pięć minut mogli zajrzeć do nieba, wiedzielibyście więcej, niż gdybyście przeczytali wszystko, co kiedykolwiek zostało napisane na ten temat”¹⁶. Niebios są ponownie otwarte, dlatego „wierzymy w Boga, Wiecznego Ojca, w Jego Syna, Jezusa Chrystusa, i w Ducha Świętego”¹⁷ i wiemy o Nich — o Boskiej Trójcy.

W niedzielę Wielkanocną 3 kwietnia 1836 roku, w pierwszych latach Przywrócenia, żyjący Jezus Chrystus ukazał się w Świątyni Kirtland po jej poświęceniu. Osoby, które Go widziały, świadczyły o Nim kontrastowymi i dopełniającymi się określeniami związanymi z ogniem i wodą: „Oczy Jego niczym płomień ognia; włosy na głowie białe niczym



TRIUMFALNY WIJAZD CHRYSUSA DO JEROZOLIMY — HARRY ANDERSON

nieskalany śnieg; oblicze Jego jaśniało ponad *blask słońca*; a głos Jego był niczym głos *rozpędzonych wód*, sam głos Jehowy¹⁸.

Nasz Zbawiciel oświadczył wówczas: „Jam jest pierwszym i ostatnim; jam jest ten, co żyje, jam jest ten, którego zabito; jam jest waszym orędownikiem u Ojca”¹⁹. Znów dopełniające się kontrasty — pierwszy i ostatni, żyjący i zabity. On jest Alfą i Omegą, początkiem i końcem²⁰, sprawcą i dokończycielem wiary²¹.

Po wizycie Jezusa Chrystusa ukazali się także Mojżesz, Elias i Eliasz. Zgodnie z boskim zamysłem, ci wielcy starożytni prorocy przywrócili klucze i upoważnienie kapłańskie. Zatem „klucze tej dyspensacji są przekazane”²² Jego przywróconemu Kościołowi, by nieść błogosławieństwa wszystkim dzieciom Bożym.

Wizyta Eliasza w Świątyni Kirtland stanowi też wypełnienie starotestamentowego proroctwa Malachiasza o powrocie Eliasza, „zanim przyjdzie wielki i straszny dzień Pana”²³. W ten sposób przybycie Eliasza zbiegło się — nie przez przypadek — z okresem żydowskiej Paschy, kiedy tradycyjnie oczekuje się z czcią powrotu Eliasza.

Wiele pobożnych rodzin żydowskich zostawia dla Eliasza wolne miejsce przy paschalnym stole. Wielu napelnia puchar po brzegi, by go zaprosić i powitać. A niektórzy podczas tradycyjnego sederu paschalnego posyłają dziecko do drzwi, czasem zostawiając wejście lekko otwarte, by widzieć, czy Eliasz nie czeka na zewnątrz, i móc go zaprosić do środka²⁴.

By wypełnić proroctwo i obietnicę przywrócenia wszystkiego²⁵, Eliasz faktycznie przyszedł w Wielkanoc na początku Paschy. Przyniósł ze sobą upoważnienie do pieczętowania rodzin, aby połączyć je na ziemi

i w niebie. Moroni nauczał Proroka Józefa Smitha, że Eliasz zasadzi w sercach dzieci obietnice uczynione ojcom, i serca dzieci zwrócą się ku ich ojcom. „Gdyby się tak nie stało”, mówił Moroni, „cała Ziemia byłaby całkowicie zmarnowana w momencie [...] przyścia [Pana]”²⁶. Duch Eliasza — przejaw Ducha Świętego — skłania nas ku pokoleniom naszych bliskich — przeszłych, teraźniejszych i przyszłych — w naszych drzewach genealogicznych, pamiętnikach i służbie w świątyni.

Powiedzmy też pokrótce, co oznacza Pascha. Pascha upamiętnia wyzwolenie dzieci Izraela z czterystuletniej niewoli. W II Księdze Mojżeszowej opisano poprzedzające je plagi żab, komarów, much, pomoru bydła, wrzodów, czyraków, gradu i ognia, szarańczy i gęstej ciemności. Ostatnia plaga zagrażała życiu pierworodnych potomków w całym kraju, ale nie w domach Izraelitów, o ile nadproża ich drzwi zostały pomazane krwią pierworodnego baranka bez skazy²⁷.

Anioł śmierci przechodził obok domów symbolicznie oznaczonych krwią jagnięcia²⁸. To przejście symbolizuje Jezusa Chrystusa ostatecznie zwyciężającego śmierć. Zadość czyniąca krew Baranka Bożego w istocie daje naszemu Dobremu Pasterzowi moc, by — bez względu na szerokość geograficzną czy okoliczności — zgromadzić Swoją lud jako Jego stado po obu stronach zasłony.

Co znamienne, Księga Mormona opisuje „moc i zmartwychwstanie Chrystusa”²⁹ — samo sedno Wielkanocy — jako dwa rodzaje przywrócenia.

Po pierwsze, zmartwychwstanie oznacza fizyczne przywrócenie „kompletnego ciała” — „każda część ciała i każda kość”, „nawet włos z głowy nie zagubi się”³⁰. Ta obietnica

daje nadzieję osobom, które utraciły kończyny, zdolność widzenia, słyszenia, chodzenia lub które wydają się stracone z powodu nieustępującego schorzenia, chorób psychicznych lub innych ograniczeń. On nas odnajduje. On nas uzdrawia.

Druga obietnica Wielkiej Nocy i Zadośćuczynienia naszego Pana oznacza, że w sensie duchowym „wszystkim zostanie przywrócony ich właściwy stan”³¹. To duchowe przywrócenie odzwierciedla nasze uczynki i pragnienia. Tak jak w przypadku „chleba” rozdawanego „w obfitości”, który będzie odnaleziony „po wielu dniach”³², przywraca ono „dobro”, „prawość”, „sprawiedliwość” i „miłosierdzie”³³. Nic dziwnego, że prorok Alma używa słowa *przywrócić* czternaście razy³⁴, nakłaniając nas: „postępuj sprawiedliwie, rozsądzaj w prawości i nie ustawaj w czynieniu dobra”³⁵.

„Sam Bóg zadośćuczyni za grzechy świata”³⁶, dlatego Zadośćuczynienie Pana może uzdrowić nie tylko sprawy przeszłe, ale też przyszłe. Jako że zna On nasze cierpienia, udręki, choroby i „wszelkie pokusy”³⁷, może miłosiernie pomóc nam w naszych słabościach³⁸. Bóg jest „doskonałym, sprawiedliwym i miłosiernym Bogiem”, zatem plan miłosierdzia może zadośćuczynić „wymaganiom sprawiedliwości”³⁹. Pokutujemy i czynimy wszystko, co możemy. „Jego miłość” otacza nas na wieczność⁴⁰.

Dziś opiewamy przywrócenie i zmartwychwstanie. Razem z wami raduję się trwającym Przywróceniem pełni ewangelii Jezusa Chrystusa. Rozpoczęte dwieście lat temu, nadal niesie ono wiosnę, światło i objawienie poprzez żyjącego proroka Pana i Jego Kościół nazwany Jego imieniem — Kościół Jezusa Chrystusa Świętych w Dniach Ostatnich.

Nadal niesie też osobiste objawienie i natchnienie poprzez niebiański dar Ducha Świętego.

W tym okresie Wielkanocy razem z wami świadczę o Bogu, naszym Wiecznym Ojcu, i o Jego Umiłowanym Synu, Jezusie Chrystusie. Śmiertelnicy doświadczyli okrutnego ukrzyżowania, a potem zmartwychwstali. Tylko żyjący Jezus Chrystus na Swym doskonałym, zmartwychwstałym ciele — na dłoniach, stopach i w boku — wciąż nosi znaki ukrzyżowania. Tylko On może powiedzieć: „Oto na moich dłoniach wyrysowałem cię”⁴¹. Tylko On może powiedzieć: „Jam jest ten, którego wzniesiono. Jam jest Jezus, którego ukrzyżowano. Jam jest Syn Boga”⁴².

Jak mała Ivy grająca na skrzypcach, jesteśmy w pewnym sensie wciąż początkujący. Zaprawdę, „czego oko nie widziało i ucho nie słyszało, i co do serca ludzkiego nie wstąpiło, to przygotował Bóg tym, którzy Go miłują”⁴³. W dzisiejszych czasach, gdy szukamy Boga i gdy wyciągamy ręce do siebie nawzajem, możemy się wiele dowiedzieć o Bożej dobroci i naszych coraz większych możliwościach miłowania bliźnich na Boży sposób. Inaczej niż dotąd i gdzie indziej niż dotąd możemy i stajemy się błogosławieństwem w życiu innych: wiersz za wierszem, uczynek za uczynkiem, indywidualnie i grupowo.

Droży bracia i siostry, gdziekolwiek jesteście, gdy się spotykamy i poznajemy, wasza wiara i dobroć sprawia, że napętnia mnie ekscytacja ewangelią i wdzięczność za nią. Wasze świadectwo i podróż przez ewangelię wzbogacają moje świadectwo i podróż. Wasze troski i radości, wasza miłość do domowników Boga i społeczności świętych i wasze praktyczne

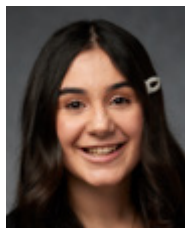
rozumienie przywróconych prawd oraz wasze światło — wszystko to pogłębia moje rozumienie przywróconej ewangelii z żyjącym Jezusem Chrystusem w jej sercu. Razem ufamy i mówimy: „W deszczu czy słońcu, Panie, ze mną bądź”⁴⁴. Wiemy, że wśród wielu obciążeń i trosk możemy liczyć nasze obfite łaski⁴⁵. W codziennych drobnych i prostych sprawach możemy zobaczyć wielkie rzeczy, które dokonały się w naszym życiu⁴⁶.

„I stanie się, że sprawiedliwi zostaną zebrani spośród wszystkich narodów, i przyjdą do Syjonu, śpiewając pieśni wiecznej radości”⁴⁷. W okresie tak właściwym dla słów „hosanna” i „alleluja”, śpiewajmy Alleluja — ponieważ On powinien królować na wieki! Wołajmy Hosanna Bogu i Barankowi! W święte imię Jezusa Chrystusa, amen. ■

PRZYPISY

1. Ew. Jana 16:33.
2. Zob. Jakub 5.
3. Zgodnie z prorocztwami Biblii, historia ludzkości przejawia okresy czy też cykle duchowego upadku, które zwiemy apostazją lub odstępstwem, oraz okresy odnowienia światła wiedzy, które zwiemy duchowym przywróceniem. Zob. np. II List do Tesaloniczan 2:3.
4. Zob. Ew. Łukasza 4:18.
5. Ew. Jana 12:12–13; zob. także Ew. Mateusza 21:8–9; Ew. Marka 11:8–10.
6. Objawienie Jana 7:9.
7. Zob. Nauki i Przymierza 109:76.
8. Zob. Ks. Zachariasza 9:9.
9. Ew. Mateusza 21:9.
10. Zob. Przewodnik po pismach świętych, „Hosanna”. Od czasów Starego Testamentu machanie palmowymi gałązkami towarzyszyło śpiewom: „O Panie, racz zbawić”. Werset Ks. Psalmów 118:25 jest pełnym zapisem tradycyjnego wołania do Mesjasza w formie chiazmu [figury retorycznej — przyp. tłum.]: „O Panie, racz zbawić, o Panie, racz poszczęścić”.
11. Ks. Psalmów 118:26; zob. także 3 Nefi 11:17.
12. Russell M. Nelson, w: *Handel's Messiah: Debtor's Prison* (wideo), strona internetowa: ChurchOfJesusChrist.org/media-library.
13. Zasady Wiary 1:3.
14. Zob. Bible Dictionary, „Hallelujah”.
15. Georg Friedrich Händel, *Mesjasz*, wyd. T. Tertius Noble (1912), viii; zob. także Objawienie Jana 17:14.
16. *Teachings of Presidents of the Church: Joseph Smith* (2007), str. 419.
17. Zasady Wiary 1:1.
18. Nauki i Przymierza 110:3; wyróżnienie dodane.
19. Nauki i Przymierza 110:4.
20. Zob. Objawienie Jana 1:8; 3 Nefi 9:18; Nauki i Przymierza 19:1; 38:1; 45:7.
21. Zob. List do Hebrajczyków 12:2; Moroni 6:4.
22. Nauki i Przymierza 110:16.
23. Ks. Malachiasza 3:23.
24. Zob. Stephen D. Ricks, „The Appearance of Elijah and Moses in the Kirtland Temple and the Jewish Passover”, *BYU Studies*, tom 23, nr 4 (1986), str. 483–486, strona internetowa: byustudies.byu.edu.
25. Zob. Nauki i Przymierza 86:10; zob. także Dzieje Apostolskie 3:19–21.
26. Józef Smith — Historia 1:39.
27. Zob. II Ks. Mojżeszowa 7–12.
28. Zob. II Ks. Mojżeszowa 12:23.
29. Alma 41:2.
30. Alma 40:23.
31. Alma 41:4.
32. Zob. Ks. Kaznodziei Salomona 11:1.
33. Alma 41:13.
34. Słowa przywrócić, przywrócony, przywrócenie lub inne słowa o podobnym znaczeniu pojawiają się 22 razy w wersetach Alma 40:22–24 oraz w rozdziale Alma 41, opisując zarówno fizyczne, jak i duchowe przywrócenie.
35. Alma 41:14.
36. Alma 42:15.
37. Alma 7:11.
38. Zob. Alma 7:12.
39. Alma 42:15.
40. 2 Nefi 1:15.
41. Ks. Izajasza 49:16; 1 Nefi 21:16.
42. Nauki i Przymierza 45:52.
43. I List do Koryntian 2:9.
44. „Ze mną bądź!”, *Hymny*, nr 93.
45. Zob. „Policz łaski”, *Hymny*, nr 150.
46. Zob. Alma 37:6.
47. Nauki i Przymierza 45:71.





Laudy Ruth Kaouk

Członkini hiszpańskojęzycznego 14. okręgu Slate Canyon
w paliku Provo w stanie Utah

Jak kapłaństwo błogosławi młodzież

Dzięki kapłaństwu możemy zostać podniesieni na duchu. Kapłaństwo wnosi światło do naszego świata.

Jestem wdzięczna za to, że jestem tutaj. Dowiedziawszy się, że będę miała możliwość do was przemawiać, byłam podekscytowana i zarazem głęboko ukorzona. Poświęciłam dużo czasu na przemyślenie tego, o czym mam mówić i mam nadzieję, że Duch przemówi bezpośrednio do was poprzez moje przesłanie.

W Księdze Mormona Lehi przed śmiercią udzielił błogosławieństwa wszystkim swoim synom, co pomogło im dostrzec swe mocne strony i wieczny potencjał. Jestem najmłodsza z ośmiorga dzieci, a w minionym roku po raz pierwszy byłam jedynym dzieckiem w domu. To, że mojego rodzeństwa nie było ciągle przy mnie i że nie miałam z kim rozmawiać, było dla mnie trudne. Były wieczory, kiedy odczuwałam wielką samotność. Jestem wdzięczna rodzicom, którzy starali się mi pomóc najlepiej, jak mogli. Tata na przykład zaproponował, że udzieli mi kapłańskiego błogosławieństwa pocieszenia w szczególnie trudnym czasie. Choć po tym błogosławieństwie sytuacja nie od razu się zmieniła, mogłam czuć spokój i miłość Ojca Niebieskiego i mojego taty. Doceniam to, że mam

godnego ojca, który może udzielać błogosławieństw kapłańskich, kiedy tylko ich potrzebuję i który pomaga mi dostrzec moje mocne strony i wieczny potencjał — tak jak Lehi, gdy błogosławił swoje dzieci.

Niezależnie od waszej sytuacji możecie zawsze mieć dostęp do błogosławieństw kapłańskich. Dzięki rodzinie, przyjaciółom, braciom posługującym, przywódcom kapłańskim — i Ojcu Niebieskiemu, który nigdy was nie zawiedzie — możecie otrzymywać błogosławieństwa kapłaństwa. Starszy Neil L. Andersen powiedział: „Błogosławieństwa kapłaństwa są

nieskończenie większe niż osoba, za pośrednictwem której przekazywany jest ten dar [...]. Kiedy jesteśmy godni, obrzędy kapłaństwa wzbogacają nasze życie”¹.

Nie wahajcie się prosić o błogosławieństwo, gdy potrzebujecie dodatkowego przewodnictwa. To w trudnych chwilach najbardziej potrzebujemy, by Duch nam pomagał. Nikt nie jest doskonały i wszyscy doświadczamy trudności. Niektórzy zmagają się z lękami, depresją, uzależnieniem czy uczuciami, że nie są wystarczająco dobrzy. Błogosławieństwa kapłańskie mogą nam pomóc pokonać te wyzwania i otrzymać pokój, gdy będziemy iść naprzód w przyszłość. Mam nadzieję, że staramy się żyć tak, aby być godni otrzymania tych błogosławieństw.

Kapłaństwo błogosławi nas także poprzez błogosławieństwa patriarchalne. Czytam moje błogosławieństwo patriarchalne, kiedy czuję się smutna lub samotna. Pomaga mi ono dostrzec mój potencjał i konkretny plan, jaki Bóg ma dla mnie. Daje mi pocieszenie i pomaga patrzeć poza doczesną perspektywę. Przypomina mi o darach i błogosławieństwach, które otrzymam, jeśli będę żyć godnie.



São Paulo, Brazylia

Pomaga mi także pamiętać i czuć spokój, że Bóg udzieli odpowiedzi i otworzy dla mnie możliwości, których właśnie w danym momencie będę potrzebowała najbardziej.

Błogosławieństwa patriarchalne przygotowują nas do powrotu do życia z naszym Ojcem Niebieskim. Wiem, że błogosławieństwa patriarchalne pochodzą od Boga i mogą nam pomóc zmienić słabości w mocne strony. Nie są to informacje od wróżbitów. W błogosławieństwach tych jest mowa o tym, co powinniśmy usłyszeć. Są niczym Liahona dla każdego z nas. Kiedy stawiamy Boga na pierwszym miejscu i wierzymy w Niego, On nas poprowadzi przez nasze osobiste pustkowia.

Podobnie jak Bóg pobłogosławił Józefa Smitha kapłaństwem, aby zostały przywrócone błogosławieństwa ewangelii, tak i my możemy je otrzymać w naszym życiu poprzez kapłaństwo. Każdego tygodnia mamy przywilej i możliwość przyjęcia sakramentu. Poprzez ten obrzęd kapłański możemy zawsze mieć ze sobą Ducha, dzięki któremu możemy stać się oczyszczeni i nieskalani. Jeśli czujecie potrzebę, aby wyeliminować coś z życia, zwróćcie się do zaufanego przywódcy, który pomoże dostać się na właściwą ścieżkę. Wasi przywódcy mogą pomóc wam mieć dostęp do pełni mocy Zadośćuczynienia Jezusa Chrystusa.

Dzięki kapłaństwu możemy także otrzymać błogosławieństwa płynące z obrzędów świątynnych. Od momentu, kiedy mogłam wejść do świątyni, postawiłam sobie za cel i priorytet, aby regularnie do niej uczęszczać. Znajdując na to czas i dokonując innych poświęceń, by zbliżyć się do mojego Ojca Niebieskiego w Jego świętym domu,

zostałam pobłogosławiona objawieniami i podszeptami, które naprawdę pomogły mi w życiu.

Dzięki kapłaństwu możemy zostać podniesieni na duchu. Kapłaństwo wnosi światło do naszego świata. Starszy Robert D. Hales powiedział: „Bez mocy kapłaństwa ‘cała ziemia byłaby całkowicie zniszczona’ (zob. NiP 2:1–3). Nie byłoby ani światła, ani nadziei — jedynie ciemność”².

Bóg nam kibicuje. Chce, abyśmy do Niego powrócili. On zna nas osobiście. On zna was. On nas kocha. Wie o naszym istnieniu i błogosławi nam nawet wtedy, kiedy czujemy, że na to nie zasługujemy. On wie, czego nam trzeba i kiedy tego potrzebujemy.

„Proście, a będzie wam dane, szukajcie, a znajdziecie; kołaczcie, a otworzą wam.

Każdy bowiem, kto prosi, otrzymuje, a kto szuka, znajduje, a kto kołacz, temu otworzą” (Ew. Mateusza 7:7–8).



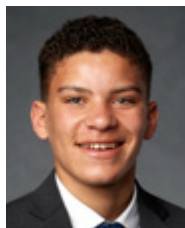
Jeśli jeszcze nie macie świadectwa o kapłaństwie, zachęcam do modlitwy i poproszenia o osobiste poznanie tej mocy. A potem czytajcie pisma święte, by usłyszeć głos Boga. Wiem, że jeśli podejmiemy wysiłki, by doświadczyć mocy kapłaństwa Boga w swoim życiu, zostaniemy pobłogosławieni. W imię Jezusa Chrystusa, amen. ■

PRZYPISY

1. Neil L. Andersen, „Moc w kapłaństwie”, *Liahona*, listopad 2013, str. 92.
2. Robert D. Hales, „Blessings of the Priesthood”, *Ensign*, listopad 1995, str. 32.



WAM, KTÓRZY JESTECIE MOIMI WSPÓŁSLUGAMI — LINDA CURLEY CHRISTENSEN I MICHAEL WALM



Enzo Serge Petelo

Członek okręgu Meadow Wood z palika Edgemont
w Provo w Utah

Jak kapłaństwo przydaje błogosławieństw młodzieży

Mamy okazję, by pełnić posługę jak aniołowie, głosić ewangelię na wszystkich kontynentach i pomagać duszom przyjść do Chrystusa.

Bracia i siostry, jestem naprawdę wdzięczny za możliwość przemawiania do was tego historycznego wieczoru o świętym darze kapłaństwa i cudownej mocy, jaką ono ma, by przydawać błogosławieństw młodzieży w tej dyspensacji. Modlę się, aby pomimo moich niedoskonałości Duch pomógł mi nauczać prawdy.

Pierwsze Prezydium przypomina posiadaczom Kapłaństwa Aarona: „Żyćcie w dniu wielkich możliwości i wyzwania, dniu, w którym przywrócono kapłaństwo. [Posiadacie] upoważnienie do udzielania obrzędów Kapłaństwa Aarona. Kiedy, w duchu modlitwy i będąc godnym, korzystać [będziecie] z tego upoważnienia, wielce [pobłogosławicie] życie otaczających [was] osób”¹. Młodemu mężczyźnie w Kościele, przypomina się również, że jesteśmy „umiłowanymi [synami] Boga i On ma dla [nas] zadanie do wykonania”². Pomagamy w Jego dziele, „by przynieść nieśmiertelność i wieczny żywot człowiekowi” (Mojżesz 1:39).

Kapłaństwo jest upoważnieniem do udzielania obrzędów i przymierzy ewangelii Zbawiciela tym, którzy są godni ich przyjęcia. Z tych kapłańskich obrzędów i świętych przymierzy wynikają pełne błogosławieństwa Zadoścuczynienia Zbawiciela, które pomagają nam osiągnąć nasze boskie przeznaczenie.

Józef Smith był młodym mężczyzną powołanym przez Boga, aby przywrócić ewangelię Jezusa Chrystusa.

By osiągnąć ten cel, otrzymał kapłaństwo, którego używał, aby przydać błogosławieństw całej ludzkości. W rozdziale Nauki i Przymierza 135 wymienionych jest wiele błogosławieństw, którymi Józef obdarzył młodzież w tej dyspensacji. Czytamy w nim, że „Józef Smith [...] uczynił więcej, poza Jezusem jedynie, dla zbawienia ludzi na tym świecie niż jakikolwiek inny człowiek, co na nim żył [...]”. Przedstawił Księgę Mormona [...]; wysłał pełnię wiecznej Ewangelii [...] na cztery krańce ziemi; przedstawił objawienia i przykazania, które się składają na [...] księgę Nauk i Przymierzy [...]; zebrał wiele tysięcy świętych w dniach ostatnich [...], i pozostawił sławę i imię, których nie można zniszczyć” (Nauki i Przymierza 135:3).

Aby skutecznie służyć na podobieństwo Józefa, musimy być godni korzystania z kapłańskiej mocy Pana. Podczas tłumaczenia Księgi Mormona Józef Smith i Oliver Cowdery chcieli zostać ochrzczeni, ale nie posiadali odpowiedniego upoważnienia. Kiedy 15 maja 1829 r. uklękli w modlitwie, ukazał im się Jan Chrzciciel i przekazał klucze oraz upoważnienie Kapłaństwa Aarona, mówiąc: „Oto w imię Mesjasza nadaję wam, coście



Eagle Mountain, stan Utah, USA

sługami jako i ja, Kapłaństwo Aarona, co dzierży klucze służby aniołów, ewangelii pokuty i chrztu przez zanurzenie dla odpuszczenia grzechów” (Nauki i Przymierza 13:1).

Mamy okazję, by pełnić posługę jak aniołowie, głosić ewangelię na wszystkich kontynentach i pomagać duszom przyjść do Chrystusa. Ta służba pozwala nam pracować wspólnie z Janem Chrzcicielem, Moronim, Józefem Smithem, Prezydentem Russellem M. Nelsonem i innymi sumiennymi sługami Pana.

Nasza służba pod kierownictwem i dzięki mocy Jego kapłaństwa jednoczy tych, którzy oddają się dokładnemu przestrzeganiu i stosowaniu nauk Pana, co, jak sam wiem, może być trudne, gdy zmagamy się z wyzwaniami, jakich doświadcza młodzież. Aczkolwiek zjednoczenie się z tymi współsługami Pana w wykonywaniu Jego dzieła pomoże nam wzmocnić się w walce z pokusami i oszustwami przeciwnika. Możecie być latarnią dla wszystkich, którym brak pewności siebie. Emanujące z was światło będzie świecić tak jasno, że wszyscy będą czerpać błogosławieństwa z samego przebywania w waszej obecności. Czasami może być trudno zauważyć obecność naszych duchowych towarzyszy, ale jestem wdzięczny za to, że jestem członkiem wiernego kworu kapłańskiego, z którym mogę współpracować, aby zbliżyć się do Chrystusa.

Poza przyjaciółmi i rodziną Duch Święty jest jednym z naszych najbardziej lojalnych i niezawodnych towarzyszy. Leczą, aby zaprosić Go, by zawsze z nami był, musimy uczestniczyć w sytuacjach i przebywać w miejscach, w których On będzie chciał być obecny. Możemy rozpocząć od naszego domu, starając się uczynić go świętym miejscem dzięki

codziennemu studiowaniu pism świętych i modlitwie z rodziną, a co ważniejsze, gdy osobiście studujemy pisma święte i sami się modlimy.

Na początku tego roku miałem ekscytującą, ale i pouczającą możliwość pomocy mojej młodszej siostrze, Oceane, która, czyniąc postępy na ścieżce przymierza, przyjęła zaproszenie do przyjęcia chrztu i spełniła jeden z wymaganych warunków wstępu do królestwa celestialnego. Przesunęła swój chrzest o miesiąc, żebym mógł zostać ustanowiony kapłanem i miał przywilej dokonania tego obrzędu, podczas gdy nasze pozostałe siostry również miały możliwość działać pod kierownictwem kapłaństwa w roli świadków. Kiedy przygotowując się do wejścia do wody, staliśmy po przeciwnych stronach chrzcielnicy, zauważyłem, że moja siostra była tak samo jak ja podekscytowana. Poczułem się zjednoczony z nią, wiedząc, że podejmuje właściwą decyzję. Ta okazja do skorzystania z kapłaństwa wymagała ode mnie większej baczności i zobowiązania do życia zgodnego z ewangelią. Aby się przygotować, dzięki wsparciu mamy, babci i siostry, przez cały tamten tydzień udawałem się do świątyni, aby dokonywać chrztów za zmarłych.

To doświadczenie nauczyło mnie wiele o kapłaństwie i o tym, jak z niego godnie korzystać. Wiem, że wszyscy posiadacze kapłaństwa również mogą tego doświadczyć, jeśli będą naśladować przykład Nefiego, by „iść i czynić” (zob. 1 Nefi 3:7). Nie możemy siedzieć bezczynnie i oczekiwać, że Pan użyje nas w Swoim wielkim dziele. Nie możemy czekać, aż osoby potrzebujące naszej pomocy nas odszukają. Naszym obowiązkiem jako posiadaczy kapłaństwa jest dawanie przykładu i bycie świadkami Boga. Jeśli podejmujemy decyzję,



które powstrzymują nasz wieczny postęp, musimy teraz dokonać zmian. Szatan dołoży wszelkich starań, aby utrzymać nas w cieleśnym stanie oddawania się prostym przyjemnościom. Leczą wiem, że jeśli podejmiemy wysiłek, znajdziemy wspierające nas osoby i będziemy codziennie dokonywać pokuty, wynikną z tego niewiarygodne błogosławieństwa, a nasze życie ulegnie trwałej przemianie, gdy będziemy kroczyć naprzód ścieżką przymierza.

Wiem, że to jest prawdziwy Kościół Jezusa Chrystusa, który jest naszym Zbawicielem. On przekazał klucze kapłaństwa Swoim Apostołom, którzy używają go, by nas prowadzić, szczególnie w tych trudnych czasach, i aby przygotować świat na Jego powrót.

Wiem, że Józef Smith był prorokiem Przywrócenia i że Prezydent Russell M. Nelson jest dzisiaj naszym żyjącym prorokiem. Zapraszam nas wszystkich do studiowania życia tych wielkich posiadaczy kapłaństwa i do codziennego udoskonalania się, abyśmy byli gotowi na spotkanie z naszym Stwórcą. W imię Jezusa Chrystusa, amen. ■

PRZYPISY

1. Pierwsze Prezydium, w: *Jak wypełniać mój obowiązek wobec Boga* (broszura, 2010), str. 5.
2. Myśl przewodnia dla kworów Kapłaństwa Aarona, w: *General Handbook: Serving in The Church of Jesus Christ of Latter-day Saints*, 10.1.2, strona internetowa: ChurchofJesusChrist.org.



Jean B. Bingham
Generalna Prezydent Stowarzyszenia Pomocy

Zjednoczeni w wykonywaniu Bożego dzieła

Najskuteczniejszym sposobem osiągnięcia naszego boskiego potencjału jest współpraca — oparta na mocy i upoważnieniu kapłaństwa.

Drodzy cudowni bracia i siostry, jestem zachwycona, że mogę być dziś z wami. Bez względu na to, gdzie się znajdujecie, pragnę przytulić każdą z moich sióstr i uścisnąć dłoń każdego z moich braci. Jesteśmy zjednoczeni w dziele Pana Jezusa Chrystusa.

Pierwsza myśl, jaka przychodzi nam do głowy na temat Adama i Ewy, najczęściej dotyczy ich sielankowego życia w ogrodzie Eden. Wyobrażam sobie, że pogoda była zawsze idealna — niezbyt gorąco, ale i nie za chłodno — i że mieli pod dostatkiem pysznych owoców i warzyw, które mogli jeść, kiedy tylko chcieli. Ponieważ ten świat był dla nich czymś nowym i mieli wiele do odkrycia, to każdy dzień był interesujący, gdy spotykali na swojej drodze zwierzęta i poznawali piękne otoczenie. Otrzymali też przykazania, którym mieli być posłuszni. Brak pełnego porozumienia w tej kwestii wprowadził między nich pierwszy niepokój i zamęt¹. Jednak podejmując decyzje, które zmieniły ich życie na zawsze, nauczyli się współpracować

i jednoczyć, by osiągnąć cele, jakie Bóg wyznaczył zarówno im, jak i wszystkim swoim dzieciom.

Teraz wyobraźcie sobie tę parę w życiu doczesnym. Musieli trudzić się, aby zdobyć jedzenie, podczas gdy niektóre zwierzęta uważały *ich* za swoje pożywienie, a stojące przed nimi wyzwania mogli przezwyciężyć jedynie poprzez wspólne naradzanie się i modlitwę. Myślę, że przynajmniej kilka razy mieli odmienne opinie na temat tego, jak sobie radzić. Jednak poprzez Upadek nauczyli się, że



postępowanie w jedności i miłości jest niezmiernie istotne. Dzięki wiedzy z niebios poznali plan zbawienia i zasady ewangelii Jezusa Chrystusa, na których ten plan się opiera. Kiedy zrozumieli, że ich ziemski cel i wieczne przeznaczenie są identyczne, odnaleźli satysfakcję i odnieśli sukces we współpracy opartej na miłości i prawości.

Gdy ich rodzina powiększyła się, Adam i Ewa nauczali swoje dzieci tego, czego dowiedzieli się od niebiańskich posłańców. Koncentrowali się na tym, by pomóc im zrozumieć i przyjąć zasady, dzięki którym mogły odnaleźć szczęście w tym życiu i przygotować się do powrotu do niebiańskich rodziców po uprzednim rozwinięciu swoich umiejętności i wykazaniu się posłuszeństwem wobec Boga. W trakcie tego procesu Adam i Ewa nauczyli się doceniać swoje odmienne zalety i wspierać się nawzajem w wykonywaniu dzieła o wiecznym znaczeniu².

Z upływem stuleci i tysiącleci kląrowność współzależnych i natchnionych ról kobiet i mężczyzn zniknęła wśród błędnych informacji i nieporozumień. Pomiedzy tym cudownym początkiem w ogrodzie Eden a dniem dzisiejszym przeciwnik z powodzeniem dokonał rozłamu pomiędzy mężczyznami a kobietami, by zagarnąć ich dusze. Lucyfer wie, że jeśli zdoła zniszczyć jedność, którą odczuwają mężczyźni i kobiety, jeśli zdezorientuje nas odnośnie do naszej boskiej wartości i obowiązków wynikających z przymierza, odniesie sukces w niszczeniu rodzin, które są podstawowymi jednostkami wieczności.

Szatan zachęca nas do porównywania się nawzajem, aby wzbudzić poczucie własnej wyższości lub niższości, ukrywając odwieczną prawdę, że wrodzone różnice między mężczyznami a kobietami są od Boga i mają

jednakową wartość. Próbuje podważyć wkład kobiet zarówno w rodzinie, jak i w społeczeństwie, jednocześnie ograniczając ich pozytywny i podnoszący na duchu wpływ na otoczenie. Jego celem jest podburzanie do walki o władzę zamiast doceniania wyjątkowych ról kobiet i mężczyzn, które się uzupełniają i tworzą jedność.

Z upływem czasu brak zrozumienia bosko współzależnych, a jednocześnie odmiennych ról i obowiązków kobiet i mężczyzn stał się powszechny. W wielu społeczeństwach kobiety stały się bardziej podporządkowane mężczyznom, zamiast być ich równorzędnymi partnerkami, a ich sfera życia została znacznie ograniczona. Postęp duchowy bardzo spowolnił w tych mrocznych czasach — wszak duchowe światło nie mogło przetrwać umysłów i serc pogrążonych w tradycji dominacji.

Wkrótce potem światło przywróconej ewangelii zabłysło blaskiem przewyższającym słońce³, gdy Bóg Ojciec i Jego Syn, Jezus Chrystus, ukazali się chłopcu, Józefowi Smithowi, wczesną wiosną 1820 r. w świętym gaju na północnych peryferiach stanu Nowy Jork. To wydarzenie wywołało potok współczesnych niebiańskich objawień. Jednym z pierwszych elementów pierwotnego Kościoła Chrystusa było przywrócenie upoważnienia kapłaństwa Boga. W miarę postępu Przywrócenia mężczyźni i kobiety zaczęli na nowo uświadamiać sobie znaczenie i potencjał partnerskiej współpracy upoważnionej i kierowanej przez Pana.

W 1842 r., kiedy kobiety tego raczkującego Kościoła pragnęły utworzyć oficjalne stowarzyszenie, by pomóc w pracy Pana, Prezydent Józef Smith otrzymał natchnienie, by założyć dla nich organizację „na mocy kapłaństwa i na przykładzie kapłańskim”⁴.

Powiedział: „I teraz, w imieniu Boga, przekazuję wam klucz [...], to jest początek lepszych dni”⁵. Odkąd przekazano ten klucz, na całym świecie pojawiało się coraz więcej okazji dla kobiet, by poprawić swoją sytuację finansową, zdobyć wykształcenie lub zabrać głos w polityce⁶.

Ta nowa organizacja kościelna dla kobiet, zwana Stowarzyszeniem Pomocy, różniła się od innych ówczesnych kobiecych stowarzyszeń, ponieważ została założona przez proroka, który na mocy upoważnienia kapłańskiego udzielił kobietom upoważnienia, wyznaczył im święte obowiązki oraz oficjalne stanowiska w strukturze Kościoła, a nie poza nim⁷.

Dzięki oświeceniu, jakie towarzyszy przywróceniu wszechrzeczy od czasów Proroka Józefa Smitha, rozumiano, że upoważnienie i moc kapłańska są niezbędne do wypełnienia obowiązków, jakie Bóg wyznaczył mężczyznom i kobietom. Niedawno nauczano nas, że kobiety, które zostają wyświęcone pod kierunkiem

osoby posiadającej klucze kapłaństwa, działają w swoich powołaniach z *upoważnieniem kapłańskim*⁸.

W październiku 2019 r. Prezydent Russell M. Nelson nauczał, że kobiety, które zostały obdarowane w świątyni i dochowują zawartych z Bogiem świętych przymierzy, mają *moc kapłańską* dla siebie i swoich rodzin⁹. Wyjaśnił, że „niebiosa są otwarte w takim samym stopniu dla *kobiet*, które są obdarowane mocą kapłańską Boga płynącą z ich przymierzy kapłańskich, jak i dla mężczyzn, którzy dzierżą kapłaństwo”. Zachęcił każdą siostrę do „[swobodnego czerpania] z mocy Zbawiciela, żeby nieść pomoc rodzinie i innym bliskim [im] osobom”¹⁰.

Co to więc dla nas oznacza? W jaki sposób zrozumienie upoważnienia i mocy kapłańskiej zmienia nasze życie? Jednym z kluczy jest uświadomienie sobie, że kiedy kobiety i mężczyźni pracują razem, mogą osiągnąć znacznie więcej, niż gdy pracują osobno¹¹. Nasze role ze sobą nie konkurują, lecz się uzupełniają. Chociaż kobiety nie



Syracuse, stan Utah, USA

są ustanawiane na urzędy kapłańskie, o czym wspomniano wcześniej, zostają pobłogosławione mocą kapłańską, jeśli dotrzymują przymierzy i działają z upoważnieniem kapłańskim po wyświęceniu do danego powołania.

Pewnego pięknego sierpniowego dnia miałam zaszczyt usiąść z Prezydentem Russellem M. Nelsonem w zrekonstruowanym domu Józefa i Emmy Smithów w Harmony w stanie Pensylwania, niedaleko miejsca, w którym przywrócono Kapłaństwo Aarona w tych ostatnich dniach. Podczas naszej rozmowy Prezydent Nelson mówił o ważnej roli, jaką kobiety odegrały w procesie Przywrócenia.

Prezydent Nelson: „Jedną z najważniejszych kwestii, o których przypominam sobie, kiedy odwiedzam to istotne dla przywrócenia kapłaństwa miejsce, jest ważna rola, jaką kobiety odegrały w Przywróceniu.

Kiedy Józef zaczął tłumaczyć Księgę Mormona, kto spisywał dyktowane przez niego tłumaczenie? Z początku robił to sam, ale tylko przez chwilę. Tego zadania podjęła się Emma.

Potem myślę o Józefie, który poszedł się modlić do lasu w pobliżu swojego domu w Palmyrze w Nowym Jorku. Gdzie się udał? Do Świętego Gaju. Dlaczego właśnie tam? Bo tam chodziła jego matka, gdy chciała się pomodlić.

To tylko dwie z kobiet, które odegrały kluczową rolę w przywróceniu kapłaństwa i Przywróceniu Kościoła. Bez wątpienia moglibyśmy powiedzieć, że nasze żony są dziś równie ważne, jak wtedy tamte kobiety. Oczywiście, że są”.

Podobnie jak Emma, Lucy i Józef, odnosimy największe sukcesy, gdy jesteśmy gotowi uczyć się od siebie nawzajem i jesteśmy zjednoczeni w naszym dążeniu do bycia uczniami Jezusa Chrystusa i pomaganiu innym na tej drodze.

Jesteśmy nauczani, że „kapłaństwo wnosi błogosławieństwa do życia Bożych dzieci na niezliczone sposoby [...]. W powołaniach [kościelnych], obrzędach świątynnych, związkach rodzinnych i cichej, indywidualnej posłudze kobiety i mężczyźni, święci w dniach ostatnich działają z mocą kapłaństwa i upoważnieniem kapłańskim. Współzależność mężczyzn i kobiet w wykonywaniu dzieła Boga z mocą, którą nam dał, ma zasadnicze znaczenie dla ewangelii Jezusa Chrystusa przywróconej poprzez Proroka Józefa Smitha”¹².

Jedność jest niezbędna w boskiej pracy, do której zostaliśmy powołani. Jednak nie bierze się ona znikąd. Choć wspólne naradzanie się wymaga czasu i wysiłku — słuchania siebie nawzajem, rozumienia odmiennych opinii i dzielenia się doświadczeniami — prowadzi do bardziej natchnionych decyzji. Czy to w domu, czy w obowiązach kościelnych, najskuteczniejszym sposobem osiągnięcia naszego boskiego potencjału jest współpraca — oparta na mocy i upoważnieniu kapłaństwa w naszych odmiennych, lecz uzupełniających się rolach.

Jak wygląda takie partnerstwo w życiu współczesnych kobiet

przymierza? Pozwólcie, że podam wam przykład.

Alison i John tworzyli wyjątkowy związek. Brali udział w krótko- i długodystansowych wyścigach tandemów. Aby mieć szansę na wygraną, obie osoby muszą być w idealnej harmonii. Muszą pochylać się w tym samym kierunku we właściwym czasie. Jedno nie może dominować nad drugim, muszą jasno się ze sobą komunikować i wypełniać przypisane im role. Pilot jadący z przodu kontroluje hamulce oraz decyduje o momencie, w którym oboje muszą wstać. Partner jadący z tyłu musi zwracać uwagę na to, co się wokół dzieje, i być gotowym na mocniejsze pedałowanie, jeśli znajdują się w tyle, lub lekkie spowolnienie, jeśli są zbyt blisko innych rowerzystów. Muszą wspierać się nawzajem, aby posuwać się naprzód i osiągnąć swój cel.

Alison wyjaśniła: „Z początku osoba w roli pilota mówiła ‘Wstać’, gdy musieliśmy wstać, i ‘Hamulce’, gdy mieliśmy przestać pedałować. Z czasem osoba w roli partnera nauczyła się rozpoznawać, kiedy pilot miał zamiar wstać lub hamować i słowa były zbędne. Nauczyliśmy się jeździć w doskonałej harmonii — potrafiliśmy



Provo, stan Utah, USA

rozpoznać, w którym momencie jedno z nas miało trudności, a drugie musiało to nadrobić. W tym wszystkim chodzi o zaufanie i współpracę¹³.

John i Alison byli jednością nie tylko podczas jazdy tandemem, ale także w małżeństwie. Oboje pragnęli szczęścia drugiej osoby bardziej niż własnego; oboje starali się dostrzec dobro w sobie nawzajem i oboje pracowali nad przewyciężeniem swoich wad. Na zmianę przewodzili w swoim związku i na zmianę dawali więcej, gdy druga osoba z czymś się zmagala. Oboje doceniali siebie nawzajem i odnajdowali lepsze rozwiązania, kiedy łączyli swoje talenty i umiejętności. Są prawdziwie związani miłością Chrystusową.

Lepsze dostosowanie się do boskiego wzorca zjednoczonej współpracy ma kluczowe znaczenie w dzisiejszych czasach, kiedy tak wiele osób skupia się tylko na sobie. Kobiety posiadają charakterystyczne, boskie dary¹⁴ i mają wyjątkowe obowiązki, które jednak nie są bardziej czy mniej ważne niż dary i obowiązki mężczyzn. *Wszystkie one* są potrzebne do wypełnienia planu Ojca Niebieskiego, zgodnie z którym każde z Jego dzieci ma doskonałą okazję do tego, by osiągnąć swój boski potencjał.

Obecnie „potrzebujemy kobiet, które mają odwagę i wizję naszej Matki Ewy”¹⁵, aby zjednoczyć się z braćmi, przyprowadzając dusze do Chrystusa¹⁶. Mężczyźni muszą stać się prawdziwymi partnerami, a nie zakładać, że ponoszą za wszystko wyłączną odpowiedzialność, lub „udawać”, że są partnerami, podczas gdy kobiety wykonują większość pracy. Kobiety muszą być gotowe, by „[zająć] należne [im] i potrzebne miejsce”¹⁷ jako partnerki, zamiast myśleć, że muszą robić wszystko same lub czekać, aż powie się im, co mają robić¹⁸.

Postrzeganie kobiet jako ważnych uczestników nie polega na dążeniu do wprowadzenia równości, ale na zrozumieniu doktrynalnej prawdy. Zamiast tworzyć w tym celu program, możemy aktywnie starać się cenić kobiety w sposób, jaki czyni to Bóg: cenić je jako niezbędne partnerki w dziele zbawienia i wywyższenia.

Czy jesteśmy na to gotowi? Czy będziemy dążyć do przewyciężenia uprzedzeń kulturowych, a następnie przyjęcia boskich wzorców i praktyk opartych na fundamentalnej doktrynie? Prezydent Russell M. Nelson zaprasza nas, abyśmy „[zmierzali] ramię w ramię w tej świętej pracy [...] [i] razem [przygotowali] świat na Drugie Przyjście Jezusa Chrystusa”¹⁹. Czyniąc to, nauczymy się doceniać wkład każdego człowieka i będziemy skuteczniej wypełniać nasze boskie role. Odczujemy większą radość niż kiedykolwiek.

Niech każdy z nas zjednoczy się w natchniony przez Pana sposób, aby pomóc Jego dziełu iść naprzód. W imię naszego ukochanego Zbawiciela, Jezusa Chrystusa, amen. ■

PRZYPISY

1. Zob. I Ks. Mojżeszowa 3:1–18; Mojżesz 4:1–19.
2. Zob. Mojżesz 5:1–12. Z tych wersetów uczymy się o prawdziwym partnerstwie Adama i Ewy: mieli dzieci (werset 2.); wspólnie pracowali nad utrzymaniem siebie i swojej rodziny (werset 1.); modlili się razem (werset 4.); przestrzegali przykazań Boga i wspólnie składali ofiary (werset 5.); wspólnie się uczyli (wersety 4., 6–11) i wspólnie nauczali ewangelii Jezusa Chrystusa (werset 12.).
3. Józef Smith — Historia 1:16.
4. Józef Smith w: Sarah M. Kimball, „Auto-Biography”, *Woman's Exponent*, 1 września 1883, str. 51; zob. także *Teachings of Presidents of the Church: Joseph Smith* (2007), str. 451.
5. Józef Smith w: „Nauvoo Relief Society Minute Book”, str. 40, strona internetowa: josephsmithpapers.org.
6. Zob. George Albert Smith, „Address to the Members of the Relief Society”, *Relief Society Magazine*, grudzień 1945, str. 717.
7. Zob. John Taylor, w: Nauvoo Relief Society Minutes, 17 marca 1842, strona internetowa: churchhistorianspress.org. Według Elizy R. Snow, Józef Smith nauczał, że również we wcześniejszych dyspensacjach kobiety należały do formalnie zorganizowanych stowarzyszeń (zob. Eliza R. Snow, „Female Relief Society”, *Deseret News*, 22 kwietnia 1868, str. 81; *Daughters in My Kingdom: The History and Work of Relief Society* [2011], str. 1–7).
8. Zob. Dallin H. Oaks, „Klucze i upoważnienie kapłańskie”, *Liahona*, maj 2014, str. 49–52.
9. Zob. Russell M. Nelson, „Duchowe skarby”, *Liahona*, listopad 2019, str. 78, 79.
10. Russell M. Nelson, „Duchowe skarby”, str. 77.
11. „Przywrócona ewangelia uczy wiecznej prawdy, że mężowie i żony są od siebie *współzależni*. Są sobie równi. Są partnerami” (Bruce R. Hafen i Marie K. Hafen, „Crossing Thresholds and Becoming Equal Partners”, *Liahona*, sierpień 2007, str. 28).
12. Gospel Topics, „Joseph Smith's Teachings about Priesthood, Temple, and Women”, strona internetowa: topics.ChurchofJesusChrist.org.
13. Korespondencja prywatna.
14. Zob. Russell M. Nelson, „Prośba do moich siostr”, *Liahona*, listopad 2015, str. 95–97.
15. Russell M. Nelson, „Prośba do moich siostr”, str. 97.
16. Zob. *General Handbook: Serving in The Church of Jesus Christ of Latter-day Saints*, 1.4, strona internetowa: ChurchofJesusChrist.org.
17. Russell M. Nelson, „Prośba do moich siostr”, str. 97.
18. „Moje drogie siostry — niezależnie od tego, jakie wykonujecie powołania i jaka jest wasza życiowa sytuacja, potrzebujemy waszych przemyśleń, spostrzeżeń i natchnienia. Potrzebujemy waszego odważnego głosu podczas rad okręgów i palików. Potrzebujemy każdej zameżnej kobiety, by zabierała głos jako *‘zaangażowana i równa partnerka’*, która stanowi jedność z mężem przy zarządzaniu rodziną. Wy, siostry — czy to zameżne czy stanu wolnego — posiadacie wyjątkowe możliwości i wyjątkową intuicję, które otrzymałyście jako dar od Boga. My, bracia, nie możemy zastąpić waszego unikalnego wpływu [...] Potrzebujemy waszej siły!” (Russell M. Nelson, „Prośba do moich siostr”, str. 97).
19. Russell M. Nelson, „Prośba do moich siostr”, str. 97.

PIERWSZE PREZYDIUM



Dallin H. Oaks
Pierwszy Doradca



Russell M. Nelson
Prezydent



Henry B. Eyring
Drugi Doradca

KWORUM DWUNASTU APOSTOŁÓW



M. Russell Ballard



Jeffrey R. Holland



Dieter F. Uchtdorf



David A. Bednar



Quentin L. Cook



D. Todd Christofferson



Neil L. Andersen



Ronald A. Rasband



Gary E. Stevenson



Dale G. Renlund



Gerrit W. Gong



Ulisses Soares

PREZYDIUM SIEDZIEDZIEŚIĄTYCH



L. Whitney Clayton



Patrick Kearon



Carl B. Cook



Robert C. Gay



Terence M. Vinson



José A. Teixeira



Carlos A. Godoy

PRZEDSTAWICIELE WŁADZ GENERALNYCH — SIEDEMDZIESIĄCI

(w porządku alfabetycznym)

PRZEWODNICZĄCA RADA BISKUPIA

		
Pierwszy Doradca	Przewodniczący Biskup	Drugi Doradca

URZĘDNICY GENERALNI

STOWARZYSZENIE POMOCY		
		
Pierwsza Doradczyni	Prezydent	Druga Doradczyni
MŁODE KOBIETY		
		
Pierwsza Doradczyni	Prezydent	Druga Doradczyni

SZKOŁA NIEDZIELNA

		
Pierwszy Doradca	Prezydent	Drugi Doradca

ORGANIZACJA PODSTAWOWA

		
Pierwsza Doradczyni	Prezydent	Druga Doradczyni

MŁODZI MĘŻCZYŹNI

		
Pierwszy Doradca	Prezydent	Drugi Doradca

kwiecień 2020 r.



Prezydent Henry B. Eyring
Drugi Doradca w Pierwszym Prezydium

On idzie przed nami

Pan prowadzi Przywrócenie Swojej ewangelii i Swojego Kościoła. Doskonale zna przyszłość. Zaprasza was do udziału w tym dziele.

Moi kochani bracia i siostry, jestem wdzięczny za to, że jesteśmy razem na tej konferencji generalnej Kościoła Jezusa Chrystusa Świętych w Dniach Ostatnich. W swoim zaproszeniu, abyśmy zastanowili się nad tym, w jaki sposób Przywrócenie przez Pana Jego Kościoła w tej ostatniej dyspensacji błogosławi nas i naszych bliskich, Prezydent Russell M. Nelson obiecał, że nasze

doświadczenie będzie nie tylko pamiętne, ale wręcz niezapomniane.

Moje przeżycia są pamiętne, wiem, że i wasze takie są. To, czy będą niezapomniane, zależy od każdego z nas. Ma to dla mnie znaczenie, ponieważ doświadczenie przygotowań do konferencji zmieniło mnie w taki sposób, który, mam nadzieję, będzie trwał. Pozwólcie, że wyjaśnię.

Moje przygotowanie zaprowadziło mnie do zapisu pewnego wydarzenia z Przywrócenia. Czytałem o tym wydarzeniu wiele razy, ale zawsze była to dla mnie relacja z ważnego spotkania, w którym uczestniczył Józef Smith, prorok Przywrócenia. Jednak tym razem zauważyłem w tej historii to, jak Pan prowadzi nas, Swoich uczniów, w Swoim Kościele. Zrozumiałem, co to znaczy dla nas, śmiertelników, być prowadzonym przez Zbawiciela świata, Stwórcę — który zna wszystkie rzeczy, przeszłe, obecne i przyszłe. Uczy nas krok po kroku i prowadzi nas, nigdy nie przymuszając.

Spotkanie, o którym mówię, było kluczowym momentem Przywrócenia. Było to spotkanie w dniu sabatu, które odbyło się 3 kwietnia 1836 roku w Świątyni Kirtland w Ohio, siedem dni po jej poświęceniu. Józef Smith w prosty sposób opisał ten wielki moment w historii świata. Duża część jego relacji jest zapisana w 110. rozdziale Nauk i Przymierzy:

„Po południu pomagałem innym Prezydentom rozdzielać Kościołowi Wieczerzę Pańską, otrzymawszy ją od Dwunastu, których przywilejem było usługiwanie tego dnia przy świętym biurku. Spełniwszy tę posługę wobec moich braci, udałem się do kazalnicy, przy opuszczonych zasłonach, i skłoniłem się wraz z Oliwierem Cowderym w uroczystej i bezgłośnej modlitwie. Powstawszy po modlitwie, następująca wizja została otwarta dla nas”¹.

„Zdjęta została zasłona z umysłów naszych i otworzyły się oczy naszego zrozumienia.

Ujrzeliśmy przed sobą Pana stojącego na parapecie ambony; u stóp Jego dzieło brukowane szczerym złotem, w kolorze bursztynu.

Oczy Jego niczym płomień ognia; włosy na głowie białe niczym



JEZUS CHRZYSTUS UKAZUJE SIĘ PROROKOWI JÓZEFOWI SMITHOWI I OLIVEROWI COWDERY'EMU — WALTER RANE



nieskalany śnieg; oblicze Jego jaśniało ponad blask słońca; a głos Jego był niczym głos rozpędzonych wód, sam głos Jehowy, mówiący:

Jam jest pierwszym i ostatnim; jam jest ten, co żyje, jam jest ten, którego zabito; jam jest waszym orędownikiem u Ojca.

Oto przebaczone są wam grzechy wasze; jesteście czyści wobec mnie; przeto wzniescie głowy i radujcie się.

Niechaj się radują serca braci waszych, i serca całego mojego ludu, co z całej siły zbudował mi ten dom dla mego imienia.

Oto bowiem przyjąłem ten dom i będzie w nim imię moje; i objawię się ludowi mojemu w litości w tym domu.

Ukażę się sługom moim i przemówię do nich moim własnym głosem, jeżeli lud mój będzie zachowywał moje przykazania i nie zbezcześci tego świętego domu.

Serca tysięcy i dziesiątków tysięcy będą się wielce radować z powodu błogosławieństw, jakie zostaną wylane, i endowmentów, jakimi obdarowane będą sługi moje w tym domu.

I sława domu tego rozszerzy się do obcych krajów; i jest to początek błogosławieństwa, jakie zostanie wylane na głowy mego ludu. Tak jest. Amen.

Kiedy ta wizja dobiegła końca, ponownie rozwarły się dla nas niebiosy; i pojawił się przed nami Mojżesz i przekazał nam klucze

zgromadzenia Izraela z czterech stron świata, i sprowadzenia dziesięciu plemion z ziemi północnej.

Potem ukazał się Elias i przekazał dyspensację ewangelii Abrahama, mówiąc, że w nas i naszym nasieniu błogosławione będą wszystkie pokolenia, które nastąpią po nas.

Kiedy ta wizja dobiegła końca, rozpostarła się przed nami jeszcze inna, wielka i wspaniała wizja, bowiem Elias, prorok, który wstąpił do nieba, nie posmakowawszy śmierci, stanął przed nami i rzekł:

Oto przyszła pełnia czasu, o której mówiono ustami Malachiasza — świadcząc, że on, (Elias) będzie posłany, zanim nadejdzie wielki i straszny dzień Pana —

aby zwrócił serca ojców do dzieci, a dzieci do ojców, bo inaczej cała ziemia zostanie dotknięta klątwą —

Dlatego klucze tej dyspensacji są przekazane w wasze ręce; i przez to możecie poznać, że wielki i straszny dzień Pana jest blisko i nawet już u drzwi².

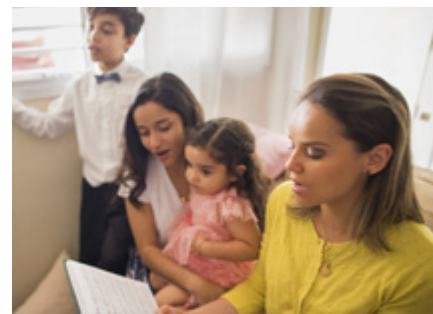
Czytałem ten opis wiele razy wcześniej. Duch Święty potwierdził mi już wcześniej, że ta relacja jest prawdziwa. Gdy jednak studiowałem i przygotowywałem się do tej konferencji, dostrzegłem wyraźniej moc Pana, by w każdym szczególe prowadzić Jego uczniów w Jego dziele.

Siedem lat przed tym, jak Mojżesz przekazał Józefowi klucze zgromadzenia Izraela w Świątyni Kirtland, „ze strony tytułowej Księgi Mormona Józef dowiedział się, że jej celem było ‘pokazanie [ludziom będącym] resztką z domu Izraela [...], aby poznali obietnice Pana i wiedzieli, że nie są odsunięci na zawsze’. W 1831 roku Pan powiedział Józefowi, że zgromadzenie Izraela rozpocznie się w Kirtland. ‘I odtąd [z Kirtland]

ten, kogo zechcę do tego wyznaczyć, pójdzie pomiędzy wszystkie narody [...], gdyż Izrael zostanie zbawiony, i poprowadzę ich’³.

Chociaż zgromadzenie Izraela wymagało pracy misjonarskiej, Pan natchnął Swych przywódców, aby nauczać Dwunastu Apostołów, którzy stali się pierwszymi misjonarzami: „Pamiętajcie, nie wolno wam iść do innych narodów, dopóki nie otrzymacie swojego obdarowania”⁴.

Wygląda na to, że Świątynia Kirtland była ważna w wieloetapowym planie Pana z co najmniej dwóch powodów: Po pierwsze, Mojżesz czekał, aż świątynia zostanie ukończona, by przywrócić klucze zgromadzenia Izraela. A po drugie, Prezydent Joseph Fielding Smith nauczał, że „Pan nakazał świętym zbudować świątynię [Świątynię Kirtland], w której będzie mógł objawić klucze upoważnienia i gdzie apostołowie będą mogli zostać obdarowani i przygotowani do przyjęcia Jego winnicy po raz ostatni”⁵. Chociaż obdarowanie w świątyni, jakie znamy dzisiaj, nie było udzielane w Świątyni Kirtland, to, aby wypełnić prorocтво, zaczęto tam wprowadzać przygotowawcze obrzędy świątynne, włączając w to wylanie duchowych manifestacji, które uzbroiły powołanych na misje w obiecane obdarowanie „mocą z nieba”⁶, co dzięki



São Paulo, Brazylia



służbie misjonarskiej doprowadziło do wielkiego dzieła gromadzenia.

Po tym, jak klucze zgromadzenia Izraela zostały przekazane Józefowi, Pan natchnął Proroka do wysłania członków kworum Dwunastu Apostołów na misje. W trakcie studio-
wania stało się dla mnie jasne, że Pan szczegółowo przygotował drogę dla Dwunastu Apostołów, aby udali się na misje za granicę, gdzie ludzie byli przygotowywani, aby im uwierzyć i udzielić im poparcia. Z czasem, dzięki ich wysiłkom, tysiące ludzi zostały przyprowadzone do przywróconego Kościoła Pana.

Według naszych zapisów szacuje się, że od 7500 do 8000 osób zostało ochrzczonych podczas dwóch misji Dwunastu Apostołów na Wyspach Brytyjskich. Stworzyło to podwaliny pod działalność misyjną w Europie. Pod koniec XIX wieku około 90 000 świętych przybyło do Ameryki, z czego większość pochodziła z Wysp Brytyjskich i Skandynawii⁷. Pan natchnął Józefa i tych wiernych misjonarzy, którzy udali się do pracy, aby dokonać żniwa, które wtedy było zapewne większe, niż się spodziewali. Lecz Pan, dzięki Swojej doskonałej dalekowzroczności i przygotowaniom, uczynił to możliwym.

Z pewnością pamiętacie ten pozornie prosty i niemalże poetycki język z rozdziału 110. Nauk i Przymierzy:

„Oto przyszła pełnia czasu, o której mówiono ustami Malachiasza — świadcząc, że on, (Eliasz) będzie posłany, zanim nadejdzie wielki

i straszny dzień Pana —

aby zwrócił serca ojców do dzieci, a dzieci do ojców, bo inaczej cała ziemia zostanie dotknięta klątwą —

Dlatego klucze tej dyspensacji są przekazane w wasze ręce; i przez to możecie poznać, że wielki i straszny dzień Pana jest blisko i nawet już u drzwi⁸.

Świadczę, że Pan spojrzał daleko w przyszłość i prowadził nas tak, aby mógł wypełnić Swoje cele w dniach ostatnich.

Kiedy wiele lat temu służyłem w Przewodniczącej Radzie Biskupiej, byłem odpowiedzialny za nadzorowanie grupy projektowej i rozwojowej, która stworzyła coś, co nazwaliśmy FamilySearch. Zwracam tu uwagę na słowo: „nadzorowałem” jej powstanie, co nie znaczy, że nią „kierowałem”. Wielu genialnych ludzi pozostawiło kariery i przyszło budować to, czego życzył sobie Pan.

Pierwsze Prezydium postawiło sobie za cel ograniczenie duplikowania obrzędów. Ich głównym zmartwieniem było to, że nie mogliśmy się dowiedzieć, czy obrzędy za daną osobę zostały już wykonane. Przez lata — a przynajmniej wydawało mi się, że trwało to latami — Pierwsze Prezydium pytało mnie: „Kiedy to zakończysz?”

Dzięki modlitwie, pilności i osobistemu poświęceniu osób o wielkich zdolnościach zadanie zostało wykonane. To przyszło krok po kroku. Pierwszym zadaniem było uczynienie FamilySearch przyjaznym dla osób,

które nie czuły się pewnie, korzystając z komputerów. Nastąpiło więcej zmian, i wiem, że będą one nadal zachodzić, ponieważ kiedy tylko przystępujemy do rozwiązania jednego natchnionego problemu, otwieramy drzwi do dalszego objawienia ku równie ważnym postępom, których jeszcze nie dostrzegamy. Nawet dzisiaj FamilySearch dopiero staje się tym, czego Pan potrzebuje jako części Swojego Przywrócenia — i nie służy jedynie do unikania powielania obrzędów.

Pan pozwolił nam na dokonywanie ulepszeń, aby pomóc ludziom wzmocnić więzi i miłość do swoich przodków i wykonać ich obrzędy świątynne. Teraz, choć Pan na pewno wiedział wcześniej, że tak się stanie, młode osoby stają się mentorami w dziedzinie komputerów dla swoich rodziców i członków okręgu. Wszyscy znajdują w tej służbie wielką radość.

Duch Eliasza zmienia serca młodych i starych, dzieci i rodziców, wnuków i dziadków. Świątynie wkrótce znowu z radością zaplanują chrzty i inne święte obrzędy. Pragnienie służenia naszym przodkom i więź rodziców z dziećmi rosną.

Pan to wszystko przewidział. Zaplanował to, krok po kroku, tak jak uczynił to z innymi zmianami w Swoim Kościele. Wzbudził i przygotował wiernych ludzi, którzy postanawiają dobrze wykonywać trudne rzeczy. Zawsze z miłością i cierpliwością pomagał nam poznawać „słowo po słowie, przykazanie po przykazaniu, trochę tu i trochę tam”⁹. Konsekwentnie realizuje Swoje zamierzenia we właściwym czasie i kolejności, upewniając się przy tym, że to poświęcenie często przynosi nieustające błogosławieństwa, jakich się nie spodziewaliśmy.

Na zakończenie wyrażam wdzięczność Panu — Temu, który natchnął



Prezydent Dallin H. Oaks
Pierwszy Doradca w Pierwszym Prezydium

Prezydenta Nelsona, aby zachęcić mnie do złożenia ofiary w trakcie przygotowań do tej konferencji. Każdej godzinie i każdej modlitwie poświęconej na to przygotowanie towarzyszyło błogosławieństwo.

Zachęcam wszystkich, którzy słyszą to przesłanie lub czytają te słowa, aby mieli wiarę, że Pan prowadzi Przywrócenie Swojej ewangelii i Swojego Kościoła. On idzie przed nami. Doskonale zna przyszłość. Zaprasza was do udziału w tym dziele. Przyłącza was do tego dzieła. On przygotował plan waszej służby. A kiedy będziecie się poświęcać, będziecie odczuwać radość, gdy pomożecie innym powstać, by byli gotowi na Jego przyjęcie.

Daję wam świadectwo, że Bóg Ojciec żyje. Jezus jest Chrystusem. To jest Jego Kościół. On zna i kocha was. On prowadzi was. On przygotował dla was drogę. W święte imię Jezusa Chrystusa, amen. ■

PRZYPISY

1. Nauki i Przymierza 110, wstęp do rozdziału; zob. także Joseph Smith, „History, 1838–1856, tom B-1 [1 września 1834 – 2 listopada 1838]”, 3 kwietnia 1836, str. 727, josephsmithpapers.org.
2. Nauki i Przymierza 110:1–16.
3. Karl Ricks Anderson, *The Savior in Kirtland: Personal Accounts of Divine Manifestations* (2012), str. 276; Nauki i Przymierza 38:33.
4. Podane w apostoelskim wezwaniu, które Oliver Cowdery umieścił w: „Minute Book 1”, 21 lutego 1835, str. 162, josephsmithpapers.org.
5. Joseph Fielding Smith, *Doctrines of Salvation*, oprac. Bruce R. McConkie (1955), 2:234.
6. Nauki i Przymierza 38:32.
7. Zobacz: James B. Allen, Ronald K. Esplin i David J. Whittaker, *Men with a Mission: The Quorum of the Twelve Apostles in the British Isles, 1837–1841* (1992), str. 53, 302; Brandon S. Plewe, wyd., *Mapping Mormonism: An Atlas of Latter-day Saint History* (2012), str. 104.
8. Nauki i Przymierza 110:14–16.
9. 2 Nefi 28:30.

Kapłaństwo Melchizedeka i klucze

W Kościele upoważnienia kapłaństwa używa się pod kierownictwem kapłańskiego przywódcy, który posiada klucze tego kapłaństwa.

Postanowiłem mówić dalej o kapłaństwie Boga, czyli na temat, który poruszyły już wcześniej trzy osoby, ucząc nas o tym, jak kapłaństwo przynosi błogosławieństwa w życiu kobiet, młodych kobiet i młodych mężczyzn.

Kapłaństwo to boska moc i upoważnienie przekazane nam pod zarząd powierniczy, byśmy używali go w dziele Bożym z korzyścią dla wszystkich Jego dzieci. *Kapłaństwo* to nie osoby, które zostały ustanowione na konkretny urząd kapłański ani osoby, które używają kapłańskiego upoważnienia. Mężczyźni, którzy posiadają kapłaństwo, nie są kapłaństwem. Mężczyzn ustanowionych w kapłaństwie nie powinniśmy nazywać *kapłaństwem*, a raczej *posiadaczami* kapłaństwa.

Moc kapłaństwa istnieje zarówno w Kościele, jak i w rodzinie. Jednak moc kapłańska i upoważnienie kapłańskie funkcjonują inaczej w Kościele niż w rodzinie. Wszystko to jest zgodne z zasadami ustanowionymi przez Pana. Celem planu Boga jest prowadzenie Jego dzieci ku życiu wiecznemu. Doczesne rodziny pełnią w tym planie zasadniczą rolę.

Kościół istnieje po to, aby zapewniać doktrynę, upoważnienie i obrzędy niezbędne do kontynuowania relacji rodzinnych w wieczności. Tak więc rodzina i Kościół Jezusa Chrystusa



Provo, stan Utah, USA

wzajemnie się wzmacniają. Błogosławieństwa wynikające z kapłaństwa — pełnia ewangelii i obrzędy, takie jak chrzest, confirmacja i otrzymanie daru Ducha Świętego, obdarowanie w świątyni i małżeństwo na wieczność — są dostępne zarówno dla mężczyzn, jak i dla kobiet¹.

Kapłaństwo, o którym tu mówimy, to Kapłaństwo Melchizedeka, przywrócone na początku Przywrócenia ewangelii. Józef Smith i Oliver Cowdery zostali ustanowieni w tym kapłaństwie przez Piotra, Jakuba i Jana, którzy oświadczyli, że „posiadają klucze królestwa i dyspensacji pełni czasów!” (Nauki i Przymierza 128:20). Ci Apostołowie seniorzy otrzymali to upoważnienie od samego Zbawiciela. Wszystkie inne upoważnienia lub urzędy w kapłaństwie są dodatkami do Kapłaństwa Melchizedeka (zob. Nauki i Przymierza 107:5), ponieważ „dzierży [ono] prawo do prezydentury, i ma moc i władzę nad wszystkimi urzędami kościelnymi we wszystkich wiekach świata” (Nauki i Przymierza 107:8).

W Kościele upoważnienia wynikające z wyższego kapłaństwa, Kapłaństwa Melchizedeka, i niższego kapłaństwa, czyli Kapłaństwa Aarona, używa się pod kierownictwem kapłańskiego przywódcy, takiego jak biskup lub prezydent, który posiada klucze tego kapłaństwa. Aby zrozumieć, jak używamy upoważnienia kapłaństwa w Kościele, musimy zrozumieć zasadę kluczy kapłańskich.

Przynależne do Kapłaństwa Melchizedeka klucze królestwa zostały przekazane przez Piotra, Jakuba i Jana, ale nie był to koniec procesu przywrócenia kluczy kapłańskich. Niektóre klucze kapłaństwa przysły później. Po poświęceniu pierwszej świątyni w tej dyspensacji w Kirtland w stanie Ohio trzech prorocy — Mojżesz, Elias i Elias

— przywrócili „klucze tej dyspensacji”, w tym klucze dotyczące zgromadzenia Izraela i pracy w świątyniach Pana (zob. Nauki i Przymierza 110), co w tak przekonywający sposób opisał właśnie Prezydent Eyring.

Najbardziej znanym przykładem funkcjonowania kluczy jest dokonywanie obrzędów kapłańskich. Obrzęd to uroczysty akt składający się z zawarcia przymierzy i obietnicy błogosławieństw. W Kościele wszystkie obrzędy dokonywane są z upoważnienia przywódcy kapłaństwa, który posiada klucze do danego obrzędu.

Obrzęd najczęściej dokonywany jest przez osoby, które zostały ustanowione na urząd w kapłaństwie i działają pod kierunkiem osoby posiadającej klucze kapłańskie. Na przykład, posiadacze różnych urzędów w Kapłaństwie Aarona dokonują obrzędu sakramentu, działając z upoważnienia kluczy i pod kierownictwem biskupa, który dzierży klucze Kapłaństwa Aarona. Ta sama zasada dotyczy obrzędów kapłańskich, przy których kobiety sprawują posługę w świątyni. Chociaż kobiety nie są wyznaczane na urzędy w kapłaństwie, dokonują one świętych obrzędów świątynnych, działając z upoważnienia prezydenta świątyni, który dzierży klucze dotyczące tych obrzędów.

Innym przykładem korzystania z kapłańskiego upoważnienia pod kierownictwem tego, który dzierży jego klucze, jest nauczanie ewangelii dokonywane przez powołanych do tego mężczyzn i kobiety, czy to na zajęciach w swoich własnych okręgach, czy na polu misyjnym. Kolejne przykłady to osoby, które zajmują pozycje przywódcze w okręgu i używają kapłańskiego upoważnienia w ramach swojego powołania, będąc do tego wyznaczone oraz pod kierownictwem przywódcy

kapłaństwa, który dzierży klucze w okręgu lub paliku. W ten sposób upoważnienie i moc kapłaństwa sprawowane są w Kościele Jezusa Chrystusa Świętych w Dniach Ostatnich².

Święci w dniach ostatnich korzystają z upoważnienia kapłaństwa i cieszą się towarzyszącymi mu błogosławieństwami również w rodzinie. Mówiąc rodzina, mam na myśli mężczyznę, który jest posiadaczem kapłaństwa, i kobietę, którzy pozostają w związku małżeńskim oraz ich dzieci. Zawierają się w tym także różne relacje rodzinne, które odchodzą od tego ideału ze względu na rozwód lub śmierć.

Zasada mówiąca o tym, że z upoważnienia kapłańskiego można korzystać jedynie pod kierunkiem osoby, która dzierży klucze kapłańskie dotyczące danej funkcji, jest fundamentalną zasadą w Kościele, ale nie ma zastosowania w rodzinie. Na przykład, ojciec przewodniczy i używa kapłaństwa w swojej rodzinie dzięki upoważnieniu posiadanego kapłaństwa. Nie musi mieć kierownictwa ani pozwolenia osoby, która dzierży klucze kapłaństwa, aby pełnić różne funkcje rodzinne. Składają się na nie: udzielanie porad członkom rodziny, organizowanie spotkań rodzinnych, udzielanie błogosławieństw



kapłańskich żonie i dzieciom lub udzielanie uzdrawiających błogosławieństw członkom rodziny lub innym osobom³. Przedstawiciele Kościoła uczą członków rodziny, ale nie kierują sprawowaniem kapłańskiego upoważnienia w rodzinie.

Ta sama zasada obowiązuje, gdy pod nieobecność ojca przywódczynią rodziny jest matka. Przewodniczy ona w swoim domu i przyczynia się do wniesienia mocy i błogosławieństw kapłaństwa w rodzinie za sprawą własnego obdarowania i zapieczętowania w świątyni. Chociaż nie jest upoważniona do udzielania kapłańskich błogosławieństw, których udzielać może jedynie osoba sprawująca określony urząd w kapłaństwie, matka może pełnić wszystkie inne funkcje przywódcze w rodzinie. Czyniąc to, korzysta z mocy kapłaństwa dla dobra dzieci, którym przewodniczy w związku ze swoją rolą przywódczą w rodzinie⁴.

Gdyby ojcowie rozwijali swoje kapłaństwo we własnych rodzinach, wspierałoby to misję Kościoła bardziej niż cokolwiek innego, co mogliby zrobić. Ojcowie, którzy posiadają Kapłaństwo Melchizedeka, powinni korzystać ze swojego upoważnienia „przez perswazję, przez cierpliwość, przez delikatność i łagodność, i nieudawaną miłość” (Nauki i Przymierza 121:41). Ta wysoka norma korzystania z wszelkiego upoważnienia kapłańskiego jest najważniejsza w rodzinie. Posiadacze kapłaństwa powinni także przestrzegać przykazań, aby mieć moc kapłaństwa niezbędną do udzielania błogosławieństw członkom swojej rodziny. Powinni również pielegnować pełne miłości relacje rodzinne, aby członkowie rodziny chcieli prosić ich o błogosławieństwa. Rodzice powinni starać się, aby



błogosławieństwa były udzielane członkom rodziny znacznie częściej niż ma to miejsce zazwyczaj⁵.

Podczas tej konferencji, w której upatrujemy na jakiś czas schronienia przed naszymi doczesnymi troskami spowodowanymi niszczycielską pandemią, jesteśmy nauczani wielkich zasad wieczności. Zachęcam każdego z nas, aby nasze oko było „zdrowe”, byśmy mogli przyjąć te prawdy wieczności i żeby nasze ciała „[były] pełne światła” (3 Nefi 13:22).

W zapisanym w Biblii i w Księdze Mormona kazaniu skierowanym do zgromadzonej rzeszy Zbawiciel nauczał, że doczesne ciała mogą być pełne światła lub ciemności. Oczywiście chcemy być wypełnieni światłem, a nasz Zbawiciel nauczył nas, jak możemy to osiągnąć. Powinniśmy słuchać przesłań o prawdach wieczności. Posłużył się przykładem oka, które wpuszcza światło do naszego ciała. Powiedział, że jeśli nasze oko „jest zdrowe” — czyli innymi słowy, jeśli koncentrujemy się na otrzymywaniu wiecznego światła i zrozumienia — to „całe [nasze] ciało będzie pełne światła” (Ew. Mateusza 6:22; 3 Nefi 13:22). Jeśli jednak nasze „oko jest chore” — to znaczy, jeśli szukamy zła i wpuszczamy je do naszego wnętrza — to ostrzegł: „Całe twoje ciało będzie w ciemności” (werset 23.). Innymi słowy, światło lub ciemność w naszych ciałach zależy od tego, w jaki sposób postrzegamy — lub

przyjmujemy — wieczne prawdy, których jesteście nauczani.

Powinniśmy podążać za zaproszeniem Zbawiciela, aby szukać prawd wieczności i prosić o ich zrozumienie. On obiecuje nam, że nasz Ojciec w Niebie jest gotów uczyć każdego z nas prawd, których szukamy (zob. 3 Nefi 14:8). Jeśli tego pragniemy i nasze oko jest zdrowe, by je przyjąć, Zbawiciel obiecuje, że prawdy wieczności „zostaną [przed nami] otwarte” (zob. 3 Nefi 14:7–8).

Dla porównania, Szatan usilnie stara się zbić nas z tropu i sprowadzić nas na manowce w ważnych kwestiach, takich jak działanie kapłaństwa Boga. Zbawiciel ostrzegł nas: „Strzeżcie się fałszywych proroków, którzy przychodzą do was w owczej skórze, a wewnątrz są drapieżnymi wilkami” (3 Nefi 14:15). Dał nam następujący sposób, aby pomóc nam rozpoznać prawdę spośród różnych nauk, które mogą nas zmylić: „Rozpoznać ich po ich owocach”, nauczał (3 Nefi 14:16). „Nie może dobre drzewo wydać złych owoców ani złe drzewo wydać dobrych owoców” (werset 18.). Dlatego powinniśmy przyjrzeć się rezultatom — „owocom” — nauczanych zasad i osobom, które ich nauczają. To najlepsza odpowiedź na wiele zarzutów, jakie słyszymy wobec Kościoła, jego doktryn, polityki i przywódców. Stosujcie sposób, którego nauczał Zbawiciel. Przyjrzyjcie się owocom — rezultatom.



Prezydent Russell M. Nelson
Prezydent Kościoła Jezusa Chrystusa Świętych
w Dniach Ostatnich

Kiedy myślimy o owocach ewangelii i przywróconym Kościele Jezusa Chrystusa, radujemy się, że Kościół — za życia swoich obecnych członków — rozrósł się z lokalnych kongregacji w Górach Skalistych do ponad 16 milionów, z których większość mieszka poza Stanami Zjednoczonymi. Wraz z tym wzrostem odczuwamy wzrost zdolności Kościoła do pomagania członkom. Pomagamy im w przestrzeganiu przykazań i wypełnianiu obowiązków głoszenia przywróconej ewangelii, pomagania w gromadzeniu Izraela i budowania świątyń na całym świecie.

Kieruje nami prorok, Prezydent Russell M. Nelson, którego Pan użył do osiągnięcia postępu, jaki odczuliśmy w ciągu ponad dwóch lat jego przywództwa. Teraz będziemy błogosławieni możliwością wysłuchania Prezydenta Nelsona, który nauczy nas, jak kontynuować nasz postęp w tym przywróconym Kościele Jezusa Chrystusa w tych trudnych czasach.

Świadcę o prawdziwości tych rzeczy i przyłączam się do was, modląc się za naszego proroka, którego teraz wysłuchamy, w imię Jezusa Chrystusa, amen. ■

PRZYPISY

1. Zob. Dallin H. Oaks, „Upoważnienie kapłańskie w rodzinie i w Kościele”, *Liahona*, listopad 2005, str. 24–27.
2. Zob. Russell M. Nelson, „Duchowe skarby”, *Liahona*, listopad 2019, str. 76–79; Dallin H. Oaks, „Upoważnienie kapłańskie w domu i w Kościele”, str. 24–27; Dallin H. Oaks, „Klucze i upoważnienie kapłańskie”, *Liahona*, maj 2014, str. 49–52.
3. Zob. Dallin H. Oaks, „Moce kapłaństwa”, *Liahona*, maj 2018, str. 65–68.
4. Zob. Russell M. Nelson, „Duchowe skarby”, str. 76–79.
5. Zob. Russell M. Nelson, „Posługa z mocą i upoważnieniem od Boga”, *Liahona*, maj 2018, str. 68–75; Dallin H. Oaks, „Moce kapłaństwa”, str. 65–68.

Otwarcie niebios dla udzielenia pomocy

Wprowadzajmy wiarę w Pana Jezusa Chrystusa w czyn!

Jakaż to była niezwykła i wspaniała sesja! Dziękuję wam, kochani Laudy i Enzo. Jakże wspaniale reprezentujecie imponujące młode kobiety i młodych mężczyzn Kościoła.

Moi drodzy bracia i siostry, wiele słyszeliśmy dzisiaj na temat Przywrócenia Kościoła — tego Kościoła, który nasz Zbawiciel, Jezus Chrystus, ustanowił podczas Swojej doczesnej posługi. To Przywrócenie rozpoczęło się wiosną 200 lat temu, kiedy Bóg Ojciec i Jego Syn, Jezus Chrystus, ukazali się młodemu Józefowi Smithowi.

10 lat po tej niezwykłej wizji Prorok Józef Smith oraz pięciu mężczyzn zostali powołani jako założyciele przywróconego Kościoła Pana.

Z tej małej grupy, która zebrała się 6 kwietnia 1830 r., wywodzi się ogólnoswiatowa organizacja licząca ponad 16 milionów członków. Dobro dokonywane na świecie przez ten Kościół, by nieść ulgę w ludzkim cierpieniu i nieść otuchę ludzkości, jest powszechnie znane. Jednak głównym jego celem jest pomaganie mężczyznom, kobietom i dzieciom w podążaniu za Panem Jezusem Chrystusem, przestrzeganiu Jego przykazań i byciu zdatnym do otrzymania najwspanialszego ze wszystkich błogosławieństw — życia wiecznego z Bogiem i z bliskimi¹.

Podczas obchodów rocznicy tego wydarzenia, które miało miejsce w 1820 roku, ważne jest, aby pamiętać, że okazywanie uznania Józefowi Smithowi, jako prorokowi Boga, nie oznacza, że to kościół Józefa Smitha, ani że jest to kościół Mormona. To jest Kościół Jezusa Chrystusa. On dokładnie określił, jak Jego Kościół ma być zwany: „Bowiemy tak się będzie zwać mój Kościół w dniach ostatnich, Kościół Jezusa Chrystusa Świętych w Dniach Ostatnich”².

Już przemawiałem na temat koniecznych do wprowadzenia zmian dotyczących używania nazwy Kościoła³. Od tego czasu podjęto w tym kierunku wiele działań. Jestem bardzo wdzięczny Prezydentowi M. Russellowi Ballardowi i całemu Kworum Dwunastu Apostołów, którzy uczynili tak wiele, aby nadzorować te wysiłki, jak też prace związane z kolejną inicjatywą, którą dzisiejszego wieczoru ogłoszę.

Przywódcy i departamenty Kościoła, podmioty powiązane, jak i miliony członków — oraz innych osób — używają teraz poprawnej nazwy Kościoła. Kościelny przewodnik dotyczący używania ogólnych określeń został odpowiednio zmieniony. Główna strona Kościoła to ChurchofJesusChrist.org (KosciołJezusaChrystusa.org). Zmieniono adresy

e-mail, nazwy domen oraz kanały komunikacji w mediach społecznościowych. Nasz ukochany chór nosi teraz nazwę „Chór Tabernakulum z Placu Świątynnego”.

Podjęliśmy te niezwykle wysiłki, ponieważ, kiedy usuwa się imię Pana z nazwy *Jego* Kościoła, mimowolnie usuwa się *Jego* Osobę z centrum naszej czci i naszego życia. Biorąc na siebie imię Zbawiciela podczas chrztu, zobowiązujemy się do świadczenia poprzez nasze słowa, myśli i uczynki, że Jezus jest Chrystusem⁴.

Wcześniej obiecałem, że „jeśli dołożymy wszelkich starań, aby przywrócić poprawną nazwę Kościoła Pana,

Ten, do którego Kościół ten należy, wyleje Swoją moc i błogosławieństwa na głowy świętych w dniach ostatnich w taki sposób, jakiego nigdy jeszcze nie doświadczyliśmy”⁵. Dzisiaj ponawiam tę obietnicę.

Aby pomóc nam o Nim pamiętać i określać Kościół Jezusa Chrystusa Świętych w Dniach Ostatnich jako *Kościół Pana*, z przyjemnością wprowadzamy symbol, który wskazuje centralne miejsce Jezusa Chrystusa w *Jego* Kościele.

Symbol ten przedstawia nazwę Kościoła w kamieniu węgielnym. Jezus Chrystus jest głównym kamieniem węgielnym⁶.



W centralnej części tego symbolu jest wizerunek marmurowej statuy *Chrystus* autorstwa Bertela Thorvaldsena. Przedstawia ona zmarłychwstałego, *żyjącego* Pana, który wyciąga ręce do wszystkich tych, którzy do Niego przyjdą.

Symbolicznie Jezus Chrystus stoi pod łukiem. Łuk przypomina nam o zmarłychwstałym Zbawicielu, który wyszedł z grobowca trzeciego dnia po Swym Ukrzyżowaniu.

Symbol ten pewnie jest znany wielu z nas, gdyż od dawna przywrócona ewangelia jest utożsamiana z *żyjącym*, zmarłychwstałym Chrystusem.

Symbol ten będzie od teraz służył jako znak graficzny we wszystkich oficjalnych publikacjach, wiadomościach i wydarzeniach Kościoła⁷. Będzie przypominał wszystkim, że to Kościół Zbawiciela, a wszystko, co czynimy jako członkowie *Jego* Kościoła, skupia się na Osobie Jezusa Chrystusa i *Jego* ewangelii.

A teraz moi drodzy bracia i siostry, jutro jest Niedziela Palmowa, jak o tym tak wymownie nauczał Starszy Gong. A następnie rozpocznie się wyjątkowy tydzień, który kończy się Wielkanocą. Jako naśladowcy Jezusa Chrystusa, żyjący w czasach pandemii COVID-19, która wywołała zamieszanie na świecie, nie tylko mówmy o Chrystusie, nie tylko głosimy ewangelię o Nim, nie tylko używamy symbolu przedstawiającego Chrystusa.

Wprowadzajmy wiarę w Pana Jezusa Chrystusa w czyn!

Jak wiecie, przez jeden dzień w miesiącu członkowie Kościoła przestrzegają prawa postu.

Doktryna postu wywodzi się z prądawnych czasów. Praktykowali ją biblijni bohaterowie od najwcześniejszych dni. Mojżesz, Dawid, Ezdrasz, Nehemiasz, Estera, Izajasz, Daniel,

Joel oraz wielu innych pościło i głosiło nauki o poście⁸. W zapisach Izajasza utrwalone są słowa Pana: „Lecz to jest post, w którym mam upodobanie: że się rozwiązuje bezprawne więzy, że się zrywa powrozy jarzma, wypuszcza na wolność uciśnionych”⁹.

Apostoł Paweł napominał świętych w Koryncie, aby podjęli post i oddali się modlitwie¹⁰. Sam Zbawiciel głosił, że pewne rzeczy dzieją się „nie [...] inaczej *jak tylko* przez modlitwę i post”¹¹.

W nowo opublikowanym filmie powiedziałem, że „jako lekarz i chirurg odczuwam wielki podziw dla pracowników służby zdrowia, naukowców i wszystkich, którzy pracują całą dobę, aby ograniczyć rozprzestrzenianie choroby COVID-19”¹².

Teraz, jako Prezydent Kościoła Jezusa Chrystusa Świętych w Dniach Ostatnich i jako Apostoł Jezusa Chrystusa mówię, że *wiem*, iż Bóg „ma [...] wszelką moc, mądrość, wszelkie zrozumienie, pojmuję wszystko i jest miłosierny, że daje zbawienie tym, którzy się nawrócą i uwierzą w Jego imię”¹³.

Tak więc w czasie wielkiej udręki, gdy choroba staje się pandemią, najbardziej naturalną dla nas rzeczą do zrobienia jest wzywanie naszego

Ojca Niebieskiego i Jego Syna — Mistrza Uzdrawiciela — aby ukazali Swoją niezwykłą moc, by błogosławić ludziom na ziemi.

W tym filmie zaprosiłem wszystkich, aby w niedzielę 29 marca 2020 roku przyłączyli się do postu. Wielu z was być może obejrzało ten krótki film i przyłączyło się do postu. A niektórzy być może tego nie zrobili. Aktualnie wciąż potrzebujemy pomocy z niebios.

Tak więc dzisiaj, moi bracia i siostry, biorąc przykład z synów Mosjasza, którzy często pościli i modlili się¹⁴, i w ramach naszej obecnej, kwietniowej konferencji generalnej, zwołuję kolejny ogólnoświatowy post. Niechaj wszyscy ci, którym zdrowie na to pozwala, podejmą post, oddadzą się modlitwie i ponownie zjednoczą się w wierze. W duchu modlitwy błagajmy o ulgę od tej ogólnoświatowej pandemii.

Zapraszam do tego *wszystkich*, łącznie z osobami spoza Kościoła, aby pościć i modlić się w Wielki Piątek, 10 kwietnia, w intencji kontrolowania tej pandemii, ochrony opiekunów, wzmocnienia gospodarki i powrotu życia do normy.

Jak pościć? Zwyczajowo można powstrzymać się od dwóch posiłków lub nie jeść przez 24 godziny. Ale to wy decydujecie o tym, jaka będzie wasza ofiara, pamiętając o największej ofierze Zbawiciela złożonej za was. Zjednoczmy się w błaganiach o uzdrowienie obejmujące cały świat.

Wielki Piątek to idealny dzień, aby nasz Ojciec Niebieski i Jego Syn *nas* usłyszeli!

Drodzy bracia i siostry, wyrażam moją głęboką miłość do was, jak też moje świadectwo o boskości dzieła, w które jesteśmy zaangażowani. To *jest* Kościół Jezusa Chrystusa Świętych



w Dniach Ostatnich. On stoi na jego czele i kieruje wszystkim, co czynimy. Wiem, że On odpowie na błagania Swego ludu. Świadczę o tym w święte imię Jezusa Chrystusa, amen. ■

PRZYPISY

1. Zob. Nauki i Przymierza 14:7.
2. Nauki i Przymierza 115:4.
3. Zob. Russell M. Nelson, „Poprawna nazwa Kościoła”, *Liahona*, listopad 2018, str. 87–89.
4. Zob. Russell M. Nelson, „Poprawna nazwa Kościoła”, str. 88.
5. Russell M. Nelson, „Poprawna nazwa Kościoła”, str. 89.
6. Zob. List do Efezjan 2:20.
7. Aby uszanować świętą naturę symbolu Kościoła i zachować ochronę prawną, oficjalnego symbolu Kościoła należy używać jedynie za zgodą Pierwszego Prezydium i Kworum Dwunastu Apostołów. Więcej informacji można uzyskać, kontaktując się z Church Intellectual Property Office: cor-intellectualproperty@ChurchofJesusChrist.org.
8. Zob. II Ks. Mojżeszowa 34:28; II Ks. Samuela 12:16; Ks. Ezdrasza 10:6; Ks. Nehemiasza 1:4; Ks. Estery 4:16; Ks. Izajasza 58:3; Ks. Daniela 9:3; Ks. Joela 2:12.
9. Ks. Izajasza 58:6; wyróżnienie dodane.
10. Zob. I List do Koryntian 7:5.
11. Ew. Mateusza 17:21; wyróżnienie dodane.
12. Russell M. Nelson, w artykule pt. „Prophet Invites All to Fast and Pray for Relief from COVID-19”, 26 marca 2020, strona internetowa: newsroom.ChurchofJesusChrist.org.
13. Alma 26:35.
14. Zob. Alma 17:3.



Londyn, Anglia



Niedzielną sesję poranną | 5 kwietnia 2020

Starszy Ronald A. Rasband
Kworum Dwunastu Apostołów

Wypełnienie proroctwa

Proroctw wypełnionych poprzez Przywrócenie pełni ewangelii Jezusa Chrystusa jest wiele.

Moi drodzy bracia i siostry, jestem zaszczycony, że mogę przemawiać na tej historycznej konferencji upamiętniającej Pierwszą Wizję Józefa Smitha, w której ujrzał Boga Ojca i Jego Syna, Jezusa Chrystusa, i która niewątpliwie, miała miejsce w Świętym Gaju. Wizja ta stanowi wspaniały początek Przywrócenia ewangelii i wszystkiego, co się wydarzyło potem — od ujawnienia Księgi Mormona po powrót upoważnienia kapłańskiego i kluczy, organizację prawdziwego Kościoła Pana, budowę świątyń Boga i powołanie proroków i apostołów, którzy przewodzą temu dziełu w tych dniach ostatnich.

Według boskiego zamysłu prawni prorocy Boga, będąc pod wpływem Ducha Świętego, prorokowali o Przywróceniu oraz o tym, jaka będzie ostatnia dyspensacja pełni czasów, w której żyjemy. To dzieło „rozpalało dusze” pierwszych widzących¹, którzy od pokoleń przepowiadali, mieli sny, wizje i prorokowali o przyszłości królestwa Boga na ziemi, co Izajasz określił mianem cudownego i zadziwiającego dzieła².

Proroctw wypełnionych poprzez Przywrócenie pełni ewangelii Jezusa Chrystusa — łącznie z założeniem Kościoła Jezusa Chrystusa Świętych w Dniach Ostatnich — jest wiele. Dzisiaj jednak powiem tylko o kilku

moich ulubionych. Byłem o nich nauczany przez moich drogich nauczycieli w Organizacji Podstawowej oraz na kolanach mojej anielskiej matki.

Daniel odparł lwy dzięki wierze w Pana Jezusa Chrystusa oraz wstawiennictwu Bożych aniołów posługujących i był jednym z tych, którzy ujrzeli w wizji nasze czasy. Interpretując sen babilońskiego króla Nebukadnesara, Daniel prorokował, że Kościół Pana powstanie w dniach ostatnich jako mały kamień „od góry [oderwany] [...] bez udziału rąk”³. „Bez udziału rąk” oznacza, że poprzez boskie działania Kościół Pana rozrośnie się, aż wypełni całą ziemię i „na wieki nie będzie [zniszczony]”⁴.

To, że członkowie Kościoła z całego świata oglądają i słuchają dzisiaj tej konferencji, jest przemożnym

świadectwem tego, że słowa Daniela wypełniają się.

Oddany Apostoł Piotr pisał o „[czasach] odnowienia wszechrzeczy [...] od wieków”⁵. Apostoł Paweł przekazał, że w pełni czasów Bóg zgromadzi „w Chrystusie [łącząc] w jedną całość wszystko”⁶, „a kamieniem węgielnym jest sam Chrystus Jezus”⁷. Silnie poczułem moc tych proroctw, kiedy uczestniczyłem w uroczystości poświęcenia Świątyni Rzym we Włoszech. Wszyscy prorocy i apostołowie byli tam, aby złożyć świadectwo o Jezusie Chrystusie, Odkupicielu świata podobnie, jak czynili to Piotr i Paweł. Kościół to żywy przykład tego przywrócenia, moi bracia i siostry, a nasi członkowie są świadkami spełnienia tych boskich proroctw z dawnych czasów.

Józef z Egiptu prorokował, że w ostatnich dniach „Pan, mój Bóg, powoła ‘widzącego’, i będzie on wybranym ‘widzącym’ dla mojego potomstwa”⁸. „Gdyż będzie dokonywał [...] dzieła [Pana]”⁹. Józef Smith, prorok Przywrócenia, był tym widzącym.

Jan Objawiciel prorokował o aniele Wszechmocnego, który połączy ważne elementy Przywrócenia, mówiąc: „I widziałem innego anioła, lecącego przez środek nieba, który miał ewangelię wieczną, aby



North Salt Lake, stan Utah, USA



ją zwiastować mieszkańcom ziemi i wszystkim narodom, i plemionom, i językom, i ludom¹⁰. Tym aniołem był Moroni. Widział nasze czasy, co zostało zapisane w Księdze Mormona. Wielokrotnie ukazał się Józefowi Smithowi i przygotował go do posługi, jak i do przetłumaczenia Księgi Mormona: Jeszcze jednego świadectwa o Jezusie Chrystusie.

Inni prorocy również przepowiadali nasze czasy. Malachiasz mówił o Eliaszu: „I zwróci serca ojców ku synom, a serca synów ku ich ojcom¹¹. Elias przyszedł, w wyniku czego mamy obecnie 168 świątyń rozsianych po ziemi. Każda świątynia służy godnym członkom Kościoła, którzy zawierają święte przymierza i otrzymują najświętsze obrzędy dla siebie i w zastępstwie za swoich zmarłych przodków. Ta święta praca opisana przez Malachiasza „zajmuje centralne miejsce w planie Stworzyciela [dotyczącym] wiecznego przeznaczenia Jego dzieci¹².”

Żyjemy w czasach, o których prorokowano; jesteśmy ludźmi, na których nałożono obowiązek zainicjowania wydarzeń prowadzących do Drugiego Przyjścia Jezusa Chrystusa; mamy gromadzić dzieci Boga, które usłyszą i przyjmą prawdy, przymierza i obietnice wiecznej ewangelii. Prezydent Nelson określił to mianem „*najwspanialszego* wyzwania tej *najwspanialszej* sprawy i *najwspanialszego* dzieła, dziejących się dziś na ziemi¹³. O tym cudzie składam świadectwo.

W lutym tego roku otrzymałem zadanie od Prezydenta Russella M.

Nelsona, by poświęcić Świątynię Durban w Republice Południowej Afryki. Dzień ten zapamiętam na całe życie. Byłem razem z członkami, którzy poznali ewangelię, o czym dawno temu prorokował Jeremiasz: „Po jednym z każdego miasta i po dwóch z każdego rodu¹⁴. Doktryna Jezusa Chrystusa jednoczy nas wszystkich — na całym świecie — jako synów i córki Boga, jako braci i siostry w ewangelii. Niezależnie od wyglądu czy ubioru, jesteśmy jednym ludem z Ojcem w Niebie, którego plan od samego początku był i jest dla Jego rodziny, która ma być zjednoczona poprzez zawieranie i dotrzymywanie świętych przymierzy świątynnych.

W 1834 roku Prorok Józef Smith ogłosił małemu zgromadzeniu posiadaczy kapłaństwa w budynku szkoły w Kirtland w stanie Ohio następujące proroctwo: „Widzicie dzisiaj zaledwie garstkę posiadaczy Kapłaństwa, ale ten Kościół wypełni Północną i Południową Amerykę — wypełni świat¹⁵.”

W ostatnich latach podróżowałem po świecie, spotykając członków Kościoła. Moi bracia z Kworum Dwunastu Apostołów mieli podobne zadania. Któż jednak może dorównać kroku naszemu drogiemu prorokowi, Prezydentowi Nelsonowi, który przez pierwsze dwa lata służby jako Prezydent Kościoła spotkał się ze świętymi w 32 krajach i terytoriach USA¹⁶, by świadczyć o żyjącym Chrystusie.

Pamiętam, kiedy w młodości otrzymałem powołanie na misję. Chciałem służyć w Niemczech, podobnie jak mój ojciec, brat i szwagier. Nie czekając,

aż wszyscy wrócą do domu, pobiegłem do skrzynki i otworzyłem moje powołanie. Przeczytałem, że zostałem powołany do Misji Wschodnich Stanów z siedzibą w mieście Nowy Jork. Byłem rozczarowany, więc wszedłem do domu i otworzyłem pisma święte, szukając pocieszenia. W Naukach i Przymierzach przeczytałem: „Oto mam wielu ludzi na tym miejscu, w okolicach dookoła; i otworzą się ważne wrota w okolicach w tym kraju wschodnim¹⁷. Proroctwo udzielone Prorokowi Józefowi Smithowi w 1833 roku było dla mnie objawieniem. Wiedziałem wówczas, że zostałem powołany dokładnie do tej misji, w której Pan chciał, abym służył. Nauczałem o Przywróceniu i o jego spektakularnych początkach, kiedy to nasz Ojciec w Niebie przemówił do Józefa Smitha tymi słowami: „Oto Mój Umiłowany Syn. Słuchaj Go!”¹⁸.

Wielkie znaczenie dla całego Kościoła ma proroctwo Izajasza, które wypowiedział 700 lat przed narodzinami Jezusa Chrystusa: „I stanie się w dniach ostatecznych, że góra ze świątynią Pana będzie stać mocno jako najwyższa z gór [...], a tłumnie będą do niej zdążać wszystkie narody¹⁹.”

Próbuję sobie dzisiaj wyobrazić miliony naszych członków i sympatyków, którzy przez telewizję, internet lub w inny sposób oglądają tę konferencję. Siedzimy, jakbyśmy byli razem na „[najwyższej] z gór²⁰”. To Brigham Young wypowiedział prorocze słowa: „To jest właściwe miejsce²¹. Święci, wśród których byli też moi przodkowie, pracowali, by ustanowić Syjon w Górach Skalistych, czyniąc to „zgodnie z wolą i upodobaniem tego, który rozkazuje narodom ziemi²².”

Stoję dzisiaj na świętej ziemi, która przyciąga miliony odwiedzających.

W 2002 roku Salt Lake City było gospodarzem Zimowych Igrzysk Olimpijskich. Chór Tabernakulum śpiewał na inauguracji, a Kościół oferował koncerty i występy dla gości i uczestników z wielu, wielu narodów. Na zawsze zapadł mi w pamięć widok świątyni w tle wieczornych wiadomości nadawanych na cały świat.

Od wielu lat prezydenci Stanów Zjednoczonych, królowie, sędziowie, premierzy, ambasadorowie i inni urzędnicy z wielu krajów odwiedzili Salt Lake City i spotkali się z naszymi przywódcami. Prezydent Nelson gościł przywódców z Krajowego Stowarzyszenia na Rzecz Popierania Ludności Kolorowej, organizacji w Stanach Zjednoczonych, która propaguje równe prawa bez

dyskryminacji ze względu na rasę. Pamiętam, jak stałem ramię w ramię z tymi przyjaciółmi i przywódcami, kiedy Prezydent Nelson dołączył do nich, gdy apelowali o „osiągnięcie większej dozy kultury i harmonii na gruncie rasowym”²³.

Wiele innych osobistości odwiedziło Plac Świątynny i spotkało się na naradach z przywódcami Kościoła. Na przykład, w minionym roku, odbyła się tu 68. Konferencja Społeczeństwa Obywatelskiego Narodów Zjednoczonych. Po raz pierwszy to ogólnoświatowe zgromadzenie odbyło się poza Nowym Jorkiem. Spotykaliśmy się z Wietnamskim Komitetem ds. Wyznań Religijnych i ambasadorami Kuby, Filipin, Argentyny, Rumunii, Sudanu, Kataru

i Arabii Saudyjskiej. Gościliśmy również generalnego sekretarza Światowej Ligi Muzułmańskiej.

To, co opisuję, stanowi wypełnienie prorocтва Izajasza, że w dniach ostatnich narody będą zdążać na „[górę] ze świątynią Pana”²⁴. Wspaniałą Świątynią Salt Lake spowija majestat i chwała, i na to świat zwraca uwagę.

To nie krajobraz przyciąga ludzi, chociaż robi duże wrażenie, ale kwintesencja nieskalanej religii ukazywanej poprzez ducha, wzrost, dobroć i hojność Kościoła Jezusa Chrystusa Świętych w Dniach Ostatnich oraz jego

członków, także poprzez naszą miłość na wzór Bożej miłości, nasze oddanie szlachetniejszej sprawie, którą Józef Smith określił jako „sprawę Chrystusa”²⁵.

Nie wiemy, kiedy Zbawiciel powróci, ale wiemy, że musimy przygotować się w sercu i umyśle, być godni, by Go przyjąć i dostąpić zaszczytu, jakim jest bycie częścią wszystkiego, o czym od dawien dawna prorokowano.

Świadczę, że Prezydent Russell M. Nelson jest prorokiem Pana na ziemi, a u jego boku są Apostołowie powołani przez Boga, którym udzielono poparcia jako prorokom, widzącym i objawicielom. I moi drodzy bracia i siostry, Przywrócenie wciąż trwa.

Na zakończenie przytoczę proroctwo Józefa Smitha — słowa, o których świadcę, że są prawdziwe: „Żadna nieuswięcona ręka nie powstrzyma postępu tego dzieła; prześladowania mogą narastać, motłoch knuć, armie zbierać się, kalumnie oczerniać, lecz prawda Boga będzie iść naprzód odważnie, szlachetnie i samoistnie, aż wypełni każdy kontynent, zagości w każdym klimacie, ogarnie wszystkie kraje i zabrzmi w każdym uchu, aż wypełnią się cele Boga i Wielki Jehowa powie, że praca została wykonana”²⁶. Świadcę też, że te prorocтва wciąż się wypełniają.

Obiecuję, że gdy będziecie postępować zgodnie z natchnionymi radami naszego drogiego proroka, Prezydenta Russella M. Nelsona, jego doradców, Apostołów i innych przywódców Kościoła, i będziecie baczyć na słowa pradownych proroków, którzy przepowiadali nasze dni, wasze serca i dusze przepełni duch i dzieło Przywrócenia. Obiecuję wam, że dostrzeżecie rękę Boga w waszym życiu, usłyszcie Jego podszepty



Provo, stan Utah, USA



Bonnie H. Cordon
Generalna Prezydent Organizacji Młodych Kobiet

i poczuć Jego miłość. W imię Jezusa Chrystusa, z wdzięcznością za Przywrócenie Jego ewangelii i za Jego Kościół, w dowód Jego niezrównanej miłości, amen. ■

PRZYPISY

1. *Teachings of Presidents of the Church: Joseph Smith* (2007), str. 515.
2. Ks. Izajasza 29:14.
3. Ks. Daniela 2:45; zob. także Nauki i Przymierza 65:2.
4. Ks. Daniela 2:44.
5. Dzieje Apostolskie 3:21.
6. List do Efezjan 1:10.
7. List do Efezjan 2:20.
8. 2 Nefi 3:6.
9. 2 Nefi 3:8.
10. Objawienie Jana 14:6.
11. Ks. Malachiasza 3:24.
12. „Rodzina: Proklamacja dla świata”, *Liahona*, maj 2017, str. 145.
13. Russell M. Nelson, „Nadzieja Izraela” (Ogólnoświatowe uroczyste spotkanie dla młodzieży, 3 czerwca 2018), strona internetowa: HopeofIsrael.ChurchofJesusChrist.org.
14. Ks. Jeremiasza 3:14.
15. Józef Smith, w: *Teachings of Presidents of the Church: Wilford Woodruff* (2004), str. 26.
16. Zob. Valerie Johnson, „President Nelson Became the Prophet 2 Years Ago. What Has Happened Since Then?”, *Church News*, 13 stycznia 2020, strona internetowa: thechurchnews.com.
17. Nauki i Przymierza 100:3.
18. Józef Smith — Historia 1:17.
19. Ks. Izajasza 2:2; zob. także Ks. Micheasza 4:1–2.
20. Ks. Izajasza 2:2.
21. Fraza: „To jest właściwe miejsce” została przypisana Brighamowi Youngowi przez Wilforda Woodruffa, który przemawiał podczas obchodów z okazji Dnia Pioniera w lipcu 1880 r. (zob. „Pioneers’ Day”, *Deseret Evening News*, 26 lipca 1880, str. 2).
22. Brigham Young, 31 marca 1861, Historian’s Office reports of speeches, 1845–1885, Church History Library, Salt Lake City.
23. Zob. „First Presidency and NAACP Leaders Call for Greater Civility, Racial Harmony”, Newsroom, 17 maja 2018, strona internetowa: Newsroom.ChurchofJesusChrist.org.
24. Ks. Izajasza 2:2; zob. także Ks. Micheasza 4:1–2.
25. *Teachings: Joseph Smith*, str. 352.
26. *Teachings: Joseph Smith*, str. 142.

Aby widzieli

Wypatrujcie i módlcie się o okazję po temu, by wasze światło jaśniało, żeby bliźni mogli zobaczyć drogę wiodącą do Jezusa Chrystusa.

Bracia i siostry, zostaliśmy pobłogosławieni w sercu i doznaliśmy odnowy dzięki wpływowi Ducha, jaki odczuliśmy podczas tej konferencji.

Dwieście lat temu słupek światła spoczął na młodzieńcu w gaju. W tym świetle Józef Smith ujrział Boga Ojca i Jego Syna, Jezusa Chrystusa. Ich światło wyparło duchową ciemność, która spowijała ziemię, i wskazało drogę Józefowi Smithowi oraz nam wszystkim. Z powodu ujawnionego tego dnia światła, możemy otrzymać pełnię błogosławieństw dostępnych dzięki Zadośćuczynieniu naszego Zbawiciela, Jezusa Chrystusa.

Na mocy Przywrócenia Jego ewangelii możemy być napełnieni światłem naszego Zbawiciela. Światło to jednak nie jest przeznaczone jedynie dla was czy dla mnie. Jezus Chrystus wzywa nas słowami: „Wasze światło niech świeci przed tymi ludźmi, aby widzieli wasze dobre czyny i oddawali chwałę waszemu Ojcu, który jest w niebie”¹. Pokochałam wyrażenie „aby widzieli”. Jest to żarliwe zaproszenie od Pana, abyśmy z większym zaangażowaniem pomagali bliźnim dostrzec ścieżkę i, tym samym, przyjąć do Chrystusa.

Kiedy miałam 10 lat, nasza rodzina miała zaszczyt gościć Starszego L. Toma Perry’ego z Kworum

Dwunastu Apostołów, gdy miał pewne zadanie do wykonania w moim rodzinnym mieście.

Pod koniec dnia usiedliśmy wraz z rodziną Perrych w naszym pokoju gościnnym i delektowaliśmy się szarlotką mojej mamy, gdy Starszy Perry opowiadał o świętych z różnych stron świata. Byłam zachwycona.

Robiło się już późno, kiedy mama zawołała mnie do kuchni i zadała proste pytanie: „Bonnie, czy nakarmiłaś kury?”

Posmutniałam. Nie zrobiłam tego. Nie chciałam wychodzić z pokoju, w którym był Apostoł Pana i proponowałam, że kury mogą pościć do rana.

Mama stanowczo się temu sprzeciwiła. W tym momencie Starszy Perry wszedł do kuchni i swym gromkim, entuzjastycznym głosem zapytał: „Czy dobrze usłyszałem, że ktoś musi nakarmić kury? Czy możemy to zrobić razem?”

Jakże wielką radością nagle stało się karmienie kur! Pobiegłam po dużą żółtą latarkę. Uradowana wskazywałam drogę, podskakując na dobrze wydeptanej ścieżce wiodącej do kurnika. Latarka w moim ręku kołysała się, a my przeszliśmy przez pole kukurydzy, a potem przez pole pszenicy.



Brigham City, stan Utah, USA

Kiedy dotarliśmy do miejsca, w którym naszą ścieżkę przecinał mały rów nawadniający, przeskoczyłam go instynktownie. Starszy Perry próbował dotrzymać mi kroku na ciemnej, nieznanym mu ścieżce. Kołyszące się światło mojej latarki nie pomogło mu dostrzec rowu. Bez źródła stałego światła nie mógł go zobaczyć, więc wszedł do wody i głośno westchnął. Przestraszona, odwróciłam się i zobaczyłam, jak mój nowy przyjaciel wyjmując przemokniętą nogę z rowu i otrząsa z wody ciężki skórzany but.

W przemoczonym i chlupoczącym bucie Starszy Perry pomógł mi nakarmić kury. Kiedy skończyliśmy, z miłością pouczył mnie słowami: „Bonnie, muszę widzieć ścieżkę. Światło musi oświetlać drogę, którą idę”.

Świeciłam latarką, ale nie w taki sposób, który byłby z pożytkiem dla Starszego Perry’ego. Wiedząc teraz, że potrzebuje on mojego światła, by bezpiecznie poruszać się po ścieżce, postarałam się, aby latarka świeciła

tuż przed nim i pewnym krokiem wróciliśmy do domu.

Moi drodzy bracia i siostry, od lat rozważam zasadę, której nauczyłam się od Starszego Perry’ego. Prośba Pana, aby nasze światło świeciło, nie dotyczy tylko tego, aby od czasu do czasu dawać pasmo światła i sprawiać, że świat staje się jaśniejszy. Chodzi o skupienie naszego światła, aby inni ludzie mogli zobaczyć drogę wiodącą do Chrystusa. To gromadzenie Izraela *po tej stronie zastony* — pomaganie bliźnim w dostrzeżeniu następnego kroku ku zawarciu i dotrzymywaniu świętych przymierzy z Bogiem².

Zbawiciel świadczył: „Oto jestem światłem i dałem wam przykład”³. Przyjrzyjmy się jednemu z Jego przykładów.

Kobieta przy studni była Samarytanką, która nie знаła Jezusa Chrystusa i wielu z jej społeczności traktowało ją jak wyrzutka. Jezus spotkał ją i rozpoczął rozmowę. Mówił do niej o wodzie. Następnie poprowadził

ją do większego światła, gdy głosił, że to On jest „żywą wodą”⁴.

Chrystus był współczującym wobec niej i był świadom jej potrzeb. Spotkał ją tam, gdzie akurat była i rozpoczął rozmowę o czymś dobrze znanym i powszechnym. Jeśli poprzestałby tylko na tym, byłoby to dobre spotkanie. Jednak w wyniku takiego spotkania nie poszłaby do miasta, by głosić: „Chodźcie, zobaczcie [...], czy to nie jest Chrystus?”⁵. Stopniowo, w trakcie rozmowy, rozpoznała w Nim Jezusa Chrystusa i pomimo swojej przeszłości stała się narzędziem dającym światło, oświetlającym drogę ludziom, aby zobaczyli⁶.

Posłuchajcie dwóch historii o osobach, które dzieliły się jaśniejącym światłem, biorąc przykład ze Zbawiciela. Ostatnio mój przyjaciel Kevin siedział podczas kolacji obok pewnego dyrektora. Martwił się, o czym będą rozmawiać przez dwie godziny. Kevin usłuchał podszeptu i powiedział: „Opowiedz mi o swojej rodzinie. Skąd pochodzicie”.

Dyrektor ten niewiele wiedział o swoim dziedzictwie, więc Kevin wyjął telefon i powiedział: „Ta aplikacja łączy ludzi z ich rodzinami. Zobaczmy, co uda nam się znaleźć”.

Po długiej dyskusji nowy przyjaciel Kevina zapytał: „Dlaczego rodzina jest tak ważna w twoim Kościele?”.

Kevin po prostu odpowiedział: „Wierzmy, że nadal żyjemy po śmierci. Jeśli ustalimy dane naszych przodków i weźmiemy ich imiona i nazwiska do świętego miejsca zwanego świątynią, możemy dokonać obrzędów małżeństwa, dzięki którym nasze rodziny będą razem, nawet po śmierci”⁷.

Kevin rozpoczął rozmowę od czegoś, co łączyło go z nowym przyjacielem. Następnie znalazł sposób, aby zaświadczyć o światłości i miłości Zbawiciela.



Druga historia jest o Elli, która grała w studenckiej lidze koszykówki. Dostrzeżono jej przykład, kiedy otrzymała powołanie na misję, gdy była na uczelni z dala od domu. Zdecydowała, że otworzy swoje powołanie na misję przed członkami swojego zespołu. Prawie nic nie wiedzieli o Kościele Jezusa Chrystusa i nie rozumieli pragnienia Elli, by służyć. Wielokrotnie modliła się, aby wiedzieć, jak wyjaśnić kwestie związane z powołaniem na misję swojemu zespołowi, aby poczuł wpływ Ducha. Jaką otrzymała odpowiedź?

„Zrobiłam prezentację w Power-Poincie”, powiedziała Ella, „gdyż jestem fajna”. Przedstawiła w niej, że może służyć w jednej z ponad 400 misji i być może będzie uczyła się nowego języka. Opowiedziała o tysiącach misjonarzy, którzy już służą na misji. Na koniec pokazała zdjęcie Zbawiciela i zwięźle złożyła świadectwo: „Koszykówka to dla mnie jedna z najważniejszych rzeczy. Opuściłam dom rodzinny i przeprowadziłam się na drugi koniec kraju, aby grać u tego trenera i z tym zespołem. Jedynie dwie rzeczy są dla

mnie ważniejsze niż koszykówka, moja wiara i moja rodzina”⁸.

Jeśli myślicie: „To są przykłady o mocy tysiąca wat, a ja jestem dwudziestowatową żarówką”, pamiętajcie, że Zbawiciel świadczył: „Jestem światłem, które wzniesiecie”⁹. Przypomina On nam, że da światło, jeśli tylko wskażemy ludziom drogę do Niego.

I wy, i ja mamy wystarczająco dużo światła, by dzielić się nim *już teraz*. Możemy oświetlać następny krok, aby pomóc komuś zbliżyć się do Jezusa Chrystusa, a potem zrobić następny krok i kolejny.

Zapytajcie siebie: „Kto potrzebuje waszego światła, aby znaleźć potrzebną mu ścieżkę, której nie może zauważyć?”.

Moi drodzy przyjaciele, dlaczego świecenie naszym światłem jest tak istotne? Pan powiedział nam: „Wielu jest jeszcze na ziemi [...], którzy są powstrzymywani od prawdy tylko dlatego, że nie wiedzą, gdzie ją znaleźć”¹⁰. Wszyscy możemy pomóc. Możemy świadomie świecić swoim światłem, aby inni mogli widzieć. Możemy zaprosić ich do Chrystusa¹¹. Możemy iść u

boku tych, którzy robią nawet najmniejszy nieśmiały krok ku Zbawicielowi. Możemy gromadzić Izrael.

Świadczę, że Pan rozwinie każdy, nawet najmniejszy podjęty wysiłek. Duch Święty podpowie nam, co powiedzieć i co robić. Podjęcie takich prób może wymagać od nas wyjścia ze strefy komfortu, ale możemy mieć pewność, że Pan pomoże naszemu światłu świecić.

Jakże jestem wdzięczna za światłość Zbawiciela, która w dalszym ciągu przyświeca temu Kościołowi poprzez objawienie.

Proszę nas wszystkich, abyśmy brali przykład z Jezusa Chrystusa, byli współczujący i świadomi otaczających nas osób. Wypatrujcie i módlcie się o okazje po temu, by wasze światło jaśniało, żeby bliźni mogli zobaczyć drogę wiodącą do Jezusa Chrystusa. Jego obietnica jest wspiana: „Kto idzie za mną, nie będzie chodził w ciemności, ale będzie miał światłość żywota”¹². Świadczę, że nasz Zbawiciel, Jezus Chrystus, jest drogą, prawdą, żywotem, światłem i miłością świata. W imię Jezusa Chrystusa, amen. ■

PRZYPISY

1. 3 Nefi 12:16.
2. Zob. Russell M. Nelson, „Nadzieja Izraela” (Ogólnoswiatowe spotkanie dla młodzieży, 3 czerwca 2018), strona internetowa: hopeofisrael.churchofJesusChrist.org.
3. 3 Nefi 18:16.
4. Zob. Ew. Jana 4:9–30.
5. Ew. Jana 4:29.
6. Zob. Robert i Marie Lund, „The Savior's Respect for Women”, *Liahona*, marzec 2015, str. 32–36.
7. Korespondencja prywatna.
8. Korespondencja prywatna.
9. 3 Nefi 18:24.
10. Nauki i Przymierza 123:12.
11. Dieter F. Uchtdorf, „Praca misjonarska: dzielenie się tym, co drogie sercu”, *Liahona*, maj 2019, str. 15–18.
12. Ew. Jana 8:12.



Starszy Jeffrey R. Holland
Kworum Dwunastu Apostołów

Pełna światła nadzieja

Jako że Przywrócenie potwierdziło podstawową prawdę o tym, że Bóg działa na tym świecie, możemy mieć nadzieję — powinniśmy mieć nadzieję — nawet w obliczu najbardziej niemożliwych do pokonania przeciwności.

W październiku ubiegłego roku Prezydent Russell M. Nelson zaprosił każdego z nas do wygładania *w przyszłości* tej kwietniowej konferencji, patrząc indywidualnie *w przeszłość*, aby ujrzeć majestat ręki Boga w przywróceniu ewangelii Jezusa Chrystusa. Siostra Holland i ja poważnie potraktowaliśmy tę prośbę proroka. Wyobrażaliśmy sobie, że żyjemy na początku XIX wieku i że poznajemy przekonania religijne w tamtych czasach. Wyobrażając sobie ówczesną sytuację, zadaliśmy sobie pytanie: „Czego tu brakuje? Co chcielibyśmy mieć? Jakie

odpowiedzi mamy *nadzieję* usłyszeć od Boga w związku z naszymi duchowymi tęsknotami?”.

Po pierwsze, zdaliśmy sobie sprawę, że dwa wieki temu szczerze spodziewalibyśmy się przywrócenia prawdziwszej, bardziej świętej koncepcji Boga od panującej w tamtych czasach; Boga, który zdawał się być ukryty przez wieki z powodu błędów i nieporozumień. Cytując wypowiedź Williama Ellery’ego Channinga, wybitnej postaci religijnej owych czasów, szukalibyśmy „Boga o charakterze rodzica”, co William Channing uważał za „pierwszą wielką doktrynę chrześcijaństwa”¹. Zgodnie z tą doktryną Bóg jest troskliwym Ojcem w Niebie, a nie srogim sędzią, który wymierza surową sprawiedliwość, czy nieobecnym gospodarzem, który kiedyś zajmował się sprawami ziemskimi, a teraz zajęty jest czymś innym gdzieś we wszechświecie.

Tak, naszą nadzieją w 1820 roku byłoby znalezienie Boga, który komunikuje się i prowadzi tak otwarcie w teraźniejszości, jak czynił to w przeszłości, prawdziwego Ojca, w najbardziej przepełnionym miłością znaczeniu tego słowa. Z pewnością, *nie* byłby

zimnym i samowolnym autokratą, który zawczasu przeznaczył zbawienie garstce wybranych, skazując tym samym resztę ludzkiej rodziny na potępienie. Nie, szukalibyśmy Boga, którego każdy ruch, zgodnie z niebiańskim dekretem, byłby „na korzyść świata, bo kocha świat”² i wszystkich jego mieszkańców. Jego miłość byłaby najważniejszym powodem posłania na ziemię Jezusa Chrystusa, Jego Jednorodzonego Syna³.

A skoro mówimy o Jezusie: gdybyśmy żyli na początku XIX wieku, z wielkim niepokojem zdawalibyśmy sobie sprawę, że wątpliwości dotyczące realności życia Zbawiciela i Jego Zmartwychwstania zaczynają mocno zagnieżdżać się w chrześcijaństwie. Dlatego mielibyśmy nadzieję, że przed całym światem pojawią się dowody potwierdzające biblijne świadectwo o tym, że Jezus *jest* Chrystusem, dosłownym Synem Boga, Alfą i Omegą i jedynym Zbawicielem tego świata. Mielibyśmy wielką nadzieję na pojawienie się innych opartych na pismach świętych dowodów, czegoś, co mogłoby stanowić kolejne świadectwo o Jezusie Chrystusie, poszerzyć i pogłębić naszą wiedzę o Jego cudownym narodzeniu, zadziwiającej posłudze, zadość czyniącej ofierze i chwalebny Zmartwychwstaniu. Tego rodzaju dokument byłby zaprawdę „[sprawiedliwością posłaną] z nieba i [prawdą wysłaną] z ziemi”⁴.

Obserwując świat chrześcijański w tamtych czasach, mielibyśmy nadzieję znaleźć kogoś upoważnionego przez Boga, kto posiadałby prawdziwe upoważnienie kapłańskie i mógłby nas ochrzcić, udzielić nam daru Ducha Świętego i wszystkich obrzędów ewangelii niezbędnych do wywyższenia. W 1820 roku mielibyśmy nadzieję na wypełnienie się wymownych obietnic Izajasza,



Provo, stan Utah, USA



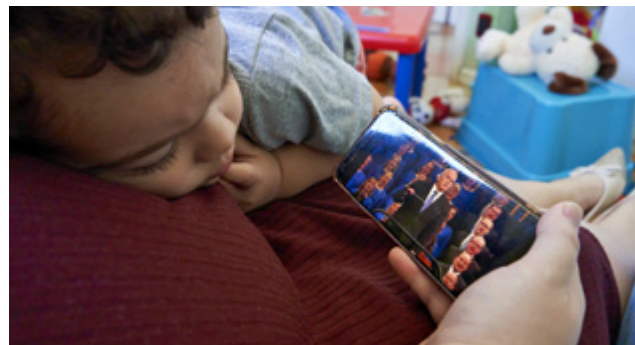
Micheasza i innych pradawnych proroków, dotyczących przywrócenia majątkowego domu Pana⁵. Bylibyśmy zachwyceni możliwością podziwiania chwały przywróconych świętych świątyń, przepełnionych Duchem Świętym, z obrzędami, mocą i upoważnieniem do nauczania wiecznych prawd, uzdrawiania osobistych ran i łączenia rodzin na wieczność. Gdzie by się tylko dało, szukałbym kogoś, kto miałby upoważnienie powiedzieć mi i mojej ukochanej Patricii, że nasze małżeństwo zawarte w takim miejscu zostało zapieczętowane na ten czas i na całą wieczność, bym nigdy nie musiał usłyszeć ani mieć narzuconych pamiętnych słów „póki śmierć was nie rozłączy”. Wiem, że „w domu Ojca [naszego] wiele jest mieszkań”⁶, ale jeśli o mnie chodzi, gdybym miał tyle szczęścia, by odziedziczyć choć jedno z nich, nie byłoby ono dla mnie niczym więcej niż rozpadającą się rudera, jeśli nie mógłbym dzielić tego dziedzictwa z Patricią i naszymi dziećmi. A w kwestii naszych

przodków, z których niektórzy żyli i umarli w dawnych czasach, nawet nie słysząc imienia Jezusa Chrystusa, mielibyśmy nadzieję na przywrócenie najbardziej sprawiedliwych i miłosiernych idei biblijnych — praktyki, dzięki której osoby żyjące mogą ofiarować niezbędne do zbawienia obrzędy swoim zmarłym bliskim⁷. Moim zdaniem żadna inna praktyka nie ukazuje z większą okazałością troski, jaką kochający Bóg darzy każde ze Swoich ziemskich dzieci, czyniąc to niezależnie od tego, kiedy żyły i gdzie umarły.

Cóż, nasza lista nadziei związanych z rokiem 1820 mogłaby być długa, ale być może najważniejszym przesłaniem Przywrócenia jest to, że te nadzieje *nie* są złudne. Poczawszy od Świętego Gaju aż po dzień dzisiejszy,

pragnienia te zaczęły stawać się rzeczywistością i, jak nauczał Apostoł Paweł i inni, stały się prawdziwymi, pewnymi i niezłomnymi kotwicami duszy⁸. To, o czym można było kiedyś tylko marzyć, stało się teraz historią.

Stąd więc nasze spojrzenie w przeszłość na 200 lat Bożej dobroci dla świata. Ale co z patrzeniem w przyszłość? Nadal żywimy nadzieje, które *nie* zostały jeszcze spełnione. Nawet w tej chwili „wszyscy są na pokładzie”, tocząc walkę z koronawirusem, co w trzeźwiący sposób przypomina nam, że wirus⁹ 1 000 razy mniejszy niż ziarnko piasku¹⁰ może powalić na kolana całe populacje i globalną gospodarkę. Modlimy się za tych, którzy z powodu tej współczesnej plagi stracili bliskich, jak również za osoby, które są obecnie chore lub znajdują się w grupie ryzyka. Oczywiście modlimy się również za tych, którzy zapewniają tak wspaniałą opiekę medyczną. Kiedy zwyciężymy — a zwyciężymy — obyśmy byli równie zaangażowani w uwalnianie świata od wirusa głodu, w uwalnianie dzielnic i narodów od wirusa ubóstwa. Mamy nadzieję na szkoły, w których uczniowie zdobywają wiedzę — a nie, w których wszystkich ogarnia strach przed strzelaniną — oraz na dar pocucia własnej godności dla każdego dziecka



Taboão de Serra, São Paulo, Brazylia

Boga, nienaruszony *żadnym* rodzajem uprzedzeń na tle rasowym, etnicznym czy religijnym. Wszystko to stanowi podstawę naszej nieustającej nadziei na większe oddanie dwóm największym przykazaniom: miłości do Boga okazywanej poprzez posłuszeństwo Jego radom i miłości do bliźnich wyrażanej życzliwością i współczuciem, cierpliwością i przebaczeniem¹¹. Te dwie boskie wytyczne nadal są — i na zawsze pozostaną — jedyną prawdziwą nadzieją na to, że zapewnimy naszym dzieciom świat lepszy od tego, który teraz znają¹².

Oprócz tych uniwersalnych pragnień, wiele obecnych tu dzisiaj osób żywi głębokie osobiste nadzieje: na lepsze, a czasami po prostu na zwykłe małżeństwo, na pokonanie uzależnienia, na powrót niesforemego dziecka, na ustanie licznych rodzajów fizycznego i emocjonalnego bólu. Jako że Przywrócenie potwierdziło podstawową prawdę o tym, że Bóg działa na tym świecie, *możemy* mieć nadzieję — *powinniśmy* mieć nadzieję — nawet w obliczu najbardziej niemożliwych do pokonania przeciwności. To właśnie o tym mówią pisma święte, kiedy Abraham żywił nadzieję wbrew nadziei¹³ — czyli wierzył pomimo wszystkich powodów, by *nie* wierzyć — że wraz z żoną Sarą poczną dziecko, gdy wydawało się to całkowicie niemożliwe. Pytam więc: „Jeśli tak wiele naszych nadziei z 1820 roku mogło zacząć się spełniać za sprawą przeblasku boskiego światła, które spoczęło na zwykłym chłopcu, kiedy ukląkł pośród drzew w północnej części stanu Nowy Jork, to dlaczego mielibyśmy nie mieć nadziei na to, że Bóg wszelkich nadziei w zadziwiający i cudowny sposób spełni nasze prawe pragnienia i Chrystusowe tęsknoty?”. Wszyscy potrzebujemy wierzyć w to,

że nasze prawe pragnienia kiedyś i w jakiś sposób będą zrealizowane.

Bracia i siostry, znamy niektóre religijne mankamenty z początku XIX wieku. Co więcej, wiemy coś o dzisiejszych niedociągnięciach religijnych, które wciąż sprawiają, że niektóre osoby czują się nienasycone, a ich nadzieje pozostają niespełnione. Wiemy, że różnorodność tego niezadowolenia powoduje, że niektóre osoby odchodzą od tradycyjnych instytucji kościelnych. Wiemy również, jak to ujął pewien sfrustrowany pisarz, że „wielu przywódców religijnych [w dzisiejszych czasach] robi wrażenie mało zorientowanych”, starając się reagować na ten rodzaj upadku, oferując w odpowiedzi „rozcieńczony kleik terapeutycznego deizmu, taniego symbolicznego aktywizmu, starannie dobranej herezji [lub czasami po prostu] bezbarwnych bzdur”¹⁴ — a wszystko to w czasie, kiedy świat ma większe potrzeby, kiedy dorastające pokolenie zasługuje na o wiele więcej i nie bacząc na to, jak wiele ofiarował Jezus w Swoich czasach. Jako uczniowie Chrystusa możemy w naszych czasach wznieść się ponad starożytnych Izraelitów, którzy narzekali: „Uschły nasze kości, rozwiała się nasza nadzieja”¹⁵. Rzeczywiście, jeśli ostatecznie stracimy nadzieję, stracimy ostatnią pokrzepiającą majętność. To właśnie nad bramą piekieł Dante napisał na kartach swojej *Boskiej Komedii* ostrzeżenie dla wszystkich podróżników: „Ty, który wchodzisz, żegnaj się z nadzieją”¹⁶. Zaprawdę, gdy gaśnie nadzieja, pozostają nam szalejące zewsząd płomienie piekła.

Tak więc, gdy jesteśmy przyparci do muru i, jak głosi hymn, „gdy pocieszenia szukać nie [mamy] skąd”¹⁷, do naszych najbardziej niezbędnych cnót należy ten cenny dar nadziei, nierozdzielnie połączony z naszą wiarą w Boga i prawdziwą miłością bliźniego.

W tym dwusetletnim roku, kiedy patrzymy wstecz, aby dostrzec wszystko, co otrzymaliśmy, i radujemy się spełnieniem tyłu nadziei, echem rozbrzmiewają uczucia pewnej drogiej młodej siostry, która po powrocie do domu z misji powiedziała nam kilka miesięcy temu w Johannesburgu: „[My] nie zaszliśmy tak daleko, aby dojść tylko do tego miejsca”¹⁸.

Parafrazując jedną z najbardziej inspirujących mów pożegnalnych, jakie znajdują się w pismach świętych, wraz z prorokiem Nefim i tą młodą siostrą mówię:

„Moi ukochani bracia [i siostry], gdy już dostaliście [te pierwsze owoce Przywrócenia], pytam was: Czy to już wszystko? Oto mówię wam — Nie [...].

Potrzebujecie [...] dążyć naprzód, mając nieugiętą wiarę w Chrystusa, *pełną światła nadzieję* i miłość do Boga oraz do wszystkich ludzi [...]. Jeśli [to uczynicie] [...], tak mówi Ojciec: Będziecie mieli życie wieczne”¹⁹.

Moi bracia i siostry, dziękuję za wszystko, co otrzymaliśmy w tej ostatniej i największej ze wszystkich dyspensacji, dyspensacji przywróconej ewangelii Jezusa Chrystusa. Dary wynikające z tej ewangelii są dla mnie wszystkim — naprawdę wszystkim — więc starając się adekwatnie podziękować za nie mojemu Ojcu w Niebie, mam „obietnice liczne do spełnienia, a przed snem wiele kroków do zrobienia”²⁰. Obyśmy szli naprzód z miłością w naszych sercach, krocząc w „świeśle nadziei”²¹ rozświetlającej ścieżkę świętego oczekiwania, na której jesteśmy już od 200 lat. Świadczę, że przyszłość będzie tak pełna cudów i obficie błogosławiona jak przeszłość. Mamy wszelkie powody, by mieć nadzieję na jeszcze większe błogosławieństwa od tych, które już mamy, ponieważ jest to dzieło



Starszy David A. Bednar
Kworum Dwunastu Apostołów

Wszchemogącego Boga, Kościół ciągłych objawień i ewangelia nie-kończącej się łaski i dobroci Chrystusa. Świadczyć o tych wszystkich prawdach i ponad to, w imię Jezusa Chrystusa, amen. ■

PRZYPISY

1. „The Essence of the Christian Religion”, w: *The Works of William E. Channing* (1888), str. 1004.
2. 2 Nefi 26:24.
3. Zob. Ew. Jana 3:16–17.
4. Mojżesz 7:62.
5. Zob. Ks. Izajasza 2:1–3; Ks. Ezechiela 37:26; Ks. Micheasza 4:1–3; Ks. Malachiasza 3:1.
6. Ew. Jana 14:2.
7. Zob. I List do Koryntian 15:29; Nauki i Przymierza 128:15–17.
8. Zob. List do Hebrajczyków 6:19; Eter 12:4.
9. Zob. Na Zhu i inni, „A Novel Coronavirus from Patients with Pneumonia in China, 2019”, *New England Journal of Medicine*, 20 lutego 2020, str. 727–733.
10. Zob. „Examination and Description of Soil Profiles”, w: *Soil Survey Manual*, wyd. C. Ditzler, K. Scheffe i H. C. Monger (2017), nrnc.usda.gov.
11. Zob. Ew. Mateusza 22:36–40; Ew. Marka 12:29–33; zob. także III Ks. Mojżeszowa 19:18; V Ks. Mojżeszowa 6:1–6.
12. Zob. Eter 12:4.
13. Zob. List do Rzymian 4:18.
14. R. J. Snell, „Quiet Hope: a New Year's Resolution”, *Public Discourse: The Journal of the Witherspoon Institute*, 31 grudnia 2019, strona internetowa: thepublicdiscourse.com.
15. Ks. Ezechiela 37:11.
16. To powszechne tłumaczenie tego zdania. Jednak bardziej dosłowne tłumaczenie brzmi: „Porzućcie wszelką nadzieję, wy, którzy tu wchodziście” (Dante Alighieri, „Piekło”, w: *Boska Komedia*, tłum. Edward Porębowicz [1909], pieśń III, wiersz 9.).
17. „Ze mną bądź!” *Hymny*, nr 93.
18. Judith Mahlangu (wielopalikowa konferencja w okolicy Johannesburga, RPA, 10 listopada 2019), w: Sydney Walker, „Elder Holland Visits Southeast Africa during ‘Remarkable Time of Growth’”, *Church News*, 27 listopada 2019, strona internetowa: thechurchnews.com.
19. 2 Nefi 31:19–20; wyróżnienie dodane.
20. „Stopping by Woods on a Snowy Evening”, wiersze 14–16, w: *The Poetry of Robert Frost: The Collected Poems*, wyd. Edward Connery Lathem (1969), str. 225.
21. 2 Nefi 31:20.

„Niechaj dom ten będzie zbudowany dla mego imienia”

(Nauki i Przymierza 124:40)

Zawarte w świątyniach przymierza i dokonywane w nich obrzędy są niezbędne do uświęcenia naszych serc i do ostatecznego wywyższenia synów i córek Boga.

200 lat temu, w Świętym Gaju, młody Józef Smith zobaczył Boga, Wiecznego Ojca i Jego Syna, Jezusa Chrystusa, i rozmawiał z Nimi. Dzięki Nim poznał prawdziwą naturę Boskiej Trójcy i dowiedział się wówczas o nieustającym objawieniu. Ta nadprzyrodzona wizja zapoczątkowała „[nastanie] pełni czasów”¹.

Mniej więcej trzy lata później, wieczorem 21 września 1823 roku, w wyniku szczerzej modlitwy Józefa, światło wypełniło jego sypialnię, „aż stało się jaśniej niż w południe”². Przy jego łóżku pojawiła się istota, która nazwała chłopca po imieniu i oświadczyła, że „jest wysłannikiem posłanym [...] sprzed oblicza Boga, a zwie się Moroni”³. Ów wysłannik powiedział Józefowi o ujawnieniu Księgi Mormona.

Następnie Moroni zacytował fragment Księgi Malachiasza ze Starego

Testamentu, który różnił się nieco pod względem językowym od wersji z Biblii Króla Jakuba:

„Oto odsłonię ci kapłaństwo ręką proroka Eliasza zanim nadejdzie ten wielki i straszliwy dzień Pana [...]”.

I zasadzi on w sercach dzieci obietnice uczynione ojcom, i serca dzieci zwrócą się ku ojcom. Gdyby się tak nie stało, cała Ziemia byłaby



Rexburg, stan Idaho, USA

całkowicie zmarnowana w momencie Jego przyjścia”⁴.

Co ważne, wiedza, którą Moroni przekazał Józefowi Smithowi na temat misji Eliasza, zapoczątkowała pracę świątynną i badania historii rodziny w dniach ostatnich oraz stała się kluczowym elementem przywróceniu „wszechrzeczy, o czym od wieków mówił Bóg przez usta świętych proroków swoich”⁵.

Modlę się o pomoc Ducha Świętego, kiedy wspólnie będziemy uczyć się o przymierzach, obrzędach i błogosławieństwach, które są nam dostępne w świątyniach Kościoła Jezusa Chrystusa Świętych w Dniach Ostatnich.

Powrót proroka Eliasza

Zacznę od zadania podstawowego pytania: Dlaczego powrót proroka Eliasza miał znaczenie?

„Z objawień w dniach ostatnich dowiadujemy się, że Eliaz dzierżył moc pieczętowania Kapłaństwa Melchizedeka”⁶ i „był ostatnim prorokiem, który ją posiadał przed przyjściem Jezusa Chrystusa”⁷.

Prorok Józef Smith wyjaśnił: „Duch, moc i powołanie Eliasza polega na tym, że macie moc posiadania klucza [...] *pełni Kapłaństwa Melchizedeka* [...] i [...] uzyskania [...] wszystkich obrzędów należących do królestwa Boga, w tym zwrócenia serc ojców ku dzieciom i serc dzieci ku ojcom, nawet tym ojcom, którzy są w niebie”⁸.

To święte upoważnienie do pieczętowania jest konieczne, aby „cokolwiek [zostanie związane] na ziemi, [było] związane i w niebie, a cokolwiek [zostanie rozwiązane] na ziemi, [było] rozwiązane i w niebie”⁹.

Józef wyjaśnił dalej: „W jaki sposób Bóg przyjdzie na ratunek temu pokoleniu? Przyśle proroka Eliasza [...]”.



ELIASZ PRZYWRACA KLUCZE PEČĘTUJĄCE / MOCY KAPŁAŃSTWA — ROBERT T. BARRETT

[A] Eliaz objawi przymierza, aby zapieczętować serca ojców do dzieci, a serca dzieci do ojców”¹⁰.

Eliasz ukazał się wraz z Mojżeszem na Górze Przemienienia i przekazał to upoważnienie Piotrowi, Jakubowi i Janowi¹¹. Eliasz ukazał się również wraz z Mojżeszem i Eliaszem 3 kwietnia 1836 roku w Świątyni Kirtland i przekazał te same klucze kapłańskie Józefowi Smithowi i Oliverowi Cowdery’emu¹².

Przywrócenie przez Eliasza w 1836 roku mocy pieczętowania było konieczne, aby przygotować świat na Drugie Przyjście Zbawiciela i zainicjowało niebywały wzrost zainteresowania badaniem historii rodziny na całym świecie.

Przemiana, zwracanie i oczyszczanie serc

Słowo *serce* pojawia się w podstawowych pismach świętych ponad 1000 razy. To proste, ale znamienne

słowo często oznacza uczucia danej osoby. Nasze serce — suma naszych pragnień, uczuć, zamiarów, motywacji i postaw — określa, kim jesteśmy, i wpływa na to, kim się staniemy. Sednem dzieła Pana jest przemiana serc, zwracanie ich ku ojcom i ich oczyszczanie dzięki przymierzom ewangelii i obrzędom kapłaństwa.

Nie budujemy ani nie wchodzimy do świętych świątyni jedynie po to, by doznawać głębokich przeżyć osobistych czy rodzinnych. Przeciwnie, zawarte w świątyniach przymierza i dokonywane w nich obrzędy są niezbędne do uświęcenia naszych serc i do ostatecznego wywyższenia synów i córek Boga.

Zasadzenie w sercach dzieci obietnic złożonych ojcom — czyli Abrahamowi, Izaakowi i Jakubowi — skierowanie serc dzieci ku ich własnym ojcom, prowadzenie badań nad historią rodziny i dokonywanie zastępczych obrzędów świątynnych to

praca, która błogosławi ludzi po obu stronach zasłony. Kiedy żarliwie angażujemy się w to święte dzieło, przestrzegamy przykazań miłości i służby Bogu oraz naszym bliźnim¹³. Taka bezinteresowna służba pomaga nam naprawdę „słuchać Go”¹⁴ i przyjść do Zbawiciela¹⁵.

Najświętsze przymierza i obrzędy kapłańskie otrzymujemy jedynie w świątyni — w domu Pana. Wszystko, czego się uczymy i wszystko, co dzieje się w świątyni, podkreśla boskość Jezusa Chrystusa i Jego rolę w wielkim planie szczęścia Ojca Niebieskiego.

Z wewnątrz na zewnątrz

Prezydent Ezra Taft Benson opisał ważny wzór, który Odkupiciel stosuje, aby „przynieść nieśmiertelność i wieczny żywot człowiekowi”¹⁶. Powiedział: „Pan działa z wewnątrz do wewnątrz. Świat wyciąga ludzi ze slumsów. Chrystus wyciąga slumsy z ludzi, a następnie ludzie wyciągają ze slumsów siebie. Świat kształtuje ludzi poprzez zmianę ich otoczenia. Chrystus zmienia ludzi, którzy potem zmieniają swoje otoczenie. Świat stara się kształtować ludzkie zachowanie, ale Chrystus może zmienić ludzką naturę”¹⁷.

Przymierza i obrzędy kapłańskie są kluczowe w trwającym procesie duchowego odrodzenia i transformacji; są środkami, dzięki którym Pan działa w każdym z nas — *z wewnątrz na zewnątrz*. Przymierza, które są wytrwale dochowywane, o których zawsze pamiętamy i które zapisane są „Duchem Boga żywego [...] na tablicach serc ludzkich”¹⁸, zapewniają cel i błogosławieństwa w życiu doczesnym i w wieczności. Godnie przyjmowane



i ciągle pozostające w naszej pamięci obrzędy otwierają niebiańskie kanały, przez które pobożność spływa na nasze życie.

Nie przychodzimy do świątyni, aby ukryć się przed złem świata lub uciec przed nim. Przychodzimy do świątyni raczej po to, aby pokonać świat pełen zła. Kiedy, przyjmując obrzędy kapłańskie oraz zawierając i przestrzegając świętych przymierzy, zapraszamy do naszego życia „moc Boga”¹⁹, jesteśmy błogosławieni siłą przekraczającą nasze własne możliwości²⁰, aby pokonywać pokusy i wyzwania doczesności oraz czynić dobro i stać się dobrymi.

Sława domu tego rozszerzy się

Pierwsza świątynia w tej dyspensacji zbudowana została w Kirtland w stanie Ohio i poświęcono ją 27 marca 1836 roku.

W objawieniu danym Prorokowi Józefowi Smithowi tydzień po jej poświęceniu Pan oświadczył:

„Niechaj się radują serca braci waszych, i serca całego mojego ludu, co z całej siły zbudował mi ten dom dla mego imienia.

Serca tysięcy i dziesiątków tysięcy będą się wielce radować z powodu błogosławieństw, jakie zostaną wylane

i endowmentów, jakim obdarowane będą sługi moje w tym domu.

I sława domu tego rozszerzy się do obcych krajów; i jest to początek błogosławieństwa, jakie zostanie wylane na głowy mego ludu”²¹.

Zwróćcie uwagę na wyrażenia: *serca tysięcy i dziesiątków tysięcy będą się wielce radować i sława domu tego rozszerzy się do obcych krajów*. W kwietniu 1836 roku były to oszałamiające deklaracje, jako że Kościół miał względnie niewielu członków i jedną świątynię.

Dziś w 2020 roku mamy 168 działających świątyń. Czterdzieści dziewięć dodatkowych świątyń jest w budowie lub zapowiedziano ich budowę. Domy Pana budowane są na „wyspach morza”²² oraz w krajach i miejscach wcześniej uważanych przez wielu za mało prawdopodobne, by uzasadniono w nich budowę świątyni.

Ceremonia obdarowania jest obecnie prezentowana w 88 językach i będzie dostępna w wielu dodatkowych językach, w miarę jak świątynie będą wznoszone, by błogosławić więcej dzieci Bożych. W ciągu następnych 15 lat prawdopodobnie podwoi się liczba języków, w których będą dostępne obrzędy świątynne.

W tym roku przełamiemy ziemię i rozpoczniemy budowę 18 świątyń. Dla porównania, zbudowanie pierwszych 18 świątyń zajęło 150 lat od chwili zorganizowania Kościoła w 1830 roku do poświęcenia Świątyni Tokio w Japonii przez Prezydenta Spencera W. Kimballa w 1980 roku.

Zwróćcie uwagę na przyspieszenie pracy świątynnej, które miało miejsce zaledwie za życia Prezydenta Russella M. Nelsona. Kiedy Prezydent Nelson urodził się 9 września 1924 roku, Kościół miał sześć działających świątyń.



Kiedy 60 lat później został ustanowiony Apostołem, 7 kwietnia 1984 roku, działało 26 świątyń, co stanowi wzrost o 20 świątyń w ciągu 60 lat.

Kiedy Prezydentowi Nelsonowi udzielono poparcia jako Prezydentowi Kościoła, działało 159 świątyń, co stanowi wzrost o 133 świątynie w ciągu 34 lat, podczas których służył jako członek Kworum Dwunastu.

Odkąd został Prezydentem Kościoła, 14 stycznia 2018 roku, Prezydent Nelson ogłosił 35 nowych świątyń.

Dziewięćdziesiąt sześć procent istniejących świątyń zostało poświęconych za życia Prezydenta Nelsona. Osiemdziesiąt cztery procent zostało poświęconych, odkąd został ustanowiony na Apostoła.

Zawsze skupiajcie się na tym, co ma największe znaczenie

Jako członkowie przywróconego Kościoła Pana, wszyscy jesteśmy zdumieni coraz szybszym tempem Jego dzieła w dniach ostatnich. A świątyń będzie jeszcze więcej.

Brigham Young przepowiedział: „Aby dokonać tego dzieła, będzie musiała istnieć nie tylko jedna świątynia, ale ich tysiące, a tysiące i dziesiątki tysięcy mężczyzn i kobiet wejdą do tych świątyń i będą służyć za ludzi, którzy żyli w czasach tak odległych, jak tylko to Pan objawi”²³.

Zrozumiałe jest, że ogłoszenie każdej nowej świątyni jest źródłem wielkiej radości i powodem do dziękowania Panu. Jednakże powinniśmy przede wszystkim skupiać się na przymierzach i obrzędach, które mogą dokonać przemian w naszych sercach i pogłębić nasze oddanie wobec Zbawiciela, a nie tylko na lokalizacji i pięknie wznoszonego budynku.

Podstawowe obowiązki, jakie spoczywają na nas jako na członkach przywróconego Kościoła Pana, to: (1) „słuchać Go”²⁴ i doznawać przemiany serca poprzez przymierza i obrzędy oraz (2) z radością wypełniać wyznaczony nam przez Boga obowiązek oferowania błogosławieństw świątynnych całej ludzkiej rodzinie po obu stronach zasłony. Pod kierownictwem Pana i z Jego pomocą wypełnimy te święte obowiązki.

Budowanie Syjonu

Prorok Józef Smith oświadczył: „Budowanie Syjonu to sprawa, która interesowała lud Boży w każdym wieku historii; jest to temat, który prorocy, kapłani i królowie poruszali ze szczególną radością. Z radością oczekiwali dnia, w którym żyjemy, i rozpaleni niebiańskim i radosnym oczekiwaniem śpiewali, pisali i prorokowali o naszych czasach; ale umarli nie ujrawszy ich [...]. To nam pozwolono ujrzeć, uczestniczyć i pomagać w szerzeniu chwały dni ostatnich”²⁵.

„Niebiańskie Kapłaństwo zjednoczy się z ziemskim, aby osiągnąć te wielkie cele; [...] dzieło, które Bóg i aniołowie z zachwytem rozważali na przestrzeni minionych pokoleń; które rozpalało dusze starożytnych patriarchów i proroków; dzieło przeznaczone do zniszczenia mocy ciemności, odnowienia ziemi, chwały Bożej i zbawienia ludzkiej rodziny”²⁶.

Uroczyste świadczę, że Ojciec i Syn ukazali się Józefowi Smithowi,

a Eliasz przywrócił upoważnienie do pieczętowania. Święte przymierza i obrzędy świątynne mogą nas wzmocnić i oczyścić nasze serca, w miarę jak będziemy „słuchać Go”²⁷ i przyjmować moc Boga w naszym życiu. Świadczę, że to dzieło w dniach ostatnich zniszczy moce ciemności i przyniesie zbawienie rodzinie ludzkiej. O tych prawdach radośnie świadczę w święte imię Pana Jezusa Chrystusa, amen. ■

PRZYPISY

1. List do Efezjan 1:10.
2. Józef Smith — Historia 1:30.
3. Józef Smith — Historia 1:33.
4. Józef Smith — Historia 1:38–39.
5. Dzieje Apostolskie 3:21.
6. Bible Dictionary, „Elijah”.
7. Guide to the Scriptures, „Elijah”.
8. *Teachings of Presidents of the Church: Joseph Smith* (2007), str. 311; wyróżnienie dodane.
9. Ew. Mateusza 16:19; zob. także Ew. Mateusza 18:18; Helaman 10:7; Nauki i Przymierza 124:93; 132:46.
10. *Teachings: Joseph Smith*, str. 313.
11. Zob. Ew. Mateusza 17:3.
12. Zob. Nauki i Przymierza 110:13–16.
13. Zob. Ew. Mateusza 22:34–40.
14. Józef Smith — Historia 1:17.
15. Zob. Omni 1:26; Moroni 10:30, 32.
16. Mojżesz 1:39.
17. Ezra Taft Benson, „Born of God”, *Ensign*, listopad 1985, str. 6.
18. II List do Koryntian 3:3.
19. Zob. Nauki i Przymierza 84:20–21.
20. Zob. „Chcę, Panie, z Tobą iść”, *Hymny*, nr 134.
21. Nauki i Przymierza 110:6, 9–10.
22. 2 Nefi 29:7.
23. *Teachings of Presidents of the Church: Brigham Young* (1997), str. 310.
24. Józef Smith — Historia 1:17.
25. *Teachings: Joseph Smith*, str. 186.
26. *Teachings: Joseph Smith*, str. 514–515.
27. Józef Smith — Historia 1:17.



Prezydent Russell M. Nelson
Prezydent Kościoła Jezusa Chrystusa Świętych
w Dniach Ostatnich

Słuchajcie Go

Nasz Ojciec wie, że kiedy spowija nas niepewność i strach, najbardziej pomocne będzie słuchanie Jego Syna.

Moi drodzy bracia i siostry, jakże jestem wdzięczny, że dzięki osiągnięciom techniki możemy spotkać się i oddawać cześć Bogu w ten niedzielny poranek. Jakże jesteśmy błogosławieni, wiedząc, że ewangelia Jezusa Chrystusa została przywrócona na ziemię!

W ciągu minionych tygodni w życiu większości z nas zapanował zamęt. Trzęsienia ziemi, pożary, powodzie, plagi i ich skutki zakłóciły ustalony porządek i przyczyniły się do braków żywności, podstawowych artykułów i wyczerpania oszczędności.

W tym wszystkim wyrażamy dla was uznanie i podziękowania za decyzję, by słuchać słowa Pana w tym czasie zamieszania i za przyłączenie się do nas podczas konferencji generalnej. Coraz gęstsza ciemność towarzysząca utrapieniom sprawia, że światło Jezusa Chrystusa jaśniej jeszcze bardziej. Pomyślcie tylko o dobru, które każdy z nas może czynić w czasie tego ogólnoswiatowego zamieszania. Wasza miłość do Zbawiciela i wasza wiara w Niego może równie dobrze być katalizatorem dla kogoś, kto odkryje Przywrócenie pełni ewangelii Jezusa Chrystusa.

W ciągu minionych dwóch lat ja i Siostra Nelson spotkaliśmy tysiące z was na całym świecie. Gromadziliśmy się na stadionach i w salach

balowych hoteli. W każdym miejscu czułem, że przebywam w obecności wybranych Pana. Na własne oczy widziałem gromadzenie Izraela.

Żyjemy w dniach, których „ojcowie nasi wyglądali z niecierpliwym oczekiwaniem”¹. Mamy miejsca w pierwszych rzędach, aby *na własne oczy zobaczyć* to, co ujrział prorok Nefi *tylko w wizji* — że moc Baranka Bożego zstąpi „na lud przymierza z Panem, [który] był rozproszony po całym świecie, że [był uzbrojony] w prawość i moc Boga w wielkiej chwale”².

Wj, moi bracia i siostry, jesteście pośród tych mężczyzn, kobiet i dzieci, których ujrział Nefi. Zastanówcie się nad tym!

Bez względu na to, gdzie mieszkać i jaka jest wasza sytuacja, Pan Jezus Chrystus jest *waszym* Zbawicielem, a prorok Boga, Józef Smith, jest *waszym* prorokiem. Został uprzednio ustanowiony przed powstaniem ziemi, aby stać się prorokiem w tej ostatniej dyspensacji, kiedy przed świętymi „nic nie będzie wstrzymane”³. Objawienie od Pana nadal płynie podczas stale trwającego procesu przywrócenia.

Co oznacza dla was fakt, że ewangelia Jezusa Chrystusa została przywrócona na ziemię?

Oznacza, że wy i wasze rodziny możecie być zapieczętowani razem na wieczność! Oznacza, że z racji tego, iż przyjęliście chrzest od osoby mającej upoważnienie Jezusa Chrystusa i zostaliście konfirmowani na członka Jego Kościoła, możecie cieszyć się stałym towarzystwem Ducha Świętego. On będzie was prowadził i chronił. Oznacza, że nigdy nie pozostaniecie bez pocieszenia czy bez dostępu do mocy Boga, która niesie pomoc. Oznacza to, że moc kapłańska może pobłogosławić was, gdy otrzymujecie niezbędne obrzędy, zawieracie przymierza z Bogiem i ich dotrzymujecie. Jakąż kotwicą dla waszych dusz są te



Nowy Jork, stan Nowy Jork, USA

prawdy, szczególnie w tych czasach, kiedy szaleje burza.

Księga Mormona to klasyczny przykład dziejów dwóch wielkich cywilizacji w czasach ich rozkwitu i upadku. Ich historia ukazuje, jak łatwo jest większości ludzi zapomnieć o Bogu, odrzucić ostrzeżenia proroków Pana i dążyć do władzy, popularności i cielesnych przyjemności⁴. Wielokrotnie poprzedni prorocy mówili o „wielkich i cudownych rzeczach, ale ludzie [im] nie wierzyli”⁵.

Nie inaczej jest dzisiaj. Od wielu lat słyszymy o wspaniałych i zadziwiających rzeczach głoszonych z mównic w poświęconych miejscach na całym świecie. Jednak większość ludzi *nie* przyjmuje tych prawd — gdyż albo nie wie, gdzie ich szukać⁶, albo słucha tych, którzy nie mają całej prawdy, albo odrzuca prawdę na rzecz doczesnych dążeń.

Przeciwnik jest sprytny. Od mileniów sprawia, że dobro wygląda jak zło, a zło jak dobro⁷. Jego przekaz jest zazwyczaj głośny, śmiały i chępliwy.

Przesłania od naszego Ojca Niebieskiego są uderzająco inne. Przekazuje On je w sposób zwyczajny, spokojny i z tak niesłychaną prostotą, że niemożliwym jest błędnie Go zrozumieć⁸.

Na przykład, kiedykolwiek przedstawiał ludziom na ziemi Swojego Jednorodzonego Syna, wypowiadał zdumiewająco niewiele słów. Na Górze Przemienienia do Piotra, Jakuba i Jana Bóg powiedział: „Ten jest Syn mój umiłowany, jego słuchajcie”⁹. Słowa, które skierował do Nefitów w pradawnym kraju Obfitości brzmiały: „Oto Mój umiłowany Syn, w którym sobie upodobałem, przez którego wsławiłem Moje imię. Słuchajcie Go”¹⁰. A do Józefa Smitha podczas tego doniosłego oświadczenia, które otworzyło tę dyspensację, Bóg po

prostu powiedział: „Oto Mój Umilowany Syn. Słuchaj Go!”¹¹.

A teraz, moi drodzy bracia i siostry, weźcie pod uwagę fakt, że w tych trzech wspomnianych właśnie sytuacjach — tuż przed tym, jak Ojciec przedstawił Syna — ludzi, którzy mieli to usłyszeć, ogarniał strach i do pewnego stopnia desperacja.

Apostołowie odczuwali strach, kiedy ujrzeli Jezusa Chrystusa w obłoku na Górze Przemienienia.

Nefici odczuwali strach, ponieważ od kilku dni doświadczali zniszczenia i ciemności.

Józef Smith został pochwycony przez moce ciemności tuż przed tym, jak otworzyły się niebiosy.

Nasz Ojciec wie, że kiedy spowija nas niepewność i strach, najbardziej pomocne będzie słuchanie Jego Syna.

Kiedy zabiegamy o to, by słuchać — naprawdę słuchać — Jego Syna, jesteśmy prowadzeni, by wiedzieć, co czynić, bez względu na okoliczności.

Jednym z pierwszych słów w Naukach i Przymierzach jest *słuchaj*¹². Oznacza ono „słuchanie z zamiarem bycia posłusznym”¹³.

„Zwagać” oznacza „słuchać Go” — *słuchać*, co mówi Zbawiciel, a następnie *baczyć* na Jego rady. W tych dwóch słowach — „Słuchaj Go” — Bóg podaje wzorzec sukcesu, szczęścia i radości w tym życiu. Mamy *słuchać* słów Pana, *zważać* na nie i *baczyć* na to, co On nam powiedział!

Kiedy dążymy do tego, aby być uczniami Jezusa Chrystusa, nasze wysiłki, by *Go słuchać*, muszą być coraz bardziej zamierzone. Wymaga to świadomego i stałego wysiłku, aby wypełniać codzienne życie Jego słowami, Jego naukami i Jego prawdami.

Po prostu nie możemy polegać na przypadkowych informacjach, na które trafiliśmy na portalach społecznościowych. Miliardy słów w sieci i świecie przesyconym marketingiem są skażone zgielkiem i nikczemnością przeciwnika. Gdzie więc *możemy* Go słyszeć?

Możemy zwrócić się do pism świętych. Z nich płyną nauki o Jezusie Chrystusie i Jego ewangelii, ogromie Jego Zadośćuczynienia oraz o wspaniałym planie szczęścia i odkupienia przygotowanym przez naszego Ojca. Codzienne zanurzanie się w słowie



CHRYSTUS UKAZUJE SIĘ NA ZACHODNIEJ POKŁUJ — ARNOLD FRIBERG

Boga jest zasadnicze dla duchowego przetrwania, szczególnie w tych dniach zwiększającego się zamieszania. Gdy codziennie będziemy delektować się słowami Chrystusa, wyczytamy w nich, jak reagować na trudności, w obliczu których nigdy nie spodziewaliśmy się stanąć.

Możemy również *śłuchać Go* w świątyni. Dom Pana *jest* domem nauki. To w tym miejscu Pan naucza na Swoj sposób. To w tym miejscu każdy obrzęd uczy o Zbawicielu. To w tym miejscu uczymy się, jak rozchylić zasłonę i bardziej klarownie komunikować się z niebiosami. To w tym miejscu uczymy się, jak potępić przeciwnika i czerpać z mocy kapłaństwa Pana, która ma wzmacniać nas i bliskie nam osoby. Jakże gorliwie powinniśmy dążyć do tego, by znaleźć tam schronienie.

Po zniesieniu tymczasowych ograniczeń związanych z COVID-19, zaplanujcie regularne oddawanie czci Bogu i służbę w świątyni. Każda minuta tam spędzona będzie błogosławieństwem dla was i waszej rodziny, i *nic* nie będzie temu równe. Poświęćcie czas na rozważanie tego, co słyszycie i co czujecie, gdy tam jesteście. Poproście Pana, aby uczył was, jak otworzyć niebios dla udzielania błogosławieństw w życiu waszym i waszych bliskich oraz osób, którym służycie.

Mimo że oddawanie czci w świątyni obecnie nie jest możliwe, proszę, abyście bardziej poświęcili się zagadnieniom związanym z historią rodziny, łącznie z jej badaniem i z indeksowaniem. Obiecuję, że gdy będziecie poświęcać więcej czasu na pracę świątynną i pracę nad historią rodziny, sami doznacie wzrostu i udoskonalicie umiejętność, by Go słuchać.

Klarowniej *śluchamy Go*, kiedy ulepszymy umiejętność rozpoznawania

podszepców Ducha Świętego. Poznanie tego, jak Duch do was przemawia, nigdy nie było tak niezbędne, jak teraz. W Boskiej Trójcy Duch Święty jest posłańcem. Przekazuje do waszego umysłu myśli, które Ojciec i Syn chcą, abyście otrzymali. On jest Pocieszycielem. Sprawí, że odczujecie w sercu spokój. On świadczy o prawdzie i potwierdzi, co jest prawdą, gdy będziecie słuchać słów Pana i je czytać.

Ponawiam moje błaganie, abyście zrobili *wszystko, co możliwe*, żeby zwiększyć swoje duchowe umiejętności otrzymywania osobistych objawień.

Uczynienie tego sprawi, że będziecie wiedzieć, jak w życiu iść naprzód, co robić w sytuacjach kryzysowych, jak odróżniać i unikać pokus oraz oszustw przeciwnika.

I wreszcie, *śluchamy Go*, kiedy baczmy na słowa proroków, widzących i objawicieli. Ustanowieni Apostołowie Jezusa Chrystusa zawsze o Nim świadczą. Wskazują drogę, gdy przechodzimy przez rozdzierający serce labirynt doczesnych doświadczeń.

Co się stanie, gdy będziecie bardziej świadomie słuchać, zważać i baczyć na to, co powiedział Zbawiciel, i na to, co mówi teraz poprzez Swoich proroków? Obiecuję wam, że będziecie błogosławieni dodatkową mocą, by radzić sobie z pokusami, zmaganiem i słabościami. Obiecuję cuda w małżeństwie, relacjach rodzinnych i codziennej pracy. Obiecuję też, że wasza zdolność do odczuwania radości zwiększy się nawet wtedy, gdy zwiększą się zawrota w waszym życiu.

Ta konferencja generalna odbywająca się w kwietniu 2020 r. to czas na upamiętnienie wydarzenia, które zmieniło świat. Gdy czekaliśmy na dwusetną rocznicę Pierwszej Wizji Józefa Smitha, jako Pierwsze Prezydium

i Rada Dwunastu Apostołów zastanawialiśmy się, co *my* możemy zrobić, aby w odpowiedni sposób upamiętnić to szczególne wydarzenie.

Ta teofania zapoczątkowała Przywrócenie pełni ewangelii Jezusa Chrystusa i zapoczątkowała dyspensację pełni czasów.

Zastanawialiśmy się, czy może powinniśmy wznieść pomnik. Ale kiedy rozważaliśmy wyjątkowy historyczny i międzynarodowy wpływ Pierwszej Wizji, mieliśmy wrażenie, że powinniśmy stworzyć pomnik, ale nie z granitu lub kamienia, lecz ze słów — słów uroczystej i świętej proklamacji — zapisanych, a nie wyrzeźbionych na „tablicach kamiennych”, wręcz wyrzniętych „na tablicach serc ludzkich”¹⁴.

Od czasu zorganizowania Kościoła wydano tylko pięć proklamacji, z których ostatnia to „Rodzina: Proklamacja dla świata”, przedstawiona przez Prezydenta Gordona B. Hinckleya w 1995 r.

Teraz, gdy kontemplujemy ten znaczący czas w historii świata i spoczywający na nas Pański obowiązek zgromadzenia rozproszonego Izraela w ramach przygotowań na Drugie Przyjście Jezusa Chrystusa, my, Pierwsze Prezydium i Rada Dwunastu Apostołów, wydajemy następującą proklamację. Nosi ona tytuł „Przywrócenie pełni ewangelii Jezusa Chrystusa. Proklamacja dla świata z okazji dwusetlecia”. Jest ona napisana przez Pierwsze Prezydium i Radę Dwunastu Apostołów Kościoła Jezusa Chrystusa Świętych w Dniach Ostatnich. Datowana jest na kwiecień 2020 r. Aby przygotować się na dzisiejszy dzień, nagrałem wcześniej tę proklamację w Świętym Gaju, gdzie Józef Smith po raz pierwszy ujrzał Ojca i Syna.

„Uroczyste ogłaszamy, że Bóg kocha Swoje dzieci w każdym

narodzie świata. Bóg Ojciec dał nam boskie narodzenie, niezrównane życie i nieskończoną ofiarę zadośćuczynienia Swego Umiłowanego Syna, Jezusa Chrystusa. Dzięki mocy Ojca Jezus zmartwychwstał i odniósł zwycięstwo nad śmiercią. Jest naszym Zbawicielem, naszym Wzorem i naszym Odkupicielem.

Dwieście lat temu, w piękny wiosenny poranek w 1820 roku, młody Józef Smith, chcąc dowiedzieć się, do którego kościoła powinien przystąpić, udał się do lasu w pobliżu swojego domu w północnej części stanu Nowy Jork w USA, aby tam się pomodlić. Miał pytania dotyczące zbawienia swojej duszy i ufał, że Bóg nim pokieruje.

Pokornie oświadczamy, że w odpowiedzi na modlitwę Józefa Bóg Ojciec i Jego Syn, Jezus Chrystus, ukazali się jemu i zapoczątkowali '[odnowienie] wszechrzeczy' (Dzieje Apostolskie 3:21), jak przepowiedziano to w Biblii. Podczas tej wizji dowiedział się, że po śmierci pierwszych Apostołów Kościół Chrystusa znany z Nowego Testamentu zniknął z powierzchni ziemi. Józef miał odegrać zasadniczą rolę w jego powrocie.

Potwierdzamy, że pod kierownictwem Ojca i Syna przybyli niebiańscy posłańcy, aby pouczyć Józefa i ponownie ustanowić Kościół Jezusa Chrystusa. Zmartwychwstały Jan Chrzciciel przywrócił upoważnienie do dokonywania chrztu przez zanurzenie dla odpuszczenia grzechów. Trzej z pierwszych dwunastu Apostołów — Piotr, Jakub i Jan — przywrócili apostołstwo i klucze upoważnienia kapłańskiego. Przybyli także inni, w tym Elias, który przywrócił upoważnienie do łączenia rodzin na zawsze w wiecznych związkach, które wykraczają poza śmierć.



Elk Ridge, stan Utah, USA

Jesteśmy ponadto świadkami, że Józef Smith otrzymał dar i moc Boga, aby przetłumaczyć starożytny zapis — Księgę Mormona: Jeszcze jedno świadectwo o Jezusie Chrystusie. Strony tego świętego tekstu zawierają opis osobistej posługi Jezusa Chrystusa pośród ludzi żyjących na półkuli zachodniej wkrótce po Jego Zmartwychwstaniu. Księga ta uczy o celu życia i wyjaśnia doktrynę Chrystusa, która ma zasadnicze znaczenie dla tego celu. Jako towarzyszące Biblii pismo święte, Księga Mormona świadczy o tym, że wszystkie istoty ludzkie są synami i córkami kochającego Ojca w Niebie, że ma On Boski plan dotyczący naszego życia i że Jego Syn, Jezus Chrystus, przemawia również dziś, tak jak za dawnych czasów.

Oświadczamy, że Kościół Jezusa Chrystusa Świętych w Dniach Ostatnich, zorganizowany 6 kwietnia 1830 r., jest przywróconym Kościołem Chrystusa znanym z Nowego Testamentu. Kościół ten jest zakotwiczony w doskonałym życiu swojego kamienia węgielnego, Jezusa Chrystusa, oraz w Jego nieskończonym Zadośćuczynieniu i dosłownym Zmartwychwstaniu. Jezus Chrystus po raz kolejny powołał Apostołów i dał im upoważnienie kapłańskie. Zaprasza nas wszystkich, abyśmy przyszli do Niego i Jego Kościoła, aby przyjąć Ducha

Świętego, obrzędy zbawienia i zyskać trwałą radość.

Upłynęło dwieście lat, odkąd to Przywrócenie zostało zainicjowane przez Boga Ojca i Jego Umiłowanego Syna, Jezusa Chrystusa. Miliony ludzi na całym świecie przyjęły wiedzę o tych przepowiedzianych przez proroków wydarzeniach.

Z radością oświadczamy, że obiecane Przywrócenie rozwija się poprzez ciągłe objawienie. Ziemia już nigdy nie będzie taka sama, ponieważ Bóg 'w Chrystusie [połączy] w jedną całość wszystko' (List do Efezjan 1:10).

Z czcią i wdzięcznością my, jako Jego Apostołowie, prosimy wszystkich, aby dowiedzieli się — tak jak my wiemy — że niebios są otwarte. Potwierdzamy, że Bóg objawia Swoją wolę Swoim umiłowanym synom i córkom. Świadczymy, że ci, którzy z modlitwą studiują przesłanie Przywrócenia i działają z wiarą, zostaną pobłogosławieni uzyskaniem własnego świadectwa o jego boskości i celu, jakim jest przygotowanie świata na obiecane Drugie Przyjście naszego Pana i Zbawiciela, Jezusa Chrystusa¹⁵.

Umiłowani bracia i siostry, to nasza proklamacja dla świata wydana z okazji dwusetnej rocznicy Przywrócenia ewangelii Jezusa Chrystusa w jej pełni. Została przetłumaczona na

12 języków. Wkrótce pojawią się tłumaczenia na inne języki. Będzie ona natychmiast dostępna na stronie internetowej Kościoła, na której będzie można uzyskać jej kopię. Studiujcie ją prywatnie i wspólnie z członkami rodziny i przyjaciółmi. Zastanówcie się nad prawdami i pomyślcie o wpływie tych prawd na wasze życie — jeśli je usłyszycie, zważajcie na nie i baczcie na przykazania i przymierza, które im towarzyszą.

Wiem, że Józef Smith był uprzednio ustanowionym prorokiem, którego Pan wybrał, by otworzył tę ostatnią dyspensację. Za jego pośrednictwem Kościół Pana został przywrócony na ziemię. Józef zapieczętował swoje świadectwo własną krwią. Jakże go kocham i podziwiam!

Bóg żyje! Jezus jest Chrystusem! Jego Kościół został przywrócony! On wraz ze Swoim Ojcem, naszym Ojcem Niebieskim, czuwają nad nami. Świadcze o tym w święte imię Jezusa Chrystusa, amen. ■

PRZYPISY

1. Nauki i Przymierza 121:27.
2. 1 Nefi 14:14.
3. Nauki i Przymierza 121:28.
4. Zob. 1 Nefi 22:23.
5. Eter 12:5.
6. Zob. Nauki i Przymierza 123:12.
7. Zob. Ks. Izajasza 5:20; 2 Nefi 15:20.
8. Zob. 2 Nefi 25:4; Alma 5:43.
9. Ew. Marka 9:7–3; Ew. Łukasza 9:35
10. 3 Nefi 11:7.
11. Józef Smith — Historia 1:17.
12. Zob. Nauki i Przymierza 1:1.
13. W Starym Testamencie słowo *zważać* zostało przetłumaczone z hebrajskiego słowa *shama*, który to silny czasownik oznacza „słuchać z zamiarem bycia posłusznym”. [Z ang. *hearken* oznacza słuchaj, zważaj — przyp. tłum.]. Słowo *zważać* jest wielokrotnie użyte w pismach świętych, występuje w 40 rozdziałach anglojęzycznego wydania księgi *Doctrine and Covenants*.
14. Zob. II List do Koryntian 3:3.
15. Jest to wstępne tłumaczenie. Oficjalne tłumaczenie proklamacji dostępne będzie w nadchodzących miesiącach.

Okrzyk Hosanna

Przedstawił Prezydent Russell M. Nelson

Prezydent Kościoła Jezusa Chrystusa Świętych w Dniach Ostatnich

Teraz, moi drodzy bracia i siostry, w ramach obchodów rocznicy Pierwszej Wizji Józefa Smitha, w której ujrzał on Ojca i Syna, uważamy za stosowne wspólne wyrażenie radości, wznosząc Okrzyk Hosanna.

Ten święty okrzyk został po raz pierwszy wzniesiony w tej dyspensacji 27 marca 1836 roku podczas poświęcenia Świątyni Kirtland. Jest on wznoszony podczas poświęcenia każdej świątyni. Stanowi złożenie świętego hołdu Ojcu i Synowi, co z kolei symbolizuje reakcję tłumu na triumfalny wjazd Zbawiciela do Jerozolimy. Jest także potwierdzeniem tego, czego młody Józef doświadczył w Świętym Gaju — a mianowicie, że Ojciec i Syn to dwie pełne chwały Istoty, którym oddajemy cześć i które wychwalamy.

Teraz zademonstruję, jak należy wznieść Okrzyk Hosanna. Kiedy będę to czynił, proszę naszych współpracowników w mediach, aby potraktowali ten święty rytuał z godnością i szacunkiem.

Każda osoba uczestnicząca weźmie do ręki czystą białą chusteczkę, złapie ją za jeden róg i będzie nią machała, powtarzając jednogłośnie słowa: „Hosanna, hosanna, hosanna Bogu i Barankowi” trzykrotnie, a następnie powie: „Amen, amen i amen”. Jeśli nie macie białej chusteczki, możecie po prostu machać ręką.

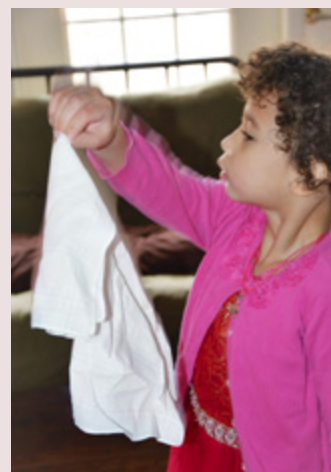
Bracia i siostry, proszę was teraz o powstanie i uczestnictwo w Okrzyku Hosanna, po czym odśpiewamy hymny „Hosanna Anthem” oraz „Duch Boży”¹.

Na znak dyrygenta przyłączcie się do śpiewania hymnu pt. „Duch Boży”.

*Hosanna, hosanna, hosanna Bogu i Barankowi.
Hosanna, hosanna, hosanna Bogu i Barankowi.
Hosanna, hosanna, hosanna Bogu i Barankowi.
Amen, amen i amen.* ■

PRZYPIS

1. *Hymny*, nr 2.



Bountiful, stan Utah, USA



Niedzielną sesję popołudniową | 5 kwietnia 2020

Prezydent Dallin H. Oaks

Pierwszy Doradca w Pierwszym Prezydium

Wielki plan

My, którzy znamy plan Boga i zawarliśmy przymierze, ponosimy oczywistą odpowiedzialność za nauczanie tych prawd.

Nawet wśród wyjątkowych prób i wyzwań jesteśmy naprawdę błogosławieni! Ta konferencja generalna daje nam ogrom bogactw i radości płynących z Przywrócenia ewangelii Jezusa Chrystusa. Radujemy się wizją Ojca i Syna, która rozpoczęła Przywrócenie. Przypomniano nam o cudownym ujawnieniu Księgi Mormona, której głównym celem jest dawanie świadectwa o Jezusie Chrystusie i Jego doktrynie. Uświadomiliśmy sobie na nowo radosną rzeczywistość objawienia — danego prorokom i nam samym. Usłyszeliśmy cenne świadectwa o nieskończonym Zadośćuczynieniu Jezusa Chrystusa i Jego dosłownym Zmartwychwstaniu. I uczono nas innych prawd o pełni Jego ewangelii, objawionych Józefowi Smithowi po

tym, jak Bóg Ojciec powiedział nowo powołanemu prorokowi: „Oto Mój Umiłowany Syn. Słuchaj Go!” (Józef Smith — Historia 1:17).

Potwierdzono naszą wiedzę na temat przywrócenia kapłaństwa i jego kluczy. Z nową determinacją podjęliśmy działania, aby przywrócić Kościół Pana był znany pod właściwą nazwą: Kościół Jezusa Chrystusa Świętych w Dniach Ostatnich. Zostaliśmy poproszeni o wspólny post i modlitwę w intencji zminimalizowania obecnych i przyszłych skutków niszczycielskiej światowej pandemii. Dziś rano zainspirował nas żyjący prorok Pana, przedstawiający historyczną proklamację Przywrócenia. Potwierdzamy jego deklarację, że „ci, którzy z modlitwą studiują przesłanie Przywrócenia i działają z wiarą, zostaną pobłogosławieni uzyskaniem własnego świadectwa o jego boskości i celu, jakim jest przygotowanie świata na obiecane Drugie Przyjście naszego Pana i Zbawiciela, Jezusa Chrystusa”¹.

Plan

Wszystko to jest częścią boskiego planu, którego celem jest umożliwienie dzieciom Bożym wywyższenia i upodobnienia się do Boga. Plan ten — w pismach świętych nazywany „wielkim planem szczęścia”, „planem odkupienia” i „planem zbawienia”

(Alma 42: 8, 11, 5) — został objawiony w trakcie tego Przywrócenia, a rozpoczął się od Narady w Niebie. Jako duchy pragnęliśmy osiągnąć życie wieczne, którym cieszą się nasi niebiańscy rodzice. W owym momencie dokonaliśmy największego postępu, jakiego mogliśmy dokonać bez doczesnych doświadczeń w ciele fizycznym. Aby zapewnić nam te doświadczenia, Bóg Ojciec zaplanował stworzenie tej ziemi. W planowanym życiu doczesnym mieliśmy być skalani grzechem w wyniku napotykania przeciwności niezbędnych dla naszego duchowego wzrostu. Mieliśmy też podlegać śmierci fizycznej. Aby wyzwolić nas od śmierci i grzechu, plan naszego Ojca Niebieskiego zapewnia nam Zbawiciela. Jego Zmartwychwstanie miało odkupić wszystkich od śmierci, a Jego zadośćczyniąca ofiara miała być niezbędną ceną oczyszczenia z grzechu wszystkich, na warunkach określonych tak, by wspierać nasz rozwój. Zadośćuczynienie Jezusa Chrystusa jest kluczowe dla planu Ojca.

Podczas Narady w Niebie wszystkim duchowym dzieciom Boga został przedstawiony plan Ojca, łącznie z jego doczesnymi konsekwencjami i próbami, wpisaną weń niebiańską pomocą i chwalebny przeznaczeniem. Widzieliśmy zakończenie już na początku. Całe miriady śmiertelników, które urodziły się na tej ziemi, wybrały plan Ojca i walczyły o niego w bitwie, która nastąpiła. Wielu też zawarło przymierza z Ojcem dotyczące tego, co zrobią w życiu doczesnym. W sposób, który nie został ujawniony, nasze działania w świecie duchów wpłynęły na naszą sytuację w życiu doczesnym.

Doczesność i świat duchów

Teraz streszczę niektóre z głównych elementów planu Ojca, które wpływają



Provo, stan Utah, USA



na nas w naszej doczesnej podróży, jak i w świecie duchów, do którego udamy się po niej.

Celem życia doczesnego i wzrostu, który może po nim nastąpić, jest to, aby potomstwo Boga stało się takie, jaki jest On. Tego pragnie Ojciec Niebieski dla wszystkich Swoich dzieci. Celem osiągnięcia tego radosnego przeznaczenia wieczne prawa wymagają, abyśmy byli istotami oczyszczonymi poprzez Zadośćuczynienie Jezusa Chrystusa, byśmy mogli przebywać w obecności Ojca i Syna i cieszyć się błogosławieństwami wywyższenia. Jak naucza Księga Mormona, On „zaprasza wszystkich, aby przystąpili do Niego i korzystali z Jego dobroci, i nie odmawia On nikomu spośród tych, którzy przystępują do Niego, obojętne, czy jest on czarnoskórym czy białym, niewolnikiem czy wolnym, mężczyzną czy kobietą, pamięta On też o innych narodach, i wszyscy są jednakowo

traktowani przez Boga” (2 Nefi 26:33; zob. także Alma 5:49).

Boski plan, abyśmy mogli stać się tym, do czego jesteśmy przeznaczeni, wymaga od nas dokonywania wyborów, aby odrzucić przeciwności rzucane nam przez zło, które kusi śmiertelników, by działali wbrew przykazaniom Boga i Jego planowi. Ten plan wymaga także, abyśmy podlegali innym doczesnym przeciwnościom, takim jak grzechy innych lub wady wrodzone. Konieczny wzrost czasami osiągamy pewniej przez cierpienie i przeciwności losu niż przez wygodę i spokój. A żadna z tych doczesnych przeciwności nie byłaby w stanie dopomóc nam osiągnąć wieczny cel, gdyby boska interwencja uwalniała nas od wszystkich negatywnych konsekwencji doczesności.

Plan ukazuje nasze przeznaczenie w wieczności, cel i warunki naszej podróży w doczesności oraz niebiańską pomoc, którą otrzymamy.

Przykazania Boże ostrzegają nas przed błędzeniem ku niebezpieczeństwom. Nauki natchnionych przywódców wskazują nam ścieżkę i dają pewność, która umacnia nas w wiecznej podróży.

Boski plan gwarantuje nam cztery wspaniałe czynniki w podróży przez doczesność. Wszystkie są możliwe dzięki Zadośćuczynieniu Jezusa Chrystusa, które jest centralnym punktem tego planu. *Po pierwsze*, ten plan zapewnia nas o tym, że poprzez cierpienie Jezusa za grzechy, za które odpokutujemy, możemy zostać z nich oczyszczeni. Wówczas miłosierny sędzia „nie [będzie pamiętać] ich więcej” (Nauki i Przymierza 58:42).

Po drugie, w ramach Zadośćuczynienia naszego Zbawiciela wziął On na siebie wszelkie inne doczesne słabości. Dzięki temu możemy otrzymać boską pomoc i siłę do udźwignięcia nieuniknionych brzemion tego życia — osobistych i ogólnych, takich jak wojna czy zarazy. Księga Mormona zawiera najjaśniejszy w pismach świętych opis tej zasadniczej mocy Zadośćuczynienia. Zbawiciel wziął na siebie „boleści i choroby swego ludu [...]. I weźmie na siebie ich słabości, aby Jego serce przepełniło się miłosierdziem przez doświadczenia w ciele, aby przez doświadczenia w ciele poznał, jak może pomagać swoim w ich słabościach” (Alma 7:11).

Po trzecie, Zbawiciel poprzez Swoje nieskończone Zadośćuczynienie cofa nieodwracalność śmierci i daje nam radosną pewność, że wszyscy zmartwychwstaniemy. Księga Mormona naucza: „To przywrócenie ciała będzie dane wszystkim, zarówno starym, jak i młodym, wolnym, jak i niewolnym, mężczyznom, jak i kobietom, niegodziwym, jak i sprawiedliwym; i nawet włos z ich głów nie zagubi się, lecz wszystkim

zostanie przywrócone kompletne ciało” (Alma 11:44).

W tym wielkanocnym czasie świętujemy realność Zmartwychwstania. Daje nam ono siłę i perspektywę, aby przetrwać wyzwania doczesności, z jakimi się spotyka każdy z nas i ci, których kochamy, takie jak niedostatki fizyczne, psychiczne czy emocjonalne towarzyszące nam od urodzenia lub pojawiające się z biegiem życia. Dzięki Zmartwychwstaniu wiemy, że te niedostatki doczesności są jedynie tymczasowe!

Przywrócona ewangelia daje nam pewność, że Zmartwychwstanie to możliwość przebywania z członkami naszej rodziny — mężem, żoną, dziećmi i rodzicami. Jest to dla nas potężna zachęta do tego, aby wypełniać nasze obowiązki rodzinne w życiu doczesnym. Pomaga nam żyć w miłości teraz w oczekiwaniu na radosne zjednoczenie i spotkanie w życiu przyszłym.

Wreszcie *po czwarte*, współczesne objawienie uczy nas, że nasz postęp nie musi kończyć się wraz z kresem życia doczesnego. Niewiele objawiono w tym ważnym temacie. Powiedziano nam, że to życie jest czasem przygotowania się na spotkanie z Bogiem i że nie powinniśmy

zwlekać z pokutą (zob. Alma 34: 32–33). Mimo to uczymy się, że w świecie duchów ewangelia jest głoszona nawet „[niegodziwym] i [nieposłusznym], co odrzucili prawdę” (Nauki i Przymierza 138:29) oraz że osoby tam nauczone są w stanie odpokutować przed Sądem Ostatecznym (zob. wersety 31–34, 57–59).

Oto kilka innych filarów planu Ojca Niebieskiego:

Przywrócona ewangelia Jezusa Chrystusa daje nam wyjątkową perspektywę, gdy myślimy o kwestiach dotyczących czystości moralnej, małżeństwa i rodzenia dzieci. Uczy, że małżeństwo — wedle planu Boga — jest konieczne do osiągnięcia celu planu Boga, aby w boski sposób zapewnić środowisko narodzin i przygotować członków rodziny do życia wiecznego. „Małżeństwo jest wyświęcone od Boga dla człowieka”, jak powiedział Pan, „aby ziemia osiągnęła cel swego stworzenia” (Nauki i Przymierza 49:15–16). Oczywiście, pod tym względem Jego plan jest sprzeczny z niektórymi silnymi światowymi trendami widocznymi w prawie i zwyczajach.

Moc tworzenia życia doczesnego jest najbardziej wywyższającą mocą, jaką Bóg dał Swoim dzieciom. Jest ona wymieniona w pierwszym przykazaniu danym Adamowi i Ewie, ale podano inne ważne przykazanie, aby zabronić jej niewłaściwego wykorzystania. Wszelkie użycie mocy prokreacji poza więzami małżeńskimi jest w takim czy innym stopniu grzesznym poniżeniem i wypaczeniem najbardziej boskiego atrybutu mężczyzny i kobiety. Przywrócona ewangelia kładzie nacisk na prawo czystości moralnej ze względu na cel naszej mocy prokreacji w realizacji Boskiego planu.



Olmué, Marga Marga, Chile

Co dalej?

Kiedy obchodzimy 200. rocznicę Pierwszej Wizji, która zapoczątkowała Przywrócenie, znamy plan Pana i jesteśmy utwierdzeni przez dwa wieki błogosławieństw danych w Jego przywróconym Kościele. W roku 2020 mamy coś, co okuliści popularnie nazywają 20/20 [prawidłowe widzenie bez użycia szkieł korekcyjnych — przyp. tłum.).

Jednakże, gdy patrzymy w przeszłość, nasz wzrok nie jest już tak dobry. Wiemy, że w świecie duchów znajduje się obecnie, dwa wieki po Przywróceniu, wielu doświadczonych przez życie doczesne robotników, którzy głoszą tam ewangelie. Wiemy również, że mamy teraz o wiele więcej świątyń, w których wykonuje się obrzędy wieczności dla tych, którzy odpokutowali i przyjęli ewangelię Pana po obu stronach zasłony śmierci. Wszystko to propaguje plan naszego Ojca Niebieskiego. Miłość Boga jest tak wielka, że poza niewieloma duchami, które umyślnie stały się synami zatracenia, każde z dzieci Boga ma zapewnione przez Niego przeznaczenie pełne chwały (zob. Nauki i Przymierza 76:43).

Wiemy, że Zbawiciel powróci i nastanie Milenium pokojowych rządów, które zakończą doczesną część Bożego planu. Wiemy również, że będą różne zmartwychwstania, sprawiedliwych i niesprawiedliwych, a ostateczny sąd każdej osoby zawsze nastąpi po jej zmartwychwstaniu.





Starszy Quentin L. Cook
Kworum Dwunastu Apostołów

Zostaniemy osądzeni według naszych uczynków, pragnień naszych serc i tego, kim się staliśmy. Sąd ten sprawi, że wszystkie dzieci Boga udadzą się do królestwa chwały, do którego zakwalifikowało je ich posłuszeństwo i gdzie będzie im dobrze. Sędzią w tych wszystkich sprawach jest nasz Zbawiciel, Jezus Chrystus (zob. Ew. Jana 5:22; 2 Nefi 9:41). Jego wszechwiedza daje Mu doskonałe poznanie wszystkich naszych uczynków i pragnień, zarówno tych, za które nie odpokutowaliśmy i których nie zmieniliśmy, jak i tych, za które odpokutowaliśmy, czy które są prawe. Dlatego po Jego sądzie wszyscy wyznamy, że „Jego wyroki są sprawiedliwe” (Mosjasz 16:1).

Podsumowując, podzielę się przekonaniem, do którego doszedłem po analizie wielu listów i wielu próśb o powrót do Kościoła po usunięciu nazwiska z rejestrów lub po odstępieniu. Wielu naszych członków nie w pełni rozumie ten plan zbawienia, który odpowiada na większość pytań dotyczących doktryny i natchnionych procedur przywrócenego Kościoła. My, którzy znamy plan Boga i zawarliśmy przymierze, ponosimy oczywistą odpowiedzialność za nauczanie tych prawd i czynienie wszystkiego, co w naszej mocy, aby przekazywać je bliźnim w takich okolicznościach, w jakich się znajdujemy. Świadczyć o Jezusie Chrystusie, naszym Zbawicielu i Odkupicielu, który wszystko to umożliwił, w imię Jezusa Chrystusa, amen. ■

PRZYPIS

1. „Przywrócenie pełni ewangelii Jezusa Chrystusa. Proklamacja dla świata z okazji dwusetlecia”, w: Russell M. Nelson, „Słuchajcie Go”, *Liahona*, maj 2020, str. 91.

Błogosławieństwa ustawicznego objawienia dla proroków i osobistego objawienia w naszym życiu

Nieustające objawienie było i jest dostępne środkami ustanowionymi przez Pana.

Będę dziś przemawiał o ustawicznym objawieniu dla proroków i ustawicznym osobistym objawieniu w naszym życiu.

Czasami otrzymujemy objawienie, choć nie rozumiemy, dlaczego Pan nam je zesłał. Na krótki czas przed powołaniem Starszego Jeffreya R. Hollanda na Apostoła w czerwcu 1994 r. doświadczyłem pięknego objawienia o jego powołaniu. Byłem przedstawicielem regionalnym i nie rozumiałem, dlaczego dano mi tę

wiedzę. Byliśmy towarzyszami podczas misji w Anglii na początku lat 60. i kochałem Starszego Hollanda jak brata. Pomyślałem, że to doświadczenie było wyrazem troskliwego miłosierdzia względem mnie. Ostatnio zastanawiam się, czy Pan przygotowywał mnie wtedy na to, że stanę się młodszym towarzyszem pośród Dwunastu dla tego niesamowitego misjonarza, który był moim młodszym towarzyszem z czasów misji¹. Czasem



San Bernardo, Santiago, Chile

ostrzegam młodych misjonarzy, by byli uprzejmi dla swoich młodszych towarzyszy, bo nigdy nie wiadomo, kiedy oni staną się ich starszymi towarzyszami.

Mam silne świadectwo o tym, że ten przywrócony Kościół jest prowadzony przez naszego Zbawcę, Jezusa Chrystusa. On wie, kogo i w jakiej kolejności powoływać na Swych Apostołów. On wie także, jak przygotować Swego Apostoła seniora, by był prorokiem i Prezydentem Kościoła.

Dzisiejszego poranka mieliśmy zaszczyt wysłuchać naszego ukochanego proroka, Prezydenta Russella M. Nelsona, który wygłosił przed całym światem znamiennej proklamację dwusetlecia o Przywróceniu pełni ewangelii Jezusa Chrystusa². To doniosłe oświadczenie Prezydenta Nelsona stwierdza jednoznacznie, że Kościół Jezusa Chrystusa zawdzięcza swe korzenie, istnienie i przyszły rozwój zasadzie nieprzerwanego objawienia. Ta nowa proklamacja traktuje o dialogu kochającego Ojca z Jego dziećmi.

Prezydent Spencer W. Kimball wyraził przed laty uczucia, które mam dziś w sercu. Powiedział: „Ze wszystkich rzeczy, za które [...] powinniśmy być najbardziej wdzięczni, najważniejszą jest to, że niebios są zaiste otwarte i że przywrócony Kościół Jezusa Chrystusa jest zbudowany na skale objawienia. Nieustające objawienie jest w istocie krwiobiegiem ewangelii żyjącego Pana i Zbawiciela, Jezusa Chrystusa”³.

Prorok Enoch przewidział dni, w których żyjemy. Pan ukazał Enochowi wielką, dominującą niegodziwość i przepowiedział „wielkie udręki”. Mimo to Pan obiecał: „ale zachowam mój lud”⁴. „I pošlę sprawiedliwość z nieba i prawdę wysłę z ziemi, aby świadczyły o moim Jednorodzonemu”⁵.

Prezydent Ezra Taft Benson nauczał z wielką mocą, że Księga Mormona, kamień zwornikowy naszej religii, „wyszła” z ziemi, będąc wypełnieniem słów Pana skierowanych do Enocha. Ojciec, Syn, aniołowie i prorocy, którzy ukazywali się Prorokowi Józefowi Smithowi, byli „kierowani z nieba, by przywrócić królestwu niezbędne moce”⁶.

Prorok Józef Smith otrzymywał objawienie za objawieniem. O niektórych z nich mówiliśmy podczas tej konferencji. Wiele objawień uzyskanych przez Proroka Józefa zostało zachowanych dla nas w Naukach i Przymierzach. Wszystkie podstawowe pisma święte Kościoła opisują zamysł i wolę Pana dla nas w tej ostatniej dyspensacji⁷.

Uzupełnieniem tych wspnianych podstawowych pism świętych jest błogosławieństwo ustawicznego objawienia zsyłanego żyjącym prorokom. Prorocy są „wyznaczonymi przedstawicielami Pana, upoważnionymi do mówienia w Jego imieniu”⁸.

Jedne objawienia mają monumentalne znaczenie, inne pomagają nam lepiej rozumieć podstawowe boskie prawdy i prowadzą nas przez życie⁹.

Jesteśmy niezwykle wdzięczni za objawienie dane Prezydentowi Spencerowi W. Kimballowi w czerwcu 1987 r., które rozszerzyło zasięg błogosławieństw kapłaństwa i świątyni na wszystkich godnych mężczyzn będących członkami Kościoła¹⁰.

Służyłem w towarzystwie wielu Apostołów, którzy byli obecni, gdy to cenne objawienie zostało zesłane.



Każdy z nich w osobistych rozmowach potwierdzał pełne mocy, jednoczące duchowe przewodnictwo, którego doświadczili wraz z Prezydentem Kimballem. Wielu z nich mówiło, że było to najsilniejsze objawienie, jakiego doznali do owego czasu lub od tamtej pory¹¹.

Ci z nas, którzy obecnie służą w Kworum Dwunastu Apostołów, kosztowali błogosławieństw bycia świadkami znamiennych objawień spływających poprzez współczesnych proroków¹². Prezydent Russell M. Nelson jest wyznaczony na przedstawiciela Pana *szczególnie* w kwestii objawień, które mają pomóc rodzinom wznosić sanktuarium wiary w domu, a także objawień o gromadzeniu rozproszanego Izraela po obu stronach zasłony i wreszcie objawień mających błogosławić obdarowanych członków poprzez święte obrzędy świątynne.

Gdy w październiku 2018 r., podczas konferencji generalnej, ogłoszono ważne zmiany, które miały wnieść błogosławieństwa do naszych domów, świadczyłem, „że podczas rozmów Rady Pierwszego Prezydium i Kworum Dwunastu Apostołów w świątyni oraz po tym, gdy nasz umiłowany prorok zwrócił się do Pana o objawienie [...], wszyscy otrzymali niezwykle silne potwierdzenie”¹³.

W tamtym czasie były nam dane inne objawienia odnoszące się do



świętych obrzędów świątynnych, ale nie ogłoszono ich wtedy i nie wprowadzono¹⁴. Te wskazówki zaczęły się wraz z indywidualnym proroczym objawieniem danym Prezydentowi Russellowi M. Nelsonowi i pełnym mocy potwierdzeniem danym osobom zaangażowanym w ten proces. Prezydent Nelson włączył w to w szczególności siostry, które przewodniczą Stowarzyszeniu Pomocy, Organizacji Młodych Kobiet i Organizacji Podstawowej. Ostateczne wskazówki dane w świątyni Pierwszemu Prezydium i Kworum Dwunastu Apostołów były w najwyższym stopniu duchowe i pełne mocy. Wszyscy wiedzieliśmy, że poznajemy zamysł, wolę i głos Pana¹⁵.

Deklaruję z całą powagą, że nieustające objawienie było i jest dostępne środkami ustanowionymi przez Pana. Świadczę, że nowa proklamacja Prezydenta Nelsona, ogłoszona dziś rano, jest objawieniem danym na pożytek wszystkich ludzi.

Zapraszamy wszystkich do udziału w uczcie przy Pańskim stole

Deklarujemy też nasze płynące z serca pragnienie zjednoczenia z osobami, które mają problem z własnym świadectwem, są mniej aktywne lub usunęły swoje nazwiska z rejestrów Kościoła. Pragniemy delektować się

z wami „słowami Chrystusa” przy Pańskim stole, by uczyć się tego, co wszyscy mamy czynić¹⁶. Potrzebujemy was! Kościół was potrzebuje! Pan was potrzebuje! Szczerze modlimy się o to, byście przyłączyli się do nas w oddawaniu czci Zbawicielowi świata. Wiemy, że niektórzy z was mogli poczuć się urażeni, być potraktowani nieuprzejmie lub doświadczyć innego, nie Chrystusowego traktowania. Wiemy też, że wiara niektórych wystawiona jest na próbę, z której nie w pełni zdają sobie sprawę, której nie rozumieją lub sądzą, że nie da się przez nią przejść.

Niektórzy z naszych najsilniejszych i najwierniejszych członków od dawna mierzą się z próbą wiary. Bardzo podoba mi się prawdziwa historia W. W. Phelps’a, który opuścił Kościół i świadczył w sądzie Missouri przeciwko Prorokowi Józefowi Smithowi. Po wyrażeniu żalu napisał on do Józefa: „Jestem świadom mojego położenia, ty jesteś go świadom i Bóg też. I chciałbym być ocalony, jeśli moi przyjaciele mi pomogą”¹⁷. Józef wybaczył mu, przywrócił do pracy i napisał serdecznie: „Bo ten co wprzód przyjaciele, na koniec też nim jest”¹⁸.

Bracia i siostry, niezależnie od waszej sytuacji, proszę, wiedzcie, że Kościół i jego członkowie powitają was ponownie!

Osobiste objawienie w naszym życiu

Osobiste objawienie jest dostępne wszystkim ludziom, którzy pokornie zabiegają o Pańskie wskazówki. Jest tak ważne jak objawienie prorocze. Osobiste duchowe objawienie pochodzące od Ducha Świętego przynosi milionom osób świadectwo niezbędne do przyjęcia chrztu i bycia konfirmowanym członkiem Kościoła Jezusa Chrystusa Świętych w Dniach Ostatnich.

Osobiste objawienie jest wspaniałym błogosławieństwem dostępnym po chrzcie, gdy jesteśmy „uświęceni przez przyjęcie Ducha Świętego”¹⁹. Pamiętam szczególne duchowe objawienie, które nawiedziło mnie, gdy miałem 15 lat. Mój kochany brat starał się uzyskać wskazówkę od Pana dotyczącą reakcji na brak zgody naszego drogiego ojca, by brat pojechał na misję. Też się modliłem ze szczerą intencją i otrzymałem osobiste objawienie o prawdziwości ewangelii.

Rola Ducha Świętego

Osobiste objawienie jest oparte na duchowych prawdach przekazywanych przez Ducha Świętego²⁰. Duch Święty jest objawicielem i świadkiem wszelkiej prawdy, szczególnie tej dotyczącej Zbawiciela. Bez Ducha Świętego nie moglibyśmy tak naprawdę wiedzieć, że Jezus jest Chrystusem. Najważniejszym zadaniem Ducha jest składać świadectwo o Ojcu i Synu, Ich tytułach i chwale.

Duch Święty może wpłynąć na każdego człowieka w pełen mocy sposób²¹. Ten wpływ nie będzie stały, o ile osoba nie jest ochrzczona i nie ma daru Ducha Świętego. Duch Święty działa też jak środek oczyszczający w procesie pokuty i przebaczenia.

Duch ten korzysta ze zdumiewających form komunikacji. Pan opisał to w piękny sposób:

„Oto przemówię do ciebie w twym umyśle i sercu przez Ducha Świętego, który zstąpi na ciebie i zamieszka w twoim sercu.

Oto jest to duch objawienia”²².

Choć Jego oddziaływanie może być niewiarygodnie silne, najczęściej przychodzi w formie spokojnego, cichego głosu²³. Pisma święte podają wiele przykładów wpływu Ducha na nasze umysły: zsyłanie spokoju na umysł²⁴, zajmowanie myśli²⁵, oświecenie umysłu²⁶, a nawet przekazywanie nam słów²⁷.

Oto niektóre z zasad postępowania, jakie przygotowują nas na objawienie:

- Modlitwa o duchowe przewodnictwo. Z czcią i pokorą musimy zabiegać i prosić²⁸, być cierpliwi i ulegli²⁹.
- Przygotowanie się na natchnienie. To wymaga życia w harmonii z naukami Pana i podporządkowania się Jego przykazaniom.
- Godne przyjmowanie sakramentu. Kiedy to robimy, świadczymy Bogu i zawieramy z Nim przymierze, że przyjmujemy na siebie imię

Jego świętego Syna i że pamiętamy o Nim, i przestrzegamy Jego przykazań.

Te zasady przygotowują nas do przyjmowania i rozpoznawania podszeptów i wskazówek Ducha Świętego oraz podążania za nimi. To „zasady pokoju — co przynoszą radość [i] [...] życie wieczne”³⁰.

Nasze duchowe przygotowanie jest spotęgowane, gdy regularnie studiujemy pisma święte i prawdy ewangelii, i rozważamy w umyśle odpowiedzi, których szukamy. Pamiętajcie jednak, by zachować cierpliwość i ufać Pańskiemu wyczuciu czasu. Wszechwiedzący Pan ześle nam przewodnictwo — On „z rozmysłem udziela nam lekcji”³¹.

Objawienie potrzebne w naszych powołaniach i zadaniach

Duch Święty zapewni nam też objawienie niezbędne w naszych powołaniach i zadaniach. Z mojego doświadczenia wynika, że ważne duchowe wskazówki najczęściej pojawiają się wtedy, gdy wypełniając obowiązki, staramy się przydać błogosławieństw bliżnim.



Pamiętam, że będąc młodym biskupem, odebrałem desperacki telefon od młodego małżeństwa na krótko przed moim wylotem w podróż służbową. Przed ich przybyciem błagałem Pana o radę, jak mogę im błogosławić. Objawiono mi naturę ich problemu i odpowiedź, której powinienem był udzielić. Ta objawiona wskazówka pozwoliła mi wypełnić moje święte obowiązki biskupa mimo bardzo ograniczonego czasu. Biskupi na całym świecie mówili mi o podobnych doświadczeniach. Jako prezydent palika doznawałem nie tylko ważnych objawień, ale także osobistej *korekty*, koniecznej przy realizacji celów Pana.

Zapewniam was, że objawione wskazówki mogą być udziałem każdego z nas, jeśli pokornie pracujemy w winnicy Pana. Większość rad pochodzi od Ducha Świętego. Czasami, z jakichś powodów, pochodzą one bezpośrednio od Pana. Osobiście zaświadczam, że to prawda. Wytyczne dla Kościoła jako całości kierowane są do proroka i Prezydenta Kościoła.

My, współcześni Apostołowie, mamy przywilej pracować i podróżować z naszym obecnym prorokiem, Prezydentem Nelsonem. Sparafrazuję słowa Wilforda Woodruffa o Proroku Józefie Smithie. Pasują równie dobrze do Prezydenta Nelsona. Byłem świadkiem „dzieł Ducha Bożego działającego w nim, objawień, które otrzymywał od Jezusa Chrystusa, jak też wypełnienia tych objawień”³².

Moim pokornym błaganie jest dziś, by każdy z nas zabiegał



Rexburg, stan Idaho, USA



o ustawiczne objawienie w swoim życiu; aby każdy podążał za Duchem, oddając cześć Bogu w imię naszego Zbawcy, Jezusa Chrystusa, o którym świadczę. W imię Jezusa Chrystusa, amen. ■

PRZYPISY

1. W 1960 r., gdy wiek wymagany do pełnienia służby misjonarskiej dla młodych mężczyzn został obniżony z 20 do 19 lat, ja byłem jednym z ostatnich 20-latków, a Starszy Jeffrey R. Holland jednym z pierwszych 19-latków.
2. Zob. „Przywrócenie pełni ewangelii Jezusa Chrystusa. Proklamacja dla świata z okazji dwusetlecia”, w: Russell M. Nelson, „Słuchajcie Go”, *Liahona*, maj 2020, str. 91. Ta proklamacja dołącza do pięciu innych proklamacji ogłoszonych w tej dyspensacji przez Pierwszego Prezydium i Kworum Dwunastu Apostołów.
3. *Teachings of Presidents of the Church: Spencer W. Kimball* (2006), str. 243; zob. także Ew. Mateusza 16:13–19.
4. Mojżesz 7:61.
5. Mojżesz 7:62. Pan kontynuował: „Sprawiedliwość i prawda oczyszcza Ziemię niczym potop i zbiorą moich wybranych z czterech stron świata” (Mojżesz 7:62; zob. także Ks. Psalmów 85:12).
6. Ezra Taft Benson, „The Gift of Modern Revelation”, *Ensign*, listopad 1986, str. 80.
7. Zob. Ezra Taft Benson, „The Gift of Modern Revelation”, str. 80.
8. Hugh B. Brown, „Joseph Smith among the Prophets” (Sixteenth Annual Joseph Smith Memorial Sermon, Logan Institute of Religion, 7 grudnia 1958), str. 7.
9. Zob. Hugh B. Brown, „Joseph Smith among the Prophets”, str. 7. We wszystkich przypadkach każde objawienie harmonizuje ze słowem Boga danym poprzednim prorokom.
10. Zob. Deklaracja Oficjalna — 2; zob. także 2 Nefi 26:33. To objawienie wdraża doktrynę podaną w Księdze Mormona, która głosi, że „wszyscy są jednakowo traktowani przez Boga”, „obojetne, czy jest [się] czarnoskórym czy białym, niewolnikiem czy wolnym, mężczyzną czy kobietą” (2 Nefi 26:33). To niezwykle objawienie zostało przyjęte i potwierdzone w uświęconym miejscu, górnym pokoju Świątyni Salt Lake City, przez Radę Pierwszego Prezydium i Kworum Dwunastu Apostołów.
11. Wielu Apostołów zwracało uwagę, że to objawienie było tak pełne mocy i tak święte, że żadne słowa nie byłyby wystarczające, by je opisać, a w pewien sposób umniejszyłyby głębię i moc tego objawienia.
12. Zob. „Rodzina: Proklamacja dla świata”, *Liahona*, maj 2017, str. 145. Ta proklamacja została odczytana przez Prezydenta Gordona B. Hinckleya podczas Generalnego Spotkania Stowarzyszenia Pomocy 23 września 1995 roku w Salt Lake City, Utah. Zob. także: Thomas S. Monson, „Witajcie na konferencji”, *Liahona*, listopad 2012, str. 4–5. Prezydent Monson ogłosił obniżenie pułapu wieku wymaganego do służby na misji.
13. Quentin L. Cook, „Głębokie i trwałe nawrócenie do Ojca Niebieskiego i Pana Jezusa Chrystusa”, *Liahona*, listopad 2018, str. 11.
14. Te objawienia dotyczące świętych obrzędów świątynnych zostały wprowadzone we wszystkich świątyniach z dniem 1 stycznia 2019 r. Ważne jest, by rozumieć, że szczegóły dotyczące obrzędów świątynnych są omawiane tylko w świątyni. Jednakże zasad można nauczać. Starszy David A. Bednar przepięknie mówi o znaczeniu przymierzy i obrzędów świątynnych, i o tym, jak dzięki nim możemy „przyjmować moc Boga w naszym życiu” („Niechaj dom ten będzie zbudowany dla mego imienia”, *Liahona*, maj 2020, str. 86).
15. Ten proces i te spotkania miały miejsce w Świątyni Salt Lake w styczniu, lutym, marcu i kwietniu 2018 r. Ostateczne objawienie zostało zesłane Pierwszemu Prezydium i Kworum Dwunastu Apostołów 26 kwietnia 2018 r.
16. Zob. 2 Nefi 32:3.
17. *Saints: The Story of the Church of Jesus Christ in the Latter Days*, tom 1, *The Standard of Truth, 1815–1846* (2018), str. 418.
18. *Saints*, str. 418.
19. 3 Nefi 27:20.
20. Duch Święty jest członkiem Boskiej Trójcy (zob. 1 List Jana 5:7; Nauki i Przymierza 20:28). Ma On ciało duchowe na kształt i podobieństwo człowieka (zob. Nauki i Przymierza 130:22). Jego wpływ może być odczuwalny wszędzie. Jest zjednoczony w celu z naszym Ojcem Niebieskim i Jezusem Chrystusem, naszym Zbawicielem.
21. Żeby lepiej zrozumieć Światło Chrystusa oraz różnicę między Światłem Chrystusa a Duchem Świętym, zob. 2 Nefi 32; Nauki i Przymierza 88:7, 11–13; „Light of Christ”, *Bible Dictionary*. Zob. także: Boyd K. Packer, „Światło Chrystusa”, *Liahona*, kwiecień 2005, str. 8–14.
22. Nauki i Przymierza 8:2–3.
23. Zob. Helaman 5:30; Nauki i Przymierza 85:6.
24. Zob. Nauki i Przymierza 6:23.
25. Zob. Nauki i Przymierza 128:1.
26. Zob. Nauki i Przymierza 11:13.
27. Zob. Enos 1:10.
28. Zob. Ew. Mateusza 7:7–8.
29. Zob. Mojżesz 3:19.
30. Nauki i Przymierza 42:61.
31. Neal A. Maxwell, *All These Things Shall Give Thee Experience* (2007), str. 31.
32. Wilford Woodruff, w: *Teachings of Presidents of the Church: Joseph Smith* (2007), str. 283.



Starszy Ricardo P. Giménez
Siedemdziesiąty

Znaleźć schronienie przed burzami życia

Jezus Chrystus i Jego Zadośćuczynienie to schronienie, którego wszyscy potrzebujemy, bez względu na burze szalejące w naszym życiu.

W połowie lat dziewięćdziesiątych, w czasie moich studiów w college'u, należałem do Czwartej Kompanii Straży Pożarnej w Santiago w Chile. Jako że pełniłem nocne dyżury, mieszkalem wówczas w strażackiej remizie. Przed końcem roku dowiedziałem się, że będę musiał dyżurować w Sylwestra, bo wtedy prawie zawsze zdarzają się wypadki. Zdziwiony odparłem: „Naprawdę?”.

Pamiętam, jak czekaliśmy z kolegami na rozpoczęcie pokazów fajerwerków w centrum Santiago. Zaczęliśmy życzyć sobie szczęśliwego Nowego Roku. Nagle w remizie rozległ się alarm. Gdzieś wydarzyło się nieszczęście. Chwyciliśmy sprzęt i wskoczyliśmy do wozu. Gdy jechaliśmy na miejsce zdarzenia, mijaliśmy tłumy ludzi witających Nowy Rok. Zwróciłem uwagę na to, że większość z nich nie zdaje sobie sprawy z zagrożenia i beztrasko oddaje się zabawie. Zrelaksowani chłonili uroki ciepłej, letniej nocy. A w ich pobliżu inni ludzie, którym śpieszyliśmy na ratunek, byli w poważnych tarapatkach.

To doświadczenie uświadomiło mi, że mimo spokojnych okresów

w naszym życiu nadejdą dni niespodziewanych wyzwań i burz, które wystawią każdego z nas na ciężkie próby. Kłopoty zdrowotne, emocjonalne, rodzinne lub zawodowe, klęski żywiołowe i inne sprawy wagi życia i śmierci to zaledwie kilka przykładów burz, którym stawimy czoła.

Kiedy stajemy w ich obliczu, często boimy się lub załamujemy. Prezydent Russell M. Nelson powiedział: „Wiara jest antidotum na strach” — *wiara w naszego Pana, Jezusa Chrystusa* („Niech wasza wiara jaśnieje”, *Liahona*, maj 2014, str. 29). Obserwując burze w życiu różnych osób, doszedłem do wniosku, że bez względu na rodzaj nieszczęścia, które na nas spadnie — bez względu na to, czy widzimy rozwiązanie problemu i światło w tunelu — istnieje tylko jedno schronienie przed każdą burzą. Tym jedynym schronieniem danym nam przez

Ojca Niebieskiego jest nasz Pan Jezus Chrystus i Jego Zadośćuczynienie.

Nikt z nas nie uniknie burzy. Helaman, prorok z Księgi Mormona, nauczał nas tymi słowami: „Zapamiętajcie, że opoką, na której potrzebujecie budować, jest nasz Odkupiciel, którym jest Chrystus, Syn Boga, aby gdy diabeł pošle na was swe wichry i wiry powietrzne, gdy ze wszystkich sił uderzy w was swym gradem i burzą, okazało się to bezskuteczne, aby nie był w stanie zepchnąć was w przepaść żalości i niekończącej się niedoli, abyście się ostali dzięki opoce, na której jesteście zbudowani, która jest pewną podstawą, i jeśli ludzie budują na niej, nie upadną” (Helaman 5:12).

Starszy Robert D. Hales, który przetrwał niejedną burzę, powiedział: „Cierpienie jest uniwersalne, reakcja na nie — indywidualna. Cierpienie może poprowadzić nas jedną z dwóch ścieżek. Połączone z wiarą może być wzmacniającym i oczyszczającym doświadczeniem lub może okazać się niszczycielską siłą w naszym życiu, jeśli nie mamy wiary w zadość czyniącą ofiarę Pana” („Your Sorrow Shall Be Turned to Joy”, *Ensign*, listopad 1983, str. 66).

By cieszyć się schronieniem, które oferuje nam Jezus Chrystus ze Swym



Oslo, Norwegia

Zadośćuczynieniem, musimy mieć wiarę w Niego — wiarę, która pomoże nam wznieść się ponad wszelki ból ograniczonej, ziemskiej perspektywy. Jezus obiecał nam, że uczyni nasze brzemiona lekkimi, jeśli przyjdziemy do Niego we wszystkim, co robimy.

Mówi: „Pójdźcie do mnie wszyscy, którzy jesteście spracowani i obciążeni, a Ja wam dam ukojenie.

Weźcie na siebie moje jarzmo i uczcie się ode mnie, że jestem cichy i pokornego serca, a znajdziecie ukojenie dla dusz waszych.

Albowiem jarzmo moje jest miłe, a brzemień moje lekkie” (Ew. Mateusza 11:28–30; zob. także Mosjasz 24:14–15).

Mówi się, że „dla kogoś, kto ma wiarę, żadne wyjaśnienie nie jest potrzebne. Dla kogoś, kto nie ma wiary, żadne wyjaśnienie nie jest wystarczające”. (Stwierdzenie to jest przypisywane Tomaszowi z Akwinu. Najpewniej jest to luźna parafraza jego nauk). Niemniej mamy ograniczone możliwości rozumienia tego, co dzieje się na ziemi i często brak nam odpowiedzi na pytanie *dlaczego*. Dlaczego to się dzieje?

Dlaczego przydarza się to *mnie*? Czego mam się dzięki temu nauczyć? Gdy odpowiadzi nie chcą nadejść, słowa naszego Zbawiciela do Proroka Józefa Smitha w więzieniu w Liberty stają się wyjątkowo adekwatne:

„Synu Mój, pokój niechaj będzie twojej duszy; twoje przeciwności i twoje cierpienia potrwają zaledwie małą chwilę;

a potem, jeżeli dobrze to zniesiesz, Bóg wyniesie cię na wysokości” (Nauki i Przymierza 121:7–8).

Chociaż wielu ludzi naprawdę wierzy w Jezusa Chrystusa, kluczową kwestią jest, czy *wierzymy* Jemu i czy *wierzymy* w to, czego nas uczy i o co nas prosi. Ktoś może pomyśleć: „Co Jezus Chrystus wie o tym, co się ze mną dzieje? Skąd wie, czego potrzebuję do szczęścia?”. To właśnie o naszym Odkupicielu i Wstawieniu mówił Izajasz słowami:

„Wzgardzony był i opuszczony przez ludzi, mąż boleści, doświadczony w cierpieniu [...].

On nasze choroby nosił, nasze cierpienia wziął na siebie [...].

Lecz on zraniony jest za występki nasze, starty za winy nasze. Ukarany został dla naszego zbawienia, a jego ranami jesteśmy uleczeni” (Ks. Izajasza 53:3–5).

Apostoł Piotr także nauczał o Zbawcy, mówiąc: „On grzechy nasze sam na ciele swoim poniósł na drzewo, abyśmy, obumarłszy grzechom, dla sprawiedliwości żyli; jego sińce uleczyły was” (I List Piotra 2:24).

Choć zbliżał się czas męczeńskiej śmierci Piotra, jego słowa nie zdradzają lęku ani pesymizmu. On raczej mówił świętym: „Weselcie się”, choć byli „zasmuceni [...] różnorodnymi doświadczeniami”. Piotr radzi nam, byśmy pamiętali, że „wiara [nasza] [...] w ogniu [wypróbowana]” poprowadzi „ku chwale i czci, i sławie, gdy się objawi Jezus Chrystus [...], osiągając zbawienie [naszych] dusz” (I List Piotra 1:6–7, 9).

Piotr kontynuuje:

„Najmilsi! Nie dziwcie się, jakby was coś niezwykłego spotkało, gdy was pali ogień, który służy doświadczeniu waszemu,



CHRISTUS W GETSEMANIE — MICHAEL T. MALM

ale w tej mierze, jak jesteście uczestnikami cierpień Chrystusowych, radujcie się, abyście i podczas objawienia chwały jego radowali się i weselili” (I List Piotra 4:12–13).

Prezydent Russell M. Nelson nauczał, że „święci mogą być szczęśliwi niezależnie od okoliczności [...] Kiedy skupiamy nasze życie na Boskim planie zbawienia [...] oraz na Jezusie Chrystusie i Jego ewangelii, możemy czuć radość niezależnie od tego, co się dzieje — lub nie dzieje — w naszym życiu. Radość przychodzi od Niego i z Jego powodu. On jest źródłem wszelkiej radości” („Radość i duchowa wytrwałość”, *Liahona*, listopad 2016, str. 82).

Oczywiście łatwiej jest mówić o tym z dala od burzy, niż stosować to, gdy burza na nas napiera. Jednak jako wasz brat mam nadzieję, iż czujecie, że szczerze pragnę podzielić się z wami tym, jak cenna jest wiedza, że Jezus Chrystus i Jego Zadośćuczynienie to schronienie, którego wszyscy potrzebujemy, bez względu na burze szalejące w naszym życiu.

Wiem, że wszyscy jesteście dziećmi Boga, że On nas kocha i nie pozostawia samym sobie. Zachęcam was, byście przyszli i zobaczyli, że On może ulżyć waszym brzemionom i być schronieniem, którego szukacie. Przyjdźcie i pomóżcie znaleźć bliźnim to schronienie, którego tak bardzo pragną. Przyjdźcie i zostańcie z nami w tym schronieniu, które pomoże wam przetrwać burze życia. Jestem absolutnie pewien, że jeśli przyjdziecie, to zobaczycie, pomożecie i zostaniecie.

Prorok Alma składał świadectwo swojemu synowi, Helamanowi: „Wiem, że kto zaufa Bogu, otrzyma pomoc w swych trudnościach, kłopotach i cierpieniach i zostanie



podniesiony ostatniego dnia” (Alma 36:3).

Sam Zbawiciel powiedział: „Przeto pociescie się w sercu [...]; bowiem wszystko, co żyje, jest w moim ręku; bądźcie spokojni i wiedzcie, że jest Bóg [...]”.

Przeto nie trwóćcie się nawet śmierci; bowiem na tym świecie radość wasza nie jest pełna, ale we mnie pełna jest radość wasza” (Nauki i Przymierza 101:16, 36).

Hymn pt. „Spokojny bądź”, który często chwyta mnie za serce, niesie naszym душom przesłanie pocieszenia. Oto jego słowa:

*„Spokojny bądź: czas szczęścia blisko już.
W wieczności z Panem żyć będziemy znów.*

*Smutek i strach zastąpi szczęścia żar.
Miłość przywróci nam radości czas.
Spokojny bądź. Gdy łzy obeschną już,
Bezpiecznie razem się spotkamy znów” (Hymny, nr 59).*

Wiem, że gdy pośród życiowych burz zrobimy wszystko, co w naszej mocy, i będziemy polegać na Jezusie Chrystusie i Jego Zadośćuczynieniu jak na naszym schronieniu, wówczas będziemy błogosławieni wytchnieniem, pocieszeniem, siłą, wstrzeżliwością i pokojem, którego szukamy, oraz pewnością w sercu, że u kresu naszych dni na ziemi usłyszymy słowa Mistrza: „Dobrze, sługo dobry i wierny [...]! Wejdź do radości pana swego” (Ew. Mateusza 25:21). W imię Jezusa Chrystusa, amen. ■



Olmué, Marga Marga, Chile



Starszy Dieter F. Uchtdorf
Kworum Dwunastu Apostołów

Przyjdźcie i współprzynależcie z nami

*Zapraszamy wszystkie dzieci Boga na całym świecie,
aby dołączyły do nas w tym wielkim przedsięwzięciu.*

Moi drodzy bracia i siostry, moi drodzy przyjaciele, każdego tygodnia członkowie Kościoła Jezusa Chrystusa Świętych w Dniach Ostatnich na całym świecie oddają cześć naszemu umiłowanemu Ojcu Niebieskiemu, Bogu i Królowi wszechświata, oraz Jego Umiłowanemu Synowi, Jezusowi Chrystusowi. Rozważamy życie i nauki Jezusa Chrystusa — jedynej bezgrzesznej duszy, jaka kiedykolwiek żyła, nieskalanego Baranka Bożego. Tak często jak tylko możemy, przyjmujemy sakrament na pamiątkę Jego ofiary i uznajemy, że stanowi On centrum naszego życia.

Kochamy Go i szanujemy. Ze względu na Swoją głęboką i wieczną miłość Jezus Chrystus cierpiał i umarł za was i za mnie. Pokonał bramy śmierci, zniszczył bariery dzielące przyjaciół i bliskich¹ i przyniósł nadzieję zrozpaczonemu, uzdrowienie chorym i wyzwolenie zniewolonym².

Jemu poświęcamy nasze serce, nasze życie i nasze codzienne oddanie. Z tego powodu „mówimy o Chrystusie, znajdujemy radość w Chrystusie, nauczamy o Chrystusie,

prorokujemy o Chrystusie [...], aby nasze dzieci wiedziały, skąd mogą oczekiwać odpuszczenia grzechów”³.

Praktykowanie postawy uczniowskiej

Jednakże bycie uczniem Jezusa Chrystusa wymaga znacznie więcej niż tylko mówienia o Chrystusie i nauczania o Nim. Sam Zbawiciel przywrócił Swoj Kościół, aby pomóc nam na drodze do upodobnienia się do Niego. Kościół Jezusa Chrystusa Świętych w Dniach Ostatnich jest tak zorganizowany, aby zapewniać możliwości praktykowania podstaw bycia uczniem. Poprzez przynależność do Kościoła uczymy się rozpoznawać i działać zgodnie z podszeptami Ducha Świętego. Rozwijamy skłonność wyciągania ręki do bliźnich ze współczuciem i życzliwością.

Jest to wysiłek naszego życia i wymaga praktyki.

Utalentowani sportowcy spędzają niezliczone godziny, ćwicząc podstawy swojego sportu. Pielęgniarki, osoby pracujące w sieci, inżynierowie atomistyki, a nawet ja jako rywalizujący kucharz-hobbysta w kuchni

Harriet, stajemy się zdolni i wykwalifikowani tylko wtedy, gdy ćwiczymy.

Jako kapitan linii lotniczych często szkoliłem pilotów przy pomocy symulatora lotu — skomplikowanej maszyny, która odwzorowuje lot samolotu. Symulator nie tylko pomaga pilotom nauczyć się podstaw latania; pozwala im także doświadczać i reagować na nieoczekiwane zdarzenia, które mogą wystąpić, kiedy wreszcie zasiądą przy sterach prawdziwego samolotu.

Ta sama zasada dotyczy uczniów Jezusa Chrystusa.

Aktywna przynależność do Kościoła Jezusa Chrystusa oraz proponowane w nim różnorodne możliwości pomogą nam przygotować się na zmieniające się warunki życiowe, bez względu na to, jak poważne one mogą być. Jako członkowie Kościoła jesteśmy zachęceni do zanurzenia się w słowach Boga przekazanych przez Jego proroków, starożytnych i współczesnych. Poprzez szczerą i pokorną modlitwę do naszego Ojca Niebieskiego uczymy się rozpoznawać głos Ducha Świętego. Przyjmujemy powołania, by służyć, nauczać, planować,



Millcreek, stan Utah, USA

czynić posługę i kierować. Te możliwości pozwalają nam rozwijać ducha, umysł i charakter.

Pomogą nam przygotować się do zawarcia i dotrzymania świętych przymierzy, które pobłogosławią nas w tym życiu i w życiu przyszłym.

Chodźcie, przyłączcie się do nas!

Zapraszamy wszystkie dzieci Boga na całym świecie, aby dołączyły do nas w tym wielkim przedsięwzięciu. Pójdźcie, a zobaczycie! Nawet w tym trudnym okresie występowania COVID-19 spotykajcie się z nami on-line. Spotkajcie się z naszymi misjonarzami on-line. Przekonajcie się, o co chodzi w tym Kościele! Kiedy minie ten trudny czas, spotkajcie się z nami w naszych domach i miejscach oddawania czci Bogu!

Zapraszamy, abyście przyszli i pomogli! Przyjdźcie i służcie z nami, czyniąc posługę dzieciom Bożym, podążając śladami Zbawiciela i czyniąc ten świat lepszym miejscem.

Przyjdźcie i współprzynależcie z nami! Wzmocnicie nas. A sami staniecie się lepsi, miłsi i szczęśliwsi. Wasza wiara pogłębi się i stanie się bardziej odporna — przyniesie sposobność pokonania przeszkód i wytrzymania nieoczekiwanych prób życia.

A jak zacząć? Istnieje wiele dostępnych sposobów.

Zapraszamy was do lektury Księgi Mormona. Jeśli nie macie drukowanego egzemplarza, możecie przeczytać ją na stronie KosciolJezusaChrystusa.org⁴ lub pobrać aplikację Księga Mormona. Księga Mormona jest kolejnym świadectwem o Jezusie Chrystusie i pismem świętym obok Starego i Nowego Testamentu. Kochamy wszystkie te pisma święte i uczymy się z nich.

Zapraszamy do spędzenia czasu na stronie ComeUntoChrist.org (AbyPrzyszliDoChrystusa.org), by dowiedzieć się, czego nauczają i w co wierzą członkowie Kościoła.

Poproście misjonarzy, aby spotkali się z wami on-line lub w zaciszu waszego własnego domu, tam gdzie to możliwe — mają oni przesłanie nadziei i uzdrowienia. Ci misjonarze to nasi cenni synowie i córki, którzy służą w wielu miejscach na całym świecie, poświęcając swój czas i pieniądze.

W Kościele Jezusa Chrystusa znajdziecie rodzinę ludzi, którzy nie różnią się tak bardzo od was. Znajdziecie osoby, które potrzebują waszej pomocy i które chcą wam pomóc, gdy staracie się stać najlepszą wersją siebie — kimś, kogo stworzył Bóg.

Ramiona Zbawiciela obejmują wszystkich

Być może myślicie: „Popełniłem błędy w życiu. Nie jestem pewien, czy kiedykolwiek mógłbym poczuć, że przynależę do Kościoła Jezusa Chrystusa. Bóg nie mógłby być zainteresowany kimś takim jak ja”.

Jezus Chrystus, chociaż jest „Królem królów”⁵, Mesjaszem, „Synem Boga żywego”⁶, bardzo troszczy się o każde dziecko Boże. Dbą o nie bez względu na jego pozycję — czy jest biedne, czy bogate, czy jest kimś niedoskonałym, czy kimś, kto się czymś wykazał. Podczas Swojego doczesnego życia Zbawiciel służył wszystkim: szczęśliwym i spełnionym, załamany i zagubiony oraz tym, którzy stracili nadzieję. Często ludzie, którym służył i czynił posługę, nie byli osobami ważnymi, pięknymi ani bogatymi. Często ludzie, których podnosił, mieli niewiele do zaoferowania, prócz wdzięczności, pokornego serca i pragnienia wiary.

Skoro Jezus spędził Swoje doczesne życie, służąc „jednemu z tych najmniejszych”⁷, to czy nie kochałby ich dzisiaj? Czy w Jego Kościele nie ma miejsca dla wszystkich dzieci Bożych? Nawet dla tych, które czują się niegodne, zapomniane lub samotne?

Nie ma progu doskonałości, który musicie osiągnąć, aby zasłużyć na łaskę Bożą. Wasze modlitwy nie muszą być głośne, wymowne ani poprawne gramatycznie, aby dotarły do nieba.

W rzeczywistości Bóg nikogo nie faworyzuje⁸ — to, co ceni świat, nic dla Niego nie znaczy. Zna wasze serce i kocha was niezależnie od waszego tytułu, wartości finansowej netto lub liczby obserwujących na Instagramie.

Gdy skłonimy serca ku naszemu Ojcu Niebieskiemu i zbliżymy się do Niego, odczuwamy, że On zbliża się do nas⁹.

Jesteśmy Jego ukochanymi dziećmi.

Nawet ci, którzy Go odrzucają.

Nawet ci, którzy jak uparte, niesforne dziecko, gniewają się na Boga i Jego Kościół — pakując walizki i trzaskając drzwiami, mówią, że wychodzą i nigdy nie wrócą.

Kiedy dziecko ucieka z domu, może nie zauważyć, że zaniepokojeni rodzice wyglądają przez okno. Czule patrzą, jak ich syn czy córka odchodzi — mając nadzieję, że ich cenne dziecko nauczy się czegoś z tego rozdzierającego serce doświadczenia i być może spojrzy na życie na nowo — i ostatecznie wróci do domu.

Tak samo jest z naszym kochającym Ojcem Niebieskim. On czeka na nasz powrót.

Wasz Zbawiciel ze łzami miłości i współczucia w Swoich oczach oczekuje waszego powrotu. Nawet gdy macie wrażenie, że jesteście daleko od Boga, On was zobaczy; będzie

miął dla was współczucie i pobiegnie, by was objąć¹⁰.

Przyjdźcie i współprzynależcie z nami.

Bóg pozwala nam uczyć się na własnych błędach

Jesteśmy pielgrzymami kroczącymi drogą doczesności w wielkim poszukiwaniu sensu i ostatecznej prawdy. Często wszystko, co widzimy, to tylko ścieżka wiodąca bezpośrednio przed nami — nie widzimy, co jest za zakrętami na drodze. Nasz kochający Ojciec Niebieski nie udzielił nam wszystkich odpowiedzi. Oczekuje, że sami wpadniemy na wiele rozwiązań. Oczekuje, że uwierzemy — nawet jeśli jest to trudne.

Oczekuje, że wyprostujemy się i poweźmiemy małe postanowienie — wykazując się silną wolą — i zrobimy kolejny krok do przodu.

W ten sposób uczymy się i rozwijamy.

Czy naprawdę chcielibyście, aby wszystko zostało wyjaśnione w każdym szczególe? Czy naprawdę chcielibyście znać odpowiedź na każde pytanie? By wskazano wam każdy punkt docelowy na mapie?

Uważam, że większość z nas bardzo szybko zmęczyłaby się tego rodzaju niebiańskim mikrozarządzaniem. Przyswajamy ważne lekcje życia poprzez doświadczenie, ucząc się na własnych błędach, pokutując i uświadamiając sobie, że „czynienie zła nigdy nie było szczęściem”¹¹.

Jezus Chrystus, Syn Boży, umarł, aby nasze błędy nie potępiły nas i nie zatrzymały na zawsze naszego postępu. Dzięki Niemu możemy odpokutować, a nasze błędy mogą stać się trampoliną do większej chwały.

Nie musicie iść samotnie tą drogą. Nasz Ojciec Niebieski nie pozostawił nas, abyśmy błądzili w ciemności.

Dlatego wiosną 1820 roku ukazał się wraz ze Swoim Synem, Jezusem Chrystusem, młodemu mężczyźnie, Józefowi Smithowi.

Pomyślcie o tym przez chwilę! Bóg wszechświata ukazał się człowiekowi!

Było to pierwsze z wielu spotkań Józefa z Bogiem i innymi niebiańskimi istotami. Wiele słów, które te boskie istoty wypowiedziały do niego, zapisano w pismach świętych Kościoła Jezusa Chrystusa Świętych w Dniach Ostatnich. Są łatwo dostępne. Każdy może je przeczytać i samemu dowiedzieć się, jakie przesłanie ma dla nas Bóg w naszych czasach.

Zachęcamy was do osobistego ich przestudiowania.

Józef Smith był dość młody, kiedy otrzymał te objawienia. Większość z nich otrzymał, zanim ukończył 30 lat¹². Brakowało mu doświadczenia, i niektórzy pewnie uważali go za niemającego odpowiednich kwalifikacji, by być prorokiem Pana.

A mimo to Pan go powołał — zgodnie ze wzorcem podanym w pismach świętych.

Bóg nie czekał na znalezienie doskonałej osoby, aby przywrócić Swoją ewangelię.

Gdyby tak było, nadal by czekał.

Józef był bardzo podobny do was i do mnie. Chociaż popełniał błędy, Bóg wykorzystał go do osiągnięcia Swoich wielkich celów.

Prezydent Thomas S. Monson często powtarzał następującą radę: „Kogo Pan powołuje, tego Pan przygotowuje”¹³.

Apostoł Paweł przekonywał świętych w Koryncie: „Przypatrzcie się zatem sobie, bracia i siostry, kim jesteście według powołania waszego, że niewielu jest między wami mądrych według ciała, niewielu możnych, niewielu wysokiego rodu”¹⁴.

Bóg używa słabych i zwyczajnych ludzi do urzeczywistnienia Swoich celów. Ta prawda jest świadectwem, że to moc Boga, a nie człowieka, wykonuje Jego dzieło na ziemi¹⁵.

Śluchajcie Go, podążajcie za Nim

Kiedy Bóg ukazał się Józefowi Smithowi, przedstawił Swego Syna, Jezusa Chrystusa, i powiedział: „Śluchaj Go!”¹⁶.

Józef spędził resztę życia, słuchając Go i podążając za Nim.

Podobnie jak w przypadku Józefa, pierwszy krok na ścieżce ucznia zaczyna się od naszej decyzji, by usłyszeć i naśladować Zbawiciela, Jezusa Chrystusa.

Jeśli chcecie podążać za Nim, zbierzcie swoją wiarę i weźcie na siebie Jego krzyż.

Przekonacie się, że *naprawdę* należyście do Jego Kościoła — miejsca ciepłego i otwartego, w którym możecie stać się uczniami i dążyć do szczęścia.

Mam nadzieję, że w tym dwusetletnim roku po Pierwszej Wizji, kontemplując i ucząc się o Przywróceniu Kościoła Jezusa Chrystusa, zdamy sobie sprawę, że nie jest to tylko wydarzenie historyczne. Wy i ja odgrywamy kluczową rolę w tej wspaniałej, wciąż trwającej historii.



Oslo, Norwegia



Starszy L. Whitney Clayton
Prezydium Siedemdziesiątych

Jaką zatem mamy rolę do odegrania, wy i ja?

Mamy poznawać Jezusa Chrystusa. Studiować Jego słowa. Słuchać Go i podążać za Nim, biorąc aktywny udział w tym wielkim dziele. Zachęcam was, abyście przyszli i współ-przynależeli z nami!

Nie musicie być doskonali. Musicie tylko pragnąć rozwijać swoją wiarę i zbliżać się do Niego każdego dnia.

Naszym zadaniem jest kochać Boga i Mu służyć oraz kochać dzieci Boże i służyć im.

Gdy będziecie tak czynić, Bóg otoczy was Swoją miłością, radością i pewnym przewodnictwem w tym życiu, nawet w najpoważniejszych okolicznościach, i nawet w życiu przyszłym.

Świadcę o tym i pozostawiam wam moje błogosławieństwo ze słowami głębokiej wdzięczności i miłości dla każdego z was, w święte imię naszego Zbawiciela, naszego Mistrza — w imię Jezusa Chrystusa, amen. ■

PRZYPISY

1. Zob. List do Efezjan 2:13–14.
2. Zob. Ew. Łukasza 4:18.
3. 2 Nefi 25:26.
4. Zob. Księga Mormona na stronie: ChurchofJesusChrist.org/study/scriptures/bofm.
5. I List do Tymoteusza 6:15.
6. Zob. Ew. Mateusza 16:15–17.
7. Ew. Mateusza 25:40.
8. Zob. Dzieje Apostolskie 10:34.
9. Zob. Nauki i Przymierza 88:63.
10. Zob. reakcję ojca, który widzi powracającego syna marnotrawnego w: Ew. Łukasza 15:20.
11. Alma 41:10.
12. Na przykład, w 138 rozdziałach Nauk i Przymierzy ponad 100 objawień to objawienia, które Józef Smith otrzymał, zanim 23 grudnia 1835 r. ukończył 30 lat.
13. Thomas S. Monson, „Duty Calls”, *Ensign*, maj 1996, str. 44.
14. I List do Koryntian 1:26, New Revised Standard Version.
15. Zob. I List do Koryntian 1:28–29; II List do Koryntian 4:7.
16. Józef Smith — Historia 1:17.

Najwspanialsze domy

Zbawiciel jest doskonałym inżynierem, budowniczym i projektantem wnętrza. Na Jego projekt składają się doskonałość i wieczna radość naszych dusz.

Niedawno mój wzrok przyciągnął pewien billboard w Salt Lake City. Była to reklama firmy z branży meblarskiej i aranżacji wnętrz. Slogan głosił: „Służymy pomocą najwspanialszym domom w Salt Lake City”.

Przesłanie było chwytliwe — czym są „najwspanialsze domy”? Zastanawiałem się nad tym pytaniem, szczególnie pod kątem dzieci, które wychowałem razem z żoną, Kathy, jak też i dzieci, które one teraz wychowują. Podobnie jak wszyscy rodzice, martwiliśmy się o naszą rodzinę i modliliśmy się za nią. Nadal tak jest. Szczerze chcemy dla niej tego, co najlepsze. Jak nasze pociechy oraz ich dzieci mogą mieszkać w najwspanialszych domach? Rozmyślałem o domach członków Kościoła, które wraz z Kathy miałem przywilej odwiedzić. Byliśmy zapraszani do domów w Korei, Kenii, na Filipinach i w Peru, w Laosie i na Łotwie. Powiem o czterech rzeczach, które zaobserwowałem, jeśli chodzi o wspaniałe domy.

Po pierwsze, patrząc z perspektywy Pana, ustanowienie najwspanialszego domu jest ściśle związane z osobistymi cechami ludzi, którzy w nim mieszkają. Te domy nie stają się wspaniałe w jakiś istotny czy trwały sposób z powodu mebli

czy za sprawą wartości rynkowej bądź pozycji społecznej ich właścicieli. Najwspanialszą cechą każdego domu jest oblicze Chrystusa widoczne na twarzach domowników. Ważne jest wnętrze duszy mieszkańców domu, a nie jego struktura.

Cechy Chrystusowe uzyskuje się z biegiem czasu¹ poprzez zamierzony rozwój, który ma miejsce na ścieżce przymierza. Cechy Chrystusowe zdobią życie osób, które dążą do dobrotliwego życia. Wypełniają domy światłem ewangelii niezależnie od tego, czy podłoga jest z gliny czy z marmuru. Nawet jeśli jesteście jedy-nymi osobami w waszym domu, które podążają za wezwaniem, by te sprawy „[stały] się waszym celem”², możecie mieć wkład w duchowy wystrój waszego domu rodzinnego.

Postępujemy według tej rady Pana: „Zorganizujcie się; przygotujcie każdą potrzebną rzecz; i ustanówcie dom” poprzez organizowanie, przygotowywanie i ustanawianie naszego duchowego życia, a nie ulepszanie własnej nieruchomości. Kiedy z cierpliwością kroczyliśmy ścieżką przymierza Zbawiciela, nasze domy stają się „[domami] chwały, [domami] porządku, [i domami] Boga”³.

Po drugie, domownicy w najwspanialszych domach każdego dnia poświęcają czas na studiowanie pism świętych i słów żyjących proroków. Prezydent Russell M. Nelson poprosił nas, abyśmy „zmienili” nasze domy poprzez studiowanie ewangelii⁴. W tej prośbie widać uznanie, że we wspólnych domach odbywa się delikatna, kluczowa praca kształtująca duchowy wzrost i przemianę naszych słabości. Codzienna pokuta jest narzędziem przemiany, które umożliwia nam stanie się bardziej uprzejmymi, bardziej kochającymi i lepiej rozumiejącymi ludźmi. Studiowanie pism świętych przybliży nas do Zbawiciela, którego hojna miłość i łaska pomagają nam wzrastać.

W Biblii, Księdze Mormona i w Perle Wielkiej Wartości zawarte są historie rodzin. Nic więc dziwnego, że te boskie tomy pism są nieocenionymi podręcznikami do budowy najwspanialszych domów. Opisane są w nich zmartwienia rodziców, niebezpieczeństwa wynikające z ulegania pokusom, zwycięstwa prawości, próby głodu i obfitości, a także okropności wojny i nagrody pokoju. Raz za razem pisma święte ukazują nam, jak rodziny odnoszą sukces dzięki prawemu życiu i jak ponoszą porażki, kiedy chodzą innymi ścieżkami.

Po trzecie, ludzie w najwspanialszych domach trzymają się planu przygotowanego przez Pana dla Jego najwspanialszego domu — świątyni. Budowa świątyni rozpoczyna się od wykonania podstawowych czynności — usunięcia zarośli i wyrównania terenu. Te podjęte wstępnie wysiłki, by przygotować ziemię, można przyrównać do przestrzegania podstawowych przykazań. Przykazania są fundamentem, na którym opiera się bycie uczniem. Stałe bycie uczniem prowadzi nas do bycia wytrwałymi,

niewzruszonymi i niezłomnymi⁵, co stanowi jakby stalowy szkielet świątyni. Ta trwała struktura umożliwia Panu posłanie Jego Ducha, by zmieniał nasze serca⁶. Doświadczenie wielkiej przemiany serca jest podobne do dodawania pięknych szczegółów do wnętrza świątyni.

Gdy trwamy w wierze Pan stopniowo nas zmienia. Uzyskujemy Jego oblicze na naszych twarzach i zaczynamy odzwierciedlać miłość i piękno Jego cech charakteru⁷. Kiedy stajemy się bardziej Mu podobni, poczujemy się jak u siebie, będąc w Jego domu, a On będzie się czuł jak u siebie, będąc u nas.

Możemy sprawić, że nasz dom będzie blisko złączony z Jego domem poprzez spełnianie wymagań do posiadania rekomendacji świątynnej i korzystanie z niej tak często, jak to możliwe. Gdy będziemy tak postępować, świętość domu Pana spocznie także na naszych domach.

W pobliżu znajduje się okazała Świątynia Salt Lake. Zbudowali ją pionierzy z użyciem podstawowych narzędzi i lokalnych materiałów. Włożyli w nią ogrom ciężkiej pracy, a budowa trwała od 1853 do 1893 roku. Najlepsi pierwsi członkowie Kościoła zaoferowali umiejętności inżynierskie, architektoniczne i projektowania wnętrz. Powstało arcydzieło budzące uznanie milionów ludzi.

Upłynęło niemal 130 lat od poświęcenia tej świątyni. Tak, jak o tym wspomniał wczoraj Starszy Gary E. Stevenson, praktyki inżynierii użyte do zaprojektowania tej świątyni zastąpiono zastosowaniem nowszych i bezpieczniejszych norm. Zaniechanie ulepszania pod względem inżynierii i naprawiania słabych strukturalnie elementów zawiodłoby zaufanie pionierów, którzy dołożyli wszelkich

starań, aby powierzyć świątynię pod opiekę następnym pokoleniom.

Kościół rozpoczął czteroletni projekt przebudowy konstrukcji świątyni, aby wzmocnić jej strukturę i zabezpieczyć przed skutkami wstrząsów sejsmicznych⁸. Fundamenty, podłogi i ściany zostaną umocnione. Użycie najlepszej dostępnej obecnie wiedzy z zakresu inżynierii sprawi, że świątynia będzie spełniać współczesne normy. Nie zobaczymy zmian strukturalnych budynku, ale ich wpływ będzie realny i istotny. W trakcie tych prac zostanie zachowane pięknie zaprojektowane wnętrze świątyni.

Powinniśmy brać przykład z danego nam wzorca odnowienia Świątyni Salt Lake i poświęcić czas na ocenę naszej sejsmicznej duchowej konstrukcji, aby upewnić się, czy spełnia aktualne normy. Okresowa samoocena wraz z zadaniem Panu pytania: „Czegóż mi jeszcze nie dostaje?”⁹ może pomóc każdemu z nas w zaangażowaniu się w budowę najwspanialszego domu.

Po czwarte, najwspanialsze domy są schronieniem przed żywiołowymi burzami. Pan obiecał, że osobom, które przestrzegają przykazań Boga, „będzie [...] szczęścił na tej ziemi”¹⁰. Boży dobrobyt to moc, by podążać naprzód pomimo życiowych problemów.

W 2002 roku dowiedziałem się czegoś istotnego na temat problemów. Będąc w Asunción w Paragwaju, spotkałem się z prezydentami palików z tego miasta. Paragwaj w tamtym czasie miał poważne problemy finansowe, a wielu członków Kościoła cierpieć i nie starczało im na podstawowe potrzeby. Od czasu służby na misji nie byłem w Ameryce Południowej ani w Paragwaju. Służyłem w Prezydium tego Obszaru przez zaledwie kilka tygodni. Będąc pełen obaw z powodu

mojej niezdolności do udzielenia wskazówek tym prezydentom palików, poprosiłem, aby powiedzieli tylko o tym, co w ich palikach funkcjonuje dobrze. Pierwszy prezydent palika powiedział o tym, co działało dobrze. Następny wspominał, co działało dobrze oraz wymieniał kilka problemów. Ostatni z nich mówił już tylko o wielu irytujących wyzwaniach. Kiedy prezydenci palików wyjaśniali powagę sytuacji, rósł we mnie niepokój, niemal panikowałem, zastanawiając się, co mam powiedzieć.

Kiedy ostatni prezydent palika kończył swoją wypowiedź w moim umyśle pojawiła się myśl: „Starszy Clayton, zadaj im takie pytanie: ‘Prezydenci, gdy myślicie o członkach waszych palików, którzy płacą pełną dziesięcinę i hojne ofiary postne, rozwijają swoje powołania w Kościele, każdego miesiąca odwiedzają rodziny, jako nauczyciele domowi czy nauczycielki domowe¹¹, organizują domowe wieczory rodzinne, studiują codziennie pisma święte i modlą się — ilu ma problemy, z którymi sami nie mogą sobie dać rady bez interwencji ze strony Kościoła, mającej na celu rozwiązywanie problemów?’”.

Postąpiłem zgodnie z otrzymanym podszeptem i zadałem im to pytanie.

Spojrzeni na mnie w pełnej zdumienia ciszy i odpowiedzieli: „*Pues, ninguno*”, co oznacza „Żaden z nich”. A potem stwierdzili, że członkowie, którzy czynią to wszystko, nie mają problemów, których nie mogliby samodzielnie rozwiązać. Dlaczego? Ponieważ mieszkają w najwspanialszych domach. Ich pełne wiary życie daje siłę, wizję i niebiańską pomoc, których potrzebują podczas otaczających ekonomicznych zawirowań.

Nie oznacza to, że prawe osoby będą wolne od chorób, wypadków,



Olmué, Marga Marga, Chile

problemów biznesowych albo nie będą stawiać czoła innym życiowym trudnościom. Doczesność niesie ze sobą wyzwania, ale raz za razem widziałem, jak osoby, które starają się przestrzegać przykazań, są błogosławione spokojem i nadzieją, w których odnajdują drogę wiodącą naprzód. Błogosławieństwa te są dostępne dla każdego¹².

Dawid głosił: „Jeśli Pan domu nie zbuduje, próżno trudzą się ci, którzy go budują”¹³. Niezależnie od miejsca zamieszkania czy tego, jak wygląda wasz dom, czy jaki skład ma wasza rodzina, możecie pomóc zbudować dla niej najwspanialszy dom. Przywrócona ewangelia Jezusa Chrystusa zapewnia plan dla tego domu. Zbawiciel jest doskonałym inżynierem, budowniczym i projektantem wnętrz. Na Jego projekt składają się doskonałość i wieczna radość naszych dusz. Z Jego pełną miłości pomocą, wasza dusza może dokładnie być taka, jaką On chce, aby była, a wy możecie być najlepszą wersją siebie, przygotowani, by ustanowić najlepsze domy i żyć w nich.

Z wdzięcznością świadczę, że Bóg i Ojciec nas wszystkich żyje. Jego Syn, Pan Jezus Chrystus, jest Zbawicielem i Odkupicielem całej ludzkości. Darzą nas doskonałą miłością. Kościół Jezusa Chrystusa Świętych w Dniach

Ostatnich jest królestwem Pana na ziemi. Prowadzą go dzisiaj żyjący prorocy i apostołowie. Księga Mormona zawiera prawdę. Przywrócona ewangelia Jezusa Chrystusa jest doskonałym planem do ustanawiania najwspanialszych domów. W imię Jezusa Chrystusa, amen. ■

PRZYPISY

1. Mojżesz 7:21.
2. Zasady Wiary 1:13.
3. Nauki i Przymierza 88:119.
4. Zob. Russell M. Nelson, „Stawanie się przykładnymi świętymi w dniach ostatnich”, *Liahona*, listopad 2018, str. 113.
5. Zob. 1 Nefi 2:10; Mosjasz 5:15; 3 Nefi 6:14.
6. Zob. Mosjasz 5:2; Alma 5:7.
7. Zob. Alma 5:14, 19.
8. Trzęsienie ziemi, które wystąpiło 18 marca 2020 r., w pełni obrazuje potrzebę podjęcia tego projektu.
9. Ew. Mateusza 19:20.
10. Mosjasz 2:22.
11. Nauczanie domowe i odwiedziny domowe zostały zaniechane, a w 2018 r. wdrożono program posługi (zob. Russell M. Nelson, „Posługa”, *Liahona*, maj 2018, str. 100).
12. Kiedy podejmujemy decyzję, że nie będziemy żyć według przykazań, do pewnego stopnia błogosławieństwa Pana zostają wstrzymane. Ten wielokrotnie powtarzający się wzorzec widoczny w Księdze Mormona jest czasem nazywany cyklem prawości i niegodziwości (zob. *Book of Mormon Student Manual* [Church Educational System manual, 2009], str. 414, strona internetowa: ChurchofJesusChrist.org).
13. Ks. Psalmów 127:1.



Starszy D. Todd Christofferson
Kworum Dwunastu Apostołów

Głosząc przesłanie Przywrócenia i Zmartwychwstania

*Przywrócenie należy do świata, a jego przesłanie
jest dziś szczególnie pilne.*

W trakcie tej konferencji generalnej z radością mówimy i śpiewamy o wypełnieniu dawno przepowiadanego „odnowienia wszechrzeczy”¹, o połączeniu „w Chrystusie [...] w jedną całość [wszystkiego]”², o powrocie pełni ewangelii, kapłaństwa i Kościoła Jezusa Chrystusa na ziemię, wszystko to ujmując jednym słowem: „Przywrócenie”.

Jednak Przywrócenie nie istnieje tylko dla tych, którzy się nim współcześnie radują. Objawienia Pierwszej Wizji nie były przeznaczone jedynie dla Józefa Smitha. One są dane jako światło i prawda dla wszystkich, którym „brak mądrości”³. Księga Mormona należy do całej ludzkości. Kapłańskie obrzędy zbawienia i wywyższenia zostały przygotowane dla każdego człowieka, włączając w to osoby, które opuściły już doczesność. Kościół Jezusa Chrystusa Świętych w Dniach Ostatnich i jego dobrodziejstwa są dla wszystkich, którzy ich pragną. Dar Ducha Świętego jest przeznaczony dla każdego. Przywrócenie należy do świata, a jego przesłanie jest dziś szczególnie pilne.

„Jak ważne jest więc uświadomienie tego mieszkańcom ziemi, aby wiedzieli, że człowiek będzie mógł przebywać w obecności Boga tylko dzięki zasługom, miłosierdziu i łasce Świętego Mesjasza, który poświęca swe życie jako śmiertelny i podejmuje je ponownie mocą swego ducha, aby doprowadzić do zmartwychwstania umarłych”⁴.

Począwszy od dnia, w którym brat Proroka, Samuel Smith, wypełnił

torbę dopiero co wydrukowanymi Księgami Mormona i wyruszył pieszo, by popularyzować to nowe pismo święte, święci trudzili się bez ustanku nad „[uświadomieniem] tego mieszkańcom ziemi”.

W 1920 r. David O. McKay z Kworum Dwunastu Apostołów, wówczas Starszy, rozpoczął roczną wizytację misji Kościoła. W maju 1921 r. stał na małym cmentarzu w Fagali’i na Samoa przed zadbanymi nagrobkami trójki małych dzieci, córki i synów Thomasa i Sarah Hiltonów. Te małe dzieci — najstarsze miało dwa lata — zmarły w końcu XIX w., w czasie służby Thomasa i Sarah jako młodej pary misjonarskiej.

Przed opuszczeniem Utah Starszy McKay obiecał Sarah, będącej już wtedy wdową, że odwiedzi groby jej dzieci na Samoa, do których ona nie mogła już powrócić. Starszy McKay napisał do niej z podróży: „Troje Twoich maleństw, Siostró Hilton, w wymownej ciszy kontynuuje misjonarskie dzieło rozpoczęte blisko trzydzieści lat temu”. Następnie dopisał wiersz własnego autorstwa:



Bluffdale, stan Utah, USA

*Pełne miłości dłonie zamknęły ich
oczy nieżywe;
Pełne miłości dłonie złożyły w grób
ciałka ich tkliwe;
Nieznane wcześniej dłonie zdobią
mogiły ich skromne;
Nieznani ludzie czczą i pieśni
zawodzą żałobne⁵.*

To jedna z tysięcy, setek tysięcy historii o czasie, bogactwie i życiu poświęconym dla przesłania Przywrócenia w ciągu ostatnich dwustu lat. Nasze starania, by dotrzeć do każdego narodu, języka i ludu nie słabną dziś, o czym świadczą dziesiątki tysięcy młodych mężczyzn, kobiet i par służących obecnie na pełnoetatowych misjach; o czym świadczą również wszyscy członkowie Kościoła, którzy powtarzają za Filipem: „Pójdź i zobacz”⁶, a także miliony dolarów przekazywanych co roku na ten cel na całym świecie.

Choć nasze przesłanie nie ma w sobie nic z przymusu, mamy nadzieję, że ludzie uznają je za frapujące. Uważam, że aby tak się stało, istnieją trzy rzeczy, które są potrzebne: po pierwsze, wasza miłość; po drugie, wasz przykład; po trzecie, korzystanie przez was z Księgi Mormona.

Nasze przesłanie musi być pozbawione egoizmu. Powinno wyrażać bezinteresowną miłość⁷. Dostąpimy tej miłości, zwanej prawdziwą miłością Chrystusa, jeśli tylko o nią poprosimy. Słyszymy zachętę, wręcz polecenie, byśmy „modlili się do Ojca z całego serca, aby przelał w [nasze] serca tę miłość”⁸.

Dla przykładu przytoczę historię opowiedzianą przez Siostrę Lanett Ho Ching, która obecnie służy ze swym mężem, Prezydentem Francisem Ho Ching, w Samoańskiej Misji Apia. Oto słowa Siostry Ho Ching:



GŁOS PIOTRA, JAKUBA / JANA — LINDA CURLEY CHRISTENSEN / MICHAEL T. MALM

„Wiele lat temu nasza młoda rodzina przeprowadziła się do małego domu w Laie na Hawajach. Wiata dla samochodów przy naszym domu została przerobiona na jednopokojowe mieszkanie, w którym żył mężczyzna o imieniu Jonathan. Zналиśmy się już z innego miejsca. Czując, że to nie przypadek, że Pan skrzyżował nasze ścieżki, postanowiliśmy nie kryć się z naszymi zajęciami i członkostwem w Kościele. Jonathan cenił sobie naszą przyjaźń i uwielbiał spędzać czas z naszą rodziną. Lubił poznawać ewangelię, nie był jednak zainteresowany zobowiązaniami względem Kościoła.

Z czasem Jonathan doczekał się przydomka ‘wujek Jonathan’ od naszych dzieci. Nasza rodzina powiększała się i podobnie zwiększało się zaangażowanie Jonathana w nasze życie. Zapraszaliśmy go na świąteczne posiłki, przyjęcia urodzinowe, szkolne wydarzenia, kościelne

zajęcia, a z czasem domowe wieczory rodzinne i chrzty dzieci.

Pewnego dnia odebrałam telefon od Jonathana. Potrzebował pomocy. Chorował na cukrzycę i miał poważne zakażenie stopy. Trzeba było ją amputować. Nasza rodzina wraz z członkami okręgu z sąsiedztwa pomogła mu przetrwać ten trudny czas. Na zmianę czuwaliśmy przy nim w szpitalu i udzieliliśmy mu błogosławieństw kapłańskich. W czasie rehabilitacji Jonathana, z pomocą sióstr ze Stowarzyszenia Pomocy, posprzątałyśmy jego mieszkanie. Bracia w kapłaństwie zbudowali podjazd do jego drzwi wejściowych i poręczę w łazience. Gdy Jonathan wrócił do domu, zaniemówił z wrażenia.

Wkrótce ponownie zaczął umawiać się na dyskusje z misjonarzami. Na tydzień przed Nowym Rokiem zadzwonił do mnie i zapytał: ‘Co robicie w Sylwestra?’. Przypomniałam o tradycyjnej imprezie. A on



odpowiedział: 'Chciałbym, żebyście przyszli na mój chrzest! Chcę dobrze rozpocząć nowy rok'. Po 20 latach przyglądania się, pomagania i przebywania w kościele, ten drogi nam człowiek był gotów przyjąć chrzest".

W 2018 r., gdy zostaliśmy powołani na misję, stan zdrowia Jonathana pogorszył się. Błagaliśmy, by wytrwał, aż wrócimy. Trwał przez prawie rok, ale Pan przygotowywał go do powrotu do domu. Odszedł spokojnie w kwietniu 2019 r. Moje córki uczestniczyły w pogrzebie 'wujka Jonathana' i śpiewały pieśń, która rozbrzmiewała na jego chrzcie".

Drugi warunek sukcesu w głoszeniu przesłania Przywrócenia chciałbym wyjaśnić przy pomocy pytania: Co sprawi, że wasze zaproszenie będzie dla kogoś atrakcyjne? Czy nie wy sami to sprawicie przykładem waszego życia? Wiele osób, które usłyszały i przyjęły przesłanie Przywrócenia, zostały początkowo przyciągnięte tym, co ujrzały w członku lub członkach Kościoła Jezusa Chrystusa. To mógł być sposób odnoszenia się do innych, słowa wypowiedziane lub słowa, od których się powstrzymano, niewzruszona postawa w trudnych sytuacjach lub po prostu wygląd⁹.

Cokolwiek to może być, nie możemy uciec przed faktem, że

musimy rozumieć zasady przywróconej ewangelii i żyć zgodnie z nimi najlepiej jak umiemy, by nasze namowy były zachęcające. W dzisiejszych czasach nazywa się to autentycznością. Jeśli miłość Chrystusa mieszka w nas, ludzie będą wiedzieć, że szczerze ich kochamy. Jeśli w nas płonie światło Ducha Świętego, to w nich zapłonie Światło Chrystusa¹⁰. To, jacy jesteście, przyda autentyczności waszym prośbom, by ludzie przyszli i doświadczyli radości płynącej z pełni ewangelii Jezusa Chrystusa.

Trzecim warunkiem jest nieskrępowane korzystanie z narzędzia nawrócenia — narzędzia, które Bóg przeznaczył na czas ostatniej dyspensacji ewangelii. Jest nim Księga Mormona. Stanowi ona namacalny dowód proroczego powołania Józefa Smitha i przekonujący dowód boskości oraz Zmartwychwstania Jezusa Chrystusa. Zawarta w niej wykładnia planu odkupienia autorstwa Ojca Niebieskiego nie ma sobie równych. Gdy mówicie o Księdze Mormona, mówicie o Przywróceniu.

Gdy Jason Olson był nastolatkiem, wielokrotnie słyszał od członków rodziny ostrzeżenia przed zostaniem chrześcijaninem. Miał jednak dwójkę dobrych przyjaciół, którzy byli członkami Kościoła Jezusa Chrystusa Świętych w Dniach Ostatnich i często rozmawiali o religii. Tych dwoje przyjaciół, Shea i Dave, z szacunkiem odpowiadali na argumenty przeciwnie wierze w Jezusa Chrystusa, które Jason słyszał od innych. W końcu dostał od nich Księgę Mormona z zapewnieniem: „Ta książka odpowie ci na wszystkie pytania. Prosimy, przeczytaj ją”. Niechętnie przyjął książkę i schował do plecaka. Pozostała tam na kilka miesięcy. Nie chciał trzymać jej w domu, gdzie rodzina

mogła ją zobaczyć; nie chciał zawieść Shei i Dave'a, zwracając ją. W końcu zdecydował, że ją spali.

Któregoś wieczoru, z zapalniczką w jednej ręce i Księgą Mormona w drugiej, w chwili gdy miał ją podpalić, usłyszał głos w swojej głowie, mówiący: „Nie pal mojej księgi”. Zaskoczony, zatrzymał się. Myśląc, że wyobraził sobie ten głos, znów spróbował użyć zapalniczki. W jego głowie ponownie odezwał się głos: „Pójdź do pokoju i przeczytaj moją księgę”. Jason odłożył zapalniczkę, wrócił do pokoju, otworzył Księgę Mormona i zaczął czytać. Robił to codziennie, często do wczesnych godzin porannych. Gdy doszedł do końca i pomodlił się, nastąpiło coś, co opisał następująco: „Byłem wypełniony Duchem od czubka głowy do palców stóp [...]. Czułem się pełen światła [...]. To było najradośniejsze doświadczenie w moim dotychczasowym życiu”. Dążył do chrztu, a potem został misjonarzem.

Nie trzeba chyba mówić, że mimo naszej prawdziwej miłości i szcerości, wiele — jeśli nie większość — naszych próśb, by ktoś poznał przesłanie Przywrócenia, zostanie odrzuconych. Jednak pamiętajcie: każdy jest wart tych próśb — „wszyscy są jednakowo traktowani przez Boga”¹¹, miły jest Panu każdy wysiłek podjęty przez nas, bez względu na efekty. Odrzucone zaproszenie nie jest powodem do zakończenia znajomości, a brak zainteresowania dziś może przemienić się w zainteresowanie jutro. Bez względu na wszystko nasza miłość do ludzi trwa nadal.

Nie zapomnijmy nigdy o tym, że Przywrócenie było efektem wielkich prób i poświęceń. To temat na inny dzień. Dzisiaj cieszymy się z owoców Przywrócenia. Jednym z najbardziej



obiecane Drugie Przyjście naszego Pana i Zbawiciela, Jezusa Chrystusa¹⁵. Zmartwychwstanie Chrystusa gwarantuje wypełnienie Jego obietnic. W imię Jezusa Chrystusa, amen. ■

PRZYPISY

1. Dzieje Apostolskie 3:21.
2. List do Efezjan 1:10.
3. List Jakuba 1:5.
4. 2 Nefi 2:8.
5. List Davida O. McKaya do Sarah M. Hilton, 3 czerwca 1921 r., Biblioteka Historii Kościoła, Salt Lake City.
6. Ew. Jana 1:46.
7. Zob. I List Jana 4:18.
8. Moroni 7:48.
9. Prezydent David O. McKay zauważył: „Każdy, kto żyje na tym świecie, wywiera dobry lub zły wpływ. Istotne jest nie tylko to, co mówi, nie tylko to, co robi. Istotne jest, jaką jest osobą. Każdy człowiek, każda osoba emanuje tym, jaka jest” (*Teachings of Presidents of the Church: David O. McKay* [2003], str. 227).
10. Zob. Ew. Jana 1:9; Nauki i Przymierza 88:6–13; 93:2.
11. 2 Nefi 26:33.
12. Zob. Ew. Mateusza 16:19; 18:18; Nauki i Przymierza 110:14–16; 132:19, 46.
13. Gordon B. Hinckley, „As One Who Loves the Prophet”, w: Susan Easton Black and Charles D. Tate, Jr., wyd., *Joseph Smith: The Prophet, the Man* (1993), str. 6.
14. Zob. Nauki i Przymierza 76:22–24.
15. Zob. „Przywrócenie pełni ewangelii Jezusa Chrystusa. Proklamacja dla świata z okazji dwusetlecia”, w: Russell M. Nelson, „Słuchajcie Go”, *Liahona*, maj 2020, str. 91.

niezrównanych pośród nich jest ponowna moc, by wiązać na ziemi i w niebie¹². Jak wyraził to wiele lat temu Prezydent Gordon B. Hinckley: „Gdyby nic innego nie wynikało ze smutku, mozołu i bólu Przywrócenia poza pieczętującą mocą świętego kapłaństwa wiążącą rodziny na wieczność, to wszystko byłoby tego warte”¹³.

Ostateczną obietnicą Przywrócenia jest odkupienie możliwe dzięki Jezusowi Chrystusowi. Zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa jest dowodem na to, że On naprawdę posiada moc, by odkupić wszystkich, którzy do Niego przyjdą — odkupić ich od smutku, niesprawiedliwości, żalu, grzechu i nawet śmierci. Dziś jest Niedziela Palmowa. Za tydzień będzie Wielkanoc. Pamięamy, zawsze pamiętamy cierpienie i śmierć Chrystusa dla zadośćuczynienia za nasze grzechy, i święcimy tę najwspanialszą z niedziel, Pański dzień, gdy powstał On z martwych. Dzięki Zadośćuczynieniu Jezusa Chrystusa Przywrócenie ma sens, nasze

doczesne życie ma sens i ostatecznie całe nasze istnienie ma sens.

Józef Smith, wielki prorok Przywrócenia, złożył w naszych czasach najbardziej kompletne świadectwo o zmartwychwstałym Chrystusie: „On żyje! Bowiem ujrzeliśmy Go, po samej prawicy Boga”¹⁴. Pokornie dodaję moje świadectwo do świadectwa Józefa i świadectw apostołów i proroków przed nim oraz apostołów i proroków po nim: że Jezus z Nazaretu jest obiecany Mesjaszem, Jednorodzoną Synem Boga, zmartwychwstałym Odkupicielem całej ludzkości.

„Świadczymy, że ci, którzy z modlitwą studiują przesłanie Przywrócenia i działają z wiarą, zostaną pobłogosławieni uzyskaniem własnego świadectwa o jego boskości i celu, jakim jest przygotowanie świata na



Sandy, stan Utah, USA



Prezydent Russell M. Nelson
*Prezydent Kościoła Jezusa Chrystusa Świętych
w Dniach Ostatnich*

Kroczcie naprzód z wiarą

Błogosławie was pokojem i zwiększoną wiarą w Pana.

Moi ukochani bracia i siostry, zbliżamy się do końca tej historycznej konferencji i wyrażamy Panu wdzięczność. Muzyka była wzniosła, a przesłania natchnione.

W trakcie tej konferencji doświadczyliśmy wielu ważnych chwil. Podczas obchodów dwusetnej rocznicy przedstawiliśmy proklamację dla świata, w której ogłosiliśmy realność Przywrócenia ewangelii Jezusa Chrystusa w jej pełni.

Upamiętniliśmy Przywrócenie Okrzykiem Hosanna.

Pokazaliśmy nowy symbol naszej wiary w Pana Jezusa Chrystusa i znak graficzny używany do oficjalnych informacji kościelnych i materiałów.

Zwołaliśmy ogólnoswiatowy dzień postu i modlitwy w intencji tego, aby dręcząca nas obecnie pandemia mogła być kontrolowana, pracownicy

służby zdrowia i opiekunowie chronieni, gospodarka wzmocniona, a życie unormowane. Post ten odbędzie się w Wielki Piątek, 10 kwietnia. Cóż to będzie za wspaniały piątek!

W następną niedzielę jest Wielkanoc. Będziemy ponownie upamiętniać Zadośćuczynienie i Zmartwychwstanie naszego Pana Jezusa Chrystusa. Dzięki Jego Zadośćuczynieniu Jego dar zmartwychwstania będzie dany wszystkim, którzy kiedykolwiek żyli. A Jego dar życia wiecznego będzie dany wszystkim, którzy na niego zasłużą poprzez wierność obrzędowi i przymierzom zawartym w Jego świętych świątyniach.

Wiele inspirujących elementów tej kwietniowej konferencji generalnej w 2020 r — jak też święty tydzień, który właśnie się zaczyna — można opisać dwoma przekazanymi w boski sposób słowami: „Słuchaj Go”¹.

Modlimy się, aby wasze skupienie na Ojcu Niebieskim, który wypowiedział te słowa, i na Jego Synu Jezusie Chrystusie było tym, co najbardziej zapamiętacie. Modlimy się, abyście zaczęli od nowa *naprawdę* słuchać, zważać i baczyć na słowa Zbawiciela². Obiecuję, że odczujecie mniej strachu, a więcej wiary.

Dziękujemy za wasze pragnienie, aby uczynić z waszych domów prawdziwe sanktuaria wiary, w których może zamieszkać Duch Pana. Nasz program nauczania *Przyjdź i naśladowuj mnie* będzie wciąż błogosławił

wasze życie. Stale podejmowane przez was wysiłki w tym zakresie — nawet w tych chwilach, kiedy czujecie, że nie odnosicie sukcesu — zmieniają życie wasze, waszych rodzin i świat. Zostaniemy wzmocnieni, gdy będziemy stawać się jeszcze bardziej dzielnymi uczniami Pana, stając w Jego obronie i opowiadając się za Nim, bez względu na to, gdzie jesteście.

A teraz porozmawiajmy o świątyniach. Mamy 168 poświęconych świątyni na świecie. Inne są na różnych etapach planowania lub budowy. Kiedy ogłaszamy plany wzniesienia nowej świątyni, staje się ona częścią naszej świętej historii.

Może to zdawać się dziwne, że ogłaszam nowe świątynie, kiedy wszystkie świątynie są tymczasowo zamknięte.

Ponad wiek temu Prezydent Wilford Woodruff przewidział sytuację podobną do naszej, co zostało zapisane w modlitwie poświęcającej Świątynię Salt Lake, wygłoszonej w 1893 roku. Niektórzy z was być może przeczytali fragmenty tej niezwyklej modlitwy na portalach społecznościowych.

Wysłuchajcie tych błagań potężnego proroka Boga: „Kiedy Twój lud *nie* będzie miał możliwości wejścia do tego świętego domu [...] i będzie przytłoczony, w tarapatach, spowity trudnościami [...], i zwróci swe twarze ku Twojemu świętemu domowi, i będzie prosić Cię o ratunek, pomoc, o objawienie Twojej mocy dla jego dobra, błagamy Cię, abyś wejrzał na niego z miłosierdziem z Twojej świętej siedziby [...] i wysłuchał jego nawoływań. A kiedy dzieci Twojego ludu, w latach, które nastaną, zostaną z jakichkolwiek powodów odseparowane od tego miejsca [...] i będą wołać do Ciebie z głębi uciску i smutku o ulgę i wyratowanie,



z pokorą usilnie prosimy Cię [...], abyś zważał na ich wołania i udzielił im błogosławieństw, o które proszą⁷³.

Bracia i siostry, w tych trudnych dla *nas* czasach, kiedy świątynie są zamknięte, możecie wciąż czerpać z mocy waszych przymierzy świątynnych i obdarowania, gdy szanujecie swoje przymierza. Poświęćcie ten czas, kiedy świątynie są zamknięte, aby wciąż wieść życie będące wyrazem godności wejścia do świątyni albo stańcie się godni wejścia do niej.

Rozmawiajcie o świątyni z rodziną i przyjaciółmi. A z racji tego, że Jezus Chrystus jest w centrum wszystkiego, co dzieje się w świątyni, im częściej będziecie myśleć o tym miejscu, tym częściej będziecie rozmyślać o Nim. Studiujcie i módlcie się, aby dogłębniej poznać moc i wiedzę, którymi zostaliście obdarowani — albo którymi zostaniecie obdarowani.

Dzisiaj z przyjemnością ogłaszamy plany budowy ośmiu nowych świątyń w następujących miejscach: Bahía Blanca, Argentyna; Tallahassee, Floryda; Lubumbashi, Demokratyczna Republika Konga; Pittsburgh, Pensylwania; Benin City, Nigeria; Syracuse, Utah; Dubaj, Zjednoczone Emiraty Arabskie i Szanghaj, Chińska Republika Ludowa.

W tych wszystkich ośmiu miejscach architekci Kościoła będą współpracować z lokalnymi urzędnikami, aby świątynia była w harmonii z lokalną społecznością i była pięknym dodatkiem do każdej z nich.

Plan budowy świątyni w Dubaju został poczyniony w skutek uprzedniego zaproszenia, za które jesteśmy wdzięczni.

Kontekst planu budowy w Szanghaju jest bardzo istotny. Od ponad dwóch dekad godni wejścia do świątyni członkowie z Chińskiej Republiki Ludowej



ŚWIĄTOWNIA I CIEMNOŚĆ — WARREN LUCH, DZIEKI UPRIĘŻNOŚCI MUZEUM HISTORII KOŚCIOŁA

uczęszczali do Świątyni Hong Kong w Chinach. Ale w lipcu 2019 r. świątynia ta została zamknięta z powodu od dawna planowanej i bardzo potrzebnej renowacji.

W Szanghaju skromne, służące do wielu zadań miejsce spotkań zapewni członkom z Chin możliwość kontynuacji uczestnictwa w obrzędach świątyni — aby dokonywali je dla siebie i w zastępstwie za swoich przodków⁴.

W każdym kraju Kościół ten naucza swoich członków, aby szanowali, stosowali i popierali prawo⁵. Nauczamy o ważności rodziny, o byciu dobrymi rodzicami i przykładowymi obywatelami. Ze względu na to, że szanujemy prawa i regulacje obowiązujące w Chińskiej Republice Ludowej, Kościół *nie* wysyła misjonarzy w celu głoszenia ewangelii, ani teraz nie będzie tego czynił.

Kongregacje składające się z osób pracujących poza swoim krajem oraz z lokalnych członków będą nadal spotykały się

oddzielnie. Statut prawny Kościoła pozostaje *niezmieniony*. W początkowej fazie korzystania z tego budynku wstęp będzie tylko po wcześniejszym ustaleniu terminu. Dom Pana w Szanghaju *nie* będzie miejscem, do którego będą mogły wejść osoby z innych krajów.

Tych osiem nowych świątyń będzie błogosławieństwem w życiu wielu osób po obu stronach zasłony śmierci. Świątynie stanowią element, który jest ukoronowaniem Przywrócenia pełni ewangelii Jezusa Chrystusa. Bóg w Swojej dobroci i hojności sprawia, że błogosławieństwa świątyni są coraz bliższe Jego dzieciom — *wszędzie*.

Wiem, że w czasie trwania Przywrócenia Bóg będzie ciągle



Nowe Tajpej, Tajwan

objawiał wiele wspaniałych i ważnych rzeczy dotyczących Jego królestwa tutaj na ziemi⁶. Tym królestwem *jest* Kościół Jezusa Chrystusa Świętych w Dniach Ostatnich.

Drodzy bracia i siostry, pragnę wyrazić moją miłość do was. W tym czasie napięć i niepewności, powołując się na upoważnienie, które posiadam, chciałbym udzielić wam apostołskiego błogosławieństwa.

Błogosławie was pokojem i zwiększoną wiarą w Pana⁷.

Błogosławie was pragnieniem dokonania pokuty i stawania się nieco bardziej Mu podobnymi z każdym dniem⁸.

Błogosławie was wiedzą, że Prorok Józef Smith to prorok Przywrócenia ewangelii Jezusa Chrystusa w jej pełni.

Jeśli choroba dotknie was lub waszych bliskich, pozostawiam z wami błogosławieństwo uzdrowienia, które będzie zgodne z wolą Pana.

I tym was błogosławie, wyrażając ponownie moją miłość do każdego z was, w święte imię Jezusa Chrystusa, amen. ■

PRZYPISY

1. Józef Smith — Historia 1:17; zob. także Ew. Łukasza 9:35.
2. Zob. Ew. Jana 10:27; Objawienie Jana 3:20; Mosjasz 26:21, 28; Nauki i Przymierza 29:7.
3. Wilford Woodruff, modlitwa poświęcająca Świątynię Salt Lake, 6 kwietnia 1893, strona internetowa: ChurchofJesusChrist.org; wyróżnienie dodane.
4. Od tysięcy lat Chińczycy prowadzili historię klanów i genealogie. Tradycyjne chińskie ceremonie ukazują szacunek do przodków, jak na przykład święto Qingming (清明节). W tym roku święto Qingming (清明节) w kalendarzu przypada na 4–5 kwietnia.
5. Zob. Zasady Wiary 1:12.
6. Zob. Zasady Wiary 1:9.
7. Zob. Ew. Jana 14:27.
8. Zob. 3 Nefi 27:27.

Raport statystyczny za rok 2019

Do wiadomości członków Kościoła Pierwsze Prezydium podało następujący raport statystyczny, przedstawiający wzrost liczby członków i status Kościoła na dzień 31 grudnia 2019 r.

JEDNOSTKI KOŚCIOŁA

Paliki	3 437
Misje	399
Dystrykty	542
Okręgi i gminy	30 940

CZŁONKOSTWO W KOŚCIELE

Ogólna liczba członków	16 565 036
Urodzone dzieci zapisane w rejestrach	94 266
Ochrzczeni nawróceni	248 835

MISJONARZE

Pełnoetatowi misjonarze	67 021
Misjonarze w służbie Kościoła	31 333

ŚWIĄTYNIE

Świątynie poświęcone w 2019 r. (Rzym we Włoszech, Kinszasa w Demokratycznej Republice Kongo, Fortaleza w Brazylii, Port-au-Prince na Haiti, Lizbona w Portugalii i Arequipa w Peru)	6
Świątynie ponownie poświęcone w 2019 r. (Memphis w Tennessee, Oklahoma City w Oklahomie, Oakland w Kalifornii, Raleigh w Karolinie Północnej, Frankfurt w Niemczech, Asunción w Paragwaju i Baton Rouge w Luizjanie)	7
Liczba świątyń działających na koniec roku	172



Starszy Jorge T. Becerra

Siedemdziesiąty Przedstawiciel Władz Generalnych

Starszy Jorge T. Becerra był nieśmiałym i cichym nastolatkiem, ale jego prezydent misji dał mu okazję do przewodzenia. Jorge powrócił do domu z kalifornijskiej Misji Arcadia z pragnieniem zaangażowania w pracę Pana przez resztę życia.

Więcej okazji do przywództwa pojawiło się szybciej, niż przypuszczał. W wieku 27 lat został powołany do rady biskupiej. W wieku 32 lat został powołany na biskupa. Na początku czuł się nieodpowiednio na tym stanowisku, gdy ludzie zaczęli przychodzić do niego ze swoimi problemami.

„Nie mam pojęcia, co robię”, powiedział swemu ojcu.

Jego ojciec odpowiedział, udzielając mu niezapomnianej lekcji. Przypomnił mu o jego prezydencie misji, który pokładał w nim wiarę i pomógł przygotować się do przyszłych przywódczych powołań — w tym późniejszego powołania jako prezydenta palika, którym został w wieku 37 lat.

„Mój ojciec powiedział: ‘Synu, ile lat ma Duch Święty?’”. Starszy Becerra wspominał: „To była dla mnie wspaniała nauka, ponieważ wiedziałem, że mogę zrobić wszystko, o co poprosi mnie Pan”.

Lekcję tę Starszy Becerra miał w pamięci w czasie kolejnych lat pełnej oddania służby w Kościele Jezusa Chrystusa Świętych w Dniach Ostatnich.

Jorge Eduardo Torres Becerra urodził się 18 grudnia 1962 roku w rodzinie Juana C. i Celi T. Becerrów w Salt Lake City w stanie Utah, gdzie dorastał.

Po ukończeniu służby na pełnoetatowej misji Starszy Becerra poślubił Debbie Ilene Schneberger w Świątyni Salt Lake 10 sierpnia 1984 roku. Są rodzicami pięciorga dzieci.

Starszy Becerra ukończył studia ogólne na Uniwersytecie Utah oraz księgowość w Salt Lake Community College. Studiował też biznes na Uniwersytecie Phoenix. W 1998 roku został partnerem Allegis Advisor Group, firmy zajmującej się doradztwem finansowym. W momencie powołania na Przedstawiciela Władz Generalnych pracował jako doradca inwestycyjny dla Intermountain Financial Partners.

Starszy Becerra służył jako prezydent Organizacji Młodych Mężczyzn w okręgu, doradca w prezydium misji, doradca w prezydium gminy, nauczyciel seminarium, doradca w radzie biskupiej, biskup, prezydent palika oraz prezydent kalifornijskiej Misji Arcadia. W momencie otrzymania powołania służył jako Siedemdziesiąty Obszaru. ■



Starszy Matthew S. Holland

Siedemdziesiąty Przedstawiciel Władz Generalnych

Starszy Matthew S. Holland nie jest nieznanym Władzom Generalnym ani uczestnikom konferencji generalnej.

Wielu świętych w dniach ostatnich zna go jako syna Starszego Jeffreya R. Hollanda z Kworum Dwunastu Apostołów. Inni mogą pamiętać go jako siedemnastolatka przemawiającego na kwietniowej konferencji generalnej w 1983 roku podczas sesji kapłańskiej.

„Całe moje życie to wspaniałe błogosławieństwo, móc obserwować, jak żyją moja mama i tata, do czego zostali zobowiązani i o zrobienie czego zostali poproszeni”, powiedział Starszy Holland, który ostatnio przewodniczył Misji Raleigh w Karolinie Północnej.

„Jednak, dzięki obserwacjom z pierwszej ręki, wiemy zbyt wiele o tym powołaniu, aby sądzić, że jesteśmy do tego odpowiednio przygotowani”, dodał. „Na szczęście nauczyliśmy się też, że Pan przygotowuje tych, których powołuje, i czerpiemy z tego ogrom wiary i pocieszenia”.

Starszy Holland pamięta, że przemawianie na konferencji generalnej było trudnym wyzwaniem. Przygotowanie przesłania, które w końcu powstało „słowo po słowie, przykazanie po przykazaniu” (2 Nefi 28:30), stało się „wczesnym, przynoszącym zapewnienie błogosławieństwem, dzięki któremu wiedziałem, że kiedy przyjmuje się zadanie od Pana, On pomaga i inspiruje myślami i odczuciami o tym, co jest potrzebne”.

Matthew Scott Holland urodził się 7 czerwca 1966 roku w Provo w stanie Utah w rodzinie Jeffreya R. i Patricii Hollandów. 20 maja 1996 roku poślubił Paige Bateman w Świątyni St. George w stanie Utah. Są rodzicami czworga dzieci.

Starszy Holland ukończył trzy stopnie edukacji w dziedzinie nauk politycznych — zdobył licencjat na Uniwersytecie Brigham Younga w 1991 roku oraz magisterium i doktorat na Duke University, odpowiednio w 1997 i 2001 roku.

Kiedy pracował jako profesor nadzwyczajny nauk politycznych na BYU (2001–2009), w 2009 roku został mianowany rektorem Utah Valley University. Funkcję tę pełnił aż do 2018 roku, kiedy został powołany jako prezydent misji.

Służył jako biskup, wyższy doradca, doradca w radzie biskupiej, doradca Organizacji Młodych Mężczyzn w okręgu, przywódca misyjny okręgu, nauczyciel w Szkole Niedzielnej i pełnoetatowy misjonarz w Misji Edynburg w Szkocji. ■



Starszy William K. Jackson

Siedemdziesiąty Przedstawiciel Władz Generalnych

Po 23 latach służby jako regionalny lekarz wojskowy w Służbach dyplomatycznych USA, William K. Jackson został poproszony o przygotowanie i przedstawienie 20 najlepszych rzeczy, jakich doświadczył, kiedy mieszkał i pracował w najdalszych rejonach świata.

Kiedy zastanawiał się nad tym przed uroczystością z okazji przejścia na emeryturę, zauważył: „Każde z dwudziestu moich najlepszych doświadczeń jest związane z Kościołem lub rodziną”, powiedział.

William King Jackson urodził się 29 marca 1956 roku w Waszyngtonie D.C., w rodzinie E. Williama i Lois Andrey Jacksonów. Dorastał w Ojai w Kalifornii w USA, ale ze względu na ochotniczą pracę jego rodziców, uczył się także w Hondurasie, Algierii i Afganistanie.

Po odbyciu służby w boliwijskiej Misji La Paz, Starszy Jackson latem 1977 roku poznał Ann Kesler.

„Dla mnie to była miłość od pierwszego wejrzenia”, powiedział. „Resztę lata spędziłem na przekonywaniu jej, że to ja jestem tym jedynym”.

Pobrali się 29 grudnia 1977 roku w Świątyni Los Angeles w Kalifornii. Są rodzicami ośmiorga dzieci, z których troje jest adoptowanych — pochodzą z Indii, Nepalu i Kambodży.

Starszy Jackson studiował na Uniwersytecie Brigham Younga, uzyskał stopień licencjata na Uniwersytecie Kalifornijskim w Berkeley oraz lekarza medycyny na Uniwersytecie Kalifornijskim w San Francisco w 1983 roku.

Po odbyciu jego praktyki medycznej, oboje pracowali za granicą przez 26 lat. Ostatnio pracował jako dyrektor medyczny w placówce Valley Family Health Care zlokalizowanej w Idaho i Oregonie w USA.

Kiedy mieszkali poza Stanami Zjednoczonymi, Starszy i Siostra Jackson spędzali większość czasu wśród osób będących pierwszym pokoleniem członków Kościoła w swoich rodzinach.

„Jednym w najważniejszych elementów mojego świadectwa o ewangelii jest obserwowanie, jak ewangelia działa na ludzi, których kochamy”, powiedział. „Ona ich zmienia”.

Starszy Jackson służył jako Siedemdziesiąty Obszaru, prezydent Misji New Delhi w Indiach, prezydent Organizacji Młodych Mężczyzn w gminie, nauczyciel instytutu i nauczyciel doktryn ewangelii. W czasie, gdy został powołany na Siedemdziesiątego Przedstawiciela Władz Generalnych, służył jako biskup. ■



Starszy Jeremy R. Jaggi

Siedemdziesiąty Przedstawiciel Władz Generalnych

Kiedy Starszy Jeremy R. Jaggi był nastolatkiem, jego starsza o siedem lat siostra Kristen zachorowała na skutek bakterii, która zaatakowała jej mózg. Lekarze nie dawali jej szans na przeżycie.

Młody Jeremy ukląkł obok łóżka w swoim rodzinnym domu w Salt Lake City i błagał Pana o wiedzę, dlaczego ona musi umrzeć tak młodo. Jego siostra jednak otrzymała błogosławieństwo kapłańskie i przeżyła.

To było jak katalizator dla 17-letniego Jeremy’ego i sprawiło, że „chciał być w porządku przed Bogiem”. Skłoniło go to do przeczytania po raz pierwszy Księgi Mormona z prawdziwym zamiarem. Później służył jako pełnoetatowy misjonarz w Misji Ohio Cleveland.

Jeremy ukorzył się ponownie w przejmującej modlitwie, kiedy wiele lat później jego żona, Amy, rodziła przedterminowo ich trzecie dziecko. „W tamtym momencie czułem nieprzeparty spokój — spokój, który można by opisać jako pełne miłości ramiona Ojca Niebieskiego otaczające mnie ciepłem Ducha Świętego”, powiedział.

Spokój ten podtrzymywał go przez krótki czas życia tego dziecka oraz miesiące żałoby, które nastąpiły po kolejnym poronieniu. „Wszyscy jesteśmy zmęczeni, każdy na swój sposób”, powiedział, „ale wciąż [pocytujemy] sobie za najwyższą radość [List Jakuba 1:2], że Zbawiciel przygotował dla nas drogę do spokoju i szczęścia”.

Jeremy Robert Jaggi urodził się 23 marca 1973 roku w Salt Lake City w stanie Utah w rodzinie Roberta Stanleya Jaggiego i Judy Anne Ross. 12 czerwca 1995 roku poślubił Amy Stewart w Świątyni Salt Lake. Są rodzicami pięciorga dzieci.

Starszy Jaggi uzyskał stopień licencjata w dziedzinie nauk behawioralnych i zdrowia na Uniwersytecie Utah oraz tytuł MBA Executive na Uniwersytecie Pepperdine. Kierował regionalną sprzedażą dla Alkermes i zarządzał nieruchomościami w HCA Investments w chwili, gdy został powołany.

Starszy Jaggi służył jako Siedemdziesiąty Obszaru, prezydent Misji Ogden w Utah, asystent sekretarza wykonawczego w paliku, biskup, prezydent kworum starszych, nauczyciel seminarium, doradca w prezydium Młodych Mężczyzn w okręgu, nauczyciel przygotowania misjonarskiego w paliku oraz przywódca misyjny okręgu. ■



Starszy Kelly R. Johnson

Siedemdziesiąty Przedstawiciel Władz Generalnych

Starszy Kelly R. Johnson dobrze pamięta dzień, w którym został powołany na biskupa, miał wtedy 31 lat. Tego samego dnia zdiagnozowano u niego porażenie Bella — przypadłość, w której mięśnie jednej części twarzy ulegają paraliżowi lub osłabieniu.

To był trudny czas, nie tylko ze względu na dyskomfort i zażenowanie spowodowane ową przypadłością, ale także ze względu na nowe obowiązki. Jednak ten trudny czas zamienił się w błogosławieństwo.

„Nie wiedząc, jak długo potrwa ta sytuacja, rozwinąłem u siebie współczucie do ludzi, które towarzyszy mi do dzisiaj”, powiedział. „Przekonałem się, że ludzie przechodzą przez trudne i smutne chwile, nad którymi nie mają kontroli, co wpływa na ich umiejętności, uczucia i pewność siebie”.

Czasami służba w Kościele Pana nie jest czymś dogodnym. Jednak tak jak uczniowie Zbawiciela „natychmiast porzucili sieci” (Ew. Mateusza 4:20), aby pójść za Nim, „tak i my robimy to, o co nas poprosi”, powiedział Starszy Johnson.

Bez względu na to, gdzie Pan powoła jego lub jego rodzinę, pójdą tam z ochoczym sercem i umysłem, poszukując dobra niezależnie od okoliczności.

Kelly Ray Johnson urodził się 16 stycznia 1963 roku w Pleasant View w stanie Utah w rodzinie Harolda Raymonda Johnsona jun. i Helen Cragaun Johnson. Dorastał w Ogden w stanie Utah i poślubił Teresę Lynn Bartrum w Świątyni Salt Lake 27 marca 1986 roku. Mają pięcioro dzieci.

Starszy Johnson ukończył Uniwersytet Stanowy Webera w 1987 roku ze stopniem licencjata w dziedzinie księgowości i otrzymał tytuł MBA na Uniwersytecie Brighama Younga w 1989 roku. Pracował jako księgowy dla KPMG International Cooperative, a ostatnio jako księgowy i partner przedsiębiorstwa Norman, Townsend, and Johnson.

Starszy Johnson, zanim został powołanie do służby jako Siedemdziesiąty Obszaru, służył jako prezydent Misji Bangkok w Tajlandii — gdzie wcześniej przebywał na pełnoetatowej misji — jako prezydent palika, doradca w prezydium palika, wyższy doradca, biskup, prezydent kworum starszych, przywódca misyjny okręgu oraz nauczyciel przygotowania misjonarskiego w paliku. ■



Starszy Thierry K. Mutombo

Siedemdziesiąty Przedstawiciel Władz Generalnych

Starszy Thierry K. Mutombo miał silne świadectwo o ewangelii, kiedy jako młody mężczyzna otrzymał powołanie na misję. Kiedy został ochrzczony wraz ze swoją rodziną, miał 10 lat. Przekonał się wtedy, jak w pełen mocy sposób ewangelia zmieniła jego rodzinę.

Jednakże pomimo czynionych przygotowań do służby w Misji Côte d'Ivoire Abidjan, nie miał silnego świadectwa o Księdze Mormona. Nigdy jej nie przeczytał.

Natchniony biskup Thierry'ego rzucił mu wyzwanie, aby codziennie czytał Księgę Mormona przed wyruszeniem na misję. Dał nawet Thierry'emu klucz do lokalnego domu spotkań, aby ten mógł studiować w spokoju.

Thierry czytał codziennie przez trzy miesiące. Kiedy wkroczył na pole misyjne, nie tylko miał silne świadectwo o Księdze Mormona, lecz także rozwinął nawyk studiowania, jakże istotny w pracy misjonarskiej.

„Najwspanialsze narzędzie, jakie mamy, by przyprowadzić ludzi do światła ewangelii i gromadzenia rozproszonego Izraela, to Księga Mormona”, powiedział.

Thierry Kasuangi Mutombo urodził się 31 stycznia 1976 roku w Kinszasie w Demokratycznej Republice Konga w rodzinie Antoine'a Kasuangiego i Marie Theresy Matsangi Mutombów. 29 listopada 2002 roku poślubił Tshayi Nathalie Sindę. Zostali zapieczętowani 19 listopada 2004 roku w Świątyni Johannesburg w Republice Południowej Afryki. Mają sześcioro dzieci.

Starszy Mutombo w 2010 roku ukończył zarządzanie biznesem na Uniwersytecie Cepromad, a w 2012 roku zdobył tytuł licencjata w dziedzinie zarządzania zasobami ludzkimi. Pracował dla Kościoła w Demokratycznej Republice Konga jako kierownik departamentu Historii rodziny oraz Departamentu zasobów ludzkich i jako nadzorca Departamentu zarządzania materiałami.

Kiedy Starszy Mutombo otrzymał powołanie jako Siedemdziesiąty Przedstawiciel Władz Generalnych, służył jako prezydent Misji Baltimore w Maryland. Wcześniej służył jako prezydent palika, doradca w prezydium palika, przywódca misyjny okręgu, nauczyciel w Szkole Niedzielnej i sekretarz wykonawczy palika. ■



Starszy Adeyinka A. Ojediran

Siedemdziesiąty Przedstawiciel Władz Generalnych

Konferencja generalna w kwietniu 2020 roku to był „niezapomniany weekend” dla Starszego Adeyinka A. Ojedirana.

Nawrócony do Kościoła, został poparty na Siedemdziesiątego Przedstawiciela Władz Generalnych — jako pierwszy Święty w Dniach Ostatnich w Nigerii i Afryce Zachodniej. Jego ogromna wdzięczność i radość wzrosły jeszcze bardziej, gdy Prezydent Russell M. Nelson ogłosił, że trzecia świątynia w Nigerii zostanie zbudowana w Benin City.

„Nie spodziewałem się tego”, powiedział Starszy Ojediran, uśmiechając się szeroko. „To było naprawdę cudowne, usłyszeć z ust proroka, że kolejna świątynia zostanie zbudowana w Nigerii. Dla mnie było to potwierdzenie, że praca Pana postępuje szybko. Wszyscy mamy wiele do zrobienia, aby przygotować dzieci Boże na Drugie Przyjście Jego Syna”.

Adeyinka Ayodeji Ojediran urodził się 5 kwietnia 1967 roku w Ibadanie w Nigerii w rodzinie Amosa Adeniyi i Caroline Anike Ojediran. Uzyskał licencjat z botaniki na Uniwersytecie Ilorin w 1991 roku, a następnie otrzymał tytuł magistra administracji biznesu na Ladoke Akintola University of Technology. Karierę zawodową rozwijał w dziale finansów i administracji biznesu jako zawodowy biegły rewident. Zanim został powołany do Władz Generalnych, pracował jako kierownik ds. finansów biznesu dla firmy Shell Nigeria.

Trzy lata po chrzcie, pracując społecznie, poznał Olufunmilayo Omololę Akinbebije. W końcu zaczęli się spotykać, ale mieszkali w dwóch różnych miastach, co oznaczało, że utrzymywali ze sobą kontakt telefoniczny.

Pobrali się w Nigerii w 1998 roku i zostali zapieczętowani 14 listopada 2002 roku w Świątyni Johannesburg w Republice Południowej Afryki. Ojediranowie mają jedną córkę.

Starszy Ojediran jest wdzięczny za każde powołanie w Kościele, w jakim służył, odkąd w wieku 23 lat, w roku 1990, przyjął chrzest. Każdy pełniony w Kościele obowiązek przyczynił się do jego wzrostu i dał święte możliwości służenia bliźnim w rozwijaniu wyznaczonych im powołań i powinności.

Starszy Ojediran, zanim otrzymał to powołanie, służył jako Siedemdziesiąty Obszaru, służył także jako doradca w prezydium misji, prezydent palika, doradca w prezydium palika, biskup, doradca w radzie biskupiej oraz prezydent gminy. ■



Starszy Ciro Schmeil

Siedemdziesiąty Przedstawiciel Władz Generalnych

Starszy Ciro Schmeil zawsze starał się być posłuszny Panu, nawet kiedy nie wiedział, dlaczego konkretne przykazanie zostało dane. „Jeśli będziemy posłuszni, jeśli będziemy przestrzegać przykazań, Pan będzie nam błogosławił”, mówi na podstawie własnego doświadczenia.

W wypełnianiu powołań widzi błogosławieństwa, które przychodzą dzięki posłuszeństwu. Podczas służby jako biskup i prezydent palika miał wiele cennych okazji, by „widzieć ludzi zmieniających swoje życie dzięki świadectwu o Zbawicielu i Księdze Mormona”.

Starszy Schmeil urodził się 16 kwietnia 1971 roku w Ponta Grossa w stanie Paraná w Brazylii, w rodzinie nawróconych do Kościoła Bruna i Erici Schmeil. Dorastał w Kurytybie w Brazylii, z której wyjechał, aby odbyć służbę w Misji Ogden w Utah. Było to niemal w tym samym czasie, gdy jego rodzice zostali powołani do przewodzenia Brazylijskiej Misji Campinas.

Kiedy studiował na Uniwersytecie Utah, na uroczystym spotkaniu poznał Alessandrę Machado Louzê, studentkę Uniwersytetu Brigham Younga. „Kiedy się poznaliśmy na uroczystym spotkaniu, ona nie zwróciła na mnie najmniejszej uwagi”, powiedział. A dla niego była to miłość od pierwszego wejrzenia.

Pobrali się w lipcu 1994 roku w Świątyni São Paulo w Brazylii, a następnie dokończyli swoje studia w Stanach Zjednoczonych. Później wrócili do Brazylii na 20 lat, a następnie przeprowadzili się do Kolorado w USA, a potem na Florydę. Starszy i Siostra Schmeil są rodzicami dwojga dzieci.

Starszy Schmeil zdobył tytuł licencjata w dziedzinie architektury na Uniwersytecie Utah w 1995 roku, a następnie uzyskał tytuł MBA Executive na Uniwersytecie Ohio w roku 2010. Pracował dla Walmart Brasil jako wiceprezes i dyrektor ds. rozwoju nieruchomości, jako główny przedstawiciel Scopel, jako dyrektor naczelny Cia City i ostatnio jako kierownik agencji nieruchomości dla JBS S.A.

Starszy Schmeil służył jako Siedemdziesiąty Obszaru, prezydent palika, doradca w prezydium palika, biskup, prezydent kworum starszych oraz prezydent gminy. ■



Starszy Moisés Villanueva

Siedemdziesiąty Przedstawiciel Władz Generalnych

Starszy Moisés Villanueva miał zaledwie 10 lat, kiedy on i jego rodzina byli nauczani ewangelii przez misjonarzy w Oaxaca w Meksyku. Nigdy nie zapomniał, co wtedy czuł.

„Pamiętam Ducha, jakiego u nas pozostawili, i pokój, jaki odczuwałem w sercu”, powiedział.

Po tym, jak Moisés został ochrzczony wraz z czwórką swojego rodzeństwa, jego matka — samotnie wychowująca w trudnych warunkach Moisésa oraz siedmiorgo jego rodzeństwa — powróciła do aktywności w Kościele.

Później, kiedy jako osiemnastolatek Moisés przygotowywał się do wyjazdu na misję, jego rodzina znowu doświadczała doczesnych problemów. Zaczął wątpić, czy decyzja o wyjeździe była słuszna i powiedział swojej matce, że chciałby zostać i jej pomóc.

„Jeśli naprawdę chcesz mi pomóc”, powiedziała, „jedź i służ Panu”.

Kłęcząc przy swoim łóżku pod koniec pierwszego dnia w meksykańskiej Misji Hermosillo, Moisés czuł, że Pan był zadowolony z jego decyzji. Uważa, że dzięki misji wzrosło jego świadectwo o przywróconej ewangelii.

„Ten Kościół jest prowadzony przez Zbawiciela, Jezusa Chrystusa”, powiedział Starszy Villanueva. „On zna każdego z nas z imienia. Zna nasze potrzeby, nasze wyzwania i nasze obawy. Zna również nasze mocne strony, a nawet pragnienia naszego serca”.

Moisés Villanueva López urodził się 13 grudnia 1966 roku w Oaxaca w stanie Oaxaca w Meksyku w rodzinie Rubéna Villanuevy Platasa i Delfiny López Domínguez. 30 czerwca 1995 roku poślubił Leticię Ávalos Lozano w Świątyni Mexico City w Meksyku. Są rodzicami trojga dzieci.

Starszy Villanueva uzyskał stopień licencjata w administracji biznesowej w Southeast Regional University w 1997 roku oraz tytuł magistra w dziedzinie innowacji dla rozwoju biznesu na uczelni Tecnológico de Monterrey w 2011 roku. Ostatnio pracował jako dyrektor generalny w firmie transportowej Sertexa.

W momencie otrzymania powołania Starszy Villanueva służył jako Siedemdziesiąty Obszaru w Meksyku. Służył też jako prezydent kalifornijskiej Misji Arcadia i jako wyższy doradca, doradca w prezydium palika, biskup i dyrektor ds. relacji ze społeczeństwem. ■



Steven J. Lund

Generalny Prezydent Organizacji Młodych Mężczyzn

Przyjmując nowe powołanie jako Generalny Prezydent Organizacji Młodych Mężczyzn, Steven J. Lund przyjął święte zobowiązanie, by przewodzić setkom tysięcy młodych mężczyzn w wieku posiadaczy Kapłaństwa Aarona w Kościele na całym świecie.

Gdyby miał możliwość spotkać się osobiście z każdym z nich, powiedziałby następujące słowa: „Odnoszenie sukcesów dla członka królestwa Boga nie jest trudne. Ojciec Niebieski cię kocha. A ty musisz tylko odwzajemnić tę miłość. Jeśli to uczynimy, będziemy bezpieczni i szczęśliwi [...]. Nasze życie nabierze znaczenia”.

Kościół jest ważny nie tylko w niedzielę. Według prawnika obejmującego stanowisko kierownicze, to nowe możliwości każdego dnia.

„Czytanie pism świętych, chodzenie do kościoła, pokuta, gdy tylko zejdziesz ze ścieżki, otwieranie ust, by świadczyć, i bycie przykładem w życiu ewangelia — oto plan Ojca Niebieskiego”, powiedział.

Brat Lund urodził się 30 października 1953 roku w rodzinie Jaya i Toy Ellen Lundów. Dorastał w Kalifornii Północnej (Santa Rosa) i Kalifornii Południowej (Long Beach) w USA. Służbę wojskową odbył w Europie, na kontynencie, który pokochał podczas służby w Misji Amsterdam w Holandii.

Po odbyciu służby wojskowej zapisał się na Uniwersytet Brigham Younga, gdzie spotkał Kalleen Kirk, młodą kobietę, którą poznał, gdy stacjonował w Niemczech. Stephen i Kalleen pobrali się w świątyni Salt Lake 8 sierpnia 1980 roku. Są rodzicami czworga dzieci.

Po ukończeniu studiów prawniczych na BYU Brat Lund pracował jako prawnik. Później został prezesem i dyrektorem generalnym Nu Skin Enterprises. Aktualnie jest dyrektorem przewodniczącym rady dyrektorów spółki. Jest również regentem Systemu Szkolnictwa Wyższego stanu Utah.

Brat Lund służył jako prezydent Misji Atlanta w Georgii oraz koordynator Komitetu ds. Poświęceń Świątyni w Provo City Center. Służył też jako członek generalnej rady Organizacji Młodych Mężczyzn i jako Siedemdziesiąty Obszaru. ■



Ahmad S. Corbitt

Pierwszy Doradca w Generalnym Prezydium Młodych Mężczyzn

Ahmad S. Corbitt, 57 lat, urodził się w sierpniu 1962 roku w rodzinie Jamesa Earla i Amelii Corbittów. Byli biedni i mieszkali w dzielnicy domów komunalnych w Filadelfii w stanie Pensylwania w USA, gdzie kwitła przestępczość i działalność gangów. Niebezpiecznie było przemieszczać się po okolicy.

Jednak duchowa intuicja jego matki sprawiła, że dziecięci jej dzieci odpowiednio pokierowało swoim życiem i pozostało bezpieczne. Wiedziała, kiedy był czas na zabawę na zewnątrz, a kiedy nie powinny być wychodzić.

Dzięki tej wrażliwości duchowej zaprosiła później do domu misjonarzy z Kościoła Jezusa Chrystusa Świętych w Dniach Ostatnich. Przez większość swojego dzieciństwa i młodości Ahmad, podobnie jak reszta jego rodziny, był członkiem ruchu Naród Islamu, a później przyjął chrzest w kościele protestanckim. A teraz odczuł miłość miejscowej kongregacji świętych w dniach ostatnich.

Jego matka i część jego rodzeństwa przyjęli chrzest w ciągu miesiąca. Ahmad wstąpił w wody chrztu 16 sierpnia 1980 roku, w dniu swoich osiemnastych urodzin. Jego ojczym, Henry Brandford Campbell, został członkiem Kościoła w kolejnym roku.

„Tak naprawdę, nie chodziło o nas”, powiedział. „Chodziło o Boga i o to, co zgodnie z Jego wolą mieliśmy zrobić. Chcieliśmy być pokorni i otwarci. On nas poprowadził”.

Po ukończeniu Ricks College i odbyciu służby w Misji San Juan w Puerto Rico w latach 1982–1984, podczas wyjazdu do świątyni dla młodych dorosłych stanu wolnego poznał Jayne Joslin. Zawarli ślub 24 sierpnia 1985 roku w Świątyni Waszyngton D.C. i są rodzicami sześciorga dzieci.

Przez kolejne dziewięć lat Ahmad pracował w dzień i kończył dwie szkoły wieczorowe: The Richard Stockton College w New Jersey i Rutgers University Law School.

Służył jako doradca w prezydium palika, jako prezydent palika, wyższy doradca i Prezydent Dominikańskiej Wschodniej Misji Santo Domingo.

Brat Corbitt pracował jako prawnik procesowy, w branży public relations oraz jako dyrektor Biura Spraw Publicznych i Międzynarodowych Kościoła w Nowym Jorku. Aktualnie jest zatrudniony przez kościelny Departament ds. misjonarskich. ■



Bradley R. Wilcox

Drugi Doradca w Generalnym Prezydium Młodych Mężczyzn

Podczas konferencji dla młodzieży w Kalifornii, Bradley (Brad) R. Wilcox poznał młodego mężczyznę, który nie chciał tam być. Zauważył go siedzącego pod rozłożystym drzewem, podszedł, i zaczęli rozmawiać na ulubiony temat nastolatków — jeździe na deskorolce.

Brat Wilcox poprosił chłopaka, aby pokazał mu kilka trików na desce. Zaintrygowany zaproponował mu pokaz jazdy na deskorolce podczas letniego programu Szczególnie dla młodzieży (EFY). Młody mężczyzna początkowo odmówił, ale w końcu się zgodził. W czasie programu EFY przeżył duchowe doświadczenie, które zmieniło jego życie i sprawiło, że odnalazł własne świadectwo o ewangelii.

„Przybył na program EFY na deskorolce, a opuścił go jako misjonarz”, powiedział Brat Wilcox.

„Z dziećmi i młodzieżą spędziłem całe życie”, powiedział Brat Wilcox, „i kocham młodzież”.

Bradley Ray Wilcox urodził się 25 grudnia 1959 roku w Provo w stanie Utah w USA w rodzinie Raya T. i Val C. Wilcoxów. Dorastał głównie w Provo poza kilkoma latami, które jako dziecko spędził w Etiopii.

Po ukończeniu pełnoetatowej służby w Misji Viña del Mar w Chile, Brat Wilcox 7 października 1982 roku poślubił Deborę Gunnell w Świątyni Provo w Utah. Są rodzicami czworga dzieci.

Brat Wilcox uzyskał licencjat i tytuł magistra na Uniwersytecie Brigham Younga (BYU) oraz doktorat w dziedzinie edukacji na Uniwersytecie Wyoming. Został uhonorowany kilkoma nagrodami za swoją działalność w dziedzinie edukacji, poświęcił ponad 30 lat swojego życia programowi BYU Szczególnie dla młodzieży i z radością pełnił funkcje nauczyciela na Campus Education Week.

Brat Wilcox wraz z rodziną mieszkał w Nowej Zelandii i w Hiszpanii, gdzie nadzorował zagraniczny program studiów BYU. Napisał wiele książek. Aktualnie jest profesorem w Departamencie Starożytnych Pism Świętych na BYU.

Brat Wilcox służył jako prezydent Wschodniej Misji Santiago w Chile oraz jako członek rady generalnej Szkoły Niedzielnej, doradca w prezydium palika i biskup okręgu dla młodych dorosłych stanu wolnego. W czasie wykonywania swojego powołania służył jako wyższy doradca i prezydent Organizacji Młodych Mężczyzn w paliku. ■



Pamiętne chwile konferencji

Zgodnie z obietnicą Prezydenta Russella M. Nelsona ta konferencja generalna będzie niezapomniana pod wieloma względami¹. Oto kilka pamiętnych chwil konferencji.

Nowy symbol

Prezydent Nelson przedstawił nowy symbol Kościoła (zob. str. 73). Symbol zawiera nazwę Kościoła w prostokącie symbolizującym kamień węgielny. Ponad nim jest wizerunek statuy Chrystusa pod łukiem, przypominający nam o Zbawicielu i Jego pustym grobowcu.

Proklamacja dwusetlecia

Prezydent Nelson odczytał „Przywrócenie pełni ewangelii Jezusa Chrystusa. Proklamacja dla świata z okazji dwusetlecia”, w której zawarł zaproszenie skierowane do wszystkich ludzi, gdziekolwiek się znajdują, by poznali, że ewangelia Jezusa Chrystusa, o której mowa w Nowym Testamencie, jest ponownie obecna na ziemi w naszych czasach. Oficjalne tłumaczenie proklamacji na 12 języków znajduje się na wewnętrznej

stronie przedniej okładki tego numeru. Członkowie, którzy cały czas czekają na oficjalne tłumaczenie, mogą znaleźć wstępne tłumaczenie proklamacji w przemówieniu Prezydenta Nelsona (zob. str. 91).

Uroczyste zgromadzenie

„Uroczyste zgromadzenie” miało miejsce w niedzielę rano jako część kościelnego świętowania dwusetlecia Pierwszej Wizji. Podczas tego świętego spotkania Prezydent Nelson poprowadził świętych w Okrzyku Hosanna — jednoczącym oddaniu Bogu chwały, stosowanym na szczególnych spotkaniach, na przykład podczas poświęcenia świątyń (zob. str. 92).

Drugi ogólnoswiatowy post

Po raz drugi w ciągu dziewięciu dni Prezydent Nelson poprosił świat o post i modlitwę „w intencji tego, aby dręcząca nas obecnie pandemia mogła być kontrolowana, pracownicy służby zdrowia i opiekunowie chronieni, gospodarka wzmocniona, a życie unormowane” (str. 74). Ten drugi

ogólnoswiatowy post miał miejsce w Wielki Piątek 10 kwietnia 2020 roku.

Nowe świątynie

Prezydent Nelson ogłosił plany budowy ośmiu nowych świątyń na świecie (zob. str. 115). Obecnie na świecie jest 168 poświęconych świątyń, a 7 jest poddanych renowacji.

Młodzież przemawia

Podczas sobotniej sesji wieczornej można było usłyszeć przemówienia dwojga nastolatków, Laudy Ruth Kaouk i Enza Serge’a Petela, którzy przemawiali o tym, jak kapłaństwo przydaje błogosławieństw młodzieży (zob. str. 56 i 58). Od ponad dwudziestu lat żaden przedstawiciel młodzieży nie przemawiał na konferencji generalnej.

Pełna mocy muzyka

Występy muzyczne zaprezentowane na konferencji zostały nagrane wcześniej. Na zakończenie konferencji święci na całym świecie zaśpiewali „Dziękujemy Ci, Boże, za proroka” wraz z chórem w Ghanie, Nowej Zelandii, Meksyku, Korei Południowej, Niemczech i Brazylii (zob. str. 2). ■

PRZYPIS

1. Zob. Russell M. Nelson, „Uwagi na zakończenie”, *Liahona*, listopad 2019, str. 122.

COVID-19: Natchnione porady, uzdrowienie i nadzieja

Członkowie świadczą o tym, jak dostrzegli rękę Pana nawet w tym trudnym okresie pełnym zmian, lęku i strat.

Uwaga wydawcy: Podczas konferencji generalnej, która rozpoczęła się 4 kwietnia, obrazy pustej sali konferencyjnej przypominają o otaczającej nas pandemii, jednak przesłania od naszych przywódców są pełne optymizmu i nadziei. W ostatnich tygodniach otrzymaliśmy od członków Kościoła na całym świecie wiele podobnych historii o wierze. Kolejne strony zawierają jedynie fragmenty niektórych przesłanych przez was historii, a także odsyłacze do dodatkowych artykułów w wersji online. Okazując Chrystusowe współczucie, możemy nadal nieść sobie wzajemne uzdrowienie ze skutków tej pandemii.

On był ze mną wtedy i jest ze mną teraz

Kiedy, pozostając w domu, starałam się uspokoić i odsunąć obawy związane z sytuacją na świecie, otworzyłam swój pamiętnik na przypadkowej stronie i przeczytałam: „Jest tak wiele trosk, które ogarniają nas każdego dnia w tym świecie, lecz z wiarą w nauki ewangelii możemy uczynić jeden krok naprzód [...]. Wiara zawsze ujarzmi strach”.

Wiem, że wówczas otrzymałam mocne osobiste objawienie i że Ojciec Niebieski zesłał ją na mnie poprzez moje własne zapiski w pamiętniku sprzed wielu lat. Zostałam pobłogosławiona chwilą spokoju i wiedzą o tym,

że Ojciec Niebieski był ze mną wtedy i jest teraz.

Danette Gray, stan Utah, USA

Duch Święty może działać on-line

Poczułam inspirację, by zacząć prowadzić lekcje seminarium za pośrednictwem czatów wideo. Dwa dni przed kwarantanną, jaka została nałożona na nasze miasto, nasza klasa odbyła pierwszą lekcję on-line.

Wzięli w niej udział również niektórzy rodzice, nawet tacy, którzy nie są członkami Kościoła. Nie mogłam powstrzymać łez, kiedy studiowaliśmy razem drugi rozdział Księgi Mosjasza. Wszyscy odczuwaliśmy Ducha, ucząc

się, że kiedy służymy bliźnim, służymy Bogu. Wiele nauczyłam się o otrzymywaniu i rozpoznawaniu osobistego objawienia. Duch Święty objawi prawdę o ewangelii na wiele sposobów. Mimo tego, co dzieje się na świecie, nic nie może zatrzymać postępującego dzieła Ojca Niebieskiego, którego celem jest zbawienie Jego dzieci.

Marites Pineda, Mindanao, Filipiny

Nie opuściliśmy ani jednego dnia seminarium

Mimo całej sytuacji związanej z koronawirusem, mogę śmiało powiedzieć, że nie opuściliśmy ani jednego dnia seminarium! Prowadzenie lekcji na wideo czacie nastrocza pewnych problemów, ale uwielbiam obserwować rodziców i młodsze rodzeństwo moich uczniów przysłuchujących się naszym rozmowom. Raduje mnie konsekwencja i rutyna, jakie spłynęły na nasze rodziny, a szczególnie cieszy mnie, że nadal możemy składać świadectwo o Jezusie Chrystusie i Jego miłości do nas.

Mandi Crandell, Yigo, Guam

Służba po obu stronach zastłony

Służyłam jako starsza siostra misjonarka w Misji Independence w stanie Missouri, kiedy spotkania kościelne zostały odwołane i zaczęliśmy się izolować w naszych mieszkaniach. Za pomocą naszych telefonów i komputerów pozostaliśmy w kontakcie z członkami i możemy służyć osobom, które nie uczęszczały do kościoła regularnie.

Aby zrobić coś pożytecznego, postanowiłam badać historię rodziny, mimo że przez jakiś czas nie mogłam odnaleźć żadnych nowych imion i nazwisk. Kiedy zalogowałam się na stronie internetowej FamilySearch, odkryłam powiadomienie o nowym wpisie oczekującym na dołączenie do



danych. Wpis ten pozwolił mi znaleźć ok. 70 osób w linii moich przodków. Napływ nazwisk trwał przez pięć dni. Później tego dnia okazało się, że wszyscy musieliśmy wrócić do domów. Smutno mi z tego powodu, ale uważam za błogosławieństwo możliwość służby rodzinie po drugiej stronie zasłony w tych trudnych czasach.

Kim Nielson, Oregon, USA

Wykonywanie naszej części, aby praca Pana mogła iść naprzód

Staraliśmy się wykonać naszą część, zapraszając przyjaciela na lekcję o Kościele, kiedy to misjonarze w naszej okolicy musieli pozostać w domu. Zaczęli jednak nauczać naszego przyjaciela przez telefon. Czujemy siłę Ducha w naszym domu dzięki rozwiązaniom technicznym, z jakich możemy korzystać w naszych czasach. To było niesamowite widzieć dzieło Pana postępujące naprzód, nawet w czasie tych wszystkich problemów na świecie.

Elaina Reich, Waszyngton, USA

Zbawiciel słucha naszego śpiewu

Jestem misjonarką w służbie Kościoła w programie PathwayConnect w Paliku Kijowskim na Ukrainie. Przywódcy programu postanowili nas wszystkich przeszkolić do przywództwa na spotkaniach, abyśmy mogli przewodzić na nich wirtualnie. Następnego dnia rząd ogłosił wprowadzenie w Kijowie kwarantanny.

Cieszę się ogromnie z możliwości spotkania się na PathwayConnect. A jeszcze bardziej z możliwości spotkania się w niedzielę, aby oddawać cześć Bogu i razem śpiewać, pozostając w domu. Jestem wdzięczna za zapewnienie, że Pan jest tam, gdzie dwoje lub troje spotyka się w Jego imię. Nikt nie wie, jak długo będzie trwała kwarantanna w Kijowie, ale wiemy, że Zbawiciel słucha naszego śpiewu.

Kateryna Serdyuk, Kijów, Ukraina



„To czas na to, by rodzina zebrała się razem”

Kiedy usłyszałam o zagrożeniu COVID-19, miałam wrażenie, że ludzie przesadzają. Jednak z czasem poczułam niepokój i sama zaczęłam panikować, martwiąc się o przyszłość świata.

Pewnego poranka nie mogłam zasnąć i usiadłam na łóżku, zastanawiając się, po co to wszystko. Potem poczułam spokój. Duch nauczał mnie, że Pan ofiarował mi dar. „To czas na to, by rodzina zebrała się razem”, powiedział.

Życie jest tak intensywne. Ta pandemia dała naszej rodzinie możliwość skupienia się na sprawach ważnych: ewangelii Jezusa Chrystusa. Potrafię

zagłuszyć niektóre z tych toksycznych wpływów świata i skupić się na nauczaniu moich dzieci, by skupiały swój wzrok na Chrystusie. Nasz Ojciec w Niebie zawsze o nas pamięta. Czuję, że w tym momencie bardziej niż zazwyczaj.

Mary Ostler, Nebraska, USA

Pan przygotował nas na to

Kiedy dowiedziałam się, że spotkania kościelne są tymczasowo zawieszone, byłam trochę zaniepokojona. Teraz jednak widzę, że Pan przygotował nas na to za pośrednictwem Swoich proroków. Studiowanie ewangelii skupione w domu pomaga w tych trudnych czasach. Jestem wdzięczna, że mogę wciąż uczestniczyć w sakramencie w niedzielę i mam dostęp do słów proroków. Pocieszająca jest wiedza, że zanim będziemy mogli się znowu spotkać, możemy czuć tego samego Ducha.

Emma van As, Gauteng, Republika Południowej Afryki

Jesteśmy nauczeni, jak oddawać cześć Bogu

Gdy wraz z mężem po raz pierwszy uczestniczyliśmy w obrzędzie sakramentu w naszym domu, tak mocno odczuwałam Ducha, że miałam trudności ze śpiewaniem wybranego przez nas hymnu. W ciągu mojego ponad 70-letniego udziału w nabożeństwach niedzielnych nigdy tak bardzo nie doceniałam błogosławieństw, jakie otrzymujemy dzięki członkostwu w Kościele Jezusa Chrystusa Świętych w Dniach Ostatnich i uczestnictwu w spotkaniach.

Uczymy się, jak oddawać cześć Bogu i kogo czcimy. Oczywiście, tęsknimy za kontaktami z naszymi współbraćmi i chętnie wrócimy do „normalnych” spotkań tak szybko, jak będzie to możliwe, ale jestem wdzięczna za lekcje, które otrzymujemy w międzyczasie, gdy postępujemy zgodnie z radą proroka

w naszym „skoncentrowanym w domu i wspieranym przez Kościół” oddawaniu czci.

Susan Preator, Montana, USA

Odnajdowanie pokoju i jedności

Mój syn i ja cały tydzień czekamy na wieczory domowe. Kiedyś często w nich uczestniczyli inni członkowie, przyjaciele i misjonarze. Potem wszystko się zmieniło z powodu pandemii. Teraz podczas domowego wieczoru spotykamy się z przyjaciółmi przez telefon. W czasie spędzanym razem możemy robić wiele rzeczy, które nas zbliżają.

Jestem bardzo wdzięczna za naszego drogiego proroka, który zaprosił nas do postu. Wielu z nas dzięki temu doświadczeniu odczuło moc jedności i pokoju. W czasach, w jakich się znaleźliśmy, potrzebujemy pokoju, który pochodzi od Zbawiciela Jezusa Chrystusa.

Roshene McKenzie, Kingston, Jamajka

Bóg jest u steru

Służę na misji zaledwie od dwóch i pół miesiąca. Wysłano mnie do Hermosillo w Meksyku. Każdego dnia miałam możliwość spotykać wspaniałych ludzi, którzy byli przygotowani, by przyjąć przywróconą ewangelię. Właśnie zaczynałam wypełniać swój cel, gdy nagle COVID-19 popsuł moje plany misyjne.

Cieężko było zostawić ludzi, których tak bardzo pokochałam, ale poczułam też spokój i bezpieczeństwo, gdyż wiem, że Bóg wciąż jest u steru. Jestem wdzięczna, że mamy proroka i apostołów, którzy nas prowadzą w tym czasie. Jak wielu misjonarzy na świecie, jestem pewna, że to nie koniec mojej misji. Wkrótce znowu będę brać udział w dziele Pana i stanę się narzędziem w Jego rękach, aby przyprowadzić więcej dusz do pokuty. ■

Carolina Roman, Portoryko

Znajdź więcej w wersji on-line

Przeczytaj więcej historii o tym, jak członkowie z wiarą i nadzieją radzą sobie ze skutkami pandemii.

Potrzebujesz nadziei?

- Dowiedz się, jak członkowie na całym świecie odnaleźli nadzieję, że Bóg się nami opiekuje.
- Przeczytaj o tym, jak w historii Kościoła członkowie radzili sobie, kiedy spotkania sakramentalne były odwołane.

Potrzebujesz pomocy?

- Dowiedz się, jak rozpoznać w sobie smutek i jak płakać z tymi, którzy płaczą.
- Dowiedz się, jak inni oddają Bogu cześć w domu.

Potrzebujesz pomysłów?

- Poszukaj pomysłów, jak wykonywać posługę w tych niezwykłych warunkach.
- Dowiedz się, jak inni pełnoetatowi misjonarze przystosowali się do zmian w swoich zadaniach.

Aby przeczytać te i inne historie, zajrzyj do specjalnej rubryki w czasopismach *Liahona* pt. „COVID-19. Przesłania wiary”. Znajdź rubrykę w aplikacji Biblioteka ewangelii lub na stronie internetowej **ChurchofJesusChrist.org**.



Dodatkowe materiały dla rodziców

- Majowe wydanie *Przyjaciela* zawiera historie dzieci, które uczą się i służą.
- Otwórz aplikację Gospel Living [Życie ewangelia] i ostatnie numery czasopisma *New Era*, aby poznać historie młodych osób, które dążą naprzód z wiarą i znajdują niezwykle sposoby służby.
- Pozostawanie blisko na niewielkiej przestrzeni może być trudne. Po więcej pomysłów na budowanie silnych związków z małżonkami i rodziną zajrzyj do następujących artykułów:
 - „Falling Out of Love [...] And Climbing Back In”, *Liahona*, styczeń 2005.
 - „Nurturing a Love That Lasts”, *Liahona*, maj 2000.
 - „Spokój w domu”, *Liahona*, maj 2013.
 - „Pilniejsi i troskliwsi w domu”, *Liahona*, listopad 2009.
 - Niestety, niektórzy na stresującą sytuację reagują agresją wobec innych ludzi. Jeśli jesteś krzywdzony, zapoznaj się z materiałami na stronie **abuse.ChurchofJesusChrist.org** i szukaj pomocy. Zaslugujesz na bezpieczeństwo i szacunek.

Dowiedz się więcej

- Aby być na bieżąco z kościelnymi informacjami o skutkach pandemii COVID-19, zaglądaj na stronę **ChurchofJesusChrist.org**.

Więcej informacji na temat spotkań kworum starszych i Stowarzyszenia Pomocy znajdziesz w *Handbook 2: Administering the Church* [Podręcznik 2.: Administrowanie Kościołem] (2019).

[illegible]

Propozycje zajęć

Istnieje wiele sposobów na to, by przybliżyć członkom nauki płynące z przesłań konferencji generalnej. Oto kilka przykładów, chociaż możesz mieć również własne pomysły na zastosowanie nauk w twoim kworum lub Stowarzyszeniu Pomocy.



- **Dyskusja w grupach.**

Podziel członków na małe grupy i przydziel każdej z nich inną część przesłania konferencyjnego do przeczytania i omówienia. Następnie poproś każdą grupę o przedstawienie prawd, które poznali. Możesz także utworzyć grupy składające się z osób, które studiowały różne części przemówienia i poprosić, by podzieliły się między sobą tym, czego się nauczyły.

- **Odpowiedzi na pytania.**

Poproś członków, aby odpowiadali na pytania związane z omawianym przesłaniem konferencyjnym, na przykład: Jakie prawdy ewangelii znajdują się w tym przesłaniu? W jaki sposób możemy zastosować te prawdy w życiu? O co zostaliśmy poproszeni oraz jakie błogosławieństwa otrzymamy? Czego uczymy się z tego przesłania o pracy, jaką Bóg chce, abyśmy wykonali?

- **Dzielenie się cytatami.**

Poproś członków, aby dzielili się cytatami z przesłania konferencyjnego, które stanowią dla nich natchnienie do wypełniania obowiązków związanych z dziełem zbawienia. Zachęć ich do rozważenia, w jaki sposób mogą dzielić się tymi cytatami, aby kogoś pobłogosławić (łącznie z bliskimi osobami i tymi, którym świadczą posługę).

- **Wykorzystanie pomocy dydaktycznych.**

Z wyprzedzeniem poproś kilku członków, aby przynieśli z domu przedmioty, których mogą użyć do nauczania danego przesłania konferencyjnego. Podczas spotkania niedzielnego poproś tych członków o wyjaśnienie, jaki związek mają te przedmioty z danym przesłaniem.

- **Przygotowanie lekcji celem nauczania jej w domu.**

Poproś członków, aby w parach opracowali plan lekcji na domowy wieczór, opierający się na danym przesłaniu konferencyjnym. W jaki sposób możemy

przybliżyć to przesłanie rodzinie? W jaki sposób możemy podzielić się tym przesłaniem z osobami, wobec których świadczymy posługę?

- **Wymiana myśli.**

Przeczytaj razem z uczestnikami kilka zdań z przesłania konferencyjnego. Poproś członków, by przedstawili przykłady z pism świętych oraz z własnego życia, które obrazują lub podkreślają doktrynę nauczaną w tych zdaniach.

- **Poznawanie fragmentu z pisma świętego.**

Poproś członków, aby przeczytali fragment z pisma świętego, który został przytoczony w tym przesłaniu konferencyjnym. Poproś, aby omówili, w jaki sposób nauki zawarte w danym przesłaniu przybliżają im dany fragment z pisma świętego.

- **Szukanie odpowiedzi.**

Z wyprzedzeniem przygotuj kilka pytań, na które można odpowiedzieć za pomocą danego przesłania konferencyjnego. Skup się na pytaniach, które skłaniają do przemyśleń lub do stosowania zasad ewangelii w życiu (zob. *Nauczanie na sposób Zbawiciela*, str. 31–32). Następnie niech członkowie wybiorą pytanie i znajdą na nie odpowiedź w przesłaniu. Poproś, aby w małych grupach omówili odpowiedzi.

- **Szukanie zdania.**

Poproś członków, aby przejrzyli przesłanie konferencyjne w celu odszukania zdań, które mają dla nich szczególne znaczenie. Poproś, aby podzielili się tymi zdaniami oraz wyjaśnili, czego się z nich uczą. W jaki sposób z pomocą tych nauk możemy wykonywać dzieło Pana?

- **Tworzenie.**

Poproś członków, aby wykonali plakat lub zakładkę, które zawierają krótkie natchnione stwierdzenie zaczerpnięte z przesłania konferencyjnego. Daj im możliwość omówienia tego, co przygotowali. ■



Centralne miejsce Zbawiciela

Prezydent Russell M. Nelson ogłosił wprowadzenie nowego symbolu Kościoła Jezusa Chrystusa Świętych w Dniach Ostatnich (zob. str. 73). Emblemat ten podkreśla imię Jezusa Chrystusa oraz Jego centralną rolę we wszystkich działaniach Kościoła. Nazwa Kościoła widnieje na prostokątnej podstawie, która symbolizuje kamień węgielny, czyli Jezusa Chrystusa, stanowiącego główny kamień węgielny, na którym zbudowany jest Kościół (zob. List do Efezjan 2:19–21). W centralnej części tego symbolu jest wizerunek marmurowej statuy Chrystus autorstwa Bertela Thorvaldsena. Przedstawia zmartwychwstałego, żyjącego Pana, który stoi pod łukiem. Stanowi przypomnienie o tym, że trzeciego dnia po Swojej śmierci opuścił On grobowiec.

Aby uszanować świętą naturę symbolu Kościoła i zachować ochronę prawną, oficjalnego symbolu Kościoła należy używać jedynie za zgodą Pierwszego Prezydium i Kworum Dwunastu Apostołów.



„Co oznacza dla was fakt, że ewangelia Jezusa Chrystusa została przywrócona na ziemię?”, zapytał Prezydent Russell M. Nelson podczas 190. Wiosennej Konferencji Generalnej Kościoła.

„Oznacza, że wy i wasze rodziny możecie być zapieczętowani razem na wieczność! Oznacza, że z racji tego, iż przyjęliście chrzest od osoby mającej upoważnienie od Jezusa Chrystusa i zostaliście konfirmowani na członka Jego Kościoła, możecie cieszyć się stałym towarzystwem Ducha Świętego [...]. Oznacza, że nigdy nie pozostaniecie bez pocieszenia czy bez dostępu do mocy Boga, która niesie pomoc. Oznacza to, że moc kapłańska może pobłogosławić was, gdy otrzymujecie niezbędne obrzędy, zawieracie przymierza z Bogiem i ich dotrzymujecie. Jakąż kotwicą dla waszych dusz są te prawdy, szczególnie w tych czasach, kiedy szaleje burza”.

